

ARCHIWA W NAUCE
NAUKA W ARCHIWACH



TOM 5

Seria

ARCHIWALIA A BADANIA REGIONALNE

ARCHIWA W NAUCE NAUKA W ARCHIWACH



POD REDAKCJĄ

Doroty Krystyny Rembiszewskiej, Konrada Kazimierza Szamryka

UNIwersytet w Białymstoku
Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów
Białystok-Łomża 2016

Publikację recenzował
Waldemar Gliński

Skład, łamanie
Dariusz Górski

Projekt okładki
Dariusz Górski

Na okładce wykorzystano zdjęcia
z archiwum domowego Ewy Rubaszewskiej

- © Copyright by Dorota Krystyna Rembiszewska,
Konrad Szamryk & the respective authors
- © Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, 2016
- © Copyright by Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe, 2016

Wydanie publikacji dofinansowane przez Wydział Filologiczny
Uniwersytetu w Białymstoku

ISBN 978-83-86064-40-3
ISBN 978-83-86064-41-0 PDF
ISBN 978-83-86064-42-7 MOBI
ISBN 978-83-86064-43-4 EPUB

Wydział Filologiczny
Uniwersytet w Białymstoku
plac Uniwersytecki 1
15-420 Białystok
tel. 085 745 74 46
e-mail: filolog@uwb.edu.pl

Spis treści

Anna Krzemińska, <i>Zabezpieczenie i ponowne wykorzystanie dokumentacji badań naukowych (tzw. surowych danych) – teoria i praktyka</i>	11
Adam Grzegorz Dąbrowski, <i>Rękopiśmienne spuścizny ludzi nauki oraz materiały biograficzne polskich kadr naukowych przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie</i>	23
Ewa Bohusz-Rubaszewska, <i>Archiwum rodzinne – między emocjami i nauką</i>	39
Norbert Dariusz Tomaszewski, <i>Spuścizna „ziemiańska” doc. Józefa Włodka (1918–1985) w zbiorach Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu</i>	59
Mirosław Roguski, <i>Materiały archiwalne Tymoteusza Łuniewskiego jako źródło do badań nad działalnością naukową, kulturalną i społeczną ziemiaństwa polskiego w drugiej połowie XIX wieku</i>	71
Ryszard Grzesik, <i>Stanisław Latanowicz – zapomniany kolekcjoner poznański</i>	89
Kamila Budrowska, <i>Cenzura wobec literatury pięknej w latach 1945–1989. Źródła archiwalne z zespołu GUKPPiW w pracy filologa</i>	115
Magdalena Budnik, <i>Wykorzystanie źródeł archiwalnych w pracy: »Książka Nowego Czytelnika«. Literatura dla byłych analfabetów przeschkolonych w Polsce w latach 1948–1951</i>	125
Małgorzata Krystyna Frąckiewicz, <i>Niektóre nazwiska mieszczan tomżyńskich w perspektywie historycznej (XV–XIX wiek)</i>	137
Dorota Krystyna Rembiszewska, Wiesław Gliński, <i>Komputerowy system ewidencji archiwaliów – digitalizacja kartoteki i baza danych do Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny</i>	183
Dorota Krystyna Rembiszewska, <i>Archiwum Naukowe Instytutu Slawistyki Polskiej Akademii Nauk jako przykład zbiorów specjalnych</i>	197
NOTY O AUTORKACH I AUTORACH	207

Przedmowa

Archiwa odgrywają niezwykle ważną rolę w gromadzeniu dokumentów związanych z historią ludzi oraz instytucji. Jednym z istotnych zadań archiwum jest ewidencja, przechowywanie, opracowanie, zabezpieczenie, a także udostępnianie materiałów archiwalnych, będących w posiadaniu instytucji. W naukowym piśmiennictwie polskim ukazało się szereg wartościowych opracowań dotyczących roli i działania archiwów. Obejmują one problematykę związaną z gromadzeniem zbiorów, zabezpieczeniem, inwentaryzacją i udostępnianiem. Warto zauważyć, że coraz częściej wydawane opracowania poświęcone są konkretnym opisom funkcjonowania poszczególnych archiwów.

Tematem niniejszej publikacji jest rola archiwów w nauce, a także znaczenie nauki w archiwach. Dla badań historycznych źródła archiwalne stanowią punkt wyjścia dla dalszych dociekań naukowych. Zabezpieczanie i systematyzowanie archiwaliów jest niezwykle istotne dla dotarcia do poszukiwanych materiałów o znaczeniu historycznym. Poważną rolę coraz częściej odgrywają prywatne zbiory i kolekcje, których zasoby niekiedy są prawie nieznanne. Tę lukę pragnie wypełnić niniejsza publikacja.

Problematykę zabezpieczania i wykorzystywania dokumentacji badań naukowych ukazuje artykuł Anny Krzemińskiej. Autorka podkreśliła, że zabezpieczanie i ponowne wykorzystywanie danych badawczych na gruncie polskim odbiega od standardów międzynarodowych. Chociaż wyniki badań są gromadzone i zabezpieczane przez naukowców, jednak ci nie zawsze są skory do dzielenia się swoimi danymi, nawet po opublikowaniu wyników badań w czasopismach naukowych. Adam Grzegorz Dąbrowski zaprezentował rękopiśmienne spuścizny ludzi nauki oraz materiały biograficzne polskich kadr naukowych

przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Autor scharakteryzował źródła do badań nad dziejami nauki polskiej, które są niezbędnym materiałem do opracowań dziejów poszczególnych placówek naukowo-badawczych bądź wyższych uczelni oraz biogramów osób z nimi związanych. Ewa Bohusz-Rubaszewska w artykule pt. *Archiwum rodzinne – między emocjami i nauką* zajęła się problematyką archiwów rodzinnych. Ukazała m.in. przykład opracowania archiwum rodzinnego. Prezentację bogatej i cennej spuścizny archiwalnej doc. Józefa Włodka, autora pierwszego opisu sowieckich łagrów w Ostaszkwie i Riazaniu z lat 1944–1946, oraz dokumenty dotyczące prof. Kazimierza Rogowskiego, przechowywane w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, przedstawił w swoim artykule Norbert Dariusz Tomaszewski. Mirosław Roguski zaprezentował spuściznę archiwalną pozostawioną przez Tymoteusza Łuniewskiego. Zbiory te stanowią źródło do badań nad działalnością naukową kulturalną i społeczną ziemianstwa polskiego w drugiej połowie XIX wieku. Łuniewski – ziemianin i uczestnik powstania styczniowego, członek komitetu redakcyjnego *Encyklopedii rolniczej i Słownika geograficznego Królestwa Polskiego*, autor haseł w *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej* Zygmunta Glogera, stały korespondent czasopism i autor artykułów pozostawił cenne materiały źródłowe, które mogłyby zainteresować szerszy krąg historyków regionalistów oraz osoby badające postawy, a także działalność gospodarczą, społeczną i naukową ziemianstwa polskiego po upadku powstania styczniowego. Ryszard Grzesik zaprezentował bogate zbiory Stanisława Latanowicza – kolekcjonera i bibliofila poznańskiego, który zgromadził liczne ryciny, drzeworyty, miedzioryty, litografie, inkunabuły, starodruki, dyplomy dotyczące Polski lub polskiej proweniencji, dyplomy i listy papieży oraz obcych panujących, przechowywane obecnie w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu. Kamila Budrowska jest autorką artykułu pt. *Cenzura wobec literatury pięknej w latach 1945–1989*. Na bazie źródeł archiwalnych pochodzących z zespołu GUKPPiW (Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk) przechowywanych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie przedstawiła stan badań filologicznych nad cenzurą w PRL-u. W latach 1948–1951 w naszym kraju podczas akcji „walki z analfabetyzmem” wydawano literaturę dla byłych analfabetów w ramach serii wydawniczej „Książka Nowego Czytelnika”. Magdalena Budnik w swoim artykule przedstawiła wyniki badań, według których

jasno wynika, iż w publikacjach ważniejsza była ideologia niż faktycznie idea zwalczania analfabetyzmu. Małgorzata Krystyna Frąckiewicz przeanalizowała nazwiska, jakimi posługiwali się mieszczenie łomżyńscy z okresu od XV do XIX w. Autorka z zachowanych źródeł wybrała obszerny materiał antroponimiczny na potrzeby *Słownika nazwisk łomżan (XV–XIX wiek)*. Dorota Krystyna Rembiszewska i Wiesław Gliński przedstawili zagadnienie digitalizacji danych do *Atlasu gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*. Ponadto pierwsza autorka w kolejnym artykule opisała funkcjonowanie i gromadzenia zbiorów specjalnych na przykładzie Archiwum Naukowego Instytutu Slawistyki Polskiej Akademii Nauk.

Praca zbiorowa pt. *Archiwa w nauce. Nauka w archiwach* pod redakcją Doroty K. Rembiszewskiej i Konrada K. Szamryka, wydana w ramach serii *Archiwalia a Badania Regionalne*, skierowana jest nie tylko do wąskiego grona specjalistów – historyków regionalistów, lecz także przeznaczona jest dla coraz większej grupy osób zainteresowanych historią ojczystej ziemi, szczególnie korzystających z archiwów. Spodziewamy się, że wzbudzi ciekawość do poznawania i pogłębienia wiedzy o bogatej przeszłości regionu mazowiecko-podlaskiego.

Józef Łupiński

Anna Krzemińska

Centrum Informacji Naukowej, Biblioteka i Archiwum
Instytut Farmakologii PAN w Krakowie

Zabezpieczenie i ponowne wykorzystanie dokumentacji badań naukowych (tzw. surowych danych) – teoria i praktyka

Dokumentacja badań naukowych nie ma jednorodnej definicji zarówno na gruncie polskim, jak i międzynarodowym. Zwyczajowo w przepisach kancelaryjno-archiwalnych, a także w świadomości czy to zarządców dokumentacji, czy samych naukowców, przez termin „dokumentacja badań naukowych” rozumiano tylko tzw. dokumentację administracyjną, tj. wnioski grantowe, umowę grantową, sprawozdania cząstkowe i końcowe (finansowe i merytoryczne), publikację¹. Oprócz tego istnieje – i istniała – cała gama tzw. surowych danych (*raw data*) – źródeł tworzonych w toku prowadzonych badań dla realizacji założonych hipotez badawczych, które dopiero od niedawna zaczynają być postrzegane jako materiał mający podlegać powszechnie obowiązującym kancelaryjno-archiwalnym zasadom. Określane są one mianem „wyników badań” (*result of research*), „danych badawczych” (*research data*). Jako „dane źródłowe” zdefiniowane zostały wyniki pierwotne badań, na których zostały lub zostaną oparte publikacje, a w niektórych przypadkach również próbki czy materiały². Całość, tj. dokumentacja administracyjna wraz z danymi badawczymi, tworzy natomiast pełną dokumentację badań naukowych.

¹ Szerzej na temat postrzegania dokumentacji badań naukowych w teorii i praktyce zob. A. Krzemińska, *Standaryzacja gromadzenia i archiwizacji dokumentacji badań naukowych? Na marginesie publikacji ICA pt. Management and Preservation of Scientific Records and Data*, [w:] *Toruńskie Konfrontacje Archiwalne, tom 3, Archiwistyka między różnorodnością a standaryzacją*, red. W. Chorążyczewski, A. Rosa, Toruń 2013, s. 125–128.

² *Kodeks Etyki Pracownika Naukowego*, Komisja do spraw etyki w nauce, 2012, Załącznik do uchwały Nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z 13 grudnia 2012 r., s. 7.

W niniejszym artykule pokazane zostaną zasady i wytyczne oraz międzynarodowe standardy w zakresie gromadzenia, zabezpieczania i ponownego wykorzystania pierwotnej dokumentacji badań naukowych, tzw. *raw data*, z punktu widzenia dokumentalisty, archiwisty, zarządcy dokumentacji i informacji.

Kontynuując rozważania terminologiczne, zauważyć trzeba, że w metodologii badań humanistycznych (np. informatologicznych, politologicznych) funkcjonuje definicja naukowych źródeł pierwotnych. Chociaż brzmienie może wskazywać na tożsamość z dokumentacją badań naukowych, będącą tutaj przedmiotem rozważań, to jednak niemożliwe jest postawienie znaku równości. Naukowe źródła pierwotne definiowane są jako każda publikacja, która zawiera oryginalny opis badań, obserwacji, spostrzeżeń, teorii, hipotez własnych autora³. W naukach historycznych za źródła pierwotne uważa się teksty oryginalnych dokumentów – listy znanych postaci historycznych, ich pamiętniki i autobiografie, relacje naocznych świadków zdarzeń, dokumenty urzędowe, teksty traktatów, ustaw, itp. Tymczasem dane badawcze (*raw data*) będą stanowić te materiały, które wytworzy sam naukowiec w toku swoich badań – czyli nie tylko sam dokument archiwalny, ale jego opracowanie: np. transkrypcja, translacja, komentarze, porównanie, zestawienia, omówienia, itp.

Obowiązek gromadzenia, zabezpieczania i przechowywania dokumentacji badań naukowych wywodzić można z dwóch obszarów normujących: zasad etycznych oraz norm prawnych.

Naukowiec dokumentuje swoje działania w trakcie całego procesu badawczego. Tak naprawdę od jakości i rzetelności tegoż dokumentowania zależą późniejsze wyniki, ich interpretacja i wnioskowanie. Nie rzetelne dokumentowanie można postrzegać jako działanie nieetyczne, ale raczej nie będzie ono działaniem bezprawnym – co najwyżej znajdzie odzwierciedlenie w jakości publikacji i podczas oceny indywidualnej pracownika naukowego. Może przez pracodawcę zostać uznane za niedopełnienie obowiązków służbowych i z tego tytułu naukowiec może ponieść konsekwencje natury prawnej, wynikające z kodeksu pracy. Z punktu widzenia etycznego zaniechanie skrupulatnego dokumentowania prowadzonych badań oraz mogące wyniknąć z tego konsekwencje,

³ *Słownik terminologiczny informacji naukowej*, red. M. Dembowska, Wrocław 1979.

będą rzutowały na opinię o badaczu, jego pozycję w świecie naukowym i wizerunek całego zespołu badawczego, a nawet instytucji, której afiliacją się legitymuje. Co za tym idzie, raczej niewielu naukowców pozwala sobie na taką, można powiedzieć, nonszalancję w stosunku do obowiązku dokumentowania swojej pracy.

Do norm prawnych, mających wpływ na postępowanie z dokumentacją badań naukowych, zaliczyć należy przede wszystkim przepisy kancelaryjne, których stosowanie przez jednostki finansowane ze środków publicznych (a do takich w dużej mierze należą instytuty badawcze i szkoły wyższe prowadzące badania naukowe) jest ustawowo nakazane⁴. Podstawowym normatywem są tu rzeczowe wykazy akt, które stanowią jednolitą, niezależną od struktury organizacyjnej jednostki, klasyfikację dokumentacji powstającej w toku działalności tejże jednostki. Jeżeli do zadań jednostki należy prowadzenie badań naukowych, to automatycznie istnieje konieczność ich dokumentowania, przy czym dokumentowanie może przyjmować najróżniejsze formy zapisu (rękopis, druk, rysunek, fotografia, fonogram, videogram, baza danych, plik elektroniczny, itd.).

Za drugą podstawę prawną uznać można regulacje zawarte w umowach o finansowanie badań naukowych, gdzie często ujęte są wskazania o konieczności przechowywania dokumentacji realizacji projektu badawczego przez określony czas, z czego w sposób oczywisty wynika, iż musi być ona wytworzona.

Na gruncie międzynarodowym zostały wypracowane standardy ogólne i instytucjonalne w zakresie gromadzenia i zabezpieczania oraz wykorzystywania dokumentacji badań naukowych. Wśród ogólnych, o charakterze międzynarodowym, wymienić można tzw. Deklarację singapurską (*The Singapore Statement on Research Integrity*, 2010)⁵,

⁴ Ustawa z 14 lipca 1983 r. o narodowych zasobie archiwalnym i archiwach, Dz. U. Nr 38, poz. 173 z późn. zm. oraz przepisy wykonawcze, w szczególności Rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 16 września 2002 r. w sprawie postępowania z dokumentacją, zasad jej klasyfikowania i kwalifikowania oraz zasad i trybu przekazywania materiałów archiwalnych do archiwów państwowych, Dz. U. Nr 167, poz. 1375.

⁵ Deklaracja podpisana 22 września 2010 r. jako efekt wspólnej pracy 340 przedstawicieli z 51 krajów, którzy uczestniczyli w 2. Światowej Konferencji Integralności Badań Naukowych (2nd World Conference on Research Integrity). Byli

wytyczne Międzynarodowej Rady Archiwów (*International Council on Archives*, 2010)⁶, czy całkiem niedawno sformułowane zasady odnoszące się do projektów realizowanych w ramach Programu Ramowego Unii Europejskiej HORYZONT 2020 (*The European Union Framework Programme for Research and Innovation HORIZON 2020*, 2013)⁷. Instytucje naukowo-badawcze, które wprowadziły wewnętrzne regulacje w odniesieniu do postępowania z dokumentacją badań naukowych, to m.in.: brytyjski Uniwersytet w Edynburgu (*The University of Edinburgh*)⁸, szwedzki Instytut Karolinska (*Karolinska Institutet*)⁹, amerykański Narodowy Instytut Zdrowia (*National Institutes of Health*)¹⁰.

We wszystkich opracowaniach, wytycznych i wskazaniach powtarzają się sformułowania i stwierdzenia. Poniżej krótkie ich podsumowanie:

- 1) Dane badawcze klasyfikowane są jako dane:
 - obserwacyjne,
 - eksperymentalne,
 - symulacyjne,
 - zależne (kompilowane),
 - referencyjne (kanoniczne).
- 2) Różne części procesu badawczego mają różne wymagania, jeżeli chodzi o ich dokumentowanie. Podkreślić także tutaj należy, że podobnie różnorodność dziedzin i dyscyplin badawczych, a nawet samych metod badawczych, implikuje różnorodność wytwarzanej dokumentacji.
- 3) Za najistotniejsze etapy badań, które powinny być dokumentowane, uważane są:

to naukowcy, przedstawiciele instytucji finansujących badania naukowe, instytucji badawczych, wydawcy publikacji naukowych.

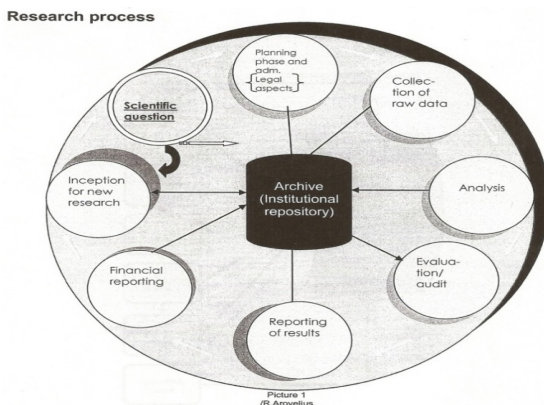
⁶ *Management and Preservation of Scientific Records and Data*, R. Arovelius et al, 2010.

⁷ *Guidelines on Data Management in Horizon 2020*, 2013; *Guidelines on Open Access to Scientific Publications and Research Data in Horizon 2020*, 2013.

⁸ *Research Data Management Policy*, <http://www.ed.ac.uk/schools-departments/information-services/about/policies-and-regulations/research-data-policy> (dostęp 27.02.2015).

⁹ *Research Documentation at Karolinska Institutet. A handbook*, 2010.

¹⁰ *Guidelines for scientific record keeping in the Intramural Research Program at the NIH*, NIH 2008.



Rys. 1: Działania związane z procesem badawczym. Cytat za: *Management and Preservation of Scientific Records and Data*, R. Arovelius et al, 2010, s. 15.

- pytania naukowe,
 - faza planowania,
 - kolekcjonowanie surowych danych,
 - analiza,
 - ewaluacja i audyt,
 - raport finansowy,
 - inicjowanie nowej działalności naukowej.
- 4) Podstawowe kryteria gromadzenia i zabezpieczania dokumentacji procesu badawczego to:
- weryfikacja rezultatów,
 - możliwość dostępu,
 - możliwość ponownego wykorzystania danych i inicjowania nowych badań.
- 5) Korzyści płynące z archiwizacji i udostępniania:
- Tworzenie i utrzymanie dobrej dokumentacji badań podwyższa wiarygodność osiągniętych rezultatów i konkluzji. Archiwizacja i długotrwałe zabezpieczenie dokumentacji, jako integralna część procesu badawczego, wspomaga wysoką jakość badań.
 - Dobrze udokumentowane i zabezpieczone dane dają możliwość ponownego wykorzystania. Kolekcjonowanie danych

może być bardzo ekspansywne. Ponowne wykorzystanie zabezpieczonych wysokiej jakości danych, rzetelnych i wiarygodnych, może posłużyć do osiągnięcia istotnych korzyści ekonomicznych.

- Zabezpieczenie rzetelnych danych badawczych i dokumentacji będzie dawać fundamentalne i przydatne źródło informacji dla przyszłej historii nauki, jak również historii instytucji sponsorujących badania.
- 6) Wskazanie do obowiązkowego opracowania planu zarządzania danymi badawczymi na etapie przygotowywania wniosku o realizację projektu badawczego. Uniwersytet w Edynburgu w swoich regulacjach wskazuje, że każdy wniosek badawczy (*proposal*) musi być opatrzony planem zarządzania danymi badawczymi. Podobne regulacje zostały uwzględnione w wytycznych do programu HORYZONT 2020, co sprawia, że mogą one mieć moc obowiązującą także w stosunku do polskich badaczy wnioskujących o środki finansowe w tym programie.

Kilka słów więcej warto w tym miejscu poświęcić charakterystyce wytycznych obowiązujących beneficjentów programu HORYZONT 2020 w kwestii zachowywania i udostępniania danych badawczych. Wydaje się bowiem, iż jest to kierunek, w którym będą podążać wszystkie instytucje finansujące badanie naukowe w Europie.

Komisja Europejska zdecydowała, że wszystkie wyniki badań i materiały dydaktyczne, jakie powstały i będą powstawać w programach HORYZONT 2020 i Erasmus+, muszą być udostępnione w modelu otwartym w Internecie. Opracowano w tym celu dwa dokumenty: „Wytyczne zarządzania danymi w HORYZONCIE 2020” (*Guidelines on Data Management in Horizon 2020*) oraz „Wytyczne otwartego dostępu do publikacji naukowych i danych badawczych w HORYZONCIE 2020” (*Guidelines on Open Access to Scientific Publications and Research Data on Horizon 2020*). W myśl wytycznych każdy wniosek o realizację projektu badawczego musi zawierać część poświęconą zarządzaniu danymi badawczymi, która podlega ocenie i jest odpowiednio punktowana. Każdy wnioskujący jest zobligowany do przygotowania krótkiej, ogólnie zarysowanej polityki zarządzania danymi, z uwzględnieniem następujących kwestii: jakiego typu dane zostaną wytworzone i zgromadzone w trakcie realizacji projektu; jakie standardy zostaną

w tym zakresie wykorzystane; w jaki sposób dane będą wykorzystywane i udostępniane celem ich weryfikacji oraz ponownego użycia – jeżeli dane nie będą mogły być dostępne, należy wyjaśnić dlaczego; w jaki sposób dane będą zabezpieczone i zachowane. Wzorcową konstrukcją umowy grantowej zawiera zobowiązanie beneficjenta do deponowania danych badawczych w repozytoriach danych badawczych w celu umożliwienia osobom trzecim dostępu, prowadzenia poszukiwań, wykorzystania, powielania i rozpowszechniania, a co szczególnie istotne – bez opłat i dla wszystkich użytkowników, bez jakiegokolwiek reglamentacji, jak również zgodnie z harmonogramem określonym w „planie zarządzania danymi”¹¹.

Podstawową zasadą zarządzania danymi i tworzenia repozytoriów danych badawczych jest otwarty dostęp (*open access*). Jest on definiowany, na podstawie deklaracji budapeszteńskiej z 2002 roku¹², jako praktyka świadczenia dostępu on-line do informacji naukowych, przy czym dostęp ma być wolny od opłat dla użytkowników, a informacje mogą służyć do ponownego wykorzystania. W kontekście badań i innowacji „informacje naukowe” odnoszą się do recenzowanych artykułów naukowo-

¹¹ HORIZON 2020 The Model Grant Agreement: “The beneficiaries must: (a) deposit in a research data repository and take measures to make it possible for third parties to access, mine, exploit, reproduce and disseminate — free of charge for any user — the following: (i) the data, including associated metadata, needed to validate the results presented in scientific publications as soon as possible; (ii) other data, including associated metadata, as specified and within the deadlines laid down in the ‘data management plan’”.

¹² The Budapest Open Access Initiative, Budapest, Hungary, February 14, 2002. Tekst dostępny na stronie <http://www.budapestopenaccessinitiative.org/read> (dostęp 27.02.2015). We wstępie czytamy: “An old tradition and a new technology have converged to make possible an unprecedented public good. The old tradition is the willingness of scientists and scholars to publish the fruits of their research in scholarly journals without payment, for the sake of inquiry and knowledge. The new technology is the internet. The public good they make possible is the world-wide electronic distribution of the peer-reviewed journal literature and completely free and unrestricted access to it by all scientists, scholars, teachers, students, and other curious minds. Removing access barriers to this literature will accelerate research, enrich education, share the learning of the rich with the poor and the poor with the rich, make this literature as useful as it can be, and lay the foundation for uniting humanity in a common intellectual conversation and quest for knowledge”. Deklaracja budapeszteńska dała początek kolejnym tego typu dokumentom – ich wykaz zob. <http://otwartanauka.pl/doc/deklaracje> (dostęp 27.02.2015).

-badawczych (publikowanych w czasopiśmie naukowych) lub danych badawczych (dane będące podstawą publikacji, opracowane dane i/lub surowe dane). Otwarty dostęp do danych badawczych należy rozumieć jako prawo do dostępu i ponownego wykorzystania zdigitalizowanych danych badawczych (statystyk, rezultatów eksperymentów, pomiarów, spostrzeżeń, komentarzy będących rezultatem kwerend, rezultatów sondazy, wygenerowanych rejestrów i obrazów; idea otwartego dostępu koncentruje się na danych badawczych w zdigitalizowanej postaci). Otwartość sprawia, że dane badawcze mogą być typowo dostępne, wyszukiwane, wykorzystywane, reprodukowane i rozpowszechniane bez opłat dla użytkowników¹³.

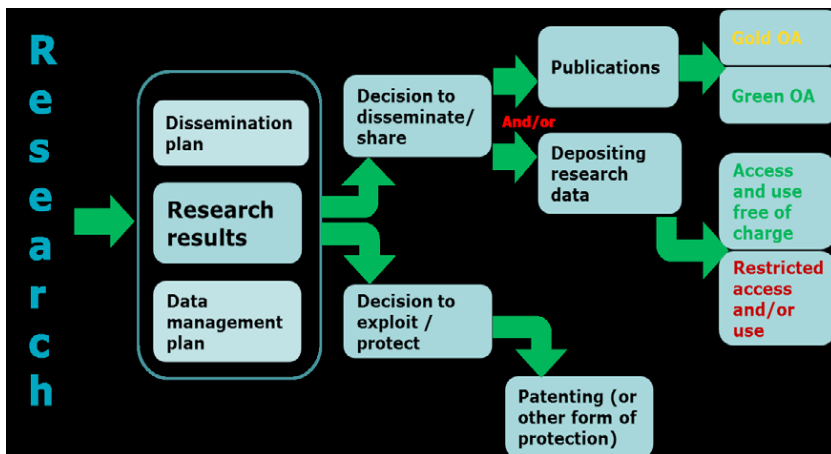
Wśród regulacji na gruncie polskim, odnoszących się w jakikolwiek sposób do zabezpieczania i udostępniania dokumentacji badań naukowych i danych badawczych, wymienić można następujące opracowania:

- Zbiór zasad i wytycznych pt. „Dobre obyczaje w nauce”, Komitet Etyki w Nauce PAN, 1994;
- Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje. Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, 25 V 2004 r.;
- Kodeks Etyki Pracownika Naukowego, Komisja do spraw etyki w nauce, 2012, Załącznik do uchwały Nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13 grudnia 2012 r.

W rekomendacjach zespołu ministerialnego z 2004 roku czytamy:

Wyniki badań powinny opierać się na weryfikowalnych świadectwach. Kierownictwo jednostki badawczej i pracownicy są odpowiedzialni za bezpieczne przechowywanie wystarczająco szczegółowych i precyzyjnych zapisów pierwotnych

¹³ Guidelines on Open Access to Scientific Publication and Research Data in Horizon 2020, 2013, s. 2: „Open access can be defined as the practice of providing on-line access to scientific information that is free of charge to the end-user and that is re-usable. In the context of research and innovation, 'scientific information' can refer to (i) peer-reviewed scientific research articles (published in scholarly journals) or (ii) research data (data underlying publications, curated data and/or raw data). Open access to research data refers to the right to access and re-use digital research data (statistics, results of experiments, measurements, observations resulting from fieldwork, survey results, interview recordings and images. The focus is on research data that is available in digital form) under the terms and conditions set out in the Grant Agreement. Openly accessible research data can typically be accessed, mined, exploited, reproduced and disseminated free of charge for the user”.



Rys. 2. Otwarty dostęp do publikacji naukowych i danych badawczych w szerszym kontekście rozpowszechniania i wykorzystywania. Cytat za *Guidelines on Open Access to Scientific Publication and Research Data in Horizon 2020*, 2013, s. 4.

wyników badań oraz innej dokumentacji wykonywanych prac. Trwale zapisane i odpowiednio opisane dane mają umożliwić odtworzenie drogi prowadzącej do ogłoszonych wyników. Rekomenduje się, by wszyscy pracownicy naukowci starannie prowadzili i przechowywali osobiste zapisy prowadzonych badań. Rekomenduje się, by zagregowane dane były przechowywane przez wydział czy jednostkę badawczą, w której zostały wytworzone, przez kilka lat (w USA – osiem lat). Jako ‘dane’ rozumie się tu wyniki pierwotne, na których zostały lub zostaną oparte publikacje, a w niektórych przypadkach również próbki czy materiały. Brak takich danych, w przypadkach postępowania w sprawie zarzutu nierzetelności naukowej, powinien być traktowany jako okoliczność obciążająca¹⁴.

W podobnym tonie zostały sformułowane wytyczne Polskiej Akademii Nauk, zarówno te z 1994 roku, jak i opublikowane jako Kodeks Etyki Pracownika Naukowego w 2012 roku, gdzie w rozdziale zatytułowanym „Praktyki dotyczące postępowania z danymi naukowymi” czytamy:

Wszystkie oryginalne dane źródłowe, a więc pierwotne wyniki badań, na których zostały lub zostaną oparte publikacje, a w niektórych przypadkach

¹⁴ Dobra praktyka badań naukowych. Rekomendacje. Zespół Etyki w Nauce przy Ministrze Nauki, 25 V 2004 r.

również próbki czy materiały pochodzące z prowadzonych badań, powinny być skrupulatnie udokumentowane i bezpiecznie zarchiwizowane w sposób uniemożliwiający manipulowanie nimi i zapewniający po opublikowaniu tych badań ich dostępność przez okres właściwy dla danej dyscypliny, ale nie krótszy niż 6 lat od zakończenia badań¹⁵.

W 1994 roku była mowa o 10 latach.

W obu dokumentach znajdujemy wyraźne wskazanie do należytego gromadzenia i zabezpieczania dokumentacji badań naukowych – pierwotnych wyników badań (czyli surowych danych), jak również wskazanie umożliwienia dostępu do nich. W odróżnieniu od standardów międzynarodowych brak tutaj nacisku położonego na możliwość ponownego wykorzystania danych badawczych – konieczność zachowania, czy nawet zarchiwizowania danych podyktowana jest raczej możliwością bezspornego udowodnienia rzetelności przeprowadzonych badań niż ewentualną możliwością ich ponownego wykorzystania dla zainicjowania nowych projektów badawczych.

Warto zwrócić także uwagę na wypracowane stanowisko Prezydium Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich i Prezydium Polskiej Akademii Nauk w odpowiedzi na wymogi programu HORYZONT 2020 w zakresie *open access*. I chociaż gremium wyraża poparcie dla zasad otwartego dostępu jako cennej inicjatywy, sprzyjającej poszerzeniu zakresu współpracy naukowej i skali wykorzystywania wyników badań, jednak dotyczy to wyłącznie dostępu do treści publikacji naukowych i edukacyjnych, nie odnosząc się zupełnie do danych badawczych.

Można powiedzieć, że podsumowanie standardów międzynarodowych wyraża Deklaracja Singapurska, gdzie stwierdzono: „Naukowcy powinni prowadzić dokładną i przejrzystą dokumentację badań w taki sposób, aby umożliwić ich weryfikację i replikację przez innych badaczy”¹⁶, natomiast stanowisko polskie, chociaż wyraża poparcie dla idei rzetelnego prowadzenia, gromadzenia i zabezpieczania danych badaw-

¹⁵ Kodeks Etyki Pracownika Naukowego, Komisja do spraw etyki w nauce, 2012, Załącznik do uchwały Nr 10/2012 Zgromadzenia Ogólnego PAN z dnia 13 grudnia 2012 r., wcześniejsze: Zbiór zasad i wytycznych pt. *Dobre obyczaje w nauce*, Komitet Etyki w Nauce PAN, 1994.

¹⁶ http://www.singaporestatement.org/Translations/SS_Polish.pdf (dostęp 8.06.2016).

czych, to milczy w kwestii ich ponownego wykorzystywania, ograniczając się do deklaracji współpracy na rzecz wdrażania modelu *open access*, ale tylko w odniesieniu do publikacji naukowych i edukacyjnych¹⁷.

Charakteryzując stan obecny w kwestii zabezpieczania i ponownego wykorzystywania danych badawczych na gruncie polskim, stwierdzić można, że zarówno teoria, jak i praktyka nieco odbiegają od standardów międzynarodowych. Owszem, dane te są gromadzone i zabezpieczane, ale w sposób indywidualny przez naukowców. Polscy naukowcy nie są skory do dzielenia się swoimi danymi badawczymi, nawet po opublikowaniu wyników badań w czasopismach naukowych. Bezwiednie znajdują tu oparcie w prawie polskim, które chroni szeroko pojmowaną twórczość naukową jako dobro osobiste¹⁸ oraz własność intelektualną¹⁹. Opór przed dostępem do danych przez osoby trzecie podyktowany jest też obawą o ich przywłaszczenie i wykorzystanie.

Brak jest również w polskich instytucjach naukowo-badawczych nawet wewnętrznych regulacji, kompleksowo ujmujących problematykę tworzenia, gromadzenia i zabezpieczania dokumentacji badań naukowych, podręczników postępowania z dokumentacją badań naukowych, które byłyby wspaniałym dopełnieniem lakonicznych w swej istocie rzeczowych wykazów akt. I wydaje się kwestia najistotniejsza, jaką jest słaba infrastruktura do kompleksowego gromadzenia danych badawczych, nawet w obrębie jednej instytucji, zwłaszcza jeśli mamy do czynienia ze stosowaniem wyspecjalizowanej aparatury badawczej, generującej miliony danych, których odczyt i weryfikacja wymaga specjalistycznego oprogramowania. Chociaż mamy już funkcjonujące otwarte repozytoria²⁰, to jednak ich zawartość ogranicza się do artykułów naukowych bądź

¹⁷ Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych: praktyka światowa a specyfika polska, przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady, Warszawa 2011, <http://depot.ceon.pl> (dostęp 27.02.2015), opracowanie eksperckie przygotowane przez zespół ICM UW na zamówienie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

¹⁸ Ustawa Kodeks cywilny z dnia 23 kwietnia 1964 r., Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm., art. 23.

¹⁹ Prawo własności intelektualnej (prawo na dobrach niematerialnych), które daje uprawnionym osobom możliwość zakazania innym pełnego korzystania z utworów, koncepcji lub znaków będących przedmiotem ochrony.

²⁰ Portal internetowy Uwolnij Naukę wymienia 17 polskich repozytoriów.

takich danych, które pozwalają na zapis w formacie pdf (np. niepublikowane omówienia, recenzje, rozprawy doktorskie, itp.).

Próbując dokonać oceny perspektyw na przyszłość, wydaje się, że wymogi postawione beneficjentom programu ramowego HORYZONT 2020 w niedalekiej przyszłości zapewne też staną się też wymogami stawianymi beneficjentom pozostałych strumieni finansowych. Chociaż stwierdzenie, że „Polska ma częściowo (sic!) przygotowaną infrastrukturę informatyczną, która pozwoli naszym beneficjentom na wywiązanie się z zaleceń wobec otwartego upowszechniania wyników badań”²¹ nie brzmi optymistycznie. Od „częściowo” do „kompleksowo” długa bowiem droga. Oprócz infrastruktury informatycznej i technicznej do przechowywania danych, potrzeba wypracowanych metod i standardów do opisu danych tak, aby oprócz ich teoretycznej dostępności, była realna możliwość ich wyszukiwania celem tzw. *re-use* – ponownego wykorzystania.

Rodzi się tutaj jeszcze jedno istotne pytanie – czy gromadzenie danych badawczych jako części dokumentacji badań naukowych powinno być domeną repozytoriów, czy też archiwów, które mają ustawowy obowiązek gromadzenia każdego rodzaju dokumentacji powstającej w danej instytucji? Może tworzenie wyspecjalizowanych zakładowych archiwów naukowych (archiwów instytucji naukowo-badawczych) byłoby kompromisem między nieustrukturyzowanym repozytorium danych badawczych a zwykłym archiwum zakładowym²². Wydaje się, że to dylemat, którego rozwiązania nie da się podać w żadnym artykule, ale też nie można go pomijać milczeniem w literaturze przedmiotu.

²¹ Open Access w Horyzoncie 2020, <http://uwolnijnauke.pl/open-access-w-horyzoncie-2020> (dostęp 27.02.2015).

²² Postulat tworzenia tematycznych archiwów naukowych wyrażony w artykule: A. Krzezińska, *Standaryzacja gromadzenia i archiwizacji dokumentacji badań naukowych?*..., s. 140.

Adam Grzegorz Dąbrowski
Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Rękopiśmienne spuścizny ludzi nauki oraz materiały biograficzne polskich kadr naukowych przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Archiwum Akt Nowych (AAN) – jedno z trzech polskich archiwów o charakterze centralnym – utworzone zostało w 1919 r. Początkowo nosiło miano Archiwum Wojskowego, od 1930 r. działa pod obecną nazwą. W zasobie Archiwum znajduje się obecnie ponad 2700 zespołów i zbiorów, liczących około 3,3 mln jednostek archiwalnych, zajmujących blisko 34 km półek magazynowych. Przede wszystkim są to archiwalia wytworzone przez naczelne organa władzy, kontroli, administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości, samodzielne urzędy centralne, centralne organa państwowej i spółdzielczej administracji gospodarczej, centralne instytucje finansowo-kredytowe i ubezpieczeniowe, centralne organa partii oraz organizacji politycznych, społecznych, zawodowych, kulturalnych i sportowych. Większość z nich dotyczy okresu po 1916 r., choć niektóre zespoły i zbiory sięgają XIX wieku (m.in. akta partii i organizacji społecznych czy niepodległościowych), a nawet wieku XV (akta rodzin)¹.

W swoim zasobie AAN przechowuje także blisko 500 spuścizn rękopiśmiennych wybitnych osobistości państwa polskiego. Mimo iż większość z nich wytworzona została przez działaczy politycznych, partyjnych i społecznych, organizatorów ruchu robotniczego i ludowego,

¹ Blższe informacje o zasobie AAN zawiera publikacja: *Archiwum Akt Nowych. Informator o zasobie archiwalnym*, opracowanie E. Kołodziej, współpraca W. Bieńkowska, B. Nowożycki, Warszawa 2009, t. 1 i 2; aktualne dane o zasobie dostępne są na stronie internetowej Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (www.archiwa.gov.pl), w zakładce „Bazy danych” i „Zespoły archiwalne”. Z kolei historię Archiwum i kształtowania jego zasobów przybliża praca: E. Kołodziej, *Zarys dziejów Archiwum Akt Nowych w latach 1919–2008*, Warszawa 2008.

przedstawiciele życia gospodarczego i kulturalnego, są wśród owych spuścizn także archiwalia polskich naukowców.

Ich krótki przegląd rozpocząć należy od rękopiśmiennej spuścizny Aleksandra Gieyszтора (1916–1999) – wybitnego mediewisty, wykładowcy akademickiego, długoletniego dyrektora Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, prezesa Polskiej Akademii Nauk, pierwszego dyrektora Zamku Królewskiego w Warszawie, w okresie II wojny światowej pracownika Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej. Zawiera ona między innymi dokumenty osobiste i rodzinne z lat 1904–1948², dokumenty związane z jego udziałem w kampanii wrześniowej, powstaniu warszawskim, działalnością konspiracyjną w latach 1939–1945 (odpisy meldunków i raportów, notatki i wypisy źródłowe, opracowania, artykuły prasowe, korespondencje)³.

Stosunkowo duża rozmiarowo jest spuścizna Żanny Kormanowej (1900–1998) – publicystki, historyka ruchu robotniczego, wykładowcy akademickiego. Tworzą ją materiały biograficzne i rodzinne (z lat 1925–1988)⁴, dokumenty dotyczące działalności społeczno-politycznej (w latach 1945–1988)⁵, dokumentacja pracy naukowej z lat 1945–1985 (między innymi rękopisy i maszynopisy prac, teksty referatów, odczytów, wykładów, recenzje i opinie, notatki, wypisy źródłowe, materiały z konferencji naukowych, wreszcie egzemplarze prac dyplomowych wychowanków)⁶, korespondencja przychodząca z lat 1945–1987⁷. Bardzo obszerne są również archiwalia Tadeusza Jędruszcza (1924–1993), historyka dziejów najnowszych, wykładowcy akademickiego, pracownika Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, kierownika Wojskowego Instytutu Historycznego: 786 teczek notatek, wypisów źródłowych, odpisów i kopii dokumentów, 128 pudeł fiszek i kartotek, 626 mikrofilmów dokumentów, dotyczących historii Polski i powszechnej XX wieku⁸.

² AAN, Akta Aleksandra Gieyszтора 1930–1990, sygn. 14–16.

³ Tamże, sygn. 1–13.

⁴ AAN, Akta Żanny Kormanowej 1900–1988, sygn. 1–32, 550–554.

⁵ Tamże, sygn. 458–482.

⁶ Tamże, sygn. 33–457, 483–503, 555–582.

⁷ Tamże, sygn. 504–549.

⁸ AAN, Akta Tadeusza Jędruszcza 1908–1993, zespół liczy 1394 jednostki inwentarzowe, nie ma jeszcze ewidencji.

Akta Henryka Raabego (1882–1951), zoologa, działacza społecznego i polityka, wykładowcy akademickiego, współorganizatora i pierwszego rektora Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, tworzą jego dokumenty osobiste z lat 1913–1951⁹ oraz jego publikacje wraz z materiałami pracy badawczej z lat 1909–1951¹⁰. Z kolei spuścizna rękopiśmienna Witolda Suchodolskiego (1887–1967) – wybitnego archiwisty, w latach 1932–1939 oraz 1945–1949 naczelnego dyrektora archiwów państwowych, obejmuje między innymi: dokumenty osobiste (z lat 1940–1960)¹¹, opracowania jego autorstwa, publikacje, referaty (z lat 1945–1962)¹², materiały warsztatowe (z lat 1945–1962)¹³ oraz korespondencję z lat 1933–1962¹⁴.

Ciekawą zawartość mają przechowywane w zasobie AAN spuścizny Bolesława Szcześniaka (1908–1996) – dyplomaty i historyka, wykładowcy akademickiego wielu uczelni w Stanach Zjednoczonych Ameryki oraz Janusza Zawodnego (1921–2012) – historyka i politologa, wykładowcy akademickiego, również pracującego na uczelniach w Stanach Zjednoczonych Ameryki, badacza zbrodni katyńskiej. W skład pierwszej wchodzi między innymi dokumenty prywatne (z lat 1937–1996)¹⁵, dokumenty działalności naukowej i badawczej (publikacje i materiały warsztatowe z lat 1945–1991, dotyczące przede wszystkim historii Dalekiego Wschodu, związku Polski z tymi obszarami oraz ich polskich badaczy, bogaty księgozbiór)¹⁶, kolekcja starodruków i rękopisów z okresu XV–XIX wieku¹⁷. Drugą spuściznę tworzą między innymi dokumenty osobiste i materiały biograficzne (z lat 1942–2005)¹⁸, własne opracowania naukowe i materiały warsztatowe (notatki, opracowania, wycinki

⁹ AAN, Akta Henryka Raabego 1909–1951, sygn. 1, 2, 5.

¹⁰ Tamże, sygn. 3, 4, 6, 7.

¹¹ AAN, Akta Witolda Suchodolskiego 1923–1964, sygn. 1–5.

¹² Tamże, sygn. 6–16, 18–21.

¹³ Tamże, sygn. 17, 22–24.

¹⁴ Tamże, sygn. 38–60.

¹⁵ AAN, Akta Bolesława Szcześniaka 1904–1995, sygn. 1–18.

¹⁶ Tamże, sygn. 19–137, 152–185.

¹⁷ Tamże, sygn. 138–151. Część dokumentów tego zbioru przekazana została do zasobu Archiwum Głównego Akt Dawnych, część zaś do zbiorów Biblioteki Narodowej.

¹⁸ AAN, Akta Janusza Zawodnego 1942–2005, sygn. 1–7.

prasowe, odpisy i kopie dokumentów, relacje, fotografie, nagrania, korespondencja) z lat 1951–1999 dotyczące zbrodni katyńskiej¹⁹, z lat 1965–2000 dotyczące powstania warszawskiego²⁰ oraz z lat 1953–2000 o historii II wojny światowej²¹.

Niewielka rozmiarowo, ale interesująca, jest zawartość akt Bronisława Piłsudskiego (1866–1918), etnografa, badacza języka i kultury ludów syberyjskich: jego korespondencja z lat 1893–1918²², notatki z okresu zesłania na Syberię (z lat 1896–1905)²³ oraz zbiór fotografii ludności ajnoskiej, giliackiej, orockiej (z własnoręcznymi opisami B. Piłsudskiego)²⁴. Uzupełnieniem spuścizny są dokumenty z lat 1915–1917 (notatki źródłowe, opracowania, wycinki prasowe, korespondencja), dotyczące aktualnej sytuacji ziem polskich²⁵.

Wspomnieć w tym miejscu należy także o spuściznach wytworzonych przez osoby może niekojarzone bezpośrednio z nauką, ale które wniosły znaczący wkład w rozwój wielu jej dziedzin – na przykład Ignacego Mościckiego (1867–1946), chemika i wynalazcy, wykładowcy akademickiego, w latach 1926–1939 prezydenta Rzeczypospolitej, czy Władysława Grabskiego (1874–1938), ekonomisty, polityka, ministra skarbu i premiera rządu, autora reformy walutowej w Polsce w 1924 roku, wykładowcy akademickiego. Szczątkowa rozmiarowo spuścizna I. Mościckiego zawiera jego korespondencję z 1930 r. z osobistościami życia politycznego Polski międzywojennej²⁶, referat z 1934 r. dotyczący polskiej polityki gospodarczej²⁷, dyplomy nadania odznaczeń i honorowego obywatelstwa²⁸. Swoiste uzupełnienie tej spuścizny stanowią akta Towarzystwa Kwasu Azotowego w szwajcarskim Fryburgu, w których znajdują się francuskojęzyczna publikacja I. Mościckiego z 1907 r., opisująca przemysłową metodę otrzymywania kwasu

¹⁹ Tamże, sygn. 8–28, 104–162.

²⁰ Tamże, sygn. 29–63, 163–178.

²¹ Tamże, sygn. 193–278.

²² AAN, Akta Bronisława Piłsudskiego 1893–1918, sygn. 1–116.

²³ Tamże, sygn. 117, 118.

²⁴ Tamże, sygn. 119–123.

²⁵ Tamże, dopływy bez ewidencji.

²⁶ AAN, Akta Ignacego Mościckiego 1930–1935, sygn. 175, 176.

²⁷ Tamże, sygn. 177.

²⁸ Tamże, sygn. 178, 200, 342, 343.

azotowego²⁹ oraz jego oryginalne patenty, dotyczące tej metody: belgijskie (z lat 1906, 1907, 1909), brytyjskie (z lat 1906, 1909, 1911), włoskie (z lat 1906, 1907, 1909, 1911, 1913), austriacki (z roku 1909) oraz węgierskie (z lat 1906, 1911)³⁰. Nieznacznie większa jest pozostałość aktowa Władysława Grabskiego. Są to jego dokumenty osobiste (z lat 1874–1938)³¹, dokumenty związane z działalnością publiczną i polityczną (w okresie 1907–1926)³², zestawienie prac naukowych (obejmuje prace opublikowane do roku 1934)³³ oraz zbiór notatek i wycinków prasowych (z lat 1922–1926 i 1930)³⁴.

Na zakończenie omawiania tej części przechowywanych w zasobie AAN zbiorów, wspomnieć trzeba także o aktach osób wprawdzie niebędących zawodowymi naukowcami, a które gromadziły zbiory niezwykle cenne dla profesjonalnych badań naukowych – szczególnie do badań historii powstania warszawskiego oraz Polskiego Państwa Podziemnego.

Spuścizna Adama Borkiewicza (1896–1958), historyka wojskowości, autora pierwszej naukowej monografii powstania warszawskiego, zawiera między innymi jego materiały biograficzne (z lat 1915–1958)³⁵ oraz opinie i recenzje publikacji o powstaniu warszawskim (z lat 1958–1991)³⁶. Uzupełnieniem tej spuścizny jest zbiór – jego powstanie zainicjował A. Borkiewicz i który przekazany został jako odrębna kolekcja – dokumentów i relacji byłych żołnierzy Batalionu „Zośka”, zawierający spisane w latach 1945–1986 wspomnienia, relacje i pamiętniki³⁷ oraz odpisy i kopie meldunków, rozkazów, sprawozdań batalionu³⁸. Z kolei na archiwalia Tomasza Strzembosza (1930–2004), historyka, wykładowcy akademickiego, pracownika Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii

²⁹ AAN, Towarzystwo Kwasu Azotowego we Fryburgu [Société de l'Acide Nitrique à Fribourg] 1902–1929, sygn. 6.

³⁰ Tamże, sygn. 7.

³¹ AAN, Akta Władysława Grabskiego 1869–1938, sygn. 1–3, 10, 13.

³² Tamże, sygn. 5–9, 11, 12, 15.

³³ Tamże, sygn. 4.

³⁴ Tamże, sygn. 14, 16–19.

³⁵ AAN, Akta Adama Borkiewicza 1915–1991, sygn. 1–4.

³⁶ Tamże, sygn. 6.

³⁷ AAN, Zbiór dokumentów i relacji b. żołnierzy Batalionu „Zośka” 1931–1987, sygn. 1–8, 16, 17, 19, 20, 22, 23.

³⁸ Tamże, sygn. 1, 3–5, 9–15, 21.

Nauk, działacza harcerskiego, składają się materiały osobiste i rodzinne z lat 1943–1947³⁹, materiały warsztatowe (relacje, wspomnienia, kopie i odpisy dokumentów, wypisy źródłowe, opracowania, wycinki prasowe, korespondencja) z lat 1956–2002, dotyczące głównie dziejów Harcerstwa Polskiego, Polskiego Państwa Podziemnego i II wojny światowej⁴⁰ oraz kolekcja prasy konspiracyjnej z lat 1943 i 1944⁴¹. Kolejna w tej grupie spuścizna – Piotra Stachiewicza (1926–1988), badacza działań oddziałów Kierownictwa Dywersji Komendy Głównej Armii Krajowej i dziejów powstania warszawskiego, zawiera materiały biograficzne (w tym związane z pracą doktorską i habilitacyjną)⁴², rękopisy i maszynopisy publikacji⁴³, oryginalne dokumenty z okresu wojny (z lat 1943–1944)⁴⁴ oraz materiały warsztatowe z lat 1946–1987 (notatki, kwerendy źródłowe, kopie i odpisy dokumentów, opracowania, relacje i wspomnienia, czasopisma i wycinki prasowe, fotografie)⁴⁵.

Dokumentację z lat 1939–2004, obrazującą organizację i działalność struktur Obszaru Warszawskiego Armii Krajowej (odpisy i kopie rozkazów, meldunków, sprawozdań, schematów organizacyjnych, rozliczeń finansowych, map i planów, wykazów kryptonimów, wniosków awansowych i personalnych, relacji, opracowań, wycinków prasowych), zawiera spuścizna Jana Gozdawy-Gołębiowskiego (1925–2013), historyka Polskiego Państwa Podziemnego i dziejów wojen morskich⁴⁶. Materiały gromadzone od połowy lat 60. ubiegłego wieku z myślą o wykorzystaniu przy opracowywaniu słownika biograficznego powstania warszawskiego (zbiór oryginalnych dokumentów Polskiego Państwa Podziemnego, kolekcja prasy konspiracyjnej, zbiór 614 fotografii, ale przede wszystkim ponad 20 tysięcy ankiet biograficznych uczestników powstania, uzupełnionych ich relacjami i fotografiami) wchodzi w skład spuścizny Romualda Śreniawa-Szypiowskiego (1927–2003), historyka,

³⁹ AAN, Akta Tomasza Strzembosza 1943–2002, sygn. 1008–1012.

⁴⁰ Tamże, sygn. 2–1007.

⁴¹ Tamże, sygn. 1.

⁴² AAN, Akta Piotra Stachiewicza 1943–1987, sygn. 30, 31.

⁴³ Tamże, sygn. 9–29.

⁴⁴ Tamże, sygn. 1–8.

⁴⁵ Tamże, sygn. 32–127.

⁴⁶ AAN, Akta Jana Gozdawy-Gołębiowskiego 1939–2004, sygn. 1–194.

archiwisty, dokumentalisty⁴⁷. Równie interesujące dokumenty stanowią zawartość zbioru, zebranego przez Antoniego Sanojcę (1899–1990), osobę ze ścisłego kierownictwa pionu wojskowego Polskiego Państwa Podziemnego – w latach 1940–1944 szefa Oddziału I Organizacyjnego Komendy Głównej Związku Walki Zbrojnej/Armii Krajowej⁴⁸.

Równie cenna dla omawianej tu problematyki jest dokumentacja wytwarzana i gromadzona przez aktotwórców instytucjonalnych. Przede wszystkim są to zbiory akt osobowych pracowników nauki z lat 1919–1939 w zespołach akt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz powojennego resortu oświaty (z lat 1945–2001).

Teczki personalne gromadzone i przechowywane przez przedwojenne ministerstwo zawierają między innymi życiorysy, odpisy i kopie świadectw i dyplomów, wnioski i decyzje w sprawie nadania stopni i tytułów naukowych, wyciągi z protokołów obrad rad wydziałów, wykazy publikacji, recenzje prac dyplomowych, wnioski o przyznanie funduszy na badania naukowe, wnioski o wystawienie paszportu w związku z wyjazdami na zagraniczne staże naukowe, wnioski o wydanie wizy, wnioski odznaczeniowe, wnioski awansowe, zaświadczenia o wysokości zarobków, zezwolenia na podjęcie dodatkowych prac zarobkowych, wnioski i decyzje w kwestii nagród, prośby o zapomogi, dokumentacja różnych spraw socjalnych (na przykład przydziału mieszkania służbowego), wnioski urlopowe, zwolnienia lekarskie, oświadczenia (o posiadaniu obywatelstwa, narodowości, stanie rodzinnym, znajomości języków obcych), dokumenty emerytalne i rentowe. W przypadku osób pełniących jednocześnie funkcje publiczne, ich teczki zawierają także karty kwalifikacyjne, wykazy stanu służby, zaświadczenia o zaszeregowaniu⁴⁹.

Bardzo podobną zawartość mają teczki personalne, gromadzone i przechowywane przez powojenny resort oświaty. Zawierają one między innymi życiorysy, kwestionariusze osobowe, ankiety personalne, odpisy i kopie świadectw i dyplomów, wnioski o nadanie tytułu czy

⁴⁷ AAN, Akta Romualda Śreniawa-Szypiońskiego 1935–2003, zespół liczy 23 052 jednostek inwentarzowych, jest w trakcie inwentaryzacji.

⁴⁸ AAN, Akta Antoniego Sanojcy 1940–1988, zespół liczy 45 jednostek inwentarzowych, nie ma jeszcze ewidencji.

⁴⁹ AAN, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie 1918–1939, sygn. 1518–6986.

stopnia naukowego, wyciągi z protokołów obrad rad wydziałów, wykazy publikacji, wykazy osiągnięć dydaktyczno-wychowawczych, oceny i opinie, recenzje prac dyplomowych, wnioski dotyczące zagranicznych wyjazdów naukowo-badawczych, nominacje na stanowiska, zezwolenia na dodatkowe zatrudnienie, przyznane nagrody, wnioski urlopowe, podziękowania za wieloletnią pracę, dokumenty emerytalne i rentowe, nekrologi⁵⁰. Obok akt osobowych w zespole tym znajduje się dokumentacja mianowania na stanowiska rektorów i prorektorów szkół wyższych z lat 1981–1989 (teczki zawierają życiorysy, kwestionariusze osobowe i charakterystyki kandydatów, akty powołania na daną funkcję, wnioski o przyznanie do wynagrodzenia dodatków funkcyjnych)⁵¹, dokumentacja nadania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego oraz powołania na stanowisko docenta z lat 1958–1991 (teczki zawierają zawiadomienia poszczególnych uczelni o nadaniu danego tytułu czy powołaniu na dane stanowisko)⁵². Ich uzupełnienie stanowi dokumentacja dotycząca nadawania stopni i tytułów naukowych, przechowywana w zespołach akt komisji kwalifikacyjnych do spraw kadr naukowych, w sumie obejmująca lata 1953–1998.

W aktach Biura Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej dla Pracowników Nauki, działającej w strukturze organizacyjnej Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, znajdują się protokoły posiedzeń plenum (z lat 1953–1957) i prezydium (z lat 1953–1960) Komisji⁵³ oraz protokoły posiedzeń poszczególnych sekcji Komisji (z lat 1953–1959)⁵⁴. Zasadniczą część akt Komisji to teczki osobowe postępowań zatwierdzenia stopnia i tytułu naukowego z lat 1953–1960, zawierające między innymi życiorysy, ankiety osobowe, odpisy świadectw i dyplomów, wykazy publikacji, oceny pracy naukowej, egzemplarze prac wraz z recenzjami, wnioski o nadanie stopnia bądź tytułu, wypisy z protokołów obrad

⁵⁰ AAN, Ministerstwo Edukacji Narodowej w Warszawie 1987–2001, sygn. 1–7269, 7941–13 250.

⁵¹ Tamże, sygn. 7898–7932.

⁵² Tamże, sygn. 7270–7897, 7933–7940, 13251–15 332.

⁵³ AAN, Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego w Warszawie 1950–1967, sygn. 2762–2780.

⁵⁴ Tamże, sygn. 2781–2825. Sekcje odpowiadały poszczególnym dziedzinom i dyscyplinom naukowym.

władz uczelni, akty nominacyjne⁵⁵. Ponadto w zespole tym zachowały się – pochodzące z 1960 r. – ankiety personalne polskich pracowników naukowo-badawczych, obejmujące łącznie 3414 osoby⁵⁶.

Zawartość aktową Komisji Kwalifikacyjnej Pracowników Nauki stanowią protokoły posiedzeń prezydium Komisji i poszczególnych jej sekcji (z lat 1960–1964)⁵⁷ oraz teczki personalne opiniowanych przez Komisję samodzielnych pracowników naukowo-badawczych, ubiegających się o nadanie tytułu naukowego bądź stopnia naukowego (z lat 1960–1965). Teczki zawierają między innymi ankiety personalne, karty informacyjne kandydatów, oceny dorobku naukowego, recenzje prac dyplomowych, wnioski o powołanie na dane stanowisko i nadanie tytułu wraz z ich opiniami, zawiadomienia o nadaniu stopnia naukowego⁵⁸.

Z kolei archiwalia Głównej Komisji Kwalifikacyjnej przy Polskiej Akademii Nauk to protokoły posiedzeń Prezydium Komisji (z lat 1965–1971)⁵⁹ oraz jej poszczególnych sekcji (z lat 1969–1971)⁶⁰, wnioski o przyznanie uprawnień do nadawania stopni naukowych (z lat 1965–1971)⁶¹ oraz teczki personalne. Wśród tych ostatnich są wnioski o nadanie tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego z lat 1965–1971 (w skład teczek wchodzi: stosowny wniosek, jego opinia, karta informacyjna kandydata, opinia o dorobku naukowym)⁶², wnioski o powołanie na stanowisko samodzielnego pracownika naukowego z lat 1965–1971 (teczki zawierają: wniosek, opinię, kwestionariusz osobowy, kartę informacyjną kandydata)⁶³, wnioski o nadanie stopnia naukowego

⁵⁵ Tamże, sygn. 2761–7669.

⁵⁶ Tamże, sygn. 7676–7704.

⁵⁷ AAN, Komisja Kwalifikacyjna Pracowników Nauki w Warszawie 1960–1965, sygn. 290/1203–290/1206. Sekcje odpowiadały poszczególnym dziedzinom i dyscyplinom naukowym.

⁵⁸ Tamże, sygn. 290/1–290/1202, 362/1–362/13, 410/1–410/730, 411/1, 412/1–412/132.

⁵⁹ AAN, Główna Komisja Kwalifikacyjna przy Polskiej Akademii Nauk w Warszawie 1965–1973, sygn. 1–8.

⁶⁰ Tamże, sygn. 9–20. I w tym wypadku Sekcje Komisji odpowiadały poszczególnym dziedzinom i dyscyplinom naukowym.

⁶¹ Tamże, sygn. 21–76.

⁶² Tamże, sygn. 77–437.

⁶³ Tamże, sygn. 438–2035.

doktora habilitowanego i doktora z lat 1965–1971 (w skład teczek wchodzi wniosek, opinia, kwestionariusz osobowy, recenzje prac dyplomowych, zawiadomienie o nadaniu danego stopnia)⁶⁴. Uzupelnienie powyższej dokumentacji to wnioski – wraz z ich opiniami – o przyznanie dodatku do emerytury bądź renty z tytułu pracy naukowej czy zaliczenie okresu pracy zawodowej do okresu pracy naukowej (z lat 1965–1971)⁶⁵.

Zawartość akt Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów stanowią protokoły posiedzeń poszczególnych sekcji Komisji orazteczki osobowe kandydatów ubiegających się o nadanie tytułu naukowego profesora nadzwyczajnego i zwyczajnego czy stopnia naukowego z lat 1973–1985, zawierające stosowne wnioski, opinie, kwestionariusze osobowe, wykazy dokonań naukowych⁶⁶, przy czym protokoły nie zostały wyodrębnione ewidencyjnie w osobne serie, a znajdują się w poszczególnych teczkach z dokumentacją kandydatów. W analogiczny sposób uporządkowane zostały akta Biura Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych z lat 1991–1998⁶⁷. Z kolei protokoły posiedzeń Prezydium oraz Zebrań Plenarnych z lat 1973–1990 tworzą zawartość aktową zespołu akt Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej do Spraw Kadr Naukowych⁶⁸.

Dokumentacja nominacji profesorskich zachowana jest również w aktach kancelarii głowy państwa: zatwierdzone przez Naczelnika Państwa (Tymczasowego Naczelnika Państwa) wnioski nominacyjne z lat 1918–1922⁶⁹; kilkanaście wniosków o mianowanie i aktów

⁶⁴ Tamże, sygn. 2036–4044.

⁶⁵ Tamże, sygn. 4045–4142.

⁶⁶ AAN, Centralna Komisja Kwalifikacyjna przy Prezesie Rady Ministrów w Warszawie 1973–1985, sygn. 572/–572/180, 598/1–598/71, 603/1–603/67, 616/1–616/63, 630/1–630/61, 636/1–636/66, 640/1–640/60, 647/1–647/64, 663/1–663/49, 664/1–664/65. Sekcje odpowiadały poszczególnym dziedzinom i dyscyplinom naukowym.

⁶⁷ AAN, Biuro Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych w Warszawie 1991–1998, sygn. 1/1–1/57, 2/1–2/82, 3/1–3/96, 4/1–4/124, 5/1–5/172, 6/1–6/116. Również tutaj poszczególne sekcje Komisji odpowiadały dziedzinom i dyscyplinom naukowym.

⁶⁸ AAN, Centralna Komisja Kwalifikacyjna do Spraw Kadr Naukowych w Warszawie 1973–1990, sygn. 7/1–7/33.

⁶⁹ AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa w Warszawie 1918–1922, sygn. 93–98.

nominacyjnych Prezydenta RP z 1935 r.⁷⁰; pochodzące z lat 1945–1947 wnioski i dekrety prezydenta Krajowej Rady Narodowej⁷¹; wnioski o mianowanie, wraz z krótkimi biogramami naukowymi i zawodowymi oraz uchwały nominacyjne prezydenta RP z lat 1947–1952⁷²; wnioski o mianowanie, uzupełnione danymi personalnymi i opisami przebiegu pracy zawodowej i naukowej oraz dekrety nominacyjne Rady Państwa z lat 1960–1969⁷³.

AAN przechowuje również całość archiwaliów jednej szkoły wyższej – jest to Archiwum Szkół Partyjnych – działającej w latach 1957–1984 Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy Komitecie Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz działającej w latach 1984–1990 Akademii Nauk Społecznych. W skład tego zbioru wchodzi między innymi teksty prac habilitacyjnych⁷⁴, teksty prac doktorskich⁷⁵ oraz teksty prac magisterskich⁷⁶ (są to osoby, dla których przeprowadzono na tej uczelni przewody habilitacyjne oraz przewody doktorskie i którym uczelnia nadała tytuł magistra).

W aktach uczelni zachowana jest dokumentacja dotycząca nadawania tytułu naukowego profesora zwyczajnego i nadzwyczajnego z lat 1957–1968, 1971–1975, 1978–1984;teczka taka zawiera stosowny wniosek wraz z załącznikami (kwestionariusz osobowy, kopie i odpisy dyplomów, wykaz osiągnięć naukowych, wykaz publikacji, informacje o działalności społecznej i politycznej), wyciąg z protokołu rady wydziału uczelni, recenzje, wniosek końcowy, kopia powołania na stanowisko profesora nadzwyczajnego, kopia aktu nadania tytułu

⁷⁰ AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP w Warszawie 1922–1939, sygn. 26.

⁷¹ AAN, Biuro Prezydzialne Krajowej Rady Narodowej w Warszawie 1944–1947, sygn. 354–360.

⁷² AAN, Kancelaria Cywilna Prezydenta RP i Kancelaria Rady Państwa w Warszawie 1947–1952, sygn. I/12–I/28.

⁷³ AAN, Kancelaria Rady Państwa w Warszawie 1953–1969, sygn. 39/76–39/78, 40/55–40/58, 58/34, 59/24, 61/127–61/132, 61/179–61/185, 61/234–61/238, 74/127–74/159.

⁷⁴ AAN, Archiwum Szkół Partyjnych w Akademii Nauk Społecznych w Warszawie 1944–1990, sygn. H1–H125.

⁷⁵ Tamże, sygn. D1–D3731.

⁷⁶ Tamże, sygn. M1–M3805.

profesora zwyczajnego⁷⁷; dokumentacja nominacji na stanowisko docenta z lat 1957–1968, 1971–1975, 1977–1990;teczka zawiera wnioszek z załącznikami (są to kwestionariusz osobowy, życiorys, kopie i odpisy dyplomów, wykazy osiągnięć naukowych i publikacji, ocena działalności naukowej kandydata), wyciąg z protokołu rady wydziału uczelni, opinia danego wniosku⁷⁸; dokumentacja nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego z lat 1957–1968, 1972–1976, 1979–1990;teczka zawiera kwestionariusz osobowy, życiorys, kopie i odpisy dyplomów i świadectw, wykaz publikacji, wyciąg z protokołu posiedzenia rady wydziału, wynik głosowania, egzemplarz pracy habilitacyjnej⁷⁹; dokumentacja nadania stopnia naukowego doktora z lat 1957–1968, 1971–1990;teczka zawiera kwestionariusz osobowy, życiorys, kopie dyplomów, wykaz publikacji, opinie z przebiegu prac nad doktoratem, egzemplarz pracy doktorskiej, recenzje tej pracy, autoreferat, wyciąg z protokołu rady wydziału, wynik głosowania, zawiadomienie o nadaniu stopnia⁸⁰. Ponadto znajdują się tam akta osobowe absolwentów studiów magisterskich, kursów podyplomowych oraz innych kursów specjalistycznych (obejmujące lata 1957–1990)⁸¹.

⁷⁷ Tamże sygn. 54/1–54/2, 55/1–55/11, 56/1–56/11, 94/1–94/6, 95/1–95/4, 98/1–98/6, 147/1–147/4, 203/1–203/10, 260/1, 262/1–262/2, 401/1, 420/2–420/3.

⁷⁸ Tamże, sygn. 54/1–54/2, 55/1–55/11, 56/1–56/11, 94/1–94/6, 95/1–95/4, 98/1–98/6, 146/1–146/9, 182/1–182/11, 204/1–204/5, 261/1, 317/1–317/4, 404/1, 420/1.

⁷⁹ Tamże, sygn. 57/1–57/9, 58/1–58/5, 59/1–59/6, 92/1–92/13, 93/1–93/11, 145/1–145/8, 209/1–209/6, 259/1–259/6, 302/1–302/22, 401/2, 413/1–413/13, 427/1–427/2, 485/1–485/30, 486/1–486/8.

⁸⁰ Tamże, sygn. 76/1–76/8, 77/1–77/18, 78/1–78/10, 88/1–88/29, 89/1–89/67, 90/1–90/18, 91/1–91/21, 130/1–130/34, 131/1–131/24, 132/1–132/31, 144/1–144/16, 181/1–181/21, 205/1–205/7, 206/1–206/28, 206/30A, 206/31, 207/6–207/44, 239/1–239/21, 258/1–258/23, 303/1–303/57, 304/1–304/2, 305/1–305/4, 306/1–306/5, 307/1–307/5, 308/1–308/9, 309/1–309/3, 310/1–310/10, 311/1–311/23, 312/1–312/25, 313/1–313/43, 314/1–314/48, 315/1–315/55, 316/1–316/31, 401/3–404/4, 408/1–408/63, 428/1–428/3, 481/1–481/2, 482/1–482/60, 484/1–484/39.

⁸¹ Tamże, sygn. 13/1–13/2193, 13A/1–13A/3045, 14/1–14/61, 18/1–18/63, 19/1–19/57, 20/1–20/120, 21/2–21/9, 34/2–34/10, 40/1–40/70, 46/1–46/723, 49/1–49/51, 60/1–60/10, 61/1–61/8, 62/1–62/3, 63/1–63/15, 65/1–65/48, 66/1–66/68, 80/1–80/22, 81/1–81/86, 82/1–82/251, 83/1–83/847, 84/1–84/17, 85/1–

Prawo nadawania stopni naukowych posiadają także niektóre instytuty badawcze. Stosowna dokumentacja dwóch z nich przechowywana jest w zasobie Archiwum Akt Nowych – Instytutu Pedagogiki oraz Instytutu Badań Pedagogicznych. Obie placówki miały uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora, stąd w ich aktach znajdują się wnioski o wszczęcie przewodu, recenzje prac dyplomowych, wyciągi z protokołów rad naukowych tych instytutów, zawiadomienia o nadaniu stopnia – Instytutu Pedagogiki z lat 1968–1972⁸², zaś Instytutu Badań Pedagogicznych z lat 1972–1988⁸³.

85/185, 86/1–86/312, 87/1–87/708, 96/1–96/74, 97/1–97/324, 99/1–99/118, 103/1–103/824, 111/1–111/60, 114/1–114/7, 115/1–115/62, 116/1–116/78, 127/1–127/59, 128/1–128/46, 137/1–137/8, 138/1–138/20, 140/1–140/194, 141/1–141/44, 142/1–142/20, 143/1–143/13, 148/1–148/9, 149/1–149/18, 150/1–150/43, 154/1–154/37, 155/1–155/42, 156/1–156/37, 157/1–157/44, 158/1–158/52, 165/1–165/72, 166/1–166/83, 168/1–168/61, 169/1–169/30, 170/1–170/59, 171/1–171/47, 172/1–172/70, 192/1–192/46, 193/1–193/60, 198/1–198/51, 199/1–199/48, 200/1–200/50, 212/1–212/23, 213/1–213/30, 214/1–214/54, 215/1–215/22, 216/1–216/37, 217/1–217/29, 219/1–219/3, 220/1–220/9, 221/1–221/36, 222/1–222/15, 223/1–223/13, 224/1–224/39, 232/1–232/45, 233/1–233/15, 234/1–234/24, 235/1–235/48, 236/1–236/26, 237/1–237/22, 238/1–238/31, 240/1–240/52, 241/3A, 246/1–246/62, 248/1–248/95, 251/1–251/2, 252/1–252/56, 253/1–253/65, 254/1–254/67, 255/1–255/35, 256/1–256/29, 263/1–263/28, 264/1–264/33, 265/1–265/23, 266/1–266/20, 267/1–267/17, 268/1–268/77, 269/1–269/20, 273/2, 273/4, 273/6, 273/8, 273/10, 278/1–278/79, 279/1–279/56, 280/1–280/39, 281/1–281/66, 282/1–282/26, 283/1–283/87, 284/1–284/39, 285/1–285/82, 286/1–286/37, 287/1–287/72, 288/1–288/28, 289/1–289/60, 290/1–290/34, 291/1–291/54, 292/1–292/52, 293/1–293/41, 294/1–294/8, 295/1–295/14, 296/1–296/9, 297/1–297/14, 298/1–298/24, 299/1–299/25, 300/1–300/14, 301/1–301/20, 322/1–322/40, 410/1–410/183, 411/1–411/289, 412/1–412/144, 414/1–414/25, 415/1–415/26, 416/1–416/44, 417/1–417/6, 419/1–419/9, 421/1, 422/2, 423/1–423/2, 424/1–424/8, 426/1–426/3, 429/1–429/3, 430/1–430/3, 431/1–431/2, 432/1–432/2, 433/1–433/4, 434/1–434/4, 436/1–436/4, 437/1–437/17, 438/1–438/37, 439/1–439/22, 440/1–440/3, 443/1–443/87, 444/1–444/18, 447/1–447/110, 449/1–449/89, 450/1–450/39, 459/1, 461/1–461/31, 462/1–462/79, 463/1–463/62, 464/1–464/29, 465/1–465/53, 467/1–467/61, 468/1–468/50, 469/1–469/50, 470/1–470/17, 471/1–461/22, 472/1–472/16, 473/1–473/22, 474/1–474/32, 475/1–475/16, 476/1–476/19, 477/1–477/15, 478/1–478/9, 479/1–479/31, 480/1–480/16.

⁸² AAN, Instytut Pedagogiki w Warszawie 1952–1972, sygn. 2/13–2/26.

⁸³ AAN, Instytut Badań Pedagogicznych w Warszawie 1972–1988, sygn. 28–628.

Przechowywana w zasobie AAN dokumentacja innych instytutów naukowych i badawczych nie zawiera akt osobowych kadry naukowej. Jednak znajduje się w niej wiele innych interesujących materiałów, przede wszystkim powstałe w nich opracowania naukowe, referaty tematyczne, wydawnictwa. Z najciekawszych i najważniejszych wymienić warto archiwalia Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej w Wilnie z lat 1931–1939, Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego z lat 1918–1952, Instytutu Badania Współczesnych Problemów Kapitalizmu z lat 1969–1985, Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski z lat 1935–1939, Instytutu Badań Problemów Młodzieży z lat 1972–1991, Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych z lat 1947–1993, Instytutu Finansów z lat 1963–1999, Instytutu Kultury z lat 1975–2002, Instytutu Turystyki z lat 1972–2010 czy Zakładu Systemów Totalitarnych i Dziejów II Wojny Światowej Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (są to opracowania, referaty, pamiętniki i relacje z lat 1957–2005 dotyczące dziejów Polskiego Państwa Podziemnego).

Na zakończenie wspomnieć trzeba również o dokumentach dotyczących organizacji i działalności szkół wyższych i instytucji naukowo-badawczych, w tym ich kadr naukowych, znajdującej się w aktach urzędów, między innymi: Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie (zachowane jedynie szczątkowo z lat 1927–1939); Departamentu Nauki i Szkół Wyższych Ministerstwa Oświaty w Warszawie z lat 1945–1966; Rady Szkół Wyższych przy Prezesie Rady Ministrów w Warszawie z lat 1946–1947; Komitetu Nauki i Techniki w Warszawie z lat 1963–1972; Departamentu Studiów Uniwersyteckich, Ekonomicznych i Pedagogicznych, Departamentu Studiów Rolniczo-Leśnych oraz Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie z lat 1966–1972; Departamentu Studiów i Badań Rolnictwa i Wyżywienia, Departamentu Studiów Technicznych, Departamentu Badań i Polityki Naukowej oraz Rady Głównej Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki w Warszawie z lat 1972–1984; Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Warszawie z lat 1982–1985 czy stosownych pionów Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Gromadzone i przechowywane w zasobie Archiwum Akt Nowych materiały archiwalne cieszą się niegasnącym i dużym zainteresowaniem ze strony badaczy z Polski i z zagranicy⁸⁴. Wśród podejmowanych tematów badawczych – obok dotyczących zagadnień najnowszej politycznej, gospodarczej i społecznej historii państwa polskiego – są także tematy związane z dziejami nauki polskiej. Obejmują one poszukiwania dokumentów niezbędnych do opracowań dziejów poszczególnych placówek naukowo-badawczych bądź wyższych uczelni oraz biogramów osób z nimi związanych⁸⁵. Dla obu owych nurtów badawczych z powodzeniem znaleźć można w zasobie Archiwum Akt Nowych niezbędną bogatą bazę źródłową, której krótką charakterystykę stanowi powyższy tekst.

⁸⁴ Na przestrzeni ostatnich lat średnia liczba odwiedzin w Pracowni Naukowej wynosi około 6 tys. rocznie, zaś liczba udostępnianych akt około 49 tys. teczek dokumentacji aktowej i rolek mikrofilmów.

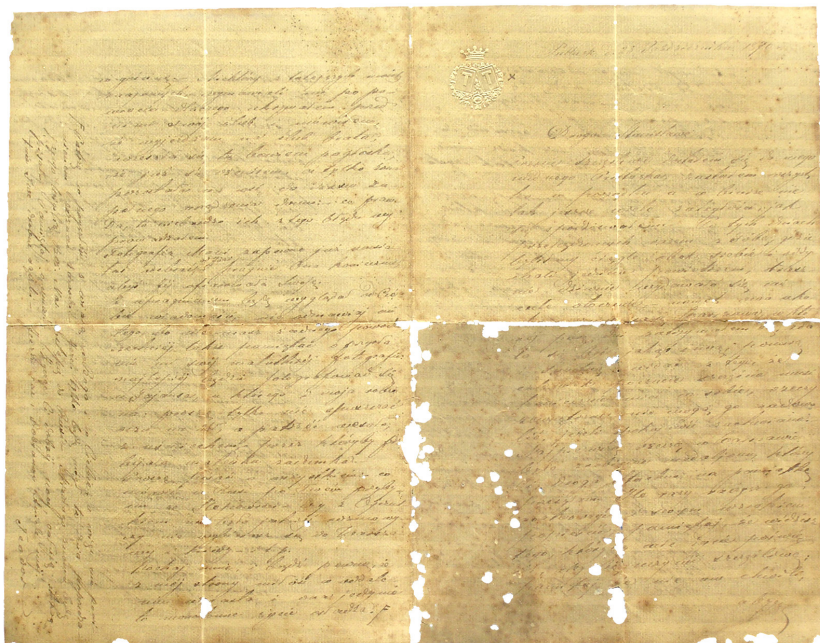
⁸⁵ Przykładowo, szczególną aktywność przejawiają w ostatnich latach badacze związani ze Stowarzyszeniem Wychowanków Politechniki Śląskiej, prowadzący kwerendy dotyczące dziejów tej uczelni i jej kadry naukowej.

Ewa Bohusz-Rubaszewska

Warszawa

Archiwum rodzinne – między emocjami i nauką

Właściciel czy dysponent archiwum domowego w momencie jego przejęcia staje przed poważnym zadaniem. Pierwszą pokusą, jaką może w tym momencie odczuć, jest chęć pozbycia się kłopotu, czyli owego archiwum. O tak ekstremalnym podejściu, choć wcale niezadkim, nie będziemy tu jednak mówić. Zastanówmy się, jakie mogą być losy archiwum domowego, którego właściciel nie ma wykształcenia



List z archiwum domowego napisany w 1870 roku. Jego stan zdecydowanie wymaga fachowej konsultacji

historycznego, ale pragnie wywiązać się dobrze z odpowiedzialności za owo archiwum.

Celem jego działania będzie przede wszystkim uporządkowanie zbiorów, a następnie ewentualnie ich opracowanie. To właśnie opracowanie i jego ewentualną wartość postaram się omówić na podstawie własnych doświadczeń. Pominę natomiast sprawę przechowywania archiwaliów w warunkach domowych, bo problem ten wymaga pewnych nakładów finansowych i szczegółowych konsultacji z fachowcami.

Archiwum domowe to najczęściej zbiór fotografii (często w większości nieopisanych), korespondencji i dokumentów. Rzadziej zdarzają się archiwalia „ulotne”, takie jak: notatki, notesy, rachunki handlowe, kalendarzyki, zaproszenia, wizytówki, a czasem również twórczość dziecięca (zeszyty, rysunki, laurki, książki szkolne itp.). Właściciel archiwum domowego może podejmować działania, które dają się podzielić na kolejne, coraz bardziej zaawansowane etapy. Nie rozpatruję tu ewentualności wyrzucenia czy zniszczenia w inny sposób owego archiwum. Nie analizuję również sytuacji, kiedy właściciel archiwum domowego ogranicza się jedynie do dalszego przechowania spuścizny rodzinnej dla następnych pokoleń. Tym samym nie bierze on na siebie odpowiedzialności za jej dalsze losy ani też w żaden sposób nie wzbogaca merytorycznie owego archiwum. Założmy więc, że właściciel decyduje się na następujący krok – porządkuje archiwalia zgromadzone w jego archiwum rodzinnym. Uporządkowanie jest etapem niezwykle ważnym, bo być może ów właściciel jest jedyną osobą zdolną do opisanie zgromadzonych przez kilka pokoleń fotografii, korespondencji czy dokumentów. Warto w tym miejscu zauważyć, że obiektywna wartość archiwum i ewentualna przydatność do badań naukowych silnie zależy od stopnia uporządkowania, a także umiejscowienia w czasie i przestrzeni, czyli w konkretnym środowisku społecznym.

Przyjmijmy więc, że właściciel archiwum, choć amator w sensie historyczno-archiwistycznym, jest jednak świadom odpowiedzialności za tę drobną część spuścizny narodowej, jaka spoczywa w jego rękach. Widzi również jej przydatność dla celów naukowych w przyszłości. Podejmuje więc działania porządkujące i opisujące, które dają się podzielić na kilka etapów.

Etap pierwszy to proste uporządkowanie i podział na grupy jakościowe: fotografie, dokumenty, korespondencja itd. Opis, najczęściej

Rodzinna fotografia z wakacji z lat trzydziestych. Jest pełna uroku, ale opis osób uwiecznionych w tym kadrze nada jej nową jakość



bardzo skrótowy, zależy od wiedzy właściciela i najpewniej nie jest wolny od błędów. Badacz naukowy może jednak nawet w tak ograniczonym opisie znaleźć ważne dla badań wskazówki.

Etap drugi to zbudowanie tła genealogicznego przez powiązanie archiwaliów ze sobą. Na tym etapie właściciel podczas pierwszych poszukiwań (zwykle są to akty stanu cywilnego) styka się z archiwami i ich organizacją. Można powiedzieć, że zaczyna budować coś w rodzaju siatki genealogicznej, na której dają się umieścić archiwalia domowe. Fotografie czy listy przestają istnieć samodzielnie w przestrzeni historycznej, ale zyskują tło rodzinno-społeczne. Na tym etapie właściciel najczęściej zaczyna odczuwać brak wiedzy historycznej, stara się więc dotrzeć do odpowiedniej literatury i tę wiedzę uzupełnić w odpowiednim zakresie. Problemem pozostaje, nie bez wpływu zresztą na dalsze losy amatorskiego opracowania archiwum, czy owa literatura pochodzić będzie z wiarygodnego źródła.

Na etapie trzecim właściciel archiwum domowego ma już umiejętność wyszukiwania wiedzy historycznej i potrafi prowadzić poszukiwania w odpowiednich instytucjach. Zaczyna wykorzystywać prace różnego rodzaju, w tym źródła historyczne oraz opracowania zawarte w książkach, czasopiśmie regionalnych, artykułach i innych wydawnictwach. Rozbudowuje genealogię rodzinną o tło historyczne, środowisko społeczne, odkrywa migracje społeczno-geograficzne. Archiwalia w połączeniu z tak nabytą wiedzą pozwalają budować nową jakość.

Etap czwarty jest etapem ściśle twórczym. Właściciel archiwum, choć amator, a nie zawodowy historyk-archiwista, zdobył już pewne doświadczenie oraz wiedzę o historii regionu i warstwy społecznej,

w jakiej mieli swoje miejsce twórcy archiwaliów rodzinnych. Zaczyna wówczas odczuwać potrzebę pełniejszego opracowania swoich zbiorów, czy w postaci słownika biograficznego, czy opowieści o kolejnych osobach lub całych pokoleniach, czy wreszcie tylko w postaci bogatego w szczegóły drzewa genealogicznego. Rodzą się fascynacje osobami, które archiwum wytworzyły, zdarzeniami historycznymi czy społecznościami. Rodzi się również pomysł, jak swoje opracowanie przedstawić innym. Na tym etapie trzeba zwrócić jednak uwagę na niebezpieczeństwa, jakie czyhają na autora opracowania. Są nimi tytułowe emocje, pozbawiające już na wstępie obiektywizmu, a więc również ewentualnej wartości naukowej. Wyróżniłabym tu dwa rodzaje emocji. Pierwszy rodzaj to emocje wzmacniające pozycję i znaczenie twórców archiwum, kiedy autor opracowania pewne wydarzenia lub okoliczności podaje jako pewnik podnoszący znaczenie rodziny. Drugi rodzaj to emocje „ujmujące”, kiedy autor pomija fakty dla legendy rodzinnej niewygodne. Oba te rodzaje emocji zasadniczo obniżają wartość opracowania, dlatego trzeba się ich bezwzględnie wystrzegać, choć zachowanie obiektywizmu w sprawach rodzinnych nie jest łatwe. Jest jeszcze jeden rodzaj niewybaczalnego, moim zdaniem, błędu popełnianego bardzo często przy opracowywaniu rodzinnych materiałów. Autorzy opracowań, upojeni obecnymi możliwościami technicznymi, posuwają się do bardzo daleko idących retuszy, polegających nawet na dorabianiu brakujących elementów fotografii, a mogą być nimi nie tylko ucięta ramka czy brakujące tło, ale nawet części ciała bohaterów zdjęć. Wielbiciel fotografii wyglądających „jak nowe” usuwają pieczętki, dorabiają ramki, przenoszą elementy z jednej fotografii do innej. A przecież uszczerbki, jakich doznała w ciągu swojego życia fotografia, są częścią jej historii i nie wolno nam jej odbierać. Tak upiękkszane opracowania nie zasługują niestety na wiarygodność i czynią więcej złego niż dobrego, nawet jeżeli te techniczne dzieła pozostają jedynie w zaciszu domowym. W swoich pracach dopuszczam jedynie korektę rozkładu tonalnego w przypadku fotografii bardzo wyblakłych, gdzie tego typu retusz poprawia czytelność materiału graficznego.

Etap piąty to sfinalizowanie opracowania w postaci publikacji. Tu możliwości są różne, każda z nich ma swoje wady i zalety, a twórca rodzinnego opracowania musi podjąć kilka istotnych decyzji. Po pierwsze publikacja może mieć postać finalną w postaci papierowej lub

cyfrowej w Internecie. To drugie daje możliwość dotarcia z pewnością do większej liczby odbiorców, choć niekoniecznie będą to osoby głęboko zainteresowane tematem. Po drugie publikacja może mieć większą lub mniejszą wartość naukową. Praca o charakterze obiektywnym, zaopatrzona w przypisy, zbliża się do wymogów naukowych i może być nawet wykorzystywana w przyszłości przez badaczy jako uzupełnienie (np. korespondencja z licznymi przypisami, przybliżającymi realia towarzyszące jej wytworzeniu, ma szanse stać się źródłem do badań historycznych). Nikłą natomiast wartość naukową będzie miała praca, której autor ma trudności z odróżnieniem domniemania od pewności. Po trzecie wreszcie największą wartością, jaką może wnieść do swojego opracowania właściciel archiwum rodzinnego, jest tło genealogiczno-społeczne. W tym wypadku również podejście może być różne – autor skupia się na przedstawieniu wytwórców archiwaliów na jak największym odcinku czasowym, sięgając w głąb dziejów bądź też stara się określić rozległość rodziny podczas wytwarzania archiwaliów, w sensie zarówno geograficznym jak i społecznym. Krótko mówiąc, właściciel archiwum, decydując się na jego opracowanie, znajdzie się zawsze między emocjami i nauką. Czynię tu milczące założenie, że w każdym archiwum domowym, a wliczam do niego również wykorzystywane do opracowań opowieści rodzinne przekazywane z pokolenia na pokolenie, znajdują się niedopowiedzenia, jak i niesprawdzone legendy.

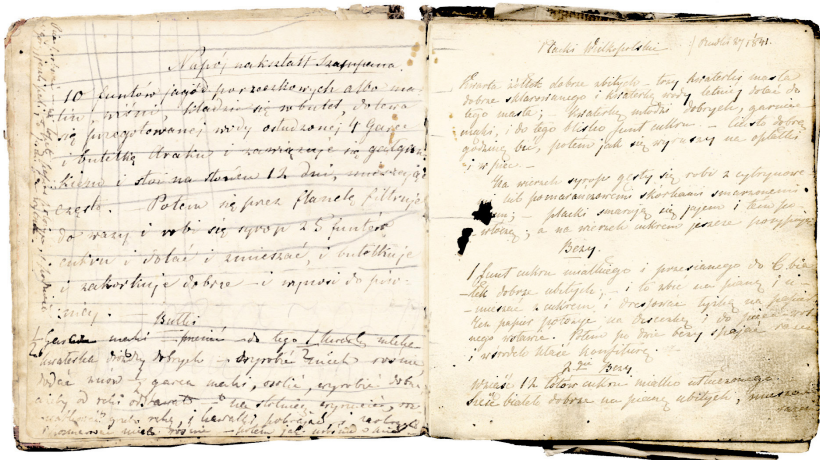
Moje osobiste doświadczenie związane z opracowaniem archiwum domowego ma swój początek w końcu lat dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku, kiedy to podjęłam decyzję uratowania i ochrony części bardzo zniszczonych zbiorów rodzinnych, przechowywanych od kilkudziesięciu lat w piwnicy. Udało mi się uchronić przed dalszym zniszczeniem około jedną czwartą tego archiwum – pozostała część nie nadawała się do uratowania. Siedemnaście lat temu uporządkowałam archiwalia, na które składały się fotografie, dokumenty, korespondencja, druki urzędowe, notatki domowe i osobiste, karteczki ze spisanyimi przekazami rodzinnymi, zeszyty z wydatkami i mnóstwo archiwaliów ulotnych, w tym dziecięcych i młodzieńczych. Przez wszystkie etapy opisane powyżej przeszłam sama, zdobywając przez te wszystkie lata kolejne doświadczenia. Dodam, że opracowanie archiwum ułatwiały mi wielopokoleniowa jednolitość środowiskowa rodziny, jak też mobilność na ogół nietrudna do przesłedzenia.



Nie wiem,
kim byli.

Wiem,
co jedli.

Na okładce książki powstałej na bazie brulionu kulinarnego przedstawiona została okładka tego brulionu. Widać, że jest w bardzo złym stanie



Pierwsze strony starego brulionu z przepisami. Po lewej przepis na „Napój na kształt szampana” bardzo źle potraktowany przez kolejne pokolenia dzieci. Pierwszy wpis po prawej to przepis na „Placki Wielkopolskie”, obok zapisano datę – był rok 1841

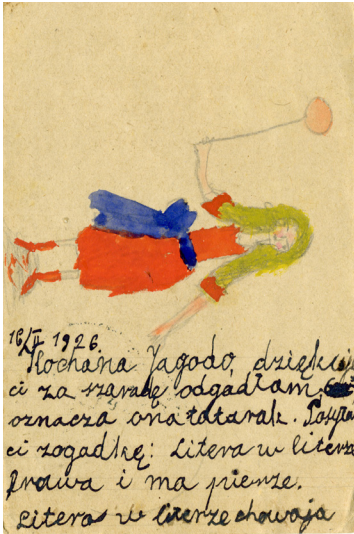
Okladka opracowania „Zielone lata minionych pokoleń”. Przedstawia pamiątki dziecięce wraz z opisem ich twórców i rodzin



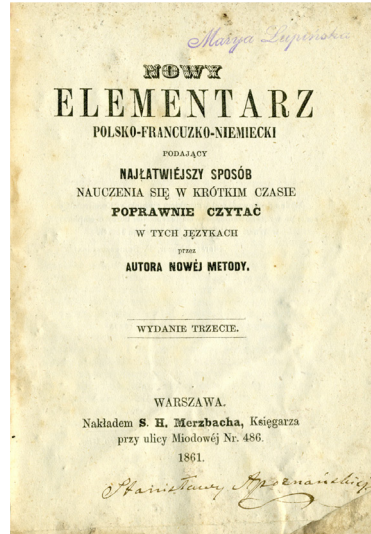
Pierwsze opracowanie ukończyłam po dwóch latach od wstępnego uporządkowania, ale nie było to właściwie opracowanie w pełnym tego słowa znaczeniu. Stary rękopiśmienny brulion z notatkami kulinarnymi (pierwszego wpisu dokonano w 1841 roku) został połączony z niezidentyfikowanymi negatywami z początku XX wieku. Całość otrzymała tytuł „Nie wiem, kim byli. Wiem, co jedli”¹. Nie sporządziłam jednak słowniczka, nie podałam miar i wag, ograniczyłam się tylko do przepisanania wybranych przepisów i autorskiej kompozycji tychże z wybranymi negatywami. W żadnym razie nie miało to charakteru naukowego i nie mogło służyć nawet jako autorska pomoc archiwalna.

Kolejną, podjętą przeze mnie próbą, było tematyczne połączenie archiwaliów w jedną całość. Bardzo ciekawe wydały mi się liczne pamiątki dziecięce, obejmujące czas od połowy XIX wieku do lat międzywojennych (trzy pokolenia). Przy tym opracowaniu przyjąłm zasadę prowadzenia czytelnika przez pamiątki rodzinne wraz z opowiadaniem o twórcach poszczególnych archiwaliów. Ich krótkie biogramy umieściłam w zakończeniu pracy. Praca może być przydatna ze względu

¹ Była to moja praca dyplomowa na podyplomowych studiach grafiki komputerowej.



Zabawy dziecięce z lat dwudziestych XX w. Kartki zawierające szarady kolejzanki wysyłały sobie pocztą

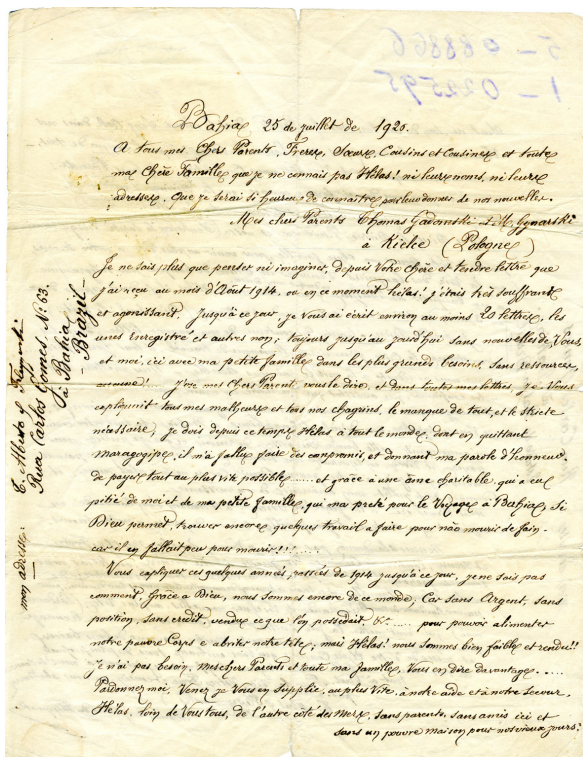


Elementarz kilkujęzyczny wydany w 1861 służył, jak widać, co najmniej dwóm pokoleniom

na konkretne informacje dotyczące autorów oraz daty i miejsca wytworzenia poszczególnych archiwaliów.

Najbardziej naukowy charakter miała następną pracą, osnuta wokół listu napisanego w języku francuskim, wysłanego z Brazylii w roku 1926. List był tragiczny w swojej wymowie – jego autor, ponad 80-letni schorowany starzec o polskich korzeniach, pisał do rodziny w Kielcach z prośbą o pomoc. Jego nazwiska jednak bardzo długo nie mogłam odczytać. Kiedy wreszcie mi się to udało, list stał się pretekstem do odtworzenia historii ciekawej rodziny Fleyczyerowskich, której przedstawiciele figurują w słownikach i literaturze regionalnej. Pracę zaopatrzyłam w liczne przypisy, przez co wydaje mi się ona szczególnie wartościowa². Jako ciekawostkę podam, że udało mi się nawet dotrzeć do kilkustronicowej ody ku czci cara, jaką 17-letni przedstawiciel tej rodziny wydał w 1825 roku nakładem własnym. List wysłany przez Tomasza Ksawerego Alberta Baptystę Ladysława Fleryczyerowskiego (używającego imienia

² W ostatnim czasie udało się autorce odnaleźć jeszcze kilka dokumentów dotyczących tej rodziny i być może po uzupełnieniach praca ukaże się w formie artykułu.



Pierwsza strona listu Alberta Fleyczyrowskiego skierowanego do rodziny w Polsce

Albert) do rodziny Gadomskich z Kielc zaprowadził mnie na cmentarz w Goźlicach pod Sandomierzem, gdzie spoczywa Joanna z Fleyczyrowskich I v. Skulska II v. Gadomska (1797 Warszawa – 1858 Goźlice). Jak widać, pragnienie dogłębnego zbadania ciekawego obiektu archiwalnego prowadzi nie tylko do archiwum, biblioteki czy muzeum, ale również na odległe cmentarze, które dzięki zachowanym inskrypcjom stanowią swoisty rodzaj archiwum czy biblioteki. Trudno zaprzeczyć, że stary list wzbogacony o mnóstwo szczegółów biograficznych czy historycznych ma dla korzystających ze spuścizny rodzinnych znacznie większą wartość badawczą. W tym akurat przypadku autor listu pochodził ze starej emigracji polistopadowej, więc losy jego samego, jego przodków, jak i całej rodziny, mają wartość szczególną.



Grób Joanny z Fleyczyerowskich I v. Skulskiej II v. Gadomskiej, gdzie pochowana została wraz z pierwszym mężem i córką. Jest to jeden z najstarszych nagrobków na cmentarzu w Goźlicach. W ostatnich latach został poddany renowacji dzięki funduszom pochodzącym z kwesty oraz dofinansowaniu z budżetu państwa. Na fotografii stan przed renowacją z jesieni 2012 roku

Po ponad dziesięciu latach zebrałam spory materiał na temat rodzin, które przyczyniły się do wytworzenia archiwum domowego. Rozpoczęłam wtedy systematyczne badania w poszczególnych tematach, które zgrupowałam w trzech tomach. Pierwszy z nich zatytułowany został *Magia starych dokumentów. Zbiory z archiwum domowego*³, a inspirację stanowią owe tytułowe dokumenty, stanowiące niejako kanwę, na której rozpinam historię rodzin z tymi dokumentami związanych. Drugi tom to *Urok starych opowieści. Zbiory z archiwum domowego*⁴. Tu z kolei weryfikacji poddałam stare przekazy rodzinne. Trzeci tom otrzymał

³ Praca została wydrukowana w formie książkowej na potrzeby rodziny. Artykuły oparte na poszczególnych fragmentach ukazują się od 2013 roku w „Ciechanowieckim Roczniku Muzealnym”.

⁴ Praca ukazała się w formie książkowej na potrzeby rodziny. Fragmenty są publikowane od 2013 roku w „Ciechanowieckim Roczniku Muzealnym”.




Wieloletnie poszukiwania w archiwach, bibliotekach i na cmentarzach zaowocowały trzutomowym opracowaniem archiwum domowego. Opracowanie ma charakter amatorski, ale zaopatrzone w szczegółowe przypisy wzbogaca i łączy poszczególne archiwalia ze sobą

tytuł *Fascynacje. Ludzie. Kariery. Środowiska*⁵. Został zainspirowany archiwaliami, ale u jego źródeł leżą również inne przeżycia, na przykład wycieczki na stare cmentarze i głębokie przekonanie, że jeszcze da się zachować i wzbogacić treściowo zanikające już stare inskrypcje. Całość nie została jeszcze ukończona, na razie każdy tom zawiera trzy rozdziały. Przewidziałam jeszcze tom uzupełniający, zawierający szerokie diagramy genealogiczne.

Przyjęłam opisany wyżej podział opisu archiwum domowego na trzy tomy, ale zamierzam powrócić jeszcze do indywidualnego opracowania wybranych archiwaliów. Przewiduję opracowanie dokumentacji ślubu, który odbył się we wrześniu 1906 roku w Radomiu (zachowały się rachunki „około ślubne” różnego rodzaju, telegramy z życzeniami, zaproszenie, prezent ślubny itp.) oraz opracowanie stustronicowego zeszytu do fizyki, będącego efektem rocznego kursu na jednej z warszawskich pensji dla dziewcząt w roku szkolnym 1899/1900. Kolejnym pomysłem byłoby opracowanie kilkudziesięciu kart pocztowych wytworzonych przez dzieci. Pomysł jest tym ciekawszy, że znam dokładne personalia poszczególnych autorów kartek, jak też powiązania między nimi.

⁵ Praca została opublikowana w formie książkowej na potrzeby rodziny. Artykuły oparte z fragmentami tej książki ukazują się od 2013 roku w „Ciechanowieckim Roczniku Muzealnym”.

Paris 1900 Grand Prix. *Żyrdowski 24 Lipca 1906*
St. Paula Gauswoda De. A. A. W. W.



TO ZA TOWARZYSTWEM
HODOWIAR I
JEDNO CZYLI WŁAŚCICIELU

TOWARZYSTWO AKCYJNE ZAKŁADÓW ŻYRDOWSKICH

HIELLECO I DITTRICH. DYREKTOR HODOWIAR
ANALIZY I KONTROLI

N^o *Rachunek dla W*

Zamówienie:	Cena.	Hub.	Kop.	Hub.	Kop.
<i>Na wypłacie na rachunek w zrybie W.P.</i>					
<i>"</i>					
<i>N^o białe pud. B</i>					
1 garnitur biały					58 75
x 1					19 12
x 1 " Kolorowy					4 20
x 1 " "					13 30
1/2 ha szerokiego					6 28
x 1 " ciemnego					2 88
x 1 " "					5 18
1/2 " ciemnego					3 00
1 " "					5 20
					<i>W 90 88</i>

WYKONANO W ŻYRDOWICACH
WYKONANO W ŻYRDOWICACH
WYKONANO W ŻYRDOWICACH

*20 54
13 8
13 8*

Rachunek handlowy z lipca 1906 roku. Klient na początku września ożenił się, można więc sądzić, że jeden z garniturów wymienionych na rachunku został nabyty na tę właśnie okazję

Moje długoletnie zmagania z archiwum domowym doprowadziły do wniosku, że właściciel takiego archiwum może na różne sposoby próbować je opracować z pożytkiem dla ewentualnych przyszłych badaczy, pod warunkiem jednakże, że podejdzie do zadania w sposób rzeczowy i przy zachowaniu obiektywizmu. Prace nieprofesjonalne powstające w ten sposób podzieliłabym na następujące kategorie:

- opracowanie poszczególnych archiwaliów, zawierających w swojej istocie dużą wartość informacyjną;
- opracowanie wspomnień, pamiętników i przekazów rodzinnych;
- opracowanie pojedynczych archiwaliów, prowadzące do odtworzenia dziejów całych rodzin;



Przykład opracowania dedykowanego. Historia nieżyjącej już babci przygotowana na bazie zachowanych archiwaliów dla wnucząt w wieku dziecięcym

- opracowanie archiwaliów masowych, ale ulotnych, pozwalających stworzyć obraz środowiska (np. spuścizny dziecięcej);
- opracowanie zbioru fotografii rodzinnych, które wraz z opisem mogą wzbogacić historię rodzin polskich;
- opracowanie dedykowane, czyli przeznaczone dla konkretnego odbiorcy (np. dla dzieci);
- opracowanie archiwaliów rodzinnych według przyjętego podziału (np. dokumenty, fotografie, legendy rodzinne czy postacie będące ikonami rodzinnymi);
- opracowanie archiwaliów dotyczących życia interesującej jednostki lub społeczności.

Z pewnością sposobów opracowania istnieje jeszcze wiele, przy czym zależą one silnie od zawartości archiwum i twórców archiwaliów. Każde opracowanie archiwum domowego to praca żmudna, ale dająca ogromną satysfakcję. Opracowanie w formie książki czyni rzecz dostępną pod każdym względem, niezależnie od tego, czy przeznaczone zostało jedynie dla rodziny, czy dla szerszego kręgu odbiorców. Przede wszystkim jednak daje szansę na przetrwanie. Moim szczerym życzeniem jest, aby archiwum rodzinne, którym dysponuję, znalazło swe docelowe miejsce w archiwum państwowym, gdzie mogłoby służyć badaczom życia codziennego. Mam przy tym nadzieję, że opracowania, nad którymi od kilku lat pracuję, przyczynią się do podniesienia jego wartości poznawczej. Na zakończenie wspomnę o osobach, dzięki którym archiwum domowe przetrwało przez ponad sto lat – Stanisławie z Apoznańskich Łupińskiej, jej córce Marii z Łupińskich Bełżyńskiej i wnuczce Jadwidze z Bełżyńskich Bohuszowej. Bez starania i wysiłku, jakie włożyły w zachowanie zbioru archiwaliów, nie miałabym okazji zakończyć ich dzieła.

Aneks

W formie aneksu przedstawiam źródła archiwalne i wybór pozycji z literatury wykorzystywanej przeze mnie do opracowania archiwum rodzinnego, dotyczącego w większości środowiska drobnej szlachty, urzędników staropolskich, urzędników XIX wieku na terenach pogranicza mazowiecko-podlaskiego i Warszawy.

Źródła archiwalne w archiwach państwowych i kościelnych:

Akty metrykalne (w dużej części dostępne w Internecie),
Księgi ziemskie i grodzkie,
Akta osobowe.

Literatura dotycząca poszukiwania i odczytywania źródeł:

Hałuszczak Paweł, *Niezbędnik genealoga*, Mnichowo–Poznań 2012.
Kufel Robert Romuald, *Kancelaria, registratura i archiwum parafialne na ziemiach polskich od XII do początku XXI wieku*, Zielona Góra 2005.
Litak Stanisław, *Atlas kościoła łacińskiego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów w XVIII wieku*, Lublin [br. wyd.].

- Laszuk Anna, *Księgi metrykalne i stanu cywilnego w archiwach państwowych w Polsce*, Warszawa 2000.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1–15, Warszawa 1880–1902.
- Olszewski Daniel, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Lublin 1984.
- Pawiński Michał, *Akta stanu cywilnego w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Archeion” 2002, t. CIV.
- Sondel Janusz, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.

Literatura dotycząca tła politycznego, społecznego, gospodarczego i kulturowego:

- Bardach Juliusz, Leśnodorski Bogusław, Pietrzak Michał, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2005.
- Borowski Stanisław, *Szkoła Główna Warszawska 1862–69. Wydział Prawa i Administracji*, Warszawa 1937.
- Bystron Jan Stanisław, *Nazwiska polskie*, Warszawa 1993.
- Ćwik Władysław i inni, *Administracja w systemie ustrojowym Polski X–XX w.*, Przemysł–Rzeszów 2008.
- Spółczesność Królestwa Polskiego*, pod red. Witolda Kuli, t. I–III, Warszawa 1965–1968, t. IV–VIII pod red. Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej, Warszawa 1970–1987, t. IX pod red. Janiny Leskiewiczowej, Warszawa 1991.
- Czepulis-Rastenis Ryszarda, *„Klasa umysłowa”. Inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa 1973.
- Czepulis-Rastenis Ryszarda, *Ludzie nauki i talentu. Studia o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, Warszawa 1988.
- Dzieje inteligencji polskiej do roku 1918*, red. Jerzy Jedlicki; t. I: Maciej Janowski, *Narodziny inteligencji 1750–1831*; t. II: Jerzy Jedlicki, *Błądne koło 1832–1864*; t. III: Magdalena Micińska, *Inteligencja na rozdrożach 1864–1918*, Warszawa 2008.
- Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku*, Warszawa 1981.
- Gembarzewski Bronisław, *Wojsko Polskie 1807–1814. Księstwo Warszawskie*, Warszawa 1912.
- Gembarzewski Bronisław, *Wojsko Polskie 1815–1830. Królestwo Polskie*, Warszawa 1903.
- Karłowicz Jan, *Słownik gwar polskich*, Kraków 1901–1907.
- Katalogi Zabytków Sztuki w Polsce*, wydawane przez Instytut Sztuki PAN w Warszawie.

- Księga Pamiątkowa Zjazdu Wychowanków Szkoły Głównej Warszawskiej*, Warszawa 1906.
- Nietyksza Maria, *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865–1914*, Warszawa 1986.
- Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, pod red. Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej, Wrocław 1979.
- Rostocki Władysław, *Korpus w gęsie pióra uzbrojony. Urzędnicy warszawscy, ich życie i praca w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim do roku 1831*, Warszawa 1972.
- Sadowski Lesław, *Polska inteligencja prowincjonalna i jej ideowe dylematy na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1988.

Słowniki biograficzne:

- Bielecki Robert, *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. I–II, Warszawa 1995–1996.
- Gerber Rafał, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–31, Słownik biograficzny*, Wrocław 1977.
- Kijas Artur, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik biograficzny*, Warszawa–Poznań 2000.
- Konarska Barbara, *Polskie drogi emigracyjne. Emigranci polscy na studiach we Francji 1832–1848*, Warszawa 1986 [zawiera *Noty biograficzne emigrantów studiujących we Francji w latach 1832–1848*].
- Konarski Szymon, *Kanoniczki warszawskie*, Paryż 1952.
- Konarski Szymon, *Szlachta kalwińska w Polsce*, Warszawa 1936, reprint 1992.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. 1 Kraków 1935 i nast.
- Maliszewski Jerzy, *Sybiracy zesłani i internowani za udział w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1930.
- Massalski Adam, *Nauczyciele szkół średnich rządowych męskich w Królestwie Polskim 1833–1862*, Warszawa 2007.
- Rostocki Władysław, *Pochodzenie społeczne, kwalifikacje i przebieg kariery urzędników Komisji Województwa Mazowieckiego w czasach Królestwa Polskiego (1816–1830)*, Warszawa 2002.
- Suma Tomasz, *Urzędnicy pocztowi w Królestwie Polskim 1815–1871. Słownik biograficzny*, Warszawa 2005.
- Szarejko Piotr, *Słownik lekarzy XIX wieku*, t. I–VI, Warszawa 1991–2001.
- Śliwowska Wiktorina, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa 1998.

Spisy:

- Bartkowski Jan, *Spis Polaków zmarłych na emigracji. Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, pod red. Marii Danielewicz-Zielińskiej i innych, t. VII/ VIII, Rzym 1985.
- Bielecki Robert, *Zarys rozproszenia Wielkiej Emigracji we Francji 1831–1837. Materiały z archiwów francuskich*, Warszawa–Łódź 1886.
- Dzierżanowski Wiktor, *Przewodnik Warszawski Informacyjno-Adressowy na rok 1869*, Warszawa 1869.
- Dzierżanowski Wiktor, *Przewodnik Warszawski Informacyjno-Adressowy na rok 1870*, Warszawa 1870.
- Jasiewicz Krzysztof, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939–1956*, Warszawa 1995.
- Kubaś Małgorzata, *Rejestr warszawskiej ludności wyznania ewangelicko-augsburskiego z 1791 roku*, Warszawa 1996.
- Machynia Mariusz i inni, *Oficerowie Rzeczypospolitej Obojga Narodów 1777–1794. Spisy*, Kraków 1998–2002.
- Markert Anna Eliza, *Gloria Victis. Tradycje Powstania Styczniowego w Drugiej Rzeczypospolitej*, Pruszków 2004 [zawiera Imienny wykaz weteranów powstania styczniowego].
- „Regestr diecezjów” Franciszka Czaykowskiego, czyli właściciele ziemscy w koronie 1783–84, Warszawa 2006.
- Rocznik urzędowy obejmujący spis naczelnych władz Cesarstwa oraz wszystkich władz i urzędników Królestwa Polskiego na rok 1853 i nast.*
- Sęcys Elżbieta, *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, Warszawa 2000.
- Skorowidz mieszkańców Warszawy z przedmieściami na rok 1854*, Warszawa 1854.
- Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, zawodowych, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, Lwów 1924.
- Strzyżewska Zofia, *Zesłańcy Powstania Styczniowego z Królestwa Polskiego. Wykaz nazwisk z akt w zasobie Archiwum Głównego Akt Dawnych*, Warszawa 2001.
- Tyszka Andrzej Tadeusz, *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1839*, Warszawa 2001–2012 [dotychczas wydano lata 1821–1861 w czterech tomach].

Literatura dotycząca regionu:

- 380 lat szkoły średniej ogólnokształcącej w Łomży 1614–1994*, oprac. Janusz Dziarski i in., Warszawa 1994.
- Barański Józef, *Szkolnictwo elementarne na Mazowszu Północnym w latach 1815–1864*, Pułtusk 2010.
- Brodzicki Czesław, Godlewska Donata, *Łomża w latach 1794–1866*, Warszawa 1987.

- Czarnowski Robert, *Parafia Zuzela. Dzieje i duszpasterstwo w latach 1796–1925*, Warszawa 2006.
- Dajnowicz Małgorzata, *Drobna szlachta ziemi łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2002.
- Dobroński Adam, *Białystok. Historia miasta*, Białystok 1998.
- Dobroński Adam, *Dzieje Ostrowi Mazowieckiej do 1914 roku*, Ostrow Mazowiecka 2007.
- Dobroński Adam, *Łomża w latach 1866–1918*, Łomża–Białystok 1993.
- Drobna szlachta dawniej i dziś*, materiały z konferencji „Kultura drobnoszlachecka na dawnych pograniczach Rzeczypospolitej”, Muzeum Szlachty Mazowieckiej, Ciechanów 2009.
- Ewangelicy na północno-wschodnim Mazowszu w XIX i XX w. Studia i materiały*, pod red. Michała Gnatowskiego, Łomża 2006.
- Godlewska Donata, *Dzieje Łomży od czasów najdawniejszych do rozbiorów Rzeczypospolitej (XI w. – 1785 r.)*, Łomża 2007.
- Jakubik Jan, *Ceranów dawniej i dziś*, Siedlce 2005.
- Jemielity Witold, *Szkolnictwo w guberni łomżyńskiej*, Warszawa 1994.
- Pietrzak Marian, *Dwory, folwarki, pałace zachodniego Podlasia*, Sokołów Podlaski 1998.
- Pozaaarchiwalne materiały źródłowe do dziejów powiatu szczuczynskiego w XIX wieku. Materiały z konferencji popularno-naukowej, Grajewo 14 IV 2012 r.*, pod red. Tomasza Dudzińskiego, Grajewo 2012.
- Rosjanie na północno-wschodnim Mazowszu w XIX wieku i pierwszej połowie XX wieku. Studia i materiały*, pod red. Michała Gnatowskiego, Łomża 2009.
- Rytel-Adrianik Paweł, *Sanktuarium i parafia Trójcy Przenajświętszej i św. Anny w Prostyńi*, Drohiczyn–Rzym–Oxford 2011.
- Samusikowie Katarzyna i Jerzy, *Dwory w Łomżyńskim*, Łomża [2000].
- Schirmer Marcin K., *Dwory i majątki ziemskie w okolicach Łomży*, Warszawa 2007.
- Sędziak Henryka, *Nazwy wsi drobnoszlacheckich w Łomżyńskim*, Łomża 2009.
- Sobieszczak Piotr, *Poświętne wczoraj i dziś. Zarys dziejów parafii i gminy do końca XX wieku*, Łapy 2008.
- Szczerbińska Bogusława, *Ziemiaństwo w guberni łomżyńskiej na przełomie XIX i XX wieku*, Łomża 2007.
- Tomaszewski Norbert Dariusz, *Historia Ciechanowca do 1947 roku*, Ciechanowiec 2008.
- Welik Grzegorz, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009.

Literatura wspomnieniowa:

- Borzym Julian, *Pamiętniki podlaskiego szlachcica*, oprac. Dorota K. Rembiszewska, Łomża 2009.

Winiarski Bohdan, *Nad Pissą, Wissą i Narwią*, Łomża 1999.

Włodek Józef, *Pamiętniki historyczne*, t. I, Ciechanowiec 2009.

Czasopisma wydawane przez archiwa, muzea i towarzystwa naukowe:

„Ciechanowiecki Rocznik Muzealny”, wyd. Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka, Ciechanowiec.

„Prace Archiwalno-Konserwatorskie”, wyd. Archiwum Państwowe w Siedlcach, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Fundacja Rozwoju Badań Regionalnych Sigillum, Siedlce.

„Radzyński Rocznik Humanistyczny”, wyd. Radzyńskie Towarzystwo Naukowe, Radzyń Podlaski 2008.

„Rocznik Białkopodlaski”, wyd. Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej, Biała Podlaska.

„Rocznik Liwski”, wyd. Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie i Stowarzyszenie Zamek Liw. Stowarzyszenie Kulturalne Ziemi Liwskiej, Liw.

„Rocznik Międzyrzecki”, wyd. Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim, Międzyrzec Podlaski.

„Sokołowski Rocznik Historyczny”, wyd. Sokołowski Ośrodek Kultury i Urząd Miasta Sokołów Podlaski, Sokołów Podlaski.

„Studia Łomżyńskie”, wyd. Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów, Łomża.

Przydatne linki internetowe (wybór):

<http://baza.archiwa.gov.pl/sezam/pradziad.php>

<http://szukajwarchiwach.pl/>

<http://metryki.genbaza.pl/>

<http://metryki.genealodzy.pl/>

<http://geneteka.genealodzy.pl/>

<http://ebu.w.uw.edu.pl/dlibra/>

<https://polona.pl/>

Norbert Dariusz Tomaszewski

Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

Spuścizna „ziemiańska” doc. Józefa Włodka (1918–1985) w zbiorach Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu

W zbiorach Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu znajduje się trzynaście tomów maszynopisów stanowiących część spuścizny archiwalnej po doc. Józefie Włodku (1918–1985), pracowniku naukowym Instytutu Sadownictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego – Akademii Rolniczej w Skierniewicach. Dzięki staraniom dyrekcji Muzeum i finansowemu wsparciu władz województwa podlaskiego udało się wydać drukiem trzy tomy „Pamiętników Historycznych”: *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944*, Ciechanowiec 2005; *Profesor Kazimierz Rogoyski. Jego życie i praca dla rolnictwa polskiego*, Ciechanowiec 2007; *Wspomnienia z lat 1944–1946*, Ciechanowiec 2008.

Pozostała do opracowania znacząca część wspomnianej spuścizny archiwalnej Józefa Włodka, szacowana na około 1500 stron, która może zapewnić autorowi stałe miejsce wśród pisarzy podejmujących tematykę pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Dziewięć tomów maszynopisów, noszących wspólny tytuł *Trochę przeszłości widzianej oczami rolnika*, nadal czeka na swój czas, a wraz z nimi prawdziwa kopalnia wiedzy na temat historii, obyczajów, ziemiaństwa, drobnej szlachty i chłopów zamieszkujących te ziemie. Ostatnim maszynopisem jest *Kraj rolniczy rządzony przez inteligencję nierolniczą*, do którego wartości merytorycznej nie potrafię się ustosunkować.

Oprócz manuskryptów Józef Włodek przekazał do zbiorów Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu dokumenty archiwalne dotyczące kilku podlaskich majątków, w tym rodzinnych Dąbrowy-Bybytków i Kułaków. Gros dokumentów dotyczy profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego i Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie,

Kazimierza Rogoyskiego (1870–1940), który po zakończeniu I wojny światowej oraz wojny polsko-bolszewickiej osiadł w majątku swojej żony, w Szepietowie Podleśnym. Dokumenty te zostały wpisane do zbiorów działu historyczno-artystycznego, gdzie otrzymały numery inwentarzowe III/1008–III/1044. Wśród wspomnianych archiwaliów znajdują takie cymelia, jak *Dokumenty z lat 1936–1938 dotyczące budowy cukrowni w Szepietowie przy stacji PKP*¹, czy też jedyne w swoim rodzaju *Dokumenty dotyczące budowy kolejki wąskotorowej Wysokie Mazowieckie–Szepietowo–Ciechanowiec–Siemiatycze itd. 1927–1930*².

Wspomniane archiwalia, mające niewiele ponad 1 mb, ciągle czekają na opracowanie. Podobnie jak czeka na swój czas sam doc. Józef Włodek – człowiek, który ocalił od zapomnienia ważny fragment powojennych dziejów Mazowsza i Podlasia.

Krótki życiorys Józefa Władka

Józef Włodek urodził się 22 I 1918 roku w Dąbrowie-Bybytkach, w majątku swego ojca (parafia Dąbrowa Wielka), położonym na terenie powiatu Wysokie Mazowieckie³. Jego ojcem był Stanisław Tomasz Włodek (1873–1930)⁴, ziemianin, absolwent Akademii Rolniczej w Dublanach⁵, znany i ceniony działacz społeczny, współzałożyciel wielu lokalnych stowarzyszeń, inicjator samorządowego scalania gruntów na terenie powiatu wysokomazowieckiego⁶, wieloletni prezes tamtejszego Związku Ziemian⁷, poseł na Sejm Ustawodawczy (1919–1922)

¹ Zbiory Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, nr inw. III/1038 a, b.

² Tamże, nr inw. III/1038 a, b.

³ A. Bobiński, J.M. Bazewicz, *Przewodnik po Królestwie Polskim*, t. I, s. 118.

⁴ Daty urodzin i zgonu Józefa Władka otrzymane od jego syna, Stanisława Władka.

⁵ J. Włodek, *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944*, Ciechanowiec 2005, s. 99 i następne. Zob. N. Tomaszewski, M. Wiśniewski, *Stanisław Tomasz Włodek (1873–1930)*, „Studia Łomżyńskie” 1998, t. IX, s. 61–79.

⁶ Zob. S. Rosłonec, *Samorządne scalanie gruntów wśród mazowieckiej szlachty zagrodowej*, Warszawa 1928.

⁷ J.M. Majchrowski, G. Mazur, K. Stepan (red.), *Kto był kim w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1994, s. 471–472.

z listy Bloku Ludowo-Narodowego⁸. Jego matka, Janina z Kozickich (secundo voto Pac-Pomarnacka), była współwłaścicielką sąsiedniego majątku Koski, a także od śmierci męża aż do 1939 roku gospodarowała w liczącym 335 ha majątku Kułaki⁹.

Stanisław Tomasz Włodek zmarł 31 VII 1930 roku na opadowe zapalenie płuc¹⁰. Jego działalność obywatelska została właściwie doceniona przez lokalną społeczność i uwieczniona popiersiem, istniejącym do dzisiaj, wmurowanym w ogrodzenie kościoła w Dąbrowie Wielkiej, gdzie został pochowany¹¹. Jednym z jego sukcesorów był najstarszy syn Józef Włodek.

Wybuch II wojny światowej zastał Józefa Włodka w rodzinnym majątku Dąbrowa-Bybytki, gdzie przebywał na wakacjach, pomagając matce w gospodarowaniu. Był już wtedy studentem drugiego roku studiów w warszawskiej Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego.

Po wkroczeniu na teren powiatu wysokomazowieckiego Armii Czerwonej, co nastąpiło w trzeciej dekadzie września 1939 roku, rozpoczęły się masowe aresztowania polskiego ziemiaństwa¹². Aresztowania i wywózki ziemian spowodowały, że wiele rodzin zdecydowało się na ucieczkę do strefy niemieckiej lub na ukrywanie się w okolicy u życzliwych i ofiarnych ludzi. Tak zrobiła między innymi matka Józefa Włodka, która z córką Marysią ukrywała się u znajomych. Natomiast Józef Włodek oraz jego brat Stanisław przeszli granicę sowiecko-niemiecką już na początku listopada 1939 roku¹³.

Po ucieczce w 1939 roku do Generalnego Gubernatorstwa, prawdopodobnie aż do 22 VI 1941 roku, Józef Włodek pracował w majątku Radziejowice. Po wybuchu wojny sowiecko-niemieckiej powrócił

⁸ T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 r.*, Poznań 1920, s. 103.

⁹ J. Włodek, *Trochę przeszłości widzianej oczyma rolnika*, maszynopis w zbiorach Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu, t. I, s. 101–111.

¹⁰ J. Włodek, *Trochę przeszłości...*, s. 59–60.

¹¹ N. Tomaszewski, M. Wiśniewski, *Stanisław Tomasz Włodek...*, s. 79.

¹² M. Gnatowski, *Region łomżyński w granicach ZSRR (wrzesień 1939 – czerwiec 1941). Nowe aspekty i problemy badawcze*, „Studia Łomżyńskie” 1992, t. III, s. 60 i następne, M. Gnatowski, *Radzieckie dokumenty o wysiedlaniu mieszkańców regionu łomżyńskiego w 1940 r. z 800-metrowego pasa nadgranicznego*, „Studia Łomżyńskie” 2000, t. XI, s. 201 i następne.

¹³ J. Włodek, *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego...*, s. 29.

do rodzinnego majątku Dąbrowa-Bybytki. Sytuacja, w jakiej przyszło mu wówczas żyć i gospodarować, nie była jednak najlepsza, dlatego przeniósł się do majątku Mień, należącego do jego ojczyma¹⁴.

W 1944 roku, podczas okupacji niemieckiej, Józef Włodek nawiązał współpracę z Armią Krajową, ale ten fragment jego życiorysu jest stosunkowo mało znany.

W czasie reformy rolnej i parcelacji rodzinnego majątku Józef Włodek został aresztowany i osadzony w białostockim więzieniu. Stamtąd wywieziono go do Łagru nr 45 w Ostaszkanie¹⁵, gdzie pracował od 19 XI 1944 roku do 15 IV 1945 roku przy wywózce drewna. 20 IV 1945 roku został przeniesiony do Specłagru nr 178 w Diagilewie koło Riazania, gdzie przebywał do 19 I 1946 roku, skąd został ostatecznie przez władze sowieckie zwolniony¹⁶.

Józef Włodek powrócił do Polski transportem kolejowym 6 II 1946 roku:

Piszący te słowa Józef Włodek dotarł wprost z Białej Podlaskiej do Warszawy, odszukał brata Stanisława, który stał się w jesieni 1945 studentem wydziału rolnego SGGW i od razu po powrocie zaczął kontynuować studia przerwane we wrześniu 1939 roku. (...) jeszcze przed ukończeniem studiów, został asystentem na SGGW, akurat w rok po powrocie z łagru do Białej Podlaskiej¹⁷.

Pod kierunkiem profesora Mariana Górskiego napisał i obronił pracę dyplomową *Potrzeby nawozowe pszenicy ozimej w świetle doświadczeń polowych w Polsce w latach 1922–1935*, dzięki czemu uzyskał stopień magistra inżyniera nauk agronomicznych.

Po ukończeniu studiów, w 1948 roku, podjął pracę jako starszy asystent w Zakładzie Chemii Rolnej. W wyniku czystki politycznej w 1951 roku, jako były ziemianin i żołnierz AK, został zwolniony z pracy. Jednak dzięki interwencji profesora Szczepana Pieniążka znalazł zatrudnienie w Instytucie Sadownictwa, z którym związał się do końca

¹⁴ Dz. cyt., s. 48.

¹⁵ J. Ślaski, *Skrobów. Dzieje obozu NKWD dla żołnierzy AK (1944–1945)*, Warszawa 1990, s. 74–75.

¹⁶ Zob. J. Włodek, *Wspomnienia z lat 1944–1946*, Ciechanowiec 2008.

¹⁷ J. Włodek, *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego...*, s. 86.

życia. Początkowo pracował w Instytucie Sadownictwa jako kierownik Pracowni Chemicznej zajmującej się nawożeniem. W 1965 roku obronił pracę doktorską na Wydziale Ogrodniczym SGGW. Po uzyskaniu stopnia doktora i kilkumiesięcznym stażu we Francji został skierowany do pracy w Dziale Upowszechniania Wiedzy Sadowniczej, gdzie pracował aż do emerytury, na którą przeszedł 1 II 1988 roku¹⁸.

2 II 1950 roku Józef Włodek poślubił w Skierniewicach Leoncję z domu Bukowińską. Wkrótce przyszedł na świat ich syn Stanisław Włodek (urodzony 25 VI 1951)¹⁹.

Władze Polski Ludowej, pomimo „niepewnego klasowo” pochodzenia, nie mogły nie docenić dorobku naukowego Józefa Włodka oraz jego ogromnych osiągnięć dla polskiego sadownictwa. Za swoje niezaprzeczone zasługi dla rozwoju sadownictwa w powojennej Polsce Józef Włodek został wyróżniony wieloma odznaczeniami, między innymi: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 40-lecia PRL²⁰.

Józef Włodek zmarł po długiej i ciężkiej chorobie (schyłkowa niewydolność nerek) 23 IV 1988 roku w Skierniewicach. Na pogrzebie pojawiły się tłumy jego przyjaciół, współpracowników oraz studentów. Była tam również duża grupa podlaskich ziemian i ich rodzin²¹.

Pierwszy dokumentalista sowieckich łagrów

Prawdziwą pasją życiową doc. Józefa Włodka, obok pracy zawodowej, było zbieranie źródeł, które mogłyby posłużyć do odburzenia zafałszowywanej historii, najpierw dotyczących sowieckich łagrów i więzionych w nich Polaków, a później wojennych losów polskiego ziemiaństwa oraz zagłady tej klasy społecznej w latach powojennych. Trzeba w tym miejscu dodać, że doskonale potrafił on połączyć swoje podróże terenowe w poszukiwaniu materiałów ziemiańskich z pracą zawodową

¹⁸ Stanisław Włodek – relacja pisemna z grudnia 2006 roku.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże.

²¹ Relacja ustna Stanisława Kunickiego, który uczestniczył w pogrzebie Józefa Włodka (styczeń 1989 roku). Okolicznościowy artykuł na temat śmierci docenta Józefa Włodka zamieściło również pismo „Warzywa–Owoce–Kwiaty” (czerwiec 1988 roku).

w dziale upowszechnienia Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Motocyklem objeżdżał różne zakątki, głównie północno-wschodniej Polski. W ten sposób osłabiał też czujność ówczesnych władz, które mogły się zainteresować przyczynami licznych peregrynacji „niepewnego klasowo” – jak go określano – pracownika naukowego.

Józefa Włodka poznałem bliżej w latach pięćdziesiątych XX wieku – wspomina Adam Wołk – gdy odwiedzał nasz dom, wówczas w Wielkopolsce. Opowiadał, że zamiast kończyć pisanie swojej pracy doktorskiej – zbiera relacje dotyczące obozu sowieckiego w Ostaszkowie. Przebywał on tam w latach 1944–1946 razem z moim ojcem Stanisławem Wołkiem, właścicielem majątku Czartajew koło Siemiatycz²².

Owocem tego mozolnego zbierania relacji, które z wolna stawały się bezcennymi dokumentami swojej epoki, pieczołowitego gromadzenia zeznań świadków tych przeżyć, stał się przeszło 250-stronicowy elaborat. Stanowił on pierwszy opis obozu sowieckiego w Ostaszkowie i Riazaniu z lat 1944–1946. Po kopię przebitkową tego maszynopisu siostra dr. Adama Wołka jeździła specjalnie do Skierniewic, gdyż nie do pomyslenia było przesyłanie go pocztą. Zszywka zaś, dla zamaskowania w razie ewentualnego trafienia w niepowołane ręce, została wyszyta w skrypcie SGGW pt. *Hodowla bydła*, z pozostawieniem pierwszych i ostatnich arkuszy drukarskich jako osłony właściwego tekstu. Wspomniany manuskrypt został wydany w 1987 roku w drugim obiegu w Białymstoku. Nosił on tytuł *Polacy w łagrach radzieckich w latach 1944–1947*. Autor opracowania ukrył się pod pseudonimem „Wincenty Briański”.

Dopiero w roku 2008 pamiętniki Włodka z zesłania ukazały się drukiem²³. Wcześniej udało się wydać drukiem monografię poświęconą prof. Kazimierzowi Rogoyskiemu (1870–1940), dzięki czemu ten wybitny naukowiec, pionier nowoczesnego rolnictwa, został przywrócony do panteonu polskiej nauki²⁴.

²² Adam Wołk – relacja pisemna z 2005 roku.

²³ J. Włodek, *Wspomnienia z lat 1944–1946*, Ciechanowiec 2008.

²⁴ J. Włodek, *Profesor Kazimierz Rogoyski. Jego życie i praca dla rolnictwa polskiego*, Ciechanowiec 2007.

Ziemiański kronikarz

Drugim nurtem pasji zbierania materiałów historycznych doc. Józefa Włodka było udokumentowanie dziejów zagłady polskiego ziemiaństwa. Okres Polski Ludowej obfitował w liczne szykany pod adresem byłych ziemian, kombatantów AK, przedwojennych wojskowych, urzędników i policjantów. Pobyt na zesłaniu w sowieckich łagrach, które oficjalnie nie istniały, lepiej było zataić, a przynajmniej nie obnosić się publicznie z tym faktem. Sytuacja ta utrwaliła w społeczeństwie polskim przeświadczenie o ciągłości czynnika sprawczego zesłania i późniejszego bytu w niepełnej wolności, że żyjemy w tym samym porządku. Dlatego też przekazanie swoich faktycznych przeżyć następnym pokoleniom Polaków, jako przestrogi na przyszłość, stało się czymś nadrzędnym w życiu doc. Józefa Włodka. Można stwierdzić, że było ono dla niego życiowym posłannictwem.

W ten sposób powstało opracowanie na bazie ankiety ogłoszonej w latach osiemdziesiątych XX wieku przez Wydział Historii Polskiej Akademii Nauk pt. *Ziemiaństwo polskie w latach II Wojny Światowej – wariant B*, czyli dotyczącej terenów niewchodzących do Generalnego Gubernatorstwa. Autor nie musiał już ukrywać się ze swoimi działaniami, jednakże pracował całkowicie na swój koszt, angażując w to własne, nadwątlone przez chorobę siły i prywatny czas. Wynikiem tych badań było dwutomowe opracowanie, spisane już pod nazwiskiem autora, noszące tytuł: *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944* (Skierniewice 1985)²⁵.

Łączna objętość opracowania wynosiła 495 stron. Złożyły się na nie tekst maszynopisu, spis majątków i folwarków oraz indeks nazwisk. Maszynopis został złożony w Polskiej Akademii Nauk. Formę, w jakiej tekst się zachował i został ostatecznie wydrukowany, można uznać za wersję roboczą²⁶. Autor zgromadził ogromny materiał, lecz nie starczyło mu już sił i czasu na wygładzenie stylistyczne tekstu. Niemniej jednak, prawie do ostatnich chwil swojego życia, pomimo stale pogarszającego

²⁵ Opracowanie to, w zależności od wersji maszynopisu jedno- lub dwutomowej, stało się podstawą wydania J. Włodek, *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944*, Ciechanowiec 2005, s. 386.

²⁶ J. Włodek, *Pamiętniki Historyczne*, t. I: *Dzieje zagłady ziemiaństwa polskiego południowo-zachodniej Białostoczczyzny w latach 1939–1944*, Ciechanowiec 2005.

się zdrowia, uzupełniał zawarte we wspomnianym opracowaniu dane i poprawiał zauważone błędy.

Swoją wiedzę czerpał doc. Józef Włodek głównie z korespondencji, która służyła do niego z całej Polski i spoza granic naszego kraju²⁷. Ziemianie oraz ich potomkowie, którzy mieli okazję zapoznać się z jego manuskrypcem, nadsyłali drogą listowną uzupełnienia, sprostowania do przytoczonych w nim faktów, a także dodawali inne dane, do których on wcześniej nie dotarł²⁸. Stąd też w maszynopisie tak wiele jest odręcznych dopisków autora, niekiedy trudnych do odczytania, czasem wręcz zakłócających zrozumienie napisanego tekstu, ale wnoszących wiele nowych aspektów do opisywanych wydarzeń. Dlatego też w ostatecznej wersji maszynopisu *Dziejów zagłady ziemiaństwa polskiego...* pojawiły się dodatkowe strony: np. 209/I, 209/II, 209/III itd.²⁹

Książka jest niezwykle ważna ze względu na jej wartość historyczną. Autor najczęściej nie weryfikował uzyskiwanych informacji, zwykle przytaczając przy opisie danego wydarzenia relację jednej tylko osoby, to jednak ich konfrontacja z dostępnymi od niedawna dokumentami archiwalnymi, w większości przypadków potwierdza ich prawdziwość. Do tego, o czym nie można zapominać – opisana przez byłych ziemian scenaria wydarzeń, mających miejsce na Podlasiu w latach wojny i okupacji oraz czasach stalinowskiego terroru, jest bezcennym dokumentem, niemającym odpowiednika w zachowanym materiale archiwalnym. To właśnie ta wiedza, która mogła zostać bezpowrotnie utracona wraz z przedwojennymi przedstawicielami klasy ziemiańskiej, została przez doc. Józefa Włodka ocalona dla przyszłych pokoleń.

W części ogólnej autor przedstawił opis warunków i sytuacji na badanym terenie, później przeszedł do szczegółowego opisu 130 gospodarstw, które uległy wywłaszczeniu i w większości przypadków zostały

²⁷ Część wspomnianej korespondencji została przekazana w kwietniu 1988 roku do zbiorów Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu.

²⁸ Część spośród wspomnianych listów uzupełnia spuściznę archiwalną po Józefie Włodku znajdującą się w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

²⁹ Pierwotna wersja *Dziejów zagłady ziemiaństwa polskiego...*, opracowana przez Józefa Włodka na przełomie 1983/1984 roku, została rok później przez niego uzupełniona i sprostowana. Kolejna wersja, na nowo przepisana i uzupełniona, z której korzystali również wydawcy manuskryptu, powstała u schyłku 1985 roku.

rozparcelowane. Omawiając poszczególne majątki ziemskie, przytaczał nieraz bardzo szczegółowo przejścia właścicieli i losy ich rodzin. Do większości z nich zdołał dotrzeć osobiście. Jest to czasami wręcz przejmujący opis. Dość powiedzieć, że *Lista strat ziemiaństwa polskiego w latach 1939/1956* autorstwa Krzysztofa Jasiewicza³⁰, będąca słynnym *ziemiańskim wspólnym nagrobkiem*, została w *Uzupełnieniach* powiększona aż o 40 osób, nieznanych wcześniej autorowi, a wziętych właśnie z *Dziejów zagłady ziemiaństwa polskiego...* Józefa Włodka.

Zapomniane archiwalia

Niezwykła pracowitość Józefa Włodka jako badacza dziejów podlaskiego ziemiaństwa pozwoliła mu na zgromadzenie wielotomowego dorobku piśmienniczego, którego inni badacze nie mają możliwości właściwie ocenić. Dzieje się tak z banalnego powodu – większość spuścizny historycznej po Józefie Włodku to blednące z roku na rok maszynopisy, dostępne tylko w Muzeum Rolnictwa im. Ks. K. Kluka w Ciechanowcu, Bibliotece SGGW AR w Warszawie oraz Bibliotece Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Wydanie ich drukiem w czasach Polski Ludowej natrafiało na przeszkody natury formalnej. Obecnie barierą jest brak pieniędzy na ten cel³¹. Dodatkowo, aby wydać drukiem kolejne tomy, trzeba je uważnie przeczytać, ponownie przepisać oraz opatrzyć stosownym aparatem krytycznym, a to wymaga wielu tygodni mrówczej pracy oraz licznych kwerend w bibliotekach i archiwach. Dość powiedzieć, że do opracowania i wydania drukiem *Dziejów zagłady ziemiaństwa polskiego...* Józefa Włodka przymierało się od końca lat osiemdziesiątych XX wieku kilku badaczy, a nawet całe instytucje. Wszyscy ostatecznie zrezygnowali z tego przedsięwzięcia, z różnych zresztą powodów.

Wspomniana na wstępie kolekcja archiwaliów, związanych w głównej mierze z osobą prof. Kazimierza Rogoyskiego, nie budzi też większego zainteresowania badaczy. Materiały są od blisko trzech dekad dostępne

³⁰ K. Jasiewicz, *Lista strat ziemiaństwa polskiego 1939–1956*, Warszawa 1995. *Uzupełnienia* 7–40.

³¹ Przykładem mogą być długie starania o uzyskanie dotacji na wydanie drukiem opracowania *Profesor Kazimierz Rogoyski. Jego życie i praca dla rolnictwa polskiego*, wydanej ostatecznie w 2007 roku.

dla zainteresowanych, ale jak dotąd zaledwie kilka osób się nimi interesowało. Dla piszącego te słowa, stałego bywalca archiwów w Warszawie i Białymstoku, sytuacja ta jest zrozumiała, gdyż niewielu badaczy zdobywa się na wykorzystanie w swoich badaniach archiwaliów, o czym świadczą nieliczne wpisy do tzw. białych kart. Tymczasem kryją one wiele ciekawych informacji na temat polskiej wsi i rolnictwa w dwudziestoleciu międzywojennym. Licząca 54 karty teczka, nosząca tytuł (nadany, podobnie jak tytuły pozostałych teczek, przez Józefa Włodka) *Prof. dr Kazimierz Rogoyski. Akcja odczytowa z lat 1924–1926 o zadłużeniu gospodarstw rolnych. Wycinki z gazet. Konspekt własnoręczny wykładu z 1923 r. (dot. reformy rolnej) i inne*³², zawiera archiwalia omawiające sprawy związane z próbą przezwyciężenia zacofania polskiej wsi oraz aprowizację wielkich aglomeracji (Warszawa, Kraków, Poznań, Wilno). Wśród nich znajduje się unikatowa broszurka autorstwa prof. Kazimierza Rogoyskiego, przedstawiająca wyniki prowadzonej na wielką skalę akcji melioracyjnej na terenie województw warszawskiego i białostockiego. Do kompleksowego zagospodarowania i zmeliorowania przeznaczono tereny leżące w wydłużonym trójkącie, jak to badacz określił:

jaki określają linie kolejowe od Warszawy przez Małkinię do Białegostoku, od Warszawy przez Siedlce do Czeremchy i zamknięte od wschodu linią kolejową idącą z południa na północ od Czeremchy przez Bielsk Podlaski do Białegostoku³³.

W pobliżu stolicy przewidywał Kazimierz Rogoyski włączenie do planowanej akcji melioracyjnej terenów położonych na północ i na południe od Pragi. Projekt miał dotyczyć około 10 tys. km², czyli 1 miliona ha, zajmującego teren jedenastu powiatów³⁴.

Równoległe z akcją melioracyjną miała rozpocząć się rozbudowa infrastruktury kolejowej. Jej zadaniem było usprawnienie dowozu wyprodukowanej żywności do wielkich aglomeracji miejskich oraz ułatwić rolnikom zaopatrzenie w materiały do produkcji rolnej. W okresie

³² Zbiory Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, nr inw. III/1019.

³³ K. Rogoyski, *Melioracje terenów na wschód od Warszawy w związku z aprowizacją i higieną stolicy*, Warszawa 1929.

³⁴ Tamże.

nasilonych prac polowych kolejki wąskotorowe miały pomóc w dotarciu do majątków ziemskich sezonowych pracowników rolnych. Teczka *Dokumenty dotyczące budowy kolejki wąskotorowej Wysokie Mazowieckie–Szepietowo–Ciechanowiec–Siemiatycze itd. 1927–1930*³⁵ zawiera dokumentację będącą jedynym pozostałym śladem po nieudanej próbie rozbudowy linii kolejowej Warszawa–Białystok (Wilno) w kierunku zachodnim i wschodnim.

O tym, że był to pomysł bardzo potrzebny, świadczy to, że 28 VIII 1927 roku, gdy w Szepietowie Podleśnym powstał Komitet Budowy Kolejki Siemiatycze–Ciechanowiec–Szepietowo–Wysokie Mazowieckie, oprócz prof. Kazimierza Rogoyskiego, udział wzięli: starosta powiatu wysokomazowieckiego Józef Zychert, jego zastępca Wacław Sulkowski, oraz starosta z Bielska Podlaskiego Włodzimierz Baranowski. Byli na tym spotkaniu właściciele okolicznych majątków, upoważnieni do podejmowania decyzji przez poprzednio odbyte zebrania: dr Józef Gerlach z Żabiańca, Józef hr. Jezierski z Pobikier, Marian Kiełczewski z Zawrocia, Stanisław Kierznowski senior i Stanisław Kierznowski junior z Szepietowa-Wawrzyńców, Wacław Sadowski z Kamianki, Michał hr. Starzeński z Nowodworów, Stanisław Wołk z Czartajewa i Stanisław Włodek z Dąbrowy Bybytek³⁶.

Niestety, kryzys gospodarczy Rzeczypospolitej sprawił, że plany melioracji i budowy kolejki wąskotorowej, podobnie jak późniejsze plany budowy cukrowni w Szepietowie, ostatecznie zostały odłożone na bliżej nieokreśloną przyszłość. Jeden z egzemplarzy planów kolejki wąskotorowej został jesienią 1939 roku „wypożyczony” od Kazimierza Rogoyskiego przez sowieckich inżynierów, którzy planowali budowę linii kolejowej, mającej przebiegać wzdłuż ich nowej „gosudarstwiennej” granicy. Po raz kolejny skończyło się na planach, zaś „wypożyczona” dokumentacja przepadła bez wieści. Pozostał jednak drugi egzemplarz planów budowy kolejki, który jakimś cudem przetrwał wojnę i trafił do zbiorów Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

³⁵ Zbiory Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, nr inw. III/1038 a, b.

³⁶ Tamże, nr inw. III/1026.

Zakończenie

Spuścizna archiwalna przekazana do ciechanowieckiego muzeum przez Józefa Włodka, w tym papiery po prof. Kazimierzu Rogoyskim, była i jest dostępna dla badaczy. Można mieć nadzieję, że znajdzie ona uznanie wśród regionalistów, zaś jego dorobek rękopiśmienny, związany z dziejami ziemiaństwa podlaskiego, ukaże się drukiem, dzięki czemu zostanie właściwie doceniony i szeroko wykorzystany przez badaczy. W ten sposób być może zostaną zlikwidowane kolejne białe plamy w dziejach najnowszych naszego regionu, zaś wiedza na temat wielu ważnych wydarzeń zostanie zachowana dla przyszłych pokoleń.

Mirostław Roguski

Fundacja im. Stanisława Konarskiego

Materiały archiwalne Tymoteusza Łuniewskiego jako źródło do badań nad działalnością naukową, kulturalną i społeczną ziemiaństwa polskiego w drugiej połowie XIX wieku

Tymoteusz Łuniewski to jeden z tych uczestników powstania styczniowego, reprezentantów polskiego ziemiaństwa, których działalność naukowa i społeczna, prowadzona po zakończeniu tego narodowego zrywu, zasługuje na przypomnienie. Podobnie jak jego wybitny przyjaciel Zygmunt Gloger, może zostać zaliczony do osób, o których dokonaniach Julian Krzyżanowski napisał we wstępie do *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej*:

druga połowa wieku XIX zapisała się złotymi zgłoskami w dziejach kultury polskiej jako okres powstania i świetnego rozwoju nauk, zwłaszcza nauk humanistycznych. Niezwykłość tego zjawiska polegała przede wszystkim na fakcie, że było ono samorodne, w przeciwieństwie bowiem do krajów posiadających organizację państwową, opiekującą się również nauką, Polska organizacji tej pozbawiona i – co gorsza – narażona na przeróżne szykany i represje ze strony władz zaborczych skazana była na własne siły w postaci działalności ośrodków społecznych i wysiłków jednostkowych¹.

Tymoteusz Łuniewski należał do osób, które ze względu na swoje wysiłki i działalność jednostkową oraz współpracę ze wskazanymi przez Juliana Krzyżanowskiego „ośrodkami społecznymi”, prowadzącymi bogatą aktywność naukową, wydawniczą i popularyzatorską, zasługuje na uwagę i przypomnienie. Do tych „ośrodków społecznych” zaliczał

¹ Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, wstęp Julian Krzyżanowski, t. I, Warszawa 1985, s. 1.

Krzyżanowski: Krakowską Akademię Umiejętności, Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie, Kasę im. Mianowskiego w Warszawie oraz Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Łuniewski przez wiele lat współpracował z tymi ośrodkami. W ramach uznania dokonań naukowych został w 1887 roku członkiem korespondentem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a w 1893 roku powołano go na członka Kasy im. Mianowskiego. W 1898 roku został mianowany przez Cesarską Akademię Nauk członkiem korespondentem Głównego Obserwatorium Fizycznego w Petersburgu, a w 1893 roku korespondentem Ministerstwa Rolnictwa w Petersburgu. Uznanie Tymoteusza Łuniewskiego za osobę zasłużoną dla nauki i kultury polskiej jest uzasadnione także jego dorobkiem publicystycznym oraz wieloletnią współpracą z wydawnictwami i zespołami autorów, które:

skupiały obok rzemieślników i majstrów również mistrzów naukowych, ludzi o zdumiewających zdolnościach i niezwykle pracowitości, którzy podejmowali i wykonywali prace pionierskie o gigantycznych wymiarach, prace powierzane dzisiaj zespołom wieloosobowym. Co osobliwsza, zdarzali się wśród nich samoucy-amatorzy, swobodnie i zwiędsko atakujący ugory, przez nikogo dawniej nie preorywane².

Do osób decydujących o znaczeniu oraz pozycji takich wydawnictw i zespołów autorskich jak: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, *Encyklopedia staropolska ilustrowana* czy *Encyklopedia Rolnicza*, zaliczał Krzyżanowski: Oskara Kolberga, Karola Estreichera i Zygmunta Glogera. Stała współpraca z tymi wydawnictwami oraz wiele cennych publikacji naukowych i popularnych z archeologii, etnografii, historii i rolnictwa decydują o tym, że dorobek i sylwetka Tymoteusza Łuniewskiego zasługują na uznanie i przypomnienie. Był on członkiem komitetu redakcyjnego *Encyklopedii rolniczej* i *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego*, autorem haseł w wydawanej przez Zygmunta Glogera *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej*. W latach 1880–1897 był stałym korespondentem „Wieku”, a w latach 1881–1904 również „Kuriera Warszawskiego”. Swoje artykuły publikował w takich pismach, jak: „Niwa”, „Gazeta Warszawska”, „Gazeta Handlowa”, „Słowo”, a także

² Tamże.

w wydawanym w Petersburgu piśmie „Kraj” oraz ukazującym się w Poznaniu piśmie „Ziemianin”³.

Łuniewski przez większość swego życia związany był z pograniczem Mazowsza i Podlasia. Urodził się w 1847 roku w Sokołowie Podlaskim. W mieście tym uczył się i dorastał, a następnie przeniósł się do Siedlec. Tam zastało go powstanie styczniowe. Podobnie jak wielu szkolnych kolegów, podjął decyzję o włączeniu się w działania powstańcze⁴. Jego pamiętnik i korespondencja zawierają wiele informacji cennych dla osób badających ten okres historii Mazowsza i Podlasia. Udział w powstaniu styczniowym miał wielki wpływ na dorosłe życie T. Łuniewskiego. Po upadku powstania uważał, jak wielu byłych uczestników, że przegrana walka zbrojna nie zwalnia go z obowiązku działania innymi metodami dla dobra społeczeństwa i kraju. Uznał, że walka z bronią w ręku jest nieskuteczna, a te same cele można osiągnąć prowadząc inny rodzaj działalności⁵. Większość swojego dorosłego życia spędził Tymoteusz Łuniewski prowadząc wzorowe gospodarstwo rolne oraz działalność społeczną i badawczą na terenie powiatu węgrowskiego. Nabył dobra w Korytnicy, które uczynił dochodowym majątkiem. Zdaniem Andrzeja Kruszewskiego życiorys Łuniewskiego jest:

typowy dla całego pokolenia pozytywistów. Ważne znaczenie mają w nim wzory i nauki wyniesione z domu rodzinnego, nauka w siedleckim gimnazjum oraz w międzyczasie udział w powstaniu styczniowym, potem studia w kraju i za granicą, powrót w rodzinne strony i praca będąca realizacją pozytywistycznych haseł dla dobra wspólnego, dla rodziny i dla siebie (w takiej właśnie kolejności). Podobnie jak cała jego generacja nie doczekał tego, o czym marzył, o co walczył, dla czego gotów był poświęcić wszystko – wolnej, niepodległej Polski⁶.

³ W. Szczygielski, *Łuniewski Tymoteusz, pseud. Larys (1847–1905), powstaniec 1863 r., ziemianin, działacz gospodarczy i pisarz rolniczy* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, t. XVIII/4, z. 79, s. 570.

⁴ Zob. B. Niemirka, *Powstańcy styczniowi regionu sokołowskiego w świetle spisów represjonowanych*, „Sokołowski Rocznik Historyczny” 2013, t. 2, s. 75–107.

⁵ M. Roguski, *Tymoteusz Łuniewski – od powstańca do pozytywisty. Powstanie styczniowe w pamiętniku Łuniewskiego*, „Rocznik Liwski” 2014, t. VII, s. 133–153.

⁶ A. Kruszewski, *Tymoteusz Łuniewski – pozytywista o renesansowych zainteresowaniach*, „Więści Węgrowskie” 2007, nr 264, s. 15.

Podobną ocenę sylwetki i dorobku Tymoteusza Łuniewskiego wystawił Arkadiusz Kołodziejczyk, który w swoich publikacjach wiele uwagi poświęcił współpracy i przyjaźni Tymoteusza Łuniewskiego i Zygmunta Glogera. Na uwagę zasługuje opinia Kołodziejczyka, że o ile

Z. Gloger zasłużył na godność umieszczenia go wśród pierwszych obywateli Królestwa swą ciężką pracą naukową, popularyzatorską, publicystyczną (...) to Łuniewski (...) zasługami dla rolnictwa, społeczną i obywatelską postawą. Nic więc dziwnego, że Ci dwaj Wielcy, spotkawszy się po raz pierwszy, w serdecznej przyjaźni pozostali już do końca swych dni. Obaj bowiem całym dorobkiem swego życia i osiągnięć na różnych polach, dali wspaniały przykład służby dla Polski i Polaków⁷.

Autorzy wielu publikacji podkreślają zasługi Tymoteusza Łuniewskiego w zakresie badań archeologicznych, etnograficznych i historycznych. Zdaniem Wacława Szczygielskiego, autora biogramu Łuniewskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym*, przyjaźń i wpływ Zygmunta Glogera zadecydowały, że Łuniewski zainteresował się archeologią. Wspólnie z Glogerem prowadził wykopaliska m.in. w Jarnicach oraz w Łuzkach w 1881 roku. Sprawozdania z wynikami tych wykopalisk ogłaszał w „Wiadomościach Archeologicznych” i w „Pamiętniku Fizjograficznym”⁸. Łuniewski pomagał także Z. Glogerowi w jego badaniach na terenie pogranicza Mazowsza i Podlasia. Na znaczenie współpracy Glogera i Łuniewskiego zwróciła uwagę Teresa Komorowska:

złączeni zapalem do pracy i tymi samymi racjami działania dla dobra kraju, uzupełniali się doskonale. Gloger był rolnikiem z obywatelskiego obowiązku, natomiast starożytnikiem, kustoszem kultury polskiej z powołania. Łuniewski był przede wszystkim rolnikiem, gospodarzem, a archeologię i etnografię traktował jako dodatkowe zajęcie, nie mniej solidnie wykonywane, czego dowodzą jego artykuły (...) Obaj prenumeratami wspierali pożyteczne wydawnictwa, obaj zasilali korespondencjami czasopisma (...)⁹

⁷ A. Kołodziejczyk, *Tymoteusz Łuniewski (1847–1905). Ziemianin – pisarz rolniczy – patriota. Właściciel Korytnicy*, „Zeszyty Korytnickie” 2009, t. 1, s. 8.

⁸ W. Szczygielski, *Łuniewski Tymoteusz, pseud. Larys...*, s. 569.

⁹ T. Komorowska, *Gloger. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1985, s. 251–253. W 2011 roku Leszek Kulik opublikował, będące własnością dr Magdaleny Zawidzkiej-Kwiatkowskiej, prawnuczki Zygmunta Glogera, jego niepublikowane listy

O postawie życiowej Tymoteusza Łuniewskiego oraz wybranym po powstaniu styczniowym sposobie służenia rodzinie i ojczyźnie zadecydowało wiele okoliczności. Ważny wpływ miały wartości wpajane w domu rodzinnym oraz wiedza i doświadczenie, które zdobył podczas pobytu w Siedlcach. Nauka w siedleckim gimnazjum, nawiązane tam kontakty i przyjaźnie zajmują dużo miejsca na kartach pamiętnika Łuniewskiego. Ten okres jego życia to także wspomnienia związane z udziałem w powstaniu styczniowym oraz obserwowanymi represjami władz carskich wobec pojmanych powstańców, przetrzymywanych w siedleckim więzieniu oraz kolegów i nauczycieli gimnazjum¹⁰. Ród Łuniewskich, podobnie jak wiele mazowieckich i podlaskich rodów, ubożał od XV wieku ze względu na podział pierwotnych dóbr między licznych potomków. Na przełomie XVIII i XIX wieku wielu jego przedstawicieli było zaliczanych do rodzin cząstkowej i zagrodowej szlachty. Jedynie niektóre linie Łuniewskich należały do rodzin mogących uchodzić za szlachtę średnio zamożną. Materialny i społeczny awans rodziny, z której pochodził Tymoteusz Łuniewski, to głównie zasługa jego samego oraz ojca Karola Maurycego, który przez długie lata był obrońcą przy sądach pokoju w Radzynie, a następnie w Sokołowie¹¹. W Sokołowie był także pełnomocnikiem właścicieli miasta i cukrowni. W październiku 1863 otrzymał Karol Marceli Łuniewski nominację na patrona Trybunału Siedleckiego¹². Karol Marceli Łuniewski (1815–1890) i Marcjanna Anna z Łuniewskich (1823–1867), czyli rodzice Tymoteusza, pochodzili z tej linii rodu Łuniewskich, która miała przydomek Plewa. Udział

do Tymoteusza Łuniewskiego. Zob. L. Kulik, *Niepublikowane listy Zygmunta Glogera do Tymoteusza Łuniewskiego z 1883 i 1884 roku*, „Zeszyty Korytnickie” 2011, t. 4, s. 223–228.

¹⁰ Zob. J. Frankowski, *Dzieje gimnazjum siedleckiego (1844–1905). Referat wygłoszony na uroczystym posiedzeniu II Zjazdu b. Wychowanków Siedleckich szkół średnich, dnia 30 maja 1925 r.* [w:] *Księga Pamiątkowa Siedlczan (1844–1905) wraz z pamiątnikami zjazdów w r. 1920 i 1925*, Siedlce 1927, s. 39–44.

¹¹ AGAD, Archiwum Łuniewskich z lat 1580–1966, zespół nr 385, sygn. 3, Akta osobowe Łuniewskiego Karola: dyplom Heroldii, akt ślubu z Marianną z Dąbrowskich. Zob. także dokumenty w zespołach o sygnaturach 36 i 37 dotyczące działalności Karola Łuniewskiego jako plenipotentą dóbr Cieszkowskich w powiecie węgrowskim.

¹² Tamże, s. 11.

Tymoteusza Łuniewskiego w powstaniu styczniowym nie uszedł uwagi władz carskich. Po upadku powstania, jedynie dzięki staraniom ojca, udało się Tymoteuszowi uniknąć dotkliwych represji. Po powrocie z oddziału powstańczego do Sokołowa objęty został jedynie policyjnym nadzorem. Pieniądze i zabiegi ojca zdecydowały, że po maturze mógł rozpocząć studia przyrodnicze w Szkole Głównej Warszawskiej. Naukę kontynuował przez dwa lata w Akademii Rolniczej w Gembloux w Belgii. Zdobyta podczas studiów wiedza oraz zaangażowanie i pracowitość pozwoliły Łuniewskiemu na osiągnięcie sukcesu jako właścicielowi majątku ziemskiego w Korytnicy. Liczący około 2500 morgów majątek, dawne starostwo niegrodowe, odkupili Łuniewscy w 1874 r. od poprzedniego właściciela, hrabiego Adama Ronikiera. Po śmierci ojca, w latach 1890–1902, Korytnica należała do Tymoteusza Łuniewskiego. Następnie, mocno podupadły już na zdrowiu właściciel, odsprzedał Korytnicę Marii i Teodorowi Holder-Eggerom. Łuniewski nabył mniejszy i zaniedbany majątek w Łaziskach w powiecie mińskim, gdzie przeniósł się wraz z rodziną. Zmarł 20 IV 1905 roku w Warszawie podczas pobytu na leczeniu. Pochowany został na Powązkach¹³.

Przypominając działalność i dorobek Tymoteusza Łuniewskiego, można za Andrzejem Kruszewskim powiedzieć, że:

trudno znaleźć dziedzinę, w której nie zaistniał. Z zawodu, wykształcenia, zamiłowania i potrzeby (utrzymanie rodziny) był rolnikiem. Praca na roli była nie tylko źródłem jego dochodów. Dawała mu zadowolenie i wewnętrzną satysfakcję. Wykonywał ją ze zapałem, poświęceniem, nie szczędził sił i zdrowia. Dobra korytnickie przejął w nie najlepszej kondycji i w ciągu kilku lat doprowadził je do takiego stanu, że stały się niedościgłym wzorem i przodującym majątkiem w całej guberni siedleckiej. Korytnica za czasów Łuniewskiego przeżywała swe złote lata, a jego sukcesy w tej dziedzinie znano w całym kraju i poza granicami. Pomysły i działania T. Łuniewskiego obejmowały rozliczne gałęzie ówczesnej produkcji rolnej¹⁴.

¹³ Zob. A. Kołodziejczyk, *T. Łuniewski...*, s. 43; E. Sęczysz, autorka inwentarza zespołu akt Archiwum Łuniewskich, przechowywanego w Archiwum Głównym Akt Dawnych, mylnie pisze, że T. Łuniewski zmarł w Łaziskach 29 IV 1905 roku. Zob. informacje na s. 3 tekstu tego inwentarza. Autorka także mylnie informuje, że Siedlce, a nie Sokołów, były miejscem jego urodzenia, tamże, s. 2.

¹⁴ A. Kruszewski, *Tymoteusz Łuniewski – pozytywista...*, s. 1.

W majątku wytwarzano ser śmietankowy zwany ronikierowskim, który eksportowano m.in. do Odessy i Wrocławia. Uznanie i sukcesy osiągnął Tymoteusz Łuniewski jako plantator kartofli „dzięki stosowaniu udoskonalonych metod uprawy zbiory w Korytnicy były bardzo wysokie, a oferta sadzonek kartofli Łuniewskiego obejmowała corocznie ponad 100 gatunków”¹⁵. Łuniewski czerpał dochody z działających w Korytnicy olejarni, cegielni, gorzelnii oraz plantacji wierzby koszykowej. Oprócz materialnych korzyści z prowadzonej działalności rolniczej, zdobywał także uznanie i pozycję dzięki popularyzowaniu swoich doświadczeń na różnego typu wystawach i konkursach rolniczych. Za wystawiane produkty rolne i osiągnięcia hodowlane otrzymywał wiele nagród, medali i wyróżnień. W 1883 r. wręczono mu brązowy medal za ser wyprodukowany w Korytnicy. W 1885 roku odebrał srebrny medal za hodowlę koni. W 1888 roku otrzymał dyplom za uprawę ziemniaka, a w 1891 roku brązowe medale za łubin niebieski i owies kanadyjski. Otrzymany wówczas list pochwalny za żyto polskie i dyplom zasługi za uprawę ziemniaków były szczególnym wyróżnieniem. Sukcesy odnosił także jako sadownik. W 1900 roku wręczono mu srebrny medal za wyhodowane owoce. Jak podkreślił Arkadiusz Kołodziejczyk, Łuniewski:

nie ograniczał się do wzorowego prowadzenia gospodarstwa i wysyłania korespondencji o urodzajach czy niepogodach do czasopism. Jak już wspomniano, prowadził wieloletnie badania i obserwacje nad uprawą kartofli, podejmował kwestie ekonomiczne dotyczące produkcji rolnej. Wypowiadał się na ten temat publicznie, uczestniczył w pracach wielu komitetów, towarzystw rolniczych i gremiów związanych z rolnictwem. Pod jego okiem w Korytnicy podnosili swoją wiedzę fachową liczni praktykanci. W 1885 r. na łamach „Gazety Rolniczej” przedstawił swoje poglądy na kwestię opłacalności produkcji rolnej w odpowiedzi na ankietę Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu z grudnia 1884 r. Ankieta zawierała m. in. pytania o koszty produkcji zbóż, roślin okopowych i nabiątu, minimalne ceny i drogi wiodące do zmniejszenia kosztów produkcji w obliczu rosnącej konkurencji rolnictwa amerykańskiego¹⁶.

¹⁵ Tamże oraz K. Broczek, *Tymoteusz Łuniewski – rolnik i uczony*, „Zeszyty Korytnickie” 2011, t. 3, s. 135.

¹⁶ A. Kołodziejczyk, *Tymoteusz Łuniewski...*, s. 25.

W celu zwiększenia plonów z posiadanych łąk nad Liwcem zbudował system kanałów nawadniających, które czerpały wodę z rzeki. Łuniewski, w przeciwieństwie do wielu ziemian, nieustannie inwestował w swój majątek¹⁷. Wielokrotnie podkreślał, że aby uzyskiwać z gospodarstwa rolnego satysfakcjonujące dochody, trzeba ciężko pracować, stale inwestować oraz podnosić wydajność. Pisał na ten temat:

Majątek ziemski sam nic nie daje (...) potrzeba włożyć myśl i pracę ciągłą, ziemia lubi być zroszoną potem człowieka i ożywiona szlachetną myślą, tych zaś, co pragną jedynie ciągnąć, wysysać, aby w mieście tracić, ziemia nie znosi i odrzuca od siebie, tam giną, bankrutują na ziemi¹⁸.

Podkreślał, że praca na roli „powinna być ustawiczna, rezultat dobry z latami przychodzi, zatem rolnik musi zaprawić się do cierpliwości, do wyczekiwania na owoc zabiegów swoich”¹⁹. Dzięki tak prowadzonej działalności mógł z satysfakcją odnotować w pamiętniku w 1897 roku, że „zaczynając w 1870 r. od 23 tys. rubli otrzymanych od ojca, po 27 latach powiększył swoje mienie dziesięciokrotnie”²⁰. To osiągnięcie zasługuje na podkreślenie, gdyż większość właścicieli majątków ziemskich nie miała w tym czasie podobnych sukcesów. Zachowane w papierach Łuniewskiego spisy ziemian z lat 1884, 1886 i 1894 z terenu guberni siedleckiej, mających prawo uczestniczenia w wyborach i bycia kandydatami na radców Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach, świadczą o tym, że w drugiej połowie XIX wieku majątki często zmieniały właścicieli²¹. Wielu ziemian z pogranicza Podlasia i Mazowsza bankrutowało i było zmuszonych do sprzedaży posiadanych majątków²². Wartość dóbr w Korytnicy wzrosła nie tylko dzięki takim inwestycjom Łuniewskiego, jak olejarnia czy gorzelnia. Obok starego drewnianego dworu zbudował nowy dwór murowany. Doprowadził do niego wodę bieżącą i zbudował kanalizację. Wybrukował dworski

¹⁷ K. Broczek, *Tymoteusz Łuniewski...*, s. 135–136.

¹⁸ T. Łuniewski, *Pamiętnik...*, cz. I, s. 137.

¹⁹ Tamże.

²⁰ A. Kołodziejczyk, *T. Łuniewski...*, s. 23.

²¹ AGAD, Archiwum Łuniewskich, sygn. 45, k. 4–21.

²² Zob. także G. Welik, *Ziemiaństwo guberni siedleckiej 1867–1912*, Siedlce 2009.

dziedzinec. Doniosłe znaczenie dla podnoszenia kultury rolnej, oprócz udziału w wystawach, sprzedaży nasion i sadzeniaków czy przyjmowania praktykantów w majątku, miały publikacje Łuniewskiego, prezentujące wyniki jego doświadczeń i eksperymentów. Między innymi w wydanej w 1899 roku pracy, poświęconej uprawie kartofli, konfrontuje Łuniewski wyniki własnych doświadczeń hodowlanych z wiedzą z fachowej literaturze. Są one podstawą teoretycznych rozważań Łuniewskiego na ten temat. Publikacja oparta na prowadzonych w latach 1883–1897 własnych badaniach „nad uprawą i rozwojem ziemniaków” oraz projekty maszyn pomocnych przy ich uprawie były:

oceniane wysoko w rolniczej literaturze światowej. Już w r. 1871 wykonał projekt maszyny do kopania ziemniaków (tzw. kartoflarkę). Projekt ten kilkakrotnie ulepszał i maszynę ekspozycował w 1883 roku na Wystawie Rolniczej w Warszawie. Na wystawie w r. 1885 przedstawił projekt kolejnej maszyny rolniczej. Obsypnik jego pomysłu był produkowany w fabryce narzędzi rolniczych F. Zdrojewskiego w Siedlcach²³.

Łuniewski stale wzbogacał swoją wiedzę o produkcji rolnej. Temu służyło jego uczestnictwo w wielu krajowych i zagranicznych wystawach rolniczych. W 1878 roku odwiedził Niemcy, Belgię, Francję, Szwajcarię, Włochy i Austrię. Interesował się także meteorologią. W Korytnicy stworzył stację meteorologiczną. Prowadzone badania pogody oraz udostępniane wyniki pomiarów zadecydowały, że Cesarska Akademia Nauk w Petersburgu nadała mu tytuł członka korespondenta Głównego Obserwatorium Fizycznego. Dorobek Łuniewskiego w dziedzinie rolnictwa był wielokrotnie doceniany i nagradzany przez organizacje i środowiska naukowe w kraju. Publikacje popularyzujące doświadczenia związane z prowadzeniem wzorowego majątku rolnego to jedynie część dorobku pisarskiego Tymoteusza Łuniewskiego. Tematem wielu jego prac była archeologia i etnografia. Prezentował w nich wyniki prac archeologicznych prowadzonych z Zygmuntem Glogerem oraz samodzielnie w miejscowościach Żarnówka, Popów (obecnie Popielów) i Jarnice na terenie powiatu węgrowskiego oraz w Czekanowie i Repkach na terenie obecnego powiatu sokołowskiego. Wykopaliska, które prowadził na miejscach starych cmentarzy i kurhanów, pozwoliły

²³ W. Szczygielski, *Łuniewski Tymoteusz...*, s. 569.

na zgromadzenie wielu cennych znalezisk. Wykopane przedmioty, takie jak: ozdoby, zausznice, ceramika, broń, monety oraz czaszki i kości ludzkie, Łuniewski wysyłał do badań w Krakowie. Wyniki swych odkryć i dociekań publikował na łamach pism fachowych²⁴. Łuniewski zbierał także w okolicznych wsiach stare narzędzia rolnicze. Zainspirowany przez Zygmunta Glogera, zebrał 9 starych żaren, które znajdował w „fundamentach, płotach, na polu i przy chatach, a nawet w grobie”. W „Pamiętniku Fizjograficznym” zamieścił kilka rozprawek nawiązujących do swoich badań archeologicznych. Między innymi jedną z nich, zatytułowaną *Starożytne żarna w Polsce*, napisał na podstawie „27 okazów ze zbiorów Glogera, swoich i pięciu księdza Jamiołkowskiego”²⁵. Pomagał Zygmuntowi Glogerowi w spisywaniu podań i pieśni ludowych. Stare przyśpiewki i melodie ludowe notowali także podczas pobytów w Korytnicy Jan Karłowicz i Zygmunt Noskowski.

Dzięki zdobytej wiedzy i własnym obserwacjom Łuniewski napisał kilka haseł z dziedziny etnografii do *Encyklopedii staropolskiej ilustrowanej* Zygmunta Glogera. Według Arkadiusza Kołodziejczyka, autorstwa Łuniewskiego są zamieszczone w tym dziele informacje o bronie, krośnie, wozie i sosze²⁶. Pozostawił on po sobie kilkaset artykułów i opracowań na różne tematy, które ogłaszał na łamach wielu ówczesnych czasopism. Jego teksty były publikowane zarówno w pismach fachowych (np. w „Gazecie Rolniczej” i „Pamiętniku Fizjograficznym”), jak i w popularnych periodykach niespecjalistycznych. Łuniewski brał udział w redagowaniu *Encyklopedii rolniczej* i *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*²⁷. Gromadził materiały źródłowe do historii rolnictwa i był autorem kilku prac na temat historii rolnictwa i hodowli zwierząt w Polsce, na Litwie oraz w starożytnym Rzymie. Większość tych opracowań i publikacji zachowała się do czasów współczesnych i jest udostępniana badaczom przez Archiwum Główne

²⁴ A. Kołodziejczyk, *T. Łuniewski...*, s. 30–31.

²⁵ Dz. cyt., s. 55.

²⁶ Dz. cyt., s. 35.

²⁷ W zbiorze Materiały Łuniewskiego, przechowywanym w Archiwum Polskiej Akademii Nauk, znajdują się brudnopisy opisów wsi z terenu obecnego powiatu węgrowskiego, przygotowywane dla wydawcy *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego*, zob. Archiwum PAN w Warszawie, Materiały Łuniewskiego, zespół III-65, sygn.25.

Akt Dawnych, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz Bibliotekę Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Kilka listów Łuniewskiego do Zygmunta Glogera jest przechowywanych w Bibliotece Narodowej²⁸. Materiały te stanowią cenne źródło do badań genealogicznych i studiów historycznych nad działalnością oraz życiem ziemiaństwa i inteligencji polskiej w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Powstanie tych zbiorów można wiązać z tym, że Tymoteusz Łuniewski interesował się historią i genealogią. Z jego inicjatywy i dzięki przeznaczonym na ten cel środkom powstała dokumentacja źródłowa, a następnie została wydana drukiem praca poświęcona rodowi Łuniewskich. Autorem opracowania genealogicznego, które zostało opublikowane jako dodatek do XXV tomu *Złotej księgi szlachty polskiej*, był znany badacz, Stanisław Dołęga Cieszkowski²⁹. Prawdopodobnie inspiracją do studiów genealogicznych i gromadzenia materiałów dotyczących licznych gałęzi rodu Łuniewskich, była konieczność zebrania dokumentów potrzebnych do potwierdzenia szlacheckiego pochodzenia Karola i Tymoteusza Łuniewskich³⁰. W zbiorze dokumentów stanowiącym Archiwum Łuniewskich, przechowywanym w Archiwum Głównym Akt Dawnych, jest wiele wiadomości i dokumentów dotyczących ich legitymacji przed Heroldią Królestwa Polskiego³¹. Zachowała się także korespondencja Tymoteusza Łuniewskiego z lat 1896–1904 z archivistami Archiwum Akt Dawnych, Archiwum Wileńskiego i British Muzeum. Archivistom tym zlecał kwerendę i sporządzanie odpisów dokumentów źródłowych dotyczących jego rodu. Zgromadzone materiały stanowią ważną część rodowego archiwum przekazanego do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie. Są one cennym źródłem do badań nad

²⁸ Biblioteka Narodowa, Warszawa, dz. rkp., sygn. II/5767.

²⁹ S. Dołęga-Cieszkowski, *Łuniewscy herbu Łukocz przydomku Plewa*, [w:] *Złota księga szlachty polskiej*, Poznań 1903, t. XXV, s. 219–254.

³⁰ W Archiwum Łuniewskich... w AGAD znajduje się dokumentacja dotycząca tych działań. Zob. tamże, sygn. 92. Starania Łuniewskiego Tymoteusza o potwierdzenie szlactwa, akta luźne, s. 52.

³¹ W swoim pamiętniku T. Łuniewski zamieścił ręczny odpis dokumentu Heroldii Królestwa Polskiego, potwierdzający szlactwo swojego ojca; zob. *Z Bogiem zaczęty...*, cz. I, s. 3–4. W Archiwum Łuniewskich w AGAD jest m. in. dyplom i zaświadczenia wystawiane przez Heroldię Królestwa Polskiego w latach 1848–1901 dla Karola i Tymoteusza Łuniewskich; zob. sygn. 2.

historią niektórych rodów szlacheckich z pogranicza Mazowsza i Podlasia. Straty, jakie poniosły archiwa polskie podczas ostatniej wojny światowej, a szczególnie zniszczenie przez okupanta niemieckiego po upadku powstania warszawskiego, przechowywanych w AGAD dawnych ksiąg ziemskich i grodzkich wielu ziem mazowieckich i podlaskich, decydują o tym, że znajdujące się w tym zbiorze odpisy dokumentów oraz notatki i wyciągi z niedostępnych obecnie źródeł od 1580 r. do XVIII wieku, nabierają znaczenia. Dokumentacja ta posłużyła Tymoteuszowi Łuniewskiemu do „opracowania tablic genealogicznych poszczególnych gałęzi rodziny Łuniewskich i rodzin spokrewnionych: Kamińskich, Łępickich, Obryckich”³².

Tymoteusz Łuniewski zbierał materiały i prawdopodobnie rozpoczął pisanie dziejów powiatu węgrowskiego. Wiele cennych informacji dla badaczy XIX wieku dostarcza dwutomowy pamiętnik ważniejszych wydarzeń z życia Tymoteusza Łuniewskiego. Wzorując się na szlacheckich pamiętnikarzach z XVII i XVIII wieku, autor umieścił w tym *silva rerum* wiele różnego rodzaju ocen, opinii, uwag, informacji i wspomnień. Są one uzupełnione rysunkami i wpisami do pamiętnika wybitnych osób, które gościły w dworze w Korytnicy. Gośćmi Łuniewskiego byli między innymi: Zygmunt Gloger, Jan Karłowicz, Zygmunt Noskowski, Bolesław Prus, Michał Elwiro Andriolli, Karol Drymmer, Konstanty Laszczka, August Cieszkowski, Jan Olszewski, Kajetan Kraszewski. Po niektórych z odwiedzających Korytnicę pozostały nie tylko wpisy na kartach pamiętnika, ale także, zachowana w AGAD, bogata korespondencja z Tymoteuszem Łuniewskim.

Jedną z form służenia rodakom była prowadzona działalność społeczna Tymoteusza Łuniewskiego w powiecie węgrowskim. Dzięki temu zachowało się wiele dokumentów dotyczących funkcjonowania w drugiej połowie XIX wieku różnych władz, instytucji i organizacji. Łuniewski pełnił szereg funkcji społecznych. Był między innymi: sędzią w Korytnicy, radcą powiatowym ubezpieczeń w powiecie węgrowskim oraz współzałożycielem Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Siedlcach. Swoje uwagi i opinie na temat sytuacji gospodarczej i społecznej w tym regionie prezentował w postaci memoriałów i oficjalnych wystąpień do ówczesnych władz. Ich treść to kolejne ważne źródła do historii

³² Tamże, s. 4–5.

regionu oraz świadectwo chęci służenia przez Tymoteusza Łuniewskiego obywatelom. W opracowaniach omawiał kierunki rozwoju i wskazywał na potrzebę działań mających na celu poprawę sytuacji ekonomicznej guberni siedleckiej. Jego zdaniem mogło to nastąpić dzięki budowie nowych dróg i poprawie stanu już istniejących. Wskazywał na konieczność zapewnienia swobody wyznania, obsadzenia urzędów Polakami i zniesienia praw wyjątkowych. Propozycje i oceny te przedstawił w memoriałach adresowanych do gubernatora siedleckiego i generał-gubernatora warszawskiego. Dla naczelnika powiatu węgrowskiego Łuniewski opracował materiał pt. *Potrzeby ekonomiczne i rolne powiatu węgrowskiego, a więc wykaz najpilniejszych prac i najbardziej palących problemów, które należałoby rozwiązać i wykonać w celu sprawniejszego funkcjonowania powiatu*. W dokumencie tym uzasadniał, że w celu rozwoju gospodarki powiatu, rzeka Liwiec powinna przestać być spławna, gdyż uniemożliwia to budowę młynów i fabryk poruszanych pracą wody oraz nawadnianie łąk. Proponował też akcję zadrzewiania piasków. Postulowaną przez niego metodą zapobiegania pladze kradzieży koni miało być ich znakowanie. Domagał się zniesienia myta (opłaty mostowej) oraz powołania Komitetu Drogowego, który zająłby się budową ważnych odcinków dróg bitych lub żwirowych oraz brukowaniem wsi i obsadzaniem dróg drzewami. W swoim materiale dużą wagę przywiązywał do spraw poprawy sytuacji zdrowotnej i oświaty. Proponował, aby założyć w Węgrowie szpital, progimnazjum i szkołę rolniczą, a w każdej parafii szkołę elementarną³³. Wskazywał, że jednym ze źródeł, potrzebnych na sfinansowanie niektórych z proponowanych przez niego pomysłów, mogły być oszczędności z wydatków na ówczesną administrację. W tym celu proponował połączyć małe gminy i zmniejszyć w ten sposób koszty administracji. Postulaty Łuniewskiego mają charakter przemyślanej, spójnej wizji funkcjonowania różnych dziedzin życia społecznego i gospodarczego.

Ważne znaczenie miało finansowanie przez Tymoteusza Łuniewskiego wielu inicjatyw patriotycznych. Wspierał finansowo m.in. działania uświetniające obchody 25-lecia pracy pisarskiej Henryka Sienkiewicza, budowę pomnika Adama Mickiewicza oraz Fryderyka Chopina

³³ Zob. Archiwum PAN w Warszawie, Materiały T. Łuniewskiego, zespół III-65, sygn. 22.

w Warszawie. Angażował się w pracę komitetu budowy nowego murowanego kościoła w Korytnicy. Przekazał także znaczne środki na jego budowę oraz ufundował część wyposażenia kościoła, między innymi piękną ambonę. W 1880 roku, podczas konsekracji nowego kościoła przez bp wrocławsko-kujawskiego Wincentego Chościak-Popiela, przyjmował władze i duchowieństwo w swoim dworze. Dzięki jego pamiętnikowi, zgromadzonym dokumentom oraz korespondencji z wieloma wybitnymi osobistościami, działającymi na przełomie XIX wieku, możemy docenić dokonania ziemianina, o którym jego przyjaciel Zygmunt Gloger we wspomnieniach pośmiertnych napisał, że przyniósł zaszczyt Szkole Głównej „pożyteczną, cichą, rozumną, obywatelską pracą całego życia dla kraju, który ukochał tak serdecznie”³⁴. Okres gospodarczej i społecznej aktywności oraz „cichej i rozumnej” służby dla kraju został poprzedzony ważnym doświadczeniem życiowym Łuniewskiego, jakim był udział w powstaniu styczniowym. Doniosły wpływ na jego postawę miała nauka i pobyt w Siedlcach. Wiele wspomnień, dotyczących tego okresu życia i edukacji, przedstawił Tymoteusz Łuniewski w swoim pamiętniku, którego fragmenty zostały opublikowane w Siedlcach w 1927 roku³⁵.

Spuścizna archiwalna po Tymoteuszu Łuniewskim to głównie rękopisy i dokumenty, przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz w Bibliotece Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich we Wrocławiu. W zbiorach Ossolineum znajduje się rękopis pamiętnika oraz liczący 162 strony zespół akt noszący nazwę Papiery Tymoteusza i Michała Łuniewskich. W zespole tym można znaleźć m.in. listy Zygmunta Glogera do Tymoteusza Łuniewskiego z lat 1880–1904. Mikrofilmy z tymi dokumentami są udostępniane w Bibliotece Narodowej w Warszawie³⁶.

³⁴ Z.G. (Z. Gloger), *Śp. Tymoteusz Łuniewski*, „Gazeta Polska”, 28.04.1905 r., nr 105, s. 2.

³⁵ T. Łuniewski, *Wyjątki z pamiętnika dotyczące się pobytu w gimnazjum siedleckim (1857–1866)* [w:] *Księga pamiątkowa Siedlczan ...*, s. 89–96.

³⁶ Mikrofilm tomu pierwszego pamiętnika Tymoteusza Łuniewskiego, numer 45 064 (sygn., rkp. Ossol. 1333/II, t. 1), mikrofilm tomu drugiego, numer 45 065 (sygn., rkp. Ossol. 1333/II, t. 2), mikrofilm zbioru *Papiery Tymoteusza i Michała Łuniewskiego*, numer 45 066 (sygn. Rps. Ossol. 1334/III).

W AGAD, w zbiorze Archiwum Łuniewskich znajduje się maszynopis tej części wspomnień Tymoteusza Łuniewskiego, która dotyczy jego udziału w powstaniu styczniowym. Nadano mu tytuł: Pamiętnik Tymoteusza Łuniewskiego spisany w latach 1896–1897³⁷. Rękopis i maszynopis nie różnią się w sposób zasadniczy³⁸. Przechowywane w Archiwum Głównym Akt Dawnych „papiery rodzinne Łuniewskich” noszą nazwę Archiwum Łuniewskich. Zespół ten liczy 1,5 mb akt i jest podzielony na 110 jednostek archiwalnych. Dokumenty zostały uporządkowane w 1973 roku. W 1796 roku mgr Elżbieta Sęczys opracowała inwentarz tego zespołu. Autorka podkreśla w nim, że jednostki archiwalne zespołu zostały stworzone w:

oparciu o kryterium rzeczowe i strukturalne z „akt luźnych (...) w ramach których materiały aktowy ułożono chronologicznie. Pewne trudności, co do sposobu zinwentaryzowania, nastęrczały nieliczne w zespole akta szyte, a szczególnie oprawne dwa tomy. Znalazł się w nich bardzo różnorodny materiał w układzie przypadkowym/ani chronologicznym ani rzeczowym/nierzadko posiadający wtórniki w aktach pozostających luzem³⁹.

Akta zszyte stanowią ¼ całego zespołu. Połowa przechowywanych luzem akt to korespondencja. Większość dokumentów pochodzi z XIX i początków XX wieku, ale chronologicznie zespół obejmuje akta z lat 1580–1960. Dokumenty pisane są w języku polskim, rosyjskim oraz niektóre po łacinie. Wspomniane dwie księgi akt zostały „oprawne w skórę z wytłoczonym złotem na okładkach i grzbietach napisem »Dom Łuniewskich herbu Łukocz, przydomku Plewa«”. Zawarty w nich materiał zgromadził Tymoteusz Łuniewski. „Stworzone przez niego archiwum składało się w zasadzie z kopii i odpisów z oryginałów oraz źródeł zaczynających się od 1580 r. Oryginały natomiast trafiały się sporadycznie. W archiwum tym znalazły się również w niewielkiej

³⁷ AGAD, Archiwum Łuniewskich..., sygn. 16. Fragmenty *Pamiętnika Łuniewskiego Łukocza...*, s. 32–42. Prawdopodobnie o tym maszynopisie wspomina A. Kołodziejczyk jako o przechowywanym w archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego NKW PSL, sygn. P-179; zob. A. Kołodziejczyk, *Tymoteusz Łuniewski...*, s. 16.

³⁸ Zob. M. Roguski, *Tymoteusz Łuniewski – od powstańca...*, s. 145.

³⁹ E. Sęczys, Archiwum Łuniewskich, Inwentarz zespołu, AGAD 1973, maszynopis, s. 6.

ilości wypisy z ksiąg grodzkich i ziemskich nurskich, zambrowskich, drohickich i brańskich z okresu 1597–1791, z ksiąg Trybunału Lubelskiego, z Metryki Koronnej i Metryki Litewskiej, akt wojskowych oraz z ksiąg urodzeń, ślubów i zgonów parafii Dąbrowa Wielka, Andrzejów i Rosochate⁴⁰. Pozostałe dokumenty zespołu „Archiwum Łuniewskich” to głównie „akta XIX wieczne odnoszące się przede wszystkim do Karola Marcelgo i Tymoteusza Łuniewskich”. Zespół ma następujący układ:

- I. Pierwotne Archiwum Łuniewskich /2 księgi oprawne/, sygn. 1–2,
- II. Akta osobiste i rodzinne, sygn. 3–33,
- III. Papiery dotyczące działalności zawodowej, społecznej i charytatywnej, sygn. 34–46,
- IV. Papiery dotyczące działalności naukowej i literackiej, sygn. 47–63,
- V. Akta charakteru administracyjno-gospodarczego, sygn. 64–98,
- VI. Różne, sygn. 99–110,
- VII. Kartografika, sygnatura zb. kartogr. 592-1-592-10⁴¹.

Korzystanie z akt tego zespołu ułatwia opracowany indeks osobowy i geograficzny.

Wiele cennych dla badacza dokumentów, stanowiących spuściznę po Tymoteuszu Łuniewskim, jest przechowywanych w Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. Zespół tych akt został zakupiony w 1959 roku od jego syna, Michała Łuniewskiego. Materiał został włączony do działu noszącego nazwę *Archiwa prywatne i spuścizny*. Zespół ma numer III-65. Akta zostały uporządkowane w 1966 roku przez Jacka Ziemińskiego. W 1967 roku korekty ich inwentarza dokonała mgr Maria Wrzowska. W 1984 roku w Biuletynie Archiwum Polskiej Akademii Nauk został zamieszczony jej tekst zatytułowany *Materiały Tymoteusza Łuniewskiego*, zawierający wiele cennych dla badaczy informacji o tym zespole akt⁴². Zespół liczy 50 jednostek archiwalnych, to jest około 0,3 mb. W grupie akt nazwanych *Materiały twórczości naukowej* na szczególną uwagę zasługują poświęcone rolnictwu,

⁴⁰ Dz. cyt., s. 5.

⁴¹ Dz. cyt., s. 7. Kartografika to zbiór planów domów w Siedlcach, Guzówce i Korytnicy będących własnością Łuniewskich oraz mapa majątku Łaziska. Zostały one zinventaryzowane i przekazane do zbiorów kartograficznych AGAD. Otrzymały one nową sygnaturę tego zbioru: sygn. kartogr. 592-1-592-10.

⁴² M. Wrzowska, *Materiały Tymoteusza Łuniewskiego*, „Biuletyn Archiwum Polskiej Akademii Nauk” 1984, nr 27 (1983), s. 76–100.

archeologii oraz problemom ekonomicznym i społecznym. Można wśród nich wymienić prace i artykuły: *Opis starożytnych żaren, grobowców oraz brzegów rzeki Liwca, Uprawa kartofli* (rękopis i egzemplarz korektorski), *Drobna szlachta. Pogląd na stan ekonomiczny i potrzeby małej własności ziemskiej w Królestwie Polskim, Znaczenie łubinu w rolnictwie starożytnych Rzymian, Brona podlaska. Przyczynek do historii rolnictwa w Polsce*. Inne materiały to notatki dotyczące uprawy kartofli w Królestwie Polskim, rękopiśmienne opisy cmentarzyska w Żarnówce, zamku w Liwie, zaścianka Rowiska w parafii korytnickiej oraz wyniki pomiarów opadów atmosferycznych, prowadzone w majątku Łaziska. Wielu cennych informacji dla badacza dostarcza odpowiedź Łuniewskiego na przesłany do niego przez Ludwika Krasieńskiego kwestionariusz w sprawie analizy sytuacji ekonomicznej w Królestwie Polskim. Dla badaczy historii pogranicza Mazowsza i Podlasia cenne jest opracowanie zatytułowane *Potrzeby ekonomiczne i rolne powiatu węgrowskiego i problem zmniejszenia kosztów produkcji rolnej*. Podobne znaczenie ma korespondencja z różnymi instytucjami i organizacjami, takimi jak: Belgijski Instytut Rolniczy, Komitet Redakcyjny *Encyklopedii rolniczej*, Kasa im. Józefa Mianowskiego oraz dokumenty i materiały dotyczące współpracy Tymoteusza Łuniewskiego z Towarzystwem Kredytowym Ziemskim, Towarzystwem Rolniczym Guberni siedleckiej, Komitetem stypendialnym z zapisu Franciszka Kamińskiego.

Ważną część zbioru stanowią materiały biograficzne i majątkowe, liczne fotografie, opisy dóbr, wycinki prasy, dyplomy oraz korespondencja z lat 1877–1904. Oprócz wielu listów członków rodziny Łuniewskich zachowały się listy Augusta Cieszkowskiego, Eugeniusza Dziewulskiego, Jana Karłowicza, Józefa Przyborowskiego, Michała Rawity-Witanowskiego, Ksawerego Zamoyskiego i Teodora Żychlińskiego.

Przedstawiona spuścizna archiwalna Tymoteusza Łuniewskiego była dotychczas wykorzystana przez kilku autorów. Ich prace są poświęcone głównie życiu i działalności Łuniewskiego i Glogera. Mam nadzieję, że te cenne materiały zainteresują także szerszy krąg regionalistów oraz osoby badające postawy, a także działalność gospodarczą, społeczną i naukową ziemiaństwa polskiego po upadku powstania styczniowego.

Ryszard Grzesik

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Stanisław Latanowicz – zapomniany kolekcjoner poznański

Nawet przez swych mieszkańców Poznań postrzegany jest jako miasto prowincjonalne, którego obywatele wszystkie swe siły koncentrują na życiu codziennym, i tych sił nie starcza im już na rozwijanie kultury. Nieraz czujemy kompleksy w stosunku do krakowian: w ich mieście to dopiero się dzieje, Kraków jest zbiorowiskiem oryginałów, wybitnych twórców, artystów, kolekcjonerów, noblistów... A przecież mieszczańska solidność dawnych poznaniaków również przynosiła efekty na niwie kultury, tylko my, dzisiejsi mieszkańcy nadwarciańskiego grodu, nie chcemy o tym pamiętać. Dlatego przypomnijmy tu sylwetkę jednego z obywateli naszego miasta, który przed II wojną światową znany był powszechnie ze swej niezwyklej pasji, a dziś jest kompletnie zapomniany.

Czy biegły księgowy z wieloletnią praktyką, człowiek – wydawałoby się – skupiony na księgach rachunkowych przedsiębiorstw, żyjący wyłącznie w świecie finansów, może zapisać swoje nazwisko w dziejach kultury? Stanisław Latanowicz dowiódł, że tak. Był on jednym z większych polskich kolekcjonerów rękopisów i starodruków. Jak dotąd w historiografii nie poświęcono mu prawie żadnej uwagi. W druku ukazał się tylko jego krótki biogram, opracowany przez Albina Stefańskiego. Obszerniej zajęła się S. Latanowiczem Arleta Andrzejewska, ale jej praca nigdy nie ukazała się drukiem¹. W Bibliotece Raczyńskich przechowywane są rękopiśmienne wspomnienia o nim Mariana Swinarskiego

¹ A. Stefański, *Latanowicz Stanisław*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, Warszawa–Łódź 1972, s. 499–500; Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz 1886–1935. Poznański kolekcjoner i bibliofil*, Poznań 1982. Praca magisterska napisana w Instytucie Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UAM pod kierunkiem prof. dra hab. Henryka Kowalewicz i dra Wiesława Wydry, rkp. 2399 (tu przegląd źródeł rękopiśmiennych, pamiętnikarskich i prasowych).

i Marii Wicherkiewiczowej². O Latanowiczu informowała też poznańska prasa w latach 30. XX w. z okazji wystaw urządzanych z posiadanych przez niego zbiorów, jubileuszu jego działalności zawodowej, śmierci, a wreszcie zakupienia przez miasto w 1938 r. jego kolekcji dla Biblioteki Raczyńskich i Muzeum Miejskiego³. Lecz wnet nastąpiła II wojna światowa i pamięć o kolekcjonerze przygasała. Odnowiły ją dopiero ostatnie lata i poszukiwania przez ekspedycję archeologiczną Muzeum Archeologicznego (pod kierunkiem mgra Zbigniewa Karolczaka) w podziemiach Fary Poznańskiej tzw. skarbu Latanowicza. Jednak bliższych danych o kolekcjonerze nie przypominano. Ponieważ poszukiwania w farze ciągle trwają i istnieje jeszcze nadzieja na odkrycie zaginionych zbiorów Muzeum Miejskiego, w skład których wchodziła również część kolekcji Latanowicza⁴, warto może zapoznać szersze grono odbiorców z postacią zapoznanego kolekcjonera.

Jak podaje metryka urodzenia, do której dotarła Arleta Andrzejewska, Stanisław Latanowicz urodził się 10 XI 1886 r. przy ul. Kramarskiej 17 w Poznaniu w rodzinie szewca Ludwika i Walerii z domu Sarneckiej⁵. Po ukończeniu szkoły powszechnej, od 1901 r., zaczął praktykę u zaprzysiężonego rewizora ksiąg handlowych, Schenka, działającego w Poznaniu i Berlinie. Pracował też w kancelarii rewizora ksiąg i zarządcy mas upadłościowych Breuninga. Mimo młodego wieku szybko doszedł do zawodowej wprawy, tak że w wieku 21 lat, w 1907 r., znalazł zatrudnienie na kierowniczym stanowisku w firmie Rudolfa Petersdorffa, posiadającej domy handlowe w Poznaniu, Wrocławiu i Królewcu. Owocem pierwszych lat doświadczeń zawodowych stała się jego praca

² Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, M. Swinarski, *Kolekcjonerzy i Bibliofile. Wspomnienia Antykwariusza i Bibliofila*, [Poznań] 1955/1956, rkp. 2022; Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, M. Wicherkiewiczowa, *Szkice biograficzne obywateli poznańskich (Wolniewicz, Wicherkiewicz, Sławski, Ziotecki, Latanowicz)*, rkp. 1476 (wspomnienia te zostały spisane po II wojnie światowej, ale przed 1952 r.).

³ Omawia ją A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 2–3. Na pracy tej opieram dane o życiu i twórczości bohatera niniejszego artykułu.

⁴ Dziękuję Panu Magistrowi Zbigniewowi Karolczakowi za informację o bieżącym stanie badań w Farze Poznańskiej.

⁵ M. Wicherkiewiczowa, *Szkice*, k. 1 podaje, że Latanowicz urodził się w Dolsku. Poznań jako miejsce jego narodzin wymieniają, obok A. Andrzejewskiej, również artykuły prasowe i biogram cytowany w przyp. 1.

Amerikanische Buchführung, wydana w 1910 r. Kolejnym szczeblem awansu młodego księgowego stało się jego zaprzysiężenie przez Izbę Handlową w Poznaniu na rewizora ksiąg handlowych od 1 stycznia 1913. W związku z tym zrzekł się pracy we wszystkich firmach i otworzył własne biuro księgowości, które prowadził do końca życia. Mieściło się ono przy ul. Mielżyńskiego 4, w miejscu, gdzie dziś stoi Okraglak. W 1920 r. objął stanowisko prezesa Rady Nadzorczej powstałej wtedy Drukarni Mieszczańskiej Towarzystwa Akcyjnego⁶.

Swoje doświadczenie zawodowe wykorzystał w kilku publikacjach, wydanych nakładem własnym w pierwszej połowie lat trzydziestych. Są to: *Moralność podatkowa*, Poznań 1932, ss. 24; *Bibliografia księgowości, bilansu i organizacji pracy*, Poznań 1933, ss. 104; *Rewizja księgowości i bilansu w zasadach i w praktyce*, Poznań 1934, ss. 368; *Tajemnice i fałszerstwa księgowości i bilansów*, Poznań 1934, ss. 240 oraz *Tabela amortyzacji*, Poznań 1934. Z notki bibliograficznej na okładkach książek wynika, że złożone w drukarni (oczywiście w Drukarni Mieszczańskiej TA) miał jeszcze cztery książki: *Kalkulacje i zyskowność*; *Orzeczenia znawcy księgowości*; *Wzory i krytykę bilansów* oraz *Przykłady trudnych księgowości*. Prace te jednak, może z powodu jego przedwczesnej śmierci, nigdy nie ukazały się⁷. Publikując swe prace, Latanowicz chciał nie tylko stworzyć podręczniki do kształcenia przyszłych księgowych, lecz także zabrać głos w kwestiach nurtujących społeczeństwo. Szczególnie aktualnie dla dzisiejszych czytelników brzmi mała broszurka zatytułowana *Moralność podatkowa*, w której autor dowodził konieczności płacenia podatków, przedstawiał też swoje wnioski, jak należy poprawić prawo, by obywatele chętnie płacili podatki.

Na całym świecie są podatki dla każdego Rządu najważniejszym i największym źródłem dochodu. (...) Dostateczne dochody państwa umożliwiają obywatelowi życie spokojne, zadowolenie i dobrobyt. Każdy obywatel przyczynia się zatem przez płacenie podatków do polepszenia bytu tak ogółu, jak i własnego. Lecz obowiązek płacenia podatków daje obywatelowi pewne prawa do kontroli,

⁶ *Dwudziestolecie pracy samodzielnej p. Stanisława Latanowicza jako zaprzysiężonego rewizora ksiąg*, „Kupiec – Świat Kupiecki” 1933, R. 27, nr 2 z 12 I 1933, s. 26; A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 11–12.

⁷ Bibliografię twórczości S. Latanowicza zestawia A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 94.

jak się jego pieniądze użytkuje. Na barkach Rządu ciąży święty obowiązek, by dochodami państwa rozumnie gospodarzył, kierując się oszczędnością i umiarem, i aby w ten sposób nie zrażał tych, którzy chętnie płacą podatki, a zachęcał opornych⁸.

Prawdy te, wydające się oczywistymi, chyba oczywiste nie były w chwili pisania tych słów, a i dzisiaj wypada je przypominać. Można by wręcz zasugerować ponowne wydanie tej broszury i wysłanie jej przynajmniej uczestnikom życia politycznego, a najlepiej wszystkim podatnikom (np. wraz z instrukcjami, jak wypełniać PIT-y).

Na uwagę zasługuje również *Bibliografia księgowości, bilansu i organizacji pracy*. Wydaje się, że jest to pierwsza bibliografia tego typu. Rejestruje ona 1300 pozycji, wydanych przeważnie w XIX i XX w. Spotykamy tam jednak tytuły starsze, w tym wydane w XVI w., jak pracę Piotra Crescentyna, *Xięgi o Gospodarstwie*, Kraków 1549 r., czy B.W. Schweickera, *Zwifach Buchhalten*, Nuernberg 1549.

Przywołana bibliografia kieruje naszą uwagę ku drugiemu polu zainteresowań Latanowicza. Cofnijmy się do roku 1903. Jak podaje Maria Wicherkiewiczowa, 17-letni młodzieniec przechodził koło poznańskiego dworca kolejowego, gdzie zauważył dwa wagony makulatury. Okazało się, że były to wybrakowane, XVIII-wieczne akta sądowe. Latanowicz nabył część z nich⁹. Był to początek wielkiej pasji i wielkiej kolekcji. Jak podkreśla A. Andrzejewska, Stanisław Latanowicz zaczął zbierać wszystko, co mu wpadło w ręce: znaczki pocztowe, monety, medale, grafikę, rękopisy, autografy, druki, wycinki z gazet¹⁰. Kolekcjonował je przypadkowo. Równy podziw budziły w nim średniowieczne czy nowożytne dyplomy, jak i niemieckie śpiewniki szkolne z Brandenburgii.

Zbieracz swoją kolekcję chętnie udostępniał dziennikarzom oraz ludziom kultury, którzy szukali rycin dla zilustrowania swych artykułów czy książek¹¹. Brał udział w wystawach towarzyszących Targom Poznańskim, dostarczał też materiałów na wystawy okolicznościowe

⁸ S. Latanowicz, *Moralność podatkowa*, Poznań 1932, s. 3.

⁹ M. Wicherkiewiczowa, Szkice, k. 1; A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 17.

¹⁰ A. Andrzejewska *Stanisław Latanowicz...*, s. 17.

¹¹ O takim przypadku z własnego doświadczenia pisze M. Wicherkiewiczowa, Szkice, k. 2.

poświęcone walce zbrojnej Polaków w czasach zaborów, organizowane przez Zarząd Wojewódzki Ligi Inwalidów Wojsk Polskich w Poznaniu¹². Szczególną dumą napawał go złoty medal zdobyty na wystawie filatelistycznej w Gdańsku za znaczki z Królestwa Kongresowego z 1861 r.¹³ Dla celów popularyzatorskich wydał dwie antologie tekstów źródłowych ze swojej kolekcji, pochodzących z XIX wieku, gdyż historia tego okresu najbardziej go interesowała¹⁴. Podobnie, jak w przypadku książek ekonomicznych, wydając teksty źródłowe, nie zapomniał o bieżących potrzebach społeczeństwa. W przedmowie do pracy o satyrze i polemice prasowej sprzed stu lat pisał z goryczą o formach walki politycznej w czasach powstania listopadowego:

Pozatem także wiele momentów jako żywo przypomina nam dzisiejszość, nie w treści lecz w formie postępowania prasy, społeczeństwa, zespołów grup, instytucji czy jednostek. Forma ta świadczy o pewnej ciągłości i konsekwencji w postępowaniu społeczeństwa. Czy tę formę należy uznać za słuszną, uczciwą i wskazaną, czy też należałoby się wreszcie zmienić, sąd o tem oddaję w ręce czytelników¹⁵.

Ton tych słów jednoznacznie wskazuje na zmęczenie „nieprzemyślanymi reakcjami społeczeństwa” na wydarzenia polityczne¹⁶.

¹² Były to wystawy: ku czci powstania listopadowego, otwarta 30 XI 1930, wystawa pamiątek powstania styczniowego, która odbyła się w dniach 30 I – 4 II 1933 oraz wystawa poświęcona Konstytucji 3 Maja 3–21 maja 1933 r.; A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 27–28.

¹³ M. Wicherkiewiczowa, *Szkice*, k. 2.

¹⁴ S. Latanowicz, *Kalendarzyk Powstania 1830–31*, Poznań 1930; tegoż, *Satyra i polemika prasowa z przed 100 laty*, Poznań 1931. Przygotowywany wykaz: *Powstańcy, wojskowi i politycy w powstaniu 1830/31 r. Spis imienny*, zasygnalizowany na okładce *Satyry i polemiki*, chyba nie ukazał się. Jak podaje A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 94, w Bibliotece Raczyńskich zachowały się rękopisy dwóch dalszych antologii: Wielkopolska podczas Powstania Listopadowego (sygn. 1667) oraz Materiały do biografii gen. J.L. Sowińskiego (sygn. 1668).

¹⁵ S. Latanowicz, *Satyra*, s. 5.

¹⁶ Tamże, s. 5: Celem książki jest „przede wszystkim chęć przedstawienia bezpośrednich, natychmiastowych reakcji społeczeństwa na szereg wypadków ówczesnych, reakcji niejednokrotnie nieprzemyślanych rzeczowo i spokojnie, lecz żywo odczuty i wprost pod wrażeniem rzucanych na papier, ubieranych w formę wiersza czy artykułu”.

Antologie tekstów i wystawy nie są jedynym dowodem popularyzacji zbiorów kolekcjonera. W Bibliotece Raczyńskich zachował się list ziemianina z Branic pod Krakowem, Józefa Staszewskiego, do Stanisława Latanowicza, z prośbą o podanie danych o jego przodkach oraz obietnicą ewentualnego uzupełnienia ich o materiały z archiwum nadawcy¹⁷.

Za swoją działalność zawodową i kolekcjonerską Stanisław Latanowicz został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Niepodległości¹⁸.

Stanisław Latanowicz przez lata wyrobił sobie nazwisko wśród antykwariuszy krajowych i zagranicznych, którzy zasypywali go katalogami, a coraz częściej przysyłali mu dokumenty, za które on płacił. Zbiory zajmowały coraz więcej miejsca w jego mieszkaniu, coraz też częściej czuł się wewnętrznie przymuszony do dokonywania wciąż nowych i nowych zakupów. Bibliofilia stopniowo zaczęła się przeradzać u niego w bibliomanię. W rezultacie, mimo wysokich zarobków, Latanowicz stanął przed wizją bankructwa. Wydaje się, że to potrzeba zdobycia pieniędzy zadecydowała o wydawaniu przez niego książek. Wystarczy porównać daty wydrukowania poszczególnych pozycji, zauważymy, że większość książek ukazała się w 1934 r. W tym roku Latanowicz musiał być już w ciężkiej sytuacji. Świadczy o tym artykuł, który ukazał się w efemerycznym czasopiśmie poznańskim, „Przeglądzie Poniedziałkowym”. Tekst ten, zatytułowany *Mieszczanin Mecenasem Kultury*, podpisany jest inicjałami St. L. W ich rozszyfrowaniu pomocny być może fakt,

¹⁷ Biblioteka Raczyńskich, List Józefa Staszewskiego do Stanisława Latanowicza z 5 VI 1931, rkp. 1808: „Powołując się na Pańską odezwę w sprawie wydawnictwa księgi pamiątkowej uczestników powstania w r. 1831, uprzejmie zapytuję, czy w Swym spisie ma Pan wymienionego mego dziada Michała Staszewskiego i stryjecznego dziada Leona Staszewskiego herbu Ostoja. Jeśli tak, to proszę o dokładne podanie dat, jakie są w Pańskim posiadaniu, gdyż mógłbym je ewentualnie uzupełnić dokumentami mojego archiwum rodzinnego”. Pytanie, o jakiej książce pisze nadawca listu. Chyba chodzi tu o *Kalendarzyk powstania*, wydany w 1930 r., którego badania nie miałem okazji przeprowadzić. W wydanej w 1931 r. *Satyrze* nie zauważyłem prośby o nadsyłanie materiałów, natomiast gdyby wykaz *Powstańcy, wojskowi i politycy* ujrzał światło dzienne, to chyba nie w połowie 1931 r., skoro w *Satyrze* zasygnalizowany był jako praca dopiero przygotowywana.

¹⁸ *Dwudziestolecie pracy samodzielnej*, s. 26; *Nekrolog St. Latanowicza*, „Dziennik Poznański” 1935, R. 77, nr 279 z 3 grudnia 1935, s. 11.

że pismo drukowane było we wspomnianej już Drukarni Mieszczańskiej TA, w której władzach zasiadał kolekcjoner. Najprawdopodobniej autorem jest sam Latanowicz, byłaby to zatem ostatnia wypowiedź wyszła spod jego pióra, na nieco więcej niż rok przed śmiercią. Zacytujmy jej obszerny fragment:

Cała litania mecenasów kultury pośród mieszczaństwa poznańskiego spełnia swój obowiązek i powołanie w zaciszu niesłychanej skromności i w zapoznaniu. Dość powiedzieć, że w Poznaniu obok Zygarłowskiego Franciszka, Karola Kandziory i wielu, wielu innych żyje i pod naciskiem nakazów płatniczych władz skarbowych i ciągłych utarczek z władzami sądowymi siwieje Stanisław Latanowicz. Zaprzysiężony rewizor ksiąg i znawca sądowy. Taki jest zawód oficjalny tego człowieka. Tak głosi napis przy wejściu do jego mieszkania.

A kim jest ten mieszczanin, o pełnej twarzy i siwizną przyprószonej głowie?

Jest mecenasem na skalę dziś niespotykaną. Jest człowiekiem, który potrzebę posiadania dużego mieszkania rozumie wyłącznie jako konieczność wygodnego rozlokowania dziesiątka szaf, pótek, regałów, gablot, antycznych mebli i broni, który lata poświęca na pedantyczne sporządzenie kartoteki rycin grafików polskich od zamierzchłych czasów do epoki najnowszej, jest zbieraczem, bez którego udziału nie odbywa się żadna wystawa pamiątek historycznych, który własnym kosztem i wyłącznie własnymi eksponatami obesał w Poznaniu kilkanaście wystaw i zrobić ich może jeszcze kilkadziesiąt;

jest niezawodzącym nigdy źródłem rzadkich okazów dla wszystkich pracujących naukowo nad historią, sztuką, literaturą, muzykologią i mapografią dawnej Polski;

jest jednym z największych filatelistów i numizmatów [s] polskich;

jest człowiekiem którego znają wszyscy antykwariusze Polski, Niemiec, Austrii i Szwajcarii.

Obok tych przymiotów jest żywą personifikacją wszystkich walorów wielkopolskiej twardziny ducha i uporu nad konsekwencją gromadzenia i stałego powiększania zasięgu swoich zbiorów¹⁹.

¹⁹ S.L., *Mieszczanin Mecenasem Kultury*, „Przegląd Poniedziałkowy” 1934, R. 1, nr 2 z 17 września 1934, s. 6 nlb. Ukazało się tylko 9 numerów „Przeglądu”, czasopisma adresowanego zwłaszcza do sfer gospodarczych Wielkopolski. Dobrym komentarzem mogą być słowa M. Wicherkiewiczowej, Szkice, k. 3: „Sukcesy kolekcjonerskie, dobre interesy i korzystne sprzedaże wyzwoliły w dawnym skromnym „buchhalterze Petersdorffa” poczucie, zresztą słuszne – wyższości i pewności siebie”.

Przytoczone słowa wskazują, że już jesienią 1934 r. Latanowicz miał poważne problemy finansowe. Według świadectwa Mariana Swinarskiego jego długi przekroczyły astronomiczną wtedy sumę 100 000 ówczesnych złotych. Antykwariusz radził mu sprzedaż części kolekcji, a nawet – mimo recesji na rynku antykwarskim – znalazł kupca, lecz kolekcjoner nie potrafił rozstać się z dorobkiem życia²⁰. 21 XI 1935 r. Stanisław Latanowicz podjął próbę samobójczą. Powodem, wedle świadectwa Marii Wicherkiewiczowej oraz ówczesnej prasy²¹, było uprawomocnienie się wyroku sądowego, skazującego go na rok więzienia za obrazę sądu. Oddajmy głos poznańskiej pisarce:

Wziął sobie, draśnięty w honorze – Latanowicz tę sprawę do serca. Umyślił popełnić samobójstwo. W przystępie rozpaczy, przechadzając się wśród swych zbiorów schwycił pistolet z r. 1820, nabił naciśnął na cyngiel – ale kula utkwiała w lufie i nie wystrzeliła. Więc później, kiedyś sięgnął do jakiejś szuflady – nasypał w szklankę sublimatu. Ale trucizna była tak zwietrzała, że tylko lekko struła delikwenta. Mimo to umarł krótko potem w szpitalu miejskim w Poznaniu r[oku] 1937²².

Stanisław Latanowicz zmarł 30 XI 1935 r. Na mocy testamentu zalecił wykupienie swojej kolekcji przez Magistrat Miasta Poznania i przekazanie jej Bibliotece Raczyńskich²³. Do realizacji woli zmarłego przystąpiono jednak dopiero po dwóch latach. Powołano wtedy dwie komisje do wyceny kolekcji. Jedna zajmowała się wyceną zbiorów graficznych Latanowicza, które miały zasilić zbiory Muzeum Miejskiego, druga wyceną jego zbiorów bibliotecznych, przekazanych następnie do Biblioteki Raczyńskich. Obie komisje oceniły zbiór bardzo krytycznie

²⁰ M. Swinarski, *Kolekcjonerzy*, k. 2^v – 4^r.

²¹ *Rozpaczliwy krok*, „Dziennik Poznański” 1935, R. 77, nr 270 z 22 listopada 1935, s. 9: „Przyczyną tego kroku był silny rozstrój nerwowy, spowodowany niepomysłnym wynikiem procesu, jaki miał w związku z dopuszczeniem się obrazy Sądu. Ponieważ wyrok się uprawomocnił, a Prezydent R.P. zrezygnował z prawa darowania kary – p. Latanowicz rozpaczliwym swym krokiem chciał zadokumentować, jak to pisze w listach rozesłanych przed zamachem do poszczególnych redakcyj – że dzieje mu się krzywda, a wyrok na niego, jego zdaniem, był stronniczy”.

²² M. Wicherkiewiczowa, *Szkice*, k. 3. Data 1937 jest oczywistym błędem. Powstała może na skutek wiedzy, że miasto nabyło jego kolekcję dopiero w 1938 r.

²³ M. Swinarski, *Kolekcjonerzy*, k. 4^r.

jako amatorski i mało przydatny dla potrzeb obu samorządowych instytucji kulturalnych²⁴.

W zbiorach graficznych kolekcjoner zgromadził ryciny Jana Piotra Norblina, Daniela Chodowieckiego, Michała Płońskiego, Kajetana Kielisińskiego, Jeremiasza Falcka, prawdopodobnie Wilhelma Hondiusa, Stefana della Belli oraz dwa drzeworyty Albrechta Dürera. Wśród 249 Posnanianów były m.in. cenne plany miasta, album z ubiorami Wojska Polskiego, 15 litografii Karola Antoniego Simona, 7 rycin Mariana Jarczyńskiego, 8 rycin Teofila Mielcarzewicza, jedna litografia [nieznanego imienia] Bäslera oraz album Joachima Lelewela wydany w Poznaniu. Wśród materiałów dotyczących Wielkopolski znajdowała się teka z widokami zabytków wielkopolskich Napoleona Ordy, teka karykatur armii wielkopolskiej Stefana Czesława Sonnewenda oraz album dworów wielkopolskich. Wśród kolekcji dotyczącej innych rejonów Polski znalazły się miedziorytowe plany Torunia i Gdańska oraz stare mapy Polski. Ta część zbioru określona została jako wartościowa. Z 403 widoków, przeważnie stalorytów i litografii z wydań albumowych, cenny okazał się miedzioryt z widokiem Wieliczki Wilhelma Hondiusa. Spośród 1681 rycin portretowych za cenne uznano 150 miedziorytów i około 400 litografii. Wartościowy okazał się zbiór 242 rycin przedstawiających ubiory i odznaki wojsk polskich, w którego skład wchodziło 15 akwrel Walerego Eljasza Radzikowskiego i 20 miedziorytów barwnych Adolfa Fryderyka Dietricha. Za cenne uznano też 108 rycin miedziorytowych i litograficznych przedstawiających stroje polskie. Do *variów* zaliczono 1640 rycin ukazujących sceny religijne, historyczne i obyczajowe oraz odnoszących się do architektury, fizyki i przemysłu, w tym 9 litografii Aleksandra Orłowskiego, dwa szkice ołówkowe Wojciecha Gersona i Jana Matejki, jedną akwafortę Józefa Ignacego Kraszewskiego, album

²⁴ Archiwum Państwowe w Poznaniu [dalej: APP-ń], Ocena zbioru graficznego śp. Latanowicza, Akta miasta Poznania 1938–1939, sygn. 3551 [dalej: Akta], s. 58: „Zbiór graficzny śp. Latanowicza jest to zbiór amatorski, w którym większe znaczenie stanowiła ilość nie [s] niż wartość artystyczna”. APP-ń, Ocena zbiorów bibliotecznych ś. p. Latanowicza, Akta, s. 69: „Jest to zbieranina, zwłaszcza w zakresie druków, zupełnie przypadkowa, nie przebiegająca w niczym, biorąca wszystko, byli [s] tylko było stare, nawet stare, bezwartościowe śpiewniki szkolne z prowincji brandenburskiej itp.” Należy pamiętać, że w tego typu ocenach wartość przedmiotu ocenianego będzie zawsze zanizana.

Krakowa [nieznanego imienia] Streebanta i 20 akwarel cechowych. Do kolekcji graficznej zaliczono też 526 archiwaliów z czasów walk o niepodległość bez większej wartości oraz złożony z 977 sztuk zbiór banknotów, asygnat pożyczek narodowych i archiwaliów bankowych z czasów walk o niepodległość. W sumie na zbiory grafiki polskiej składały się 7123 sztuki.

Kolekcja grafiki obcej liczyła nieco mniej, bo 7003 jednostki, w tym 1112 map, przeważnie wyrwanych z atlasów lub niekompletnych atlasów. Do działu Varia (5591 sztuk) zaliczono cenną kolekcję rycin napoleońskich, 111 litografii przedstawiających sceny wojenne, 131 sztuk rycin z portretami Napoleona. Znalazł się w nim także trzypięciowy album z zabytkami Galerii Drezdeńskiej ze 109 miedziorytami oraz masonica. W sumie kolekcja graficzna Latanowicza liczyła 14 126 pozycji²⁵.

Mniej korzystnie scharakteryzowane zostały zbiory biblioteczne kolekcjonera, do których zaliczono księgozbiór oraz rękopisy i archiwalia. Dyrektor Biblioteki Raczyńskich, Andrzej Wojtkowski, zauważył, że „nabywając autografy, zbieracz nie przywiązywał żadnej wagi do treści, chodziło mu tylko o sam autograf, przede wszystkim o podpis”²⁶, w kolekcji znalazło się więc m.in. zakończenie listu Augusta III z jego podpisem. Co więcej, znaczna część co cenniejszych dyplomów i autografów została zakwestionowana przez prof. Kazimierza Konarskiego, dyrektora Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, jako wyrwana z poszytów i wyniesiona przez jednego z woźnych. Taki los spotkał np. rotę przysięgi koronacyjnej Mikołaja I jako króla Polski²⁷. Dodajmy, że Latanowicz gotów był zakupić nawet oryginał Konstytucji Trzeciego Maja, nie bacząc na to, że legalnie nie mógł go nabyć²⁸. Wartość kolekcji obniżały też falsyfikaty, jak np.:

list Antoniego Malczewskiego, który p. Swinarski przed kilku laty chciał sprzedać Bibliotece Raczyńskich, o którym natychmiast sprzedawcę przekonałem,

²⁵ APP-ń, Ocena zbioru graficznego śp. Latanowicza, Akta, sygn. 3551, s. 57–65. Wykaz nie podaje imion artystów, których rekonstrukcja jest niekiedy utrudniona.

²⁶ APP-ń, Ocena zbiorów bibliotecznych śp. Latanowicza przez podpisanego, Akta, sygn. 3551, s. 69.

²⁷ Tamże, s. 69; A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 19.

²⁸ A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 33, na podstawie relacji ustnej Albina Stefańskiego.

że jest identyczny z własnoręcznym listem Malczewskiego do Niemcewicza pisany znajdującym się w autografie „Marii” w Bibliotece Raczyńskich, a który p. Swinarski mimo to sprzedał śp. Latanowiczowi²⁹.

A. Wojtkowski zakwestionował też przydatność dla Biblioteki zbiorów książkowych. Najcenniejsze egzemplarze, jak Biblia Schedla, Biblia polska z 1561, Biblia Radziwiłłowska z 1563 i Biblia Jakuba Wujka z 1599 r., znajdowały się już w księgozbiorze Biblioteki Raczyńskich. Ujemną stroną kolekcji był też brak wydawnictw źródłowych i bibliograficznych oraz kompletnych serii czasopism.

A jednak, gdy przyszło do szczegółowej charakterystyki zbiorów, okazało się, że nie jest ona aż tak bezwartościowa. Wśród druków znalazło się 20 inkunabułów³⁰ i 27 starodruków³¹. W sumie druki liczyły 7618 egzemplarzy. Jeszcze cenniejsze były zbiory rękopiśmienne. A. Wojtkowski wyróżnił tu dyplomy dotyczące Polski lub polskie. W tym dziale znalazł się dokument Konrada Mazowieckiego z 1243 r., dwa dyplomy Władysława Jagiełły oraz znaczna ilość dokumentów wystawionych przez dalszych władców polskich, a także carów Aleksandra I i II, Mikołaja I oraz wielkiego księcia Konstantego. Wśród nich znalazł się cenny – świetnie zachowany – przywilej Stefana Batorego dla rybaków poznańskich. Zbiór liczył w sumie 449 sztuk.

Kolejnym działem wyróżnionym przez eksperta były dyplomy i listy papieży i obcych panujących. A. Wojtkowski wymienił tutaj cztery dyplomy papieskie: Benedykta XII z XVII w., dwa Grzegorza XVI z 1833 i 1841 r. oraz Piusa IX z 1870 r.; 89 dyplomów i listów kardynałów, biskupów i opatów z wieków XVII–XIX, pięć listów książąt pomorskich z XVII w., 36 dyplomów i listów królów pr-

²⁹ APP-ń, Ocena zbiorów bibliotecznych śp. Latanowicza przez podpisanego, Akta, sygn. 3551, s. 70.

³⁰ Wśród nich był traktat: Michaelis de Ungaria, *Tredecim Sermones* z 1494, nie-wspomniany przez A. Wojtkowskiego. Zob. APP-ń, Sprawozdanie z działalności Wydziału Kultury i Sztuki w okresie 1934/38, Akta, sygn. 3551, s. 178; A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 35.

³¹ A. Wojtkowski nie odnotował przy tym, że znalazły się tu nieznanne Estreichrowi pamflety przeciwko Stanisławowi Leszczyńskiemu, por. *Zbiory ś. p. S. Latanowicza*, „Kurier Poznański” 1938, R. 33, nr 202 z 5 maja 1938, s. 8; A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 35.

skich, przy czym wśród listów Fryderyka Wilhelma III znalazły się prawie wyłącznie gratulacje przesyłane starym parom małżeńskim, jeden dyplom austriacki z 1805 r. i 7 listów książąt niemieckich z XIX w.³² Archiwalia obejmowały 2561 jednostek, przeważnie powyrywanych z fascykułów i zakwestionowanych przez Archiwum Akt Dawnych. Także nowożytnie akta urzędowe i listy wojskowych polskich, np. ks. Józefa Poniatowskiego i gen. Józefa Bema, musiały zostać zwrócone. Zbiór liczył 101 jednostek i zawierał również listy Tadeusza Kościuszki, nominacje i patenty oficerskie podpisane przez ks. Józefa i gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, listy gen. Józefa Dwernickiego, Henryka Dembińskiego, Ignacego Prądzyńskiego, Ludwika Mierosławskiego, Dezyderego Chłapowskiego, Józefa Sowińskiego oraz list Emilii Szczyńskiej z 1886 r. Najcenniejszym elementem kolekcji Latanowicza były listy i rękopisy poetów, literatów i uczonych polskich, liczące 407 egzemplarzy. Znalazły się tutaj listy i rękopisy Adama Mickiewicza, Joachima Lelewela, dwa akty urzędowe z 1815 r. z podpisem Stanisława Staszica, listy Antoniego Edwarda Odyńca, Juliusza Słowackiego, Zygmunta Krasieńskiego, Konrada Ujejskiego, Wincentego Pola, Michała Czajkowskiego, Ryszarda Berwińskiego, Lucjana Hipolita Siemieńskiego, Augusta Cieszkowskiego, Karola Szajnochy, Deotymy (Jadwigi Łuszczewskiej), Seweryny Duchinińskiej, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego), Zygmunta Kaczkowskiego, braci Bonawentury i Wincentego Niemojowskich, Atanazego i Edwarda Raczyńskich, Tytusa Działyńskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Stanisława Przybyszewskiego, Teofila Lenartowicza, Apolinarego Kątskiego, Henryka Sienkiewicza, Wacława Zaleskiego, Jana Kasprowicza, Kajetana Koźmiana, Elizy Orzeszkowej, Karola Libelta, Jana Ursyna Niemcewicza, Jędrzeja Moraczewskiego, Gabrieli Zapolskiej, Jerzego Żuławskiego, Stanisława Tarnowskiego, Antoniego Radziwiłła, Ludwiki Radziwiłłowej, Kazimierza Pochwalskiego oraz podpisy Władysława Reymonta i Stefana Żeromskiego. Równie cenna była kolekcja listów

³² A. Wojtkowski nie wspomniał tutaj o dokumencie Zygmunta Luksemburskiego z 18 XII 1403 r., w którym władca węgierski udziela pełnomocnictw swoim posłom wysłanym na rokowania z despotą Serbii Stefanem Lazarewiczem. Dokument ten otwiera dzisiaj dyplom z kolekcji Latanowicza, lecz do niedawna nie istniał w literaturze. Niniejszy artykuł powstał na marginesie kwerendy zmierzającej do ustalenia proveniencji tego dokumentu, o którym powiem jeszcze parę słów poniżej.

muzyków i malarzy, licząca 33 pozycje, a obejmująca listy Fryderyka Chopina, George Sand, Stanisława Moniuszki, Ferencza Liszta, Jana Ignacego Paderewskiego, Piotra Maleszewskiego, Artura Grottgera, Jana Matejki, Juliusza Kossaka, Mariana Jaroczyńskiego, Wojciecha Gersona. W skład kolekcji wchodziły też rękopisy, w tym jeden

rękopis autora polskiego z r. 1379, 9 rękopisów z wieku XV, 3 z w. XVI, 2 z w. XVII, 40 z w. XVIII, 17 z w. XIX, przywilej cechu młynarzy grodziskich (włkp.) z r. 1761, 8 przywilejów cechowych krotoszyńskich z XVIII w. (krawcy, płóciennicy, bractwo kurkowe, szewcy, garncarze, stelmachy, bednarze, młynarze); 1 fascykuł akt dotyczących gminy ewang[elickiej] w Witkowie z XVIII w. (papiery Anastazji Warakówny, sprzedane ś. p. Latanowiczowi przez p. Swinarskiego, gdy ich podpisany dla Biblioteki Raczyńskich nabyć nie chciał jako mało lub nic nie wartych)³³.

Ostatecznie całość kolekcji została zakupiona w początkach kwietnia 1938 r. za sumę 52 000 zł³⁴. Zbiory podzielono między Muzeum Miejskie i Bibliotekę Raczyńskich.

Powstaje pytanie, w jakim stopniu były one zinwentaryzowane. Z relacji pamiętnikarzy wynika, że przynajmniej wycinki z gazet i ryciny Latanowicz układał w teczkach i zachowywał systematyczny porządek³⁵. Ze słów samego Latanowicza (jeśli przyjmijemy, że on jest autorem wzmiankowanego wyżej artykułu) wynika, że układał katalog grafików polskich³⁶. Mamy też ślady, że interesował się proveniencją nadsyłanych do siebie przekazów. O tym świadczyć może kartka pocztowa berlińskiego antykwariusza, Oskara Rauthego, wyjaśniająca pochodzenie jednego z listów Kraszewskiego³⁷. Jednak nie zachowały się żadne ślady

³³ APP-ń, Ocena zbiorów bibliotecznych śp. Latanowicza przez podpisanego, Akta, sygn. 3551, s. 75–76.

³⁴ APP-ń, Odpis wyceny zbiorów dokonanej 1 kwietnia 1938 przez Wiceprezydenta miasta Zygmunta Zaleskiego, Akta, sygn. 3551; tamże, s. 78: Uchwała Magistratu z dnia 5 kwietnia 1938: „Magistrat wyraża zgodę na kupno zbiorów ś p. Stanisława Latanowicza za sumę 52 000 (pięćdziesiąt dwa tysiące złotych)”. Uchwała podpisana przez T. Rugego i Z. Zaleskiego.

³⁵ M. Wicherkiewiczowa, Szkice, k. 1–2.

³⁶ Zob. wyżej, przyp. 19.

³⁷ Biblioteka Raczyńskich, Listy J. I. Kraszewskiego, rkp. 1652, k. 38: „Sehr geehrter Herr! Ihren Brief mit Inhalt habe ich dankend erhalten. Betreffs Ihrer

inwentarza rękopisów czy dokumentów, można raczej przypuszczać, że ich w ogóle nie było. We wspomnianej kolekcji listów Kraszewskiego zachowała się, obok dzisiejszej, także dawniejsza paginacja, która jednakże jest śladem pierwotnego porządku nadanego materiałom przez A. Wojtkowskiego³⁸. Dokładnej inwentaryzacji nabytków przeszkodziła wojna.

Różne były wojenne losy obu części kolekcji. Najcenniejsze materiały z Muzeum Miejskiego miały zostać ukryte w podziemiach Fary Poznańskiej. Zachowany w Archiwum Państwowym w Poznaniu *Projekt przechowania zabytków Muzeum Miejskiego na wypadek wojny*, opracowany 1 VI 1939 r. przez kustosa Muzeum, dra Stelmachowskiego, wśród najcenniejszych materiałów wymienia również zbiory Latanowicza. Czytamy o nich: „Muzeum odebrało z Biblioteki Raczyńskich 2 skrzynie ze zbiorami Latanowicza (Pracownia na II. piętrze). Należy je przechować razem ze starą grafiką poznańską”³⁹. Projekt ten został zatwierdzony przez prezydenta miasta miesiąc później. Nie wiadomo jednakże, czy zbiory Muzeum istotnie trafiły do Fary Poznańskiej, po wojnie ich już nie było. Prowadzone od 1998 r. badania i tocząca się wokół nich polemika prasowa nie przyniosły w tej mierze rozstrzygnięcia⁴⁰.

Anfrage teile ich Ihnen höflich mit, dass der Brief Kraszewski aus dem Besitze des Schriftstellers und Redakteurs der Gartenlaube Ernst Ziel (1841–1921) stammt. Von ihm auch die Aufschrift auf dem Umschlag. Ob und wann er den Artikel über Kr[aszewski] geschrieben hat, kann ich leider nicht sagen. Ich zeichne mit vorzüglicher Hochachtung, Berlin-Friedenau, den 19/ 4. 1928”.

³⁸ Informację tę zawdzięczam pracownikom Działu Zbiorów Specjalnych Biblioteki Raczyńskich, którym serdecznie dziękuję za wszelkie wskazówki, pomoc i cierpliwość.

³⁹ APP-ń, Projekt przechowania zabytków Muzeum Miejskiego na wypadek wojny, Akta, sygn. 3551, s. 164–165.

⁴⁰ M. Wyszynska, *Co łączy Fara*, „Gazeta Wielkopolska” 1998, nr 213 (2214), dodatek do „Gazety Wyborczej” 1998, nr 213 (2807) z 11 IX 1998, s. 1: „Uczni nie natrafili jeszcze na skarb Latanowicza, który przed wybuchem wojny na polecenie ówczesnego prezydenta Poznania Cyryla Ratajskiego miał być ukryty w podziemiach kościoła”. Prezydentem miasta był wtedy Tadeusz Ruge. Por. Z. Kaczmarek, *Rada i radni miasta Poznania w II Rzeczypospolitej*, „Kronika miasta Poznania” 1999, nr 1: *Władze miejskie*, s. 241. Dodać należy, że ukuty przez prasę termin „skarb Latanowicza” jest niewłaściwy, bo ukryte miały być zbiory Muzeum Miejskiego pochodzące z różnych źródeł. Polemika wokół sensu szukania „skarbu”: R. i A. Kašinowscy, *Archeology czy grabarze*, „Gazeta Wielkopolska” 1998, nr 220 (2221), dodatek do „Gazety

Część zbiorów bibliotecznych i rękopiśmiennych z kolekcji Latanowicza została – według świadectwa M. Swinarskiego – wywieziona do Obrzycka⁴¹. Reszta przypuszczalnie spłonęła w 1945 r. Bez większych strat, jak się wydaje, zachowały się listy oraz dyplomy monarchów. W stosunku do przedwojennych omówień brakuje dokumentu Konrada Mazowieckiego (choć zachowały się dyplomy od czasów Jagiełły), wszystkich inkunabułów oraz większości starodruków, z których zachowały się tylko trzy książki z XVIII w.⁴²

Sylwetka Stanisława Latanowicza jest godna przypomnienia. Zdaje się on być typowym polskim mieszkańcem Poznania, zapatrzonym w najnowsza, tak tragiczną historię Polski i próbującym ocalić jej ślady. Był typowym mieszczaninem, pochodzącym z rodziny rzemieślniczej i wchodzącym (mimo braku średniego wykształcenia) w szeregi polskiej inteligencji. Jego zainteresowania historyczne i skłonność do kolekcjonowania sprawiły, że od 1903 r. zaczął budować swoją kolekcję. Przejawił się tutaj brak przygotowania historycznego. Latanowicz zaczął gromadzić wszystko, co mu wpadło w ręce, nie umiejąc przeprowadzić selekcji, a także dając się nabrać na falsyfikaty czy dokumenty wykradzione z zasobów archiwalnych. Pasja gromadzenia przekroczyła jego możliwości finansowe i przyczyniła się do jego przedwczesnej śmierci. Zaangażowany w upowszechnienie swoich zbiorów przekazał je w swoim testamencie miastu. Mimo wojennych strat, trudnych do oszacowania z powodu przypuszczalnego braku jakichkolwiek inwentarzy, poznańska kultura dzięki temu zapisowi jest bogatsza w pamiątki historii polskiej i europejskiej.

Przyjrzyjmy się teraz bliżej najstarszemu dziś istniejącemu dokumentowi z kolekcji Latanowicza. Jak już wspomniałem, przechowywany

Wyborczej” 1998, nr 220 (2814) z 19–20 IX 1998 r., s. 10 (zbiory mogły być zagrabione przez Rosjan w 1945 r.); A. Niwiński, *Odpowiedź grabarza*, tamże, nr 226 z 26–27 IX 1998 r., s. 9 („skarb” ukryty nie w krypcie Fary, ale pod jej betonową posadzką); J. Wiesiołowski, *Rewizor*, tamże, nr 232 z 3–4 X 1998 r., s. 10 (prowadzący badania nie przeprowadzili kwerendy archiwalnej).

⁴¹ M. Swinarski, *Kolekcjonerzy*, k. 6^v.

⁴² Pełen wykaz rękopisów z kolekcji Latanowicza przechowywanych obecnie w Bibliotece Raczyńskich; zob. A. Andrzejewska, *Stanisław Latanowicz...*, s. 80–92; omówienie zbiorów powojennych tej Biblioteki B. Olejniczak, *Stan zbiorów rękopiśmiennych Publicznej Biblioteki Miejskiej im. Raczyńskich w Poznaniu*, „Przegląd Biblioteczny” 1952, R. 20, s. 393.

jest on obecnie w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu pod sygn. Dok. nr 1 i dotyczy stosunków węgiersko-serbskich w początkach XV w. Wystawiony został 18 XII 1403 r. przez króla Węgier, Zygmunta Luksemburskiego. Monarcha nadał w nim pełnomocnictwa posłom udającym się do despoty Serbii, Stefana Lazarevicia i jego brata, Vuka, podkreślił przy tym wymóg złożenia przez władcę Serbii hołdu lennego królowi Węgier. Dokument ten jest pergaminowym autentykem, prostokątem o wymiarach 27,5 na 19,6 cm, z oddartymi rogami lewym dolnym i prawym górnym, które jednak nie uszkadzają tekstu. Pergamin jest czysty, lecz z prawej strony znajduje się rdzawa plama. Zapisany jest drobną, staranną minuskułą gotycką, nieco zamazaną na zgięciach. U dołu znajduje się nacięcie na przywieszenie pieczęci, która jednak się nie zachowała. Na odwrocie znajdują się dwie identyczne zapiski wskazujące na przynależność dokumentu do *Księgi przywilejów wiejskich* (*Liber Comodorum ruralium*). Poniżej których z XIX-wiecznych posiadaczy zanotował swoją „złotą myśl”, co ciekawe, częściowo po łacinie, częściowo po grecku:

Rabenstein

Z nieba spadło: Poznaj samego siebie (E caelo cecidit Γνοθι σεαυτον).

MCCCCLXXII

Nie udało się ustalić losów dokumentu zanim trafił w ręce S. Latanowicza.

Jego wystawienie jest ściśle związane z sytuacją panującą wtedy na Bałkanach, przeżywających ekspansję turecką⁴³. Najpotężniejszym państwem w tym regionie była w drugiej połowie XIV w. Serbia. Po wymarciu dynastii Nemaniczów i rozpadzie ich państwa władzę w większej części ziem serbskich objął Łazarz. Podlegały mu Raszka, czyli terytorium dzisiejszej Czarnogóry i części Bośni, okręg Niszu i Braniczewa, część Maczwy i Kosowego Pola. Potęgę serbską złamała

⁴³ Charakteryzują ją m.in. D. Quirini-Popławska, *Wenecja a sytuacja we wschodniej części Morza Śródziemnego w dobie ekspansji tureckiej (II połowa XIV wieku)*, [w:] *600-lecie bitwy na Kosowym Polu*, red. K. Baczkowski, Kraków 1992 („Zeszyty Naukowe UJ”, z. 1066, „Prace Historyczne”, z. 102, „Studia Polono-Danubiana et Balcanica”, z. 5), s. 51; M. Salamon, *Bizancjum i Bułgaria wobec ekspansji tureckiej w dobie bitwy na Kosowym Polu*, tamże, s. 29–43; Z. Abrahamowicz, *Ustrój i organizacja państwa osmańskiego w XIV wieku*, tamże, s. 7–16. Por. T. Manteuffel, *Historia powszechna. Średniowiecze*, wyd. 5, Warszawa 1990, s. 325–329.

bitwa na Kosowym Polu 15 VI 1389 r., w której zginął zarówno sułtan turecki Murad I, jak i król Łazarz. Wdowa po nim poprosiła nowego sultana, którym został energiczny syn Murada, Bajezyd, zwany Błyskawicą⁴⁴, o opiekę nad sobą i małoletnimi synami, Stefanem i Vukiem. Obaj uznali się jego wasalami i odtąd wiernie służyli mu posiłkami w czasie wypraw wojennych.

Pochód Turków na północ zagroził Węgrom, które również przeżywały kryzys wewnętrzny. Po śmierci Ludwika Wielkiego, zwanego u nas Węgierskim, na tron wstąpiła jego starsza córka Maria, którą wydano za Zygmunta Luksemburskiego. Pamiętamy, że młodsza córka króla Ludwika, Jadwiga, została w tym czasie królową Polski. Węgierska para królewska spotkała się ze sprzeciwem stronnictwa, wysuwającego na tron neapolitańską linię Andegawenów. Kraj pogrążył się w walkach wewnętrznych, które doprowadziły nawet do uwięzienia króla w 1401 r.⁴⁵

Borykający się z kłopotami wewnętrznymi Zygmunt dostrzegał, jakie zagrożenie stanowili dla Węgier Turcy. Wojska węgierskie nie wzięły udziału w bitwie na Kosowym Polu, gdyż król Serbii Łazarz i król Bośni Tvrtko I popierali w tym czasie pretensje Andegawenów neapolitańskich, co czyniło pomoc Zygmunta nierealną⁴⁶. Gdy w 1393 r. Turcy wcielili do swego państwa Bułgarię, Zygmunt zaapelował o pomoc do władców chrześcijańskich. 25 IX 1396 r. niezdiscyplinowana armia łańciska

⁴⁴ Por. pracę zbiorową cytowaną w poprzednim przypisie. Dziejami Serbii w czasie panowania króla Łazarza zajmował się w polskiej literaturze Tadeusz Wasilewski: T. Wasilewski, W. Felczak, *Historia Jugosławii*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1985, s. 120–121, 147–152; J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Historia Słowian południowych i zachodnich*, Warszawa 1988, s. 143. Z podręczników jugosłowiańskich por. K. Jireček, *Istorija Srba*, przeł. J. Radonić, t. 1, Beograd 1952, s. 311–326; S. Stanojević, *Istorija srpskoga naroda*, wyd. 3, Beograd 1926 (reprint 1989), s. 184–193; *Istorija naroda Jugoslavije*, t. 1, Beograd 1953, s. 415–418.

⁴⁵ *Magyarország története*, red. E. Molnár, t. 1, Budapest 1964, s. 109–110; P. Engel, *Beilleszkedés Európába, a kezdetektől 1440-ig*, Budapest 1990 („Magyarok Európában”, t. 1), s. 322–324.

⁴⁶ S. Stanojević, *Istorija srpskoga naroda*, s. 192; J. Grygiel, *Udział rycerstwa polskiego w walce z Turkami w czasach panowania Władysława Jagielly i Zygmunta Luksemburskiego*, [w:] *600-lecie bitwy*, s. 75 przyp. 2. Inaczej twierdzą autorzy *Istorija Wiengrii*, t. 1, red. W. P. Szuszarin, Moskwa 1971, s. 191: „W bitwie uczestwował i wiengierskj otrjad”.

doznała klęski z ręki Turków pod Nikopolem. Po stronie tureckiej wyróżnili się Serbowie dowodzeni przez Stefana Lazarevicia⁴⁷. Zygmunt, zniechęcony klęską i zaabsorbowany walkami z baronami węgierskimi, porzucił myśl o większej wyprawie przeciwko Turkom. Nowe warunki do walki przeciwko Imperium Osmańskiemu powstały dopiero po klęsce Bajezyda pod Ankarą, której doznał 28 VII 1402 r. z rąk Tamerlana. Stefan Lazarević, walczący po stronie tureckiej, szczęśliwie uniknął niewoli. W drodze powrotnej do Serbii, w Konstantynopolu, od cesarskiego namiestnika Jana VII⁴⁸ otrzymał tytuł despoty, drugi w hierarchii tytułów bizantyjskich po cesarskim, co wzmocniło jego pozycję. Jego potęgę przypieczętowało zwycięstwo odniesione na Kosowym Polu 21 XI 1402 r. nad wojskami pretendenta do władzy nad Serbami, Đurđe Brankoviciem, sprzymierzonym z synem Bajezyda, Sulejmanem I. Serbia odzyskała niezależność od Turcji, była jednak za słaba, by samodzielnie oprzeć się jej w przyszłości. Wzrok Stefana skierował się ku Węgrom, gdzie w 1403 r. nastąpił wreszcie wewnętrzny pokój. Doszło do sojuszu serbsko-węgierskiego, skierowanego przeciwko Turkom.

W literaturze zastanawiano się, kiedy doszło do zawarcia tego przymierza. Datę *ad quem* wyznacza list Zygmunta do księcia burgundzkiego Filipa z 16 kwietnia 1404 r., w którym wspomina się, że:

Podobnie jaśnie oświecony pan Stefan, książę i despotą Raszki [tak zwano w średniowieczu Serbię – R.G.], podporządkowawszy się naszej władzy i panowaniu, zwróciwszy się do nas, z taką mocą wystąpił przeciwko Turkom i innym prawdziwym naszym nieprzyjaciołom Krzyża Chrystusowego, że wielokrotnie już podejmował [z nimi – R.G.] bitwę i odnosił zwycięstwo, którego Bóg udzielił Swoim wiernym, i w ostatnim pochodzie wojennym pokonał i zabił ich prawie dziesięć tysięcy (Similiter illustris dominus Stephanus, despotus dux Rossyae, potestati et dominio nostro se subdens, ad nosque se convertens, contra Turcos et alios nostros ymmo crucis Christi aemulos, tanta potentia procedere est inductus ut pleris jam vicibus cum eisdem bellum assumens et iniens victoriam,

⁴⁷ N.D. Pavlović, *Despot Stefan Lazarević*, Subotica–Beograd 1968, s. 65–70; M.A. Purković, *Knez i despot Stefan Lazarević*, Beograd 1978, s. 41–43. O „bardzo dobrych, wręcz kordialnych relacjach” Stefana z Bajezydem piszą I. Czamańska i J. Leśny, *Bitwa na Kosowym Polu 1389*, Poznań 2015, s. 164–165 (cytat ze s. 164).

⁴⁸ Cesarz Manuel II Komnen szukał wtedy pomocy przeciw Turkom w Zachodniej Europie.

quam Deus suis praestat fidelibus, obtinuit et in proxima bellica progressionem prope decem milia [s] eorundem debellando prostravit et interemit⁴⁹.

Skądinąd wiadomo, że w dokumencie wystawionym 30 IX 1403 r. przez Zygmunta dla mieszkańców Dubrownika brak jest wzmianki o poprawieniu stosunków z Serbią⁵⁰. W dotychczasowej historiografii przyjmuje się zatem, że przymierze zawarto między 30 IX 1403 a 16 IV 1404 r. Dokument z kolekcji Latanowicza – dotąd nieznan nauce – zacieśnia nam czasowy przedział, kiedy mogło dojść do zawarcia porozumienia, do samego końca 1403 r. i pierwszego kwartału 1404 r. Na mocy układu Stefan stał się wasalem Zygmunta Luksemburskiego⁵¹, w zamian za co otrzymał od węgierskiego monarchy Maczwę wraz z Belgradem, do którego wnet przeniósł swą stolicę. W 1408 r. Zygmunt nadał Lazareviciowi rozległe posiadłości w głębi Węgier: Srem, okolice Debreczyna, Mukaczewa, Tokaju i Nagybányi, czyniąc go jednym z potężniejszych możnych węgierskich⁵². Tytuł despoty oraz pozycję na Węgrzech odziedziczył po jego śmierci Jerzy Branković.

⁴⁹ M. Dinić, *Pismo ugarskog kralja Žigmunda burgundskom vojvodi Filipu*, „Zbornik za društvene nauke Matice Srpske” 1956, t. 13–14, s. 96.

⁵⁰ M. Dinić, *Pismo*, s. 93–94. Autor twierdzi zgodnie z przekazem biografą Stefana, Konstantyna Filozofa, że z inicjatywą sojuszu wystąpił Zygmunt. Tekst źródłowy: K. Kuew, G. Petkow, *Sybrani syczinenija na Konstantin Kostenczki. Izsledwanije i tekst*, Sofija 1986, s. 48. Zgodnie z dokumentem Zygmunta z 1407 r. ważną rolę w rokowaniach odgrywał Włoch w służbie węgierskiej, Pipo Spano, który miał skłonić despotę do przymierza i *przez łaskawość zmieszał dzikość (benignitatem severitatis permiscens)*. M. Dinić, *Pismo*, s. 93.

⁵¹ Literatura węgierska podkreśla, że sojusz ten rozpoczął krótkotrwały okres węgierskiej hegemonii na Bałkanach. H. Marczali, *Magyarország története*, cz. 1, Budapest [1911] (reprint bd., ok. 1998), s. 272; P. Engel, *Beilleszkedés Európába*, s. 329–330.

⁵² Stefan Lazarević, syn Lazara Hrebeljanovicia i Milicy, książę od 1389 r., despota od 1402 r., zmarł w 1427 r., członek Zakonu Smoczego założonego przez Zygmunta Luksemburskiego w 1408 r., żupan komitatu Torontál obejmującego tereny dzisiejszego Banatu (wschodnia Serbia). Był on jednym z wybitniejszych władców serbskich, zasłużonym zwłaszcza w kolonizacji okręgów górniczych Srebrenicy i Rudnika oraz w eksploatacji kopalni. Por. B. Đurđev, *Kada i kako su nastali despot Stefana zakoni za Novo Brdo*, red. D. Kovačević-Kojić, Sarajevo 1987 („Djela Akademije Nauka i Umjetnosti Bosne i Hercegovine”, knj. 65, „Odjelenje Društvenih Nauka”, knj. 37); N.D. Pavlović, *Despot Stefan Lazarević*, Subotica–Beograd 1968.

Poniżej przedstawię tekst oryginalny oraz polskie tłumaczenie wspomnianego dokumentu. Dokument ten był już publikowany dwukrotnie⁵³. Tłumaczenie polskie ukazuje się po raz pierwszy⁵⁴.

⁵³ R. Grzesik, S.A. Sroka, *Nieznany dokument do stosunków węgiersko-serbskich na początku XV wieku*, „Roczniki Historyczne” 1999, R. 65, s. 125–128 oraz tychże, *Ismeretlen dokumentum a XV század eleji magyar-szerb viszonyokról*, „Aetas” 2002, t. 17, z. 4, s. 104–107.

⁵⁴ Składające się na to studium uwagi o S. Latanowiczu, powstałe na marginesie poszukiwań proveniencji dokumentu monarchy węgierskiego, zostały złożone pod koniec 1999 r. do redakcji Kroniki Miasta Poznania, lecz nigdy się nie ukazały. Tekst w tej postaci został następnie złożony do wydania w formie broszury nakładem Koła Przewodników PTTK im. Marcelego Mottego w Poznaniu. Wykorzystuję też swoje refleksje nad dokumentem, publikowane w obu zacytowanych artykułach. Tekst ustalony został wspólnie przez obu autorów, podobnie przypisy identyfikujące osoby, które tutaj dołączone zostają do polskiego przekładu. Przekład wykonany został specjalnie dla potrzeb niniejszego wydawnictwa.

Tekst łaciński dokumentu Dok. nr 1 z Biblioteki Raczyńskich (wydali Stanisław A. Sroka i Ryszard Grzesik)

Vác, 18 XII 1403.

Zygmunt Luksemburski przekazuje pełnomocnictwa swoim posłom, Janowi prepozytowi Pécsu i Bratysławy oraz Zoeliemu de Nassis kasztelanowi budzińskiemu do rokowań z despotą Serbii, Stefanem Lazarewiczem i jego bratem Vukiem.

Nos Sigismundus Dei gracia rex Hungarie, Dalmacie, Croacie etc. marchioque Brandenburgensis etc., Sacri Romani Imperii vicarius generalis et Regni Boemie gubernator memorie / comendantes, notum facimus harum serie, quibus expedit universis, quod nos de fidei puritate, gerendorum sufficiencia et circumspeccionis industria fidelium nostrorum / honorabilis et egregii viri, domini Johannis Quinqueecclesiensis et Poseniensis ecclesiarum prepositi ac strenui militis domini Zoelli de Nassis castellani Budensis, consiliariorum / nostrorum dilectorum, plenam indubitatumque fiduciam obtinentes, ipsos in partem nostre sollicitudinis evocatos tamquam veros, legitimos et speciales ambasiatores et / nuntios nostros a latere [sic] nostro missos ad magnificos et potentes dominos Stephanum despotum Seruie Rascieque dominum et Wolko fratrem eius, amicos et fideles nostros / dilectos necnon ad universos et singulos barones, proceres, castellanos, nobiles et alterius cuiuscumque status et condicionis homines, eorum subditos duximus accedendum, / dantes et concedentes eisdem in toto et in parte plenam et omnimodam auctoritatem et potestatem cum ipsis dominis despoto et fratre ceterisque pretactis necnon quolibet ipsorum / conferendi, tractandi, transigendi, componendi, concordandi, paciscendi et concludendi in et super quibuscumque factis, negociis et agendis utilitatem et bonum, tam / nostrum et regni nostri Hungarie, quam ipsorum et regni sui Seruie et Rascie hinc inde concernentibus et specialiter super hiis, que in capitulis nostris sigillo nostro secreto sigillatis ambasiatoribus ipsorum dominorum despoti et fratris nuper Bude traditis specificie declarantur, item homagium et fidelitatis iuramentum ab ipsis dominis despoto et fratre ceterisque eorum / prelati, baronibus, sacerdotibus, proceribus, nobiles et quibuscumque aliis eorum subditis petendi et recipiendi,

iuramenta quoque alterius generis quecumque prestandi, recipiendi / et exhibendi, item ligas, confederaciones, uniones, pacem, quittaciones, absoluciones et assecuraciones faciendi, tractandi et terminandi et generaliter omnia alia et singula / gerendi et exercendi, que in premissis et in dependentibus et connexis^a necessaria fuerint et opportuna, etiam si talia forent, que mandatum exigent / speciale et que nostra maiestas facere posset per presenciam corporalem, promittentes verbo et fide regiis firmiter attendere, complere et observare quitquid per ipsos / ambasiatores nostros in premissis et in dependentibus et connexis gestum fuerit et conclusum harum nostrarum testimonio litterarum. Datum Vacye feria tertia proxima / ante festum beati Thome Apostoli anno Domini millesimo quadringentesimo tercio.

.....
^a *następuje skreślone que.*

Przekład polski dokumentu Dok. nr 1 z Biblioteki Raczyńskich (tłumaczenie: R. Grzesik, przypisy: R. Grzesik, S.A. Sroka, przejrzanie przekładu: Anna Kotłowska)

My, Zygmun, z Bożej łaski król Węgier, Dalmacji, Chorwacji itd., margrabia brandenburski itd., namiestnik generalny Świętego Cesarstwa Rzymskiego i zarządca Królestwa Czeskiego¹ powierzając [sprawy] pamięci oświadczamy tym dokumentem, który przygotowany jest [do wiadomości] wszystkich, że my, z [powodu] wierności, wystarczalności tego, co należy uczynić i staranności namysłu kierujemy naszych wiernych [ludzi]: czcigodnego i dostojnego pana, księdza Jana, prepozyta pięciokościelskiego i pożońskiego² oraz dzielnego rycerza, pana Zoelusa

¹ Zygmunt Luksemburski (1368–1437, panował na Węgrzech w latach 1382–1437, elektor brandenburski w latach 1378–1411; cesarz niemiecki od 1410 r., król czeski od 1436 r.), młodszy syn cesarza Karola IV, skłócony ze swym bratem Wacławem IV. Początkowo przeznaczony na tron polski (żonaty z Marią, starszą córką Ludwika Węgierskiego), wobec zerwania przez Polaków unii z Węgrami zrzekł się pretensji do władania Polską, w sporze polsko-krzyżackim konsekwentnie popierał Krzyżaków, wypowiadając nawet w 1410 r. wojnę Polsce. W 1412 r. szukając środków na wojnę z Turcją w zamian za 30 000 kop groszy praskich zastawił Polsce starostwo spiskie oraz 13 miast spiskich, które pozostawały pod władztwem polskim do 1769 r. (do tego ostatniego zagadnienia por. wzorcowe opracowanie J. Kurtyki, *Starostwo spiskie (1412–1769/70)*, [w:] *Terra Scepusiensis, Stav badania o dejinách Spiša. Stan badań nad dziejami Spiszu*, red. R. Gładkiewicz, M. Homza, współpraca M. Pułaski, M. Slivka, Levoča, Wrocław 2003, s. 487–533). Przeciwnik husytyzmu, doprowadził do spalenia Jana Husa na zwołanym ze swojej inicjatywy soborze w Konstancji.

² Jan Uski – tajny kanclerz Zygmunta Luksemburskiego, pochodzący z Usti nad Łabą, znany ze źródeł jako kanonik diecezji praskiej. W 1396 r. wspomniany jako notariusz i kapelan Ścibora ze Ściborzyc, z którym przybył na Węgry. W 1392 r. kanonik siedmiogrodzki, 1398 r. prepozyt budziński, potem także pięciokościelski i pożoński, jeszcze w 1418 r. kumulujący w ręku wbrew prawu kanonicznemu trzy beneficja. Od 1402 r. tajny kanclerz króla, zmarł po 1418 r. Por. E. Mályusz, *Das Konstanzer Konzil und das königliche Patronatsrecht in Ungarn*, „*Studia Historica Academiae Scientiarum Hungaricae*” 1959, t. 18, s. 69, 75, 83–85, 88, 91. Pięciokościoły to Pécs, miasto w dzisiejszych południowo-zachodnich Węgrzech, stolica komitatu Baranya (Barania). Pożoń (Pozsony, Pressburg) to dzisiejsza Bratysława, stolica Słowacji.

de Nassis, kasztelana budzińskiego³ – naszych umiłowanych doradców, obdarzonych pełnym i niezachwianym zaufaniem, zasłużonych troską o nasze sprawy -, jako prawdziwych, prawnych i specjalnych wysłanników i posłów naszych wysyłanych z naszej strony do wspaniałych i potężnych panów Stefana, pana despoty Serbii i Raszki⁴ i Vuka, jego brata⁵, umiłowanych przyjaciół i lenników naszych jak również do wszystkich i poszczególnych baronów, dostojników, kasztelanów, szlachty i innych ludzi jakiegokolwiek stanu i kondycji im poddanych; nadając i przyznając im [tj. posłom – R.G.] we wszystkich [sprawach – R.G.] ogólnych i szczegółowych pełne upoważnienie i władzę do tego,

– by z tymi panami despotą i [jego] bratem oraz z innymi wymienionymi, jak również z każdym z nich wymieniali poglądy, umawiali się, załatwiali, opracowywali, zgadzali się, godzili i doprowadzali do skutku każdą sprawę, rokowania i działania tu i ówdzie odnoszące się do pożytku i dobra zarówno naszego i naszego królestwa Węgier, jak i ich oraz ich królestwa Serbii i Raszki⁶, a szczególnie te, które

³ Zoelus (Zubor) de Nassis, syn Dominika, rycerz dworu od 1399 r., kasztelan budziński w latach 1402–1412, żupan wyspy Csepel (na południe od dzisiejszego Budapesztu) w latach 1404–1411, główny skarbnik Królestwa Węgier 1410–1412 r., kasztelan zamku Csókakő 1413–1416 r., zmarł przed październikiem 1422 r. P. Engel, *Magyarország világi archontológiája 1301–1457*, t. 2, Budapest 1996, s. 174; *Zsigmond-kori oklevéltár (1387–1422)*, ed. E. Mályusz, t. 9 (1422), ed. I. Borsa, N.C. Tóth, Budapest 2004 (wykorzystuję wydanie elektroniczne na CD: *Collectio Diplomatica Hungarica*, wyd. Gy. Rácz, Budapest 2008), nr 1007: bulla papieża Marcina V z 1 X 1422 rozgrzeszająca wdowę po Zoellusie de Nassis, Leys Albeni.

⁴ Zob. wyżej, przyp. 52.

⁵ Vuk, młodszy brat Stefana Lazarevicia, w 1402 r. dowodził większą częścią wojsk brata podczas bitwy na Kosowym Polu, lecz został pobity przez Đurđe Brankovicia. W 1409 r. stanął na czele opozycji wobec prowęgierskiej polityki Stefana. W wyniku wojny domowej otrzymał od despoty zachodnią Serbię. W 1410 r. razem z bratem interweniował w walkach wewnętrznych w Turcji po stronie Musy, najmłodszego syna Bajazyda, po jego klęsce oskarżony przez Musę o zdradę i stracony. N.D. Pavlović, *Despot Stefan Lazarević*, s. 48, 105, 108–110, 145–154.

⁶ Raszka, czyli Serbia kontynentalna, obejmująca ziemie między Ibarem na wschodzie a Driną na zachodzie (dzisiejsze zachodnie Kosowo, południowa Serbia i wschodnia Czarnogóra), od XII w. centrum państwa serbskiego rządzonego przez Nemaniczków. Pod tą nazwą Serbia znana była również w końcu XIII w. i w XIV w. w Polsce, tak zapisuje ją interpolator Kroniki wielkopolskiej. Por. T. Wasilewski, *Raszka*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków

wyszczególnione zostały w naszym piśmie opatrzonym tajną pieczęcią [przekazanym] wysłannikom tych panów despoty i jego brata posłanych ostatnio do Budy⁷: a zatem

– żądanie i odebranie hołdu i przysięgi wierności od tych panów despoty i [jego] brata i od pozostałych ich prałatów, baronów, kapłanów, dostojników, szlachty i wszystkich innych im podległych, jak i

– załatwienie, uzyskanie i odebranie przysięgi innego rodzaju; zatem

– stworzenie, omówienie i zdefiniowanie ligi, przymierza, związków, traktatów pokojowych, wyłączeń i zabezpieczeń; oraz

– ogólnie wykonanie i wprowadzenie w czyn wszystkich [spraw] innych tudzież jednostkowych, które zostały [tu] zapowiedziane, a które w związku i łączności [z nimi] staną się konieczne i pilne,

– także jeśli pojawią się takie [sprawy], które będą wymagać specjalnego pełnomocnictwa i które Nasz Majestat może wykonać tylko przez osobistą obecność, przyrzekamy królewskim słowem i zaufaniem [zapisanymi] w tym przekazie, [że będziemy] stanowczo przestrzegać, wypełniać i zachowywać to, co przez samych wysłanników naszych zostanie uchwalone i postanowione w sprawach powierzonych i zależnych, i [z nimi] powiązanych.

Wydane w Vácu w najbliższy wtorek przed świętem św. Tomasza Apostoła Roku Pańskiego tysiąc czterysta trzeciego⁸.

1970–1973, s. 472; J. Leśny, *Studia nad początkami serbskiej monarchii Nemaniczków (połowa XI – koniec XII wieku)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, zwłaszcza mapa s. 24–25.

⁷ Buda była od przełomu XIV i XV w. stolicą Węgier. Dopiero w 1872 r. z połączenia Budy, leżącej na północ od niej Starej Budy (Óbuda) oraz znajdującego się na przeciwległym, lewym brzegu Dunaju, Pesztu, powstał Budapeszt.

⁸ Czyli 18 grudnia. Vác leży 25 km na północ od dzisiejszego Budapesztu. Zygmunt wydał w tym czasie w Vácu jeszcze jeden dokument, por. *Zsigmond-kori okleveltár*, t. 2, ed. E. Mályusz, Budapest 1958 (*Collectio Diplomatica Hungarica*), nr 2854 (Diplomatikai Levéltár, nr 56941). Wydawca kodeksu dyplomatycznego nie znalazł dokumentu z kolekcji Latanowicza.

Kamila Budrowska


Uniwersytet w Białymstoku

Cenzura wobec literatury pięknej w latach 1945–1989. Źródła archiwalne z zespołu GUKPPiW w pracy filologa¹

Opis zespołu GUKPPiW

Spuścizna piśmienna po GUKPPiW (Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk) mieści się w zespole przechowywanym w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, spuścizna po wojewódzkich urzędach kontroli – odpowiednio w Archiwach Państwowych na terenie całego kraju, część dokumentacji z województw przekazano do Warszawy i ta znajduje się w tym samym zespole, co akta GUKPPiW. Stan liczebny zespołu na podstawie spisu sygnatur (3361 numerów inwentarzowych)² można określić na ok. 5 tys. teczek.

Jak wynika z analizy zawartości teczek, akta cenzury obejmujące lata 1945–1989 (plus dokumenty z okresu wiosna – lato 1990) są niekompletne. Uznaje się, że część materiałów zniszczono celowo około 1989 r., ze szczególną uwagą zwróconą na akta osobowe pracowników³. Część – być może – uległa degradacji znacznie wcześniej, w związku z uchybieniami, które sygnalizowała kontrola NIK już w roku 1966⁴. Materiały mogły podlegać segregacji, a to z powodów poważniejszych,

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2017.  NARODOWY PROGRAM ROZWOJU HUMANISTYKI

² M. Fik, *Cenzor jako współautor*, [w:] *Literatura i władza*, red., sł. wstępne E. Sarnowska-Temeriusz, Warszawa 1996, s. 131–147.

³ A. Pawlicki, *Kompletna szarość. Cenzura w latach 1965–1972. Instytucja i ludzie*, Warszawa 2001, s. 17. W 2013 r. akta osobowe pracowników GUKPPiW przekazało do AAN Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, nie są na razie udostępniane.

⁴ Za A. Pawlicki *Kompletna szarość...*, s. 30.

jak zmiany polityczne, a to z powodów błahszych, jak przeprowadzka, przesyłanie drogą korespondencyjną, zniszczenie mechaniczne, zbieranie makulatury. Egzemplarze korektorskie niszczone celowo⁵. Wiadomo, że niewielką część dokumentacji z lat 70. wywieziono za granicę i opublikowano⁶.

Z okresu najwcześniejszego (1945–1947) materiałów jest mało, zaledwie około 30 teczek, plus pojedyncze dokumenty w teczkach z lat późniejszych. To najpoważniejsza luka w dokumentacji, którą wiązać można z powojennym chaosem organizacyjnym.

Daje się zauważyć wyraźna dysproporcja w liczbie materiałów pomiędzy wydawnictwami periodycznymi i nieperiodycznymi, co można potraktować jako odbicie naturalnego na rynku wydawniczym stosunku ilościowego tytułów prasowych do tytułów literatury pięknej. Wiadomo także z piśmiennictwa, a potwierdza to analiza akt, że cenzurowanie prasy otaczano w GUKPPiW znacznie większą uwagą. Kontrola literatury pięknej, z racji mniejszego zasięgu społecznego oddziaływania, traktowana była jako zadanie mniej istotne z politycznego punktu widzenia. W miarę rozwoju rynku książki w Polsce, a także specjalizowania się placówek kontroli, cenzurowanie literatury nabierało precyzji i znaczenia.

Akta GUKPPiW skatalogowano i ułożono jeszcze za czasów działania urzędu. Przyjęto porządek alfabetyczny, wedle nazwy zgłaszającej tekst instytucji (czasopismo lub nazwa wydawnictwa) oraz zgodnie z datami rocznymi. W nielicznych przypadkach podstawą gromadzenia staje się miejsce powstania dokumentu (placówki terenowe). Taki system archiwizowania danych odpowiada logice pracy „Ministerstwa Prawdy”, gdzie poszczególne instytucje wydawnicze nadsyłały książki, wraz z pismem polecającym do kontroli. Wszystkie dokumenty z zespołu są jawne, informacje takie potwierdzają też pracownicy Archiwum Akt Nowych. Obecnie (początek prac – styczeń 2012 r., zakończenie przewiduje się na grudzień 2018 r.) materiały z zespołu podlegają czyszczeniu i nowemu opracowaniu.

⁵ Na ten temat T. Drewnowski, *Cenzura w PRL a współczesne edytorstwo*, [w:] *Autor, tekst, cenzura. Prace na Kongres Slawistów w Krakowie*, red. J. Pelc, M. Prejs, Warszawa 1998, s. 13–22.

⁶ *Czarna księga cenzury PRL*, t. I–II, Londyn 1977, bez autora. W 2014 wznowiona jako *Wielka księga cenzury*.

Co zawiera tak liczny i bogaty zespół? Jakie dokumenty są najciekawsze z punktu widzenia badań filologicznych?

Podane w spisie nazwy teczek nie są jednoznaczne, daty podane w sygnaturze także nie zawsze zgadzają się z zawartością. Pod pojedynczymi sygnaturami kryje się zróżnicowana ilość materiału – od te czki z kilkunastoma kartami, do kilkudziesięciu opasłych tomów zawierających setki dokumentów. Na podstawie autopsji teczek można wyodrębnić kilka kategorii najczęściej spotykanych dokumentów, przy czym dokonana systematyzacja dotyczy jedynie materiałów związanych z cenzurowaniem literatury pięknej.

1. rękopisy i maszynopisy tekstów literackich z naniesionymi lub nie poprawkami urzędu (w całości lub we fragmentach),
2. recenzje „pierwotne”, dopuszczające do składu i druku i „wtórne”, sporządzane już po wydaniu pracy,
3. sprawozdania zbiorcze i przeglądy ingerencji,
4. dokumenty związane z organizacją i funkcjonowaniem urzędu: stenopisy narad i posiedzeń, zestawienia finansowe,
5. dokumenty niestandardowe: korespondencja z wydawnictwem, skargi od autorów, wyjaśnienia i inne.

Ogromna większość materialnych śladów cenzurowania literatury pięknej to recenzje pierwotne i wtórne, które stanowią około 70% badanego materiału.

Z punktu widzenia badań filologicznych zdecydowanie najistotniejsze są rękopisy bądź maszynopisy tekstów literackich (zwłaszcza kompletne) z naniesionymi nań poprawkami, zachowane wbrew obowiązującym przepisom o niszczeniu egzemplarzy korektowych. Mogą one być, niejako wprost, podstawą reedycji i reinterpretacji. W toku kwerendy udało się natrafić na sporo źródeł tego typu, ale zawsze – tekstów krótkich: pojedynczych liryków, krótkich opowiadań wyjętych ze zbiorów, jednoaktówek. Wydaje się, że dłuższe teksty albo niszczone z większą skrupulatnością, albo odsyłano wydawnictwu.

Najpowszechniej spotykana w toku kwerendy cenzorska recenzja jest *de facto* syntetycznym opisem dzieła wzbogaconym oceną. Dla każdej zgłoszonej do urzędu publikacji sporządzano w latach 40. i 50. standardowo dwie recenzje tzw. pierwotne, pisane przez dwóch różnych cenzorów w zbliżonym czasie; w okresie późniejszym często wystarczyła jedna. Z analizy materiałów wynika, iż w wielu wypadkach streszczenia

były od siebie zależne. Teksty bardziej kontrowersyjne, na przykład dzieła autorów głośnych, utwory o niepożądanym tematyce, teksty już raz zakwestionowane, mogły liczyć na większą liczbę recenzji pierwotnych. Swoiści rekordziści doczekali się nawet kilkunastu odrębnych opisów. Z drugiej strony, teksty znane, niebudzące zastrzeżeń, wielokrotnie wznawiane mogły być publikowane bez recenzji lub z jedną.

Recenzja pierwotna to najważniejszy, z punktu widzenia ruchu wydawniczego, dokument produkowany przez urząd kontroli, choć jak wynika z kwerendy, często przez samą cenzurę lekceważony i podważany.

Recenzję wtórną sporządzano już po wydaniu książki. Cenzor piszący opinię wtórną miał dwa zadania: zdecydować o ewentualnym kolejnym druku pozycji (wniosek recenzenta (niepotrzebne skreślić): książka nadaje się do ponownego wydania, bez zmian, po dokonaniu pewnych zmian, książka nie nadaje się do ponownego wydania, książka nadaje się do bibliotek szkolnych, książka nadaje się do bibliotek publicznych), oceniał pracę urzędników kontroli prewencyjnej, chwalił ich lub ganił. Można właściwie uznać recenzję wtórną za kontrolę represyjną, wpływającą na losy publikacji już po ich wydaniu. Z badań wynika, że negatywna recenzja wtórna rzadko wpływała na zniszczenie gotowego nakładu. Potrzebne były do tego porozumienia na wyższym szczeblu.

Jako element dołączony do recenzji funkcjonują także fragmenty dzieł ze skreśleniami i zaproponowanymi zmianami. Na takiej podstawie można, porównując z wersją opublikowaną oraz autorskimi rękopisami, stawiać tezy o wymuszonych przekształceniach postaci tekstu, zakresie ustępstw oraz przyjętych przez pisarza strategiach obrony integralnej postaci dzieła. Można także przygotować „zgodną z intencją autora” reedycję tekstu.

Innym, dołączanym do recenzji załącznikiem, są wyciągi proponowanych zmian. Wypisane z utworu (wyrwane z kontekstu) akapity, zdania, czy fragmenty zdań zestawione są w nich z wersją zaproponowaną przez urzędnika kontroli. Dojście do niepodważalnych wniosków na podstawie takiego zestawienia okazuje się jednak bardzo trudne, wiele tu skrótów, nieścisłości w oznaczaniu numerów stron i wierszy, łatwo o pomyłkę i nadinterpretację. Nie wszystkie wymienione zmiany rzeczywiście wprowadzono, czasem pojawiały się zupełnie inne, „nadprogramowe”. Jednak i ten typ materiału jest dla filologa postawą ustaleń – w toku

badań tekstologicznych można określić zakres wymuszonych przekształceń oraz ustalić wirtualną postać kanoniczną tekstu.

Sprawozdania zbiorcze i przeglądy ingerencji sporządzał Departament Publikacji Nieperiodycznych. To znów bardzo ciekawa kategoria materiałów – sprawozdania miesięczne z działalności wydawnictw oraz rejestr wszystkich dokonanych zmian. Zarejestrowane są zarówno teksty, które wydano, jak i – co najważniejsze – teksty zgłoszone przez wydawnictwo, a zatrzymane przez urząd cenzury. Niestety nie mamy tu dokumentów ze wszystkich lat. Dobrze zachowane, syntetyczne, czasem stanowią jedyny dowód istnienia jakiejś publikacji. Wydają się znakomitym materiałem uzupełniającym wiedzę na temat rynku wydawniczego w Polsce oraz ineditów zatrzymanych w całości przez cenzurę.

Stosunkowo dobrze zachowały się w zespole dokumenty związane z organizacją pracy GUKPPiW i podległych mu jednostek terenowych. Do grupy tej zaliczyć można stenopisy z narad i posiedzeń, wyciągi z pracy oddziałów terenowych, dokumenty związane z finansowaniem urzędu. Dla filologa najciekawsze są stenopisy z narad i posiedzeń, przynoszące informacje na temat realizowanego przez cenzorów „programu pozytywnego” i „programu negatywnego”.

Materiały niestandardowe: korespondencja z wydawnictwem, skargi od autorów, wyjaśnienia i inne rozsiane są po całej spuściźnie GUKP-PiW, zwykle zgodnie z datą roczną lub przyporządkowaniem do tekstu, którego dotyczą. Najpełniej, jak się wydaje, opowiadają o „czynniku ludzkim” i obrazują skomplikowane stosunki między cenzurą a światem wobec niej zewnętrznym⁷.

Stan badań filologicznych nad cenzurą PRL

Stan badań w porównaniu z ilością dostępnych materiałów źródłowych i wagą problematyki nie jest zaawansowany. Duże tu jeszcze pole do zagospodarowania. Prace historycznoliterackie poświęcone są cenzurowaniu poszczególnych twórców (Bohdana Wojdowskiego, Tadeusza Konwickiego, Czesława Miłosza, Stanisława Lema, Jerzego

⁷ Przy pisaniu tego podrozdziału korzystałam z pracy K. Budrowska, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948–1958*, Białystok 2009, s. 17–26. Informacje uzupełniłam dzięki kwerendum prowadzonym po 2009 r.

Andrzejewskiego, Władysława Broniewskiego) i tekstów, opisują wpływ państwowej kontroli słowa na kształtowanie się polskiej literatury powojennej (wybór tematów, miejsc publikacji – różne obiegi, wybór poetyki – mowa ezopowa oraz sposoby reagowania pisarzy na cenzurę (tu: autocenzura). Prace filologiczne, wykorzystujące akta z zespołu GUKPPiW, podaję w kolejności chronologicznej: Marta Fik, *Cenzor jako współautor* (artykuł, 1996), John M. Bates, *Cenzura w epoce stalinowskiej* (artykuł, 2000), Joanna Hobot, *Gra z cenzurą w poezji Nowej Fali (1968–1976)* (monografia, 2000), Piotr Perkowski, *Cenzura jako źródło cierpienia? Powieści Tadeusza Konwickiego w obliczu kontroli słowa* (praca magisterska, 2004), Alina Molisak, *Judaizm jako los: rzecz o Bogdanie Wojdowskim* (jeden rozdział w monografii, 2004), Kamila Budrowska, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948–1958* (monografia, 2009), Marzena Woźniak-Łabieniec, *Obecny nieobecny. Krajowa recepcja Czesława Miłosza w krytyce literackiej lat pięćdziesiątych w świetle dokumentów cenzury* (monografia 2012), K. Budrowska, *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX* (monografia, 2013)⁸.

Edycje niwelujące wpływ cenzury

Edycji tekstów, niwelujących działania GUKPPiW i jego agend, jest jeszcze mniej, co wydaje się zrozumiałe w sytuacji mało rozpowszechnionej wiedzy na temat schematów działania komunistycznej cenzury oraz dostępności samych źródeł. Wpływ na niewielką liczbę tego typu przedsięwzięć może mieć także brak zgody pomiędzy edytorami, czy i w jaki sposób ewentualnych poprawek dokonywać. Wszak w edytorstwie naukowym obowiązuje zasada, że wydaje się ostatnią skontrolowaną

⁸ M. Fik, *Cenzor jako współautor...*; J. M. Bates, *Cenzura w epoce stalinowskiej*, „Teksty Drugie” 2000, nr 1/2, s. 95–120; J. Hobot, *Gra z cenzurą w poezji Nowej Fali (1968–1976)*, Kraków 2000; P. Perkowski, *Cenzura jako źródło cierpienia? Powieści Tadeusza Konwickiego w obliczu kontroli słowa*. Niepublikowana praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. M. Czerwińskiej, Gdańsk 2004; A. Molisak, *Judaizm jako los: rzecz o Bogdanie Wojdowskim*, Warszawa 2004; K. Budrowska, *Literatura i pisarze...*, M. Woźniak-Łabieniec, *Obecny nieobecny. Krajowa recepcja Czesława Miłosza w krytyce literackiej lat pięćdziesiątych w świetle dokumentów cenzury*, Łódź 2012; K. Budrowska, *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Warszawa 2013.

przez autora postać tekstu (zwykle jest to ostatnie wydanie za życia autora). Wszelkie dzieła wydane w obiegu oficjalnym w latach 1945–1989 były przez GUKPPiW „czyszczone”, ale to autor decydował o włączeniu danego tekstu w proces wydawniczy; na ingerencje cenzury musiał wyrazić więc zgodę. W takim sensie ocenianą postać tekstu uznać można za zaakceptowaną przez autora, choć często rażąco niezgodną z jego „intencją twórczą”.

Z drugiej strony, mając wiedzę na temat bardzo głębokich przekształceń tekstów, gdy cenzor działa – by posłużyć się określeniem M. Fik – jako „współautor”, mając dostęp do pokreślonych na czerwono egzemplarzy korektorskich, trudno w kolejnym wydaniu nie dojrzeć szansy na przywrócenie pisarzowi jego pierwotnego zamysłu. Dylemat to chyba nie do rozstrzygnięcia.

Wymieńmy więc „edycje przywrócone”⁹ z inicjatywy edytora. Wątpliwości co do przywracania utworom postaci bliższej intencji autora nie miał niestrudzony badacz i wydawca dzieł Tadeusza Borowskiego – Tadeusz Drewnowski. Czterotomowe *Pisma*¹⁰, współredagowane przez Sławomira Buryłę i Joannę Szczęsną, to jednocześnie pierwsze krytyczne wydanie spuścizny autora *Pożegnania z Marią* oraz właśnie wydanie niwelujące ingerencje cenzury. Warto podkreślić, że okres aktywności twórczej Borowskiego przypadł na lata 40. i wczesne lata 50., kiedy obserwujemy największe nasilenie działań kontrolnych. Fragmentów zmienionych lub przekreślonych znalazło się więc w nowej edycji wiele. Warto podkreślić, że edytorzy korzystali z zespołu archiwalnego zdeponowanego w AAN.

Próbę niwelacji działań cenzury podjęto także przy nowej serii *Dramat polski. Reaktywacja*, ogłaszanej pod redakcją Artura Grabowskiego i Jacka Kopcińskiego. Do dziś ukazało się kilka tomów: dramaty Stanisława Grochowiaka, Mieczysława Piotrowskiego, Janusza Kasińskiego i Anny Świrszczyńskiej¹¹. Dwa ostatnie zostały skonfrontowane

⁹ Nazwę taką zaproponowałam w artykule K. Budrowska, *Perspektywy edytorskie wynikające z penetracji archiwów cenzury (1948–1958)*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5, s. 112–121.

¹⁰ T. Borowski, *Pisma*, red. T. Drewnowski, J. Szczęsna, S. Buryła, Kraków 2004–2005.

¹¹ S. Grochowiak, *Lęki poranne. Dramaty*, wybór, wstęp A. Burzyńska, Warszawa 2012; M. Piotrowski, *Czerwona piłka. Dramaty*, wybór, wstęp, A. Wiedemann,

z zespołem GUKPPiW przez badaczy z Ośrodka Badań Filologicznych nad Cenzurą PRL, dzięki czemu udało się ustalić i wyrugować kilka niewielkich ingerencji, bezsprzecznie pochodzących od urzędników aparatu represji.

Warto jeszcze wspomnieć o „edycjach przywróconych” z inicjatywy autora. T. Drewnowski podaje, że integralne kształty swym tekstom przywrócili po 1989 r. Tadeusz Różewicz, Zbigniew Herbert, Ryszard Krynicki, Julian Kornhauser. Można jednak przyjąć, że twórcy nie korzystali z zespołu zgromadzonego w AAN, ale z własnych archiwów autorskich.

Przykładowo zaprezentować można zmiany, które wprowadził pod koniec lat 90. Z. Herbert. W 1957 r., a więc w momencie „odwilży”, okresie największej liberalizacji cenzury, urząd nakazuje usunąć ze zbioru *Hermes, pies i gwiazda* kilka wierszy i fragmentów prozy poetyckiej: *Odpowiedź*, *Bajka ruska* oraz *Węgrom*¹². Wiersz *Węgrom* wzbudził kontrowersje ze względu na to, że odnosił się wprost do powstania węgierskiego 1956 r. i był jednym z szerokiej fali poświęconych tej tematyce¹³, natomiast na *Bajkę ruską*, z „carem – ojczulkiem” jako głównym bohaterem, zwrócono uwagę w związku z prześmiewczym tonem i zdecydowanie antyrosyjskim charakterem. Oba utwory jednak w zbiorze utrzymano, nie dokonując poważniejszych ingerencji, poza usunięciem z liryku *Węgrom* tytułu (pozostał tylko incipit) oraz datowania „1956”. W kolejnym wydaniu tomiku *Hermes, pies i gwiazda* z 1997 r. przywrócił Herbert wierszowi postać zgodną z pierwotną intencją.

Wnioski

Wydaje się, że nie można prowadzić profesjonalnych badań filologicznych nad tematem cenzurowania piśmiennictwa nie sięgając do materiałów źródłowych. Zaniechanie takie powoduje przyczynkowość (lub

Warszawa 2012; J. Krasiński, *Krzak gorejący. Dramaty*, wyb., wst. W. Zwinogrodzka, Warszawa 2013; A. Świrszczyńska, *Orfeusz. Dramaty*, wybór, wstęp E. Guderian-Czaplińska, Warszawa 2013.

¹² AAN, GUKPPiW, sygn. 426, teczka 34/2, k. 80–82.

¹³ J. Detka, *Wiersze „węgierskie”*, [w:] tegoż, *Wiersze polskiej „odwilży” (1953–1957)*, Kielce 2010, s.181–211.

nieprawdziwość) ustaleń. Obecnie utrudnieniem jest brak swobodnego dostępu do zespołu GUKPPiW, ale żywię nadzieję, że oczyszczony i na nowo zinwentaryzowany będzie cieszył się dużym powodzeniem wśród filologów. Do spenetrowania pozostają natomiast przez cały czas spuścizny wojewódzkich oddziałów urzędu kontroli, nie ma tu bowiem żadnych obostrzeń.

Chciałabym przypomnieć także postulat Darii Nałęcz¹⁴, sformułowany już w 1994 r., że dla pełni oglądu naukowego trzeba poznać nie tylko całość zespołu GUKPPiW i podległych mu placówek wojewódzkich, ale i inne zespoły archiwalne grupujące świadectwa kontroli piśmiennictwa w latach 1945–1989: zespół KC PZPR oraz zespoły KW PZPR, spuściznę Ministerstwa Oświaty, Ministerstwa Kultury i Sztuki, Urzędów Wojewódzkich, a także, co szczególnie trudne – źródła z archiwów radzieckich¹⁵. Zgadzam się z w pełni z taką opinią.

¹⁴ *Dokumenty do dziejów PRL. Główny Urząd Kontroli Prasy 1945–1949*, z. 6, opr. D. Nałęcz, Warszawa 1994.


¹⁵ O trudnościach takich pisał Z. Romek, *Cenzura a nauka historyczna w Polsce. 1944–1970*, Warszawa 2010.

Magdalena Budnik
Uniwersytet w Białymstoku

Wykorzystanie źródeł archiwalnych w pracy: „Książka Nowego Czytelnika”. Literatura dla byłych analfabetów przeszkolonych w Polsce w latach 1948–1951¹

„Książka Nowego Czytelnika” to seria wydawnicza przygotowana specjalnie dla byłych analfabetów, przeszkolonych podczas akcji „walki z analfabetyzmem”. Alfabetyzację dorosłych rozpoczęto w roku szkolnym 1948/49, a oficjalne jej zakończenie wyznaczono na 21.12.1951 r. (w dzień urodzin Stalina)². Seria publikowana była później, z przesunięciem czasowym: w latach 1950–1956. Aby ukazać zjawisko w pełni, w pracy omówiłam również podręczniki i materiały poelementarzowe (wydawane w latach 1945–1972).

Istnieje już pewien stan badań na temat przebiegu walki z analfabetyzmem w Polsce Ludowej³. Jednak spojrzenie na dotychczasowe ustalenia przez pryzmat dokumentów archiwalnych pozwoliło mi uzyskać nowy, pogłębiony obraz zjawiska. W ciągu kilku lat przebadałam materiały archiwalne zgromadzone m.in. w zespołach Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Ministerstwa Kultury i Sztuki,

¹ Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2017.  NARODOWY PROGRAM ROZWOJU HUMANISTYKI

² Por. AAN, BPRdoWA, sygn. 12, s. 1.

³ Przebieg walki z analfabetyzmem został już niejednokrotnie opisany. Zob. m.in.: S. Mauersberg, M. Walczak, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa 2005, s. 249–253; P. Osęka, *Naucz się czytać, napisz Stalin*, „Gazeta Wyborcza” 2009, nr 167, s. 23–24; S. Majewski, *Likwidacja analfabetyzmu w Polsce w okresie powojennym (w 40-lecie ustawy o likwidacji analfabetyzmu)*, „Nowa Szkoła” 1989, nr 7, s. 435–440; D. Jarosz, *Książki pod strzechy. Z badań nad politycznymi uwikłaniami czytelnictwa wsi polskiej w latach 1949–1956*, „Z badań nad książką i księgozbiórami historycznymi” 2008, t. II, s. 37–53.

Ministerstwa Oświaty oraz Biura Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem, które przechowywane są w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Badacze rzadko korzystali w tak dużym stopniu z materiałów źródłowych. Ich znajomość, uzupełniona o analizę treści samych tekstów dla byłych analfabetów, daje unikatową perspektywę i nowe spojrzenie na problem.

W pracy szeroko przeanalizowałam serię wydawniczą „Książka Nowego Czytelnika”, na którą złożyło się 81 tytułów z literatury polskiej i obcej. Podjęłam próbę odpowiedzi na pytanie: czy i w jaki sposób przygotowywano (preparowano) teksty literackie, by dostosować je do możliwości percepcyjnych dorosłego odbiorcy naiwnego? Należało w tym celu zbadać, w jaki sposób dobierano do serii autorów, teksty oraz tematykę. W jaki sposób budowano wstępy i przypisy do książek. Wreszcie, jak dużymi nakładami operowano. Bogaty materiał archiwalny zgromadzony w AAN w Warszawie pozwolił na przebadanie wszystkich tych kwestii.

W tekście przedstawię różne zespoły archiwaliów oraz pochodzące z nich przykładowe dokumenty, z jakich korzystałam w pracy *»Książka Nowego Czytelnika«. Literatura dla byłych analfabetów przeszkolonych w Polsce w latach 1948–1951.*

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk

Wpływ GUKPPiW⁴ na książki wydawane w ramach serii wydawniczej „Książka Nowego Czytelnika” był znaczny. Nie chodzi tu jednak tyle o samą treść książek, co o specjalnie przygotowany do nich aparat. Zwracano baczna uwagę na konstruowanie posłowia, przypisów i wstępów. Skupiano się na tym, by jak najlepiej wykorzystać tę przestrzeń do realizacji ofensywy ideologicznej. Najwyraźniej da się to zaobserwować na przykładzie przypisów dotyczących polityki i historii, które niosły ze sobą konkretny, socjalistyczny światopogląd. We wstępach można również odnaleźć umiejętnie zastosowaną konstrukcję, w której bezpośredni kontakt z czytelnikiem pozwala łatwiej na niego wpłynąć. Realizacji ofensywy służyły nawet okładki książek zawierające cytaty z Lenina. Polityka wydawnicza „Czytelnika” została również dostosowana

⁴ Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, dalej: GUKPPiW.

do realizacji celów propagandowych i w jednym roku, w tym samym wydawnictwie, ukazały się dwie, prawie identyczne książki (jedna z nich jako „Książka Nowego Czytelnika”, druga – dla dzieci).

Wyżej wymienione kwestie cenzorzy często poruszali w swych recenzjach. Analiza noty cenzorskiej dotyczącej przypisów *Powracającej fali* Prusa implikuje zaskakujący wniosek. W tym nietypowym przypadku element propagandy nie zadziałał: seria została bowiem przygotowana z dokładnym zamysłem – a cenzor „popsuł efekt”. Przypisy skonstruowano specjalnie z myślą o osobach o niskich kompetencjach, a cenzor bez zrozumienia podsumował je jako przypisy dla „kompletnych idiotów”. Oto pełna opinia, która znajduje się w teczce zatytułowanej „Dokumentacja książek (recenzje, ingerencje). Czytelnik 1952 t. I kat. A”:

[k. 306]

[dopisano: T. Świątycka?]

GŁÓWNY URZĄD KONTROLI PRASY

PUBLIKACJI I WIDOWISK

Dział Publikacji Nieperiodycznych

1. Tytuł i podtytuł *Powracająca fala* (posł. i oprac.)
2. Autor Kochański
3. Przedsiębiorstwo wydawnicze: Czytelnik
4. Wysokość nakładu: 15.120
5. Książka nowa czy wznowienie:
6. Praca oryginalna, czy tłumaczenie
7. Język oryginału
8. Data przekazania pracy recenzentowi 29.III.52 r.

RECENZJA

Przypisy do „*Powracającej fali*” redagowane były ze świętym przekonaniem, że czytać tę nowelę będą kompletni idioci, redaktor bowiem b. wnikliwie tłumaczy takie słowa, jak buchalter, chirurgia, flegmatyczny itp. W-wo uważa, że tzw. „nowy czytelnik”, dla którego przeznaczona jest ta książeczka, jest człowiekiem, który dopiero teraz zetknął się z życiem. Posłowie usiłował red. napisać b. przystępnie, co znalazło swój wyraz w tym, że ani razu nie wspomniano słowa „kapitalizm”, „solidaryzm klasowy” oraz w tym, że obraz epoki oraz pozytywizm jest jakiś mglisty, mało konkretny – nic nie jest wyjaśnione do końca.

Błędy ideologiczne:

str. 92. – autor nie podaje przyczyn uwłaszczenia – niedopuszczalne. [k. 306 odwrót]

str. 93. [podkreślono czerwoną kredką] – Autor stale ujmuje pozytywistów, jako coś odległego, stojącego poza mieszczaństwem (str. 93, 94), nie wspominając, że byli oni ideologami mieszcza.

Tu należy jednak wyodrębnić Konopnicką, Orzeszkową i Prusa.

str. 95–6. [przekreślono czerwoną kredką] – teza, że Prus pokazując kapitalistę Niemca, chciał bronić polskich jest niesłuszna. Sytuacja taka była typowa, a stosunek kapit. obcych do kraju przez nich kolonizowanego jest oczywiście gorszy niż rodzimych kapitalistów.

9. Proponowane ingerencje i ich krótkie uzasadnienie:

str. 1 – red – niesłusznie: subst-istota

str. 19 – instynkt niesłusznie wytłum.

str. 20 – ---II--- ---II--- ---II---

str. 24 – wytłumaczenie jednostronne – a kosmopol. u nas?

str. 28 – niesłusznie (logicznie – prawidłowi)

str. 31 – Marsylianka – hymn Francuskiej Rew. Burżuazyjnej źle przetłumaczony tekst i niepotrzebnie

str. 33 – filister...

str. 87 – nietrafne

str. 92 [zaznaczona kółkiem i różową kredką dopisano: uzupełnić] – dlaczego rząd carski uwłaszczył chłopa?

str. 93 – jak mogli ideolodzy mieszcza. nawoływać do walki klasowej? (red.)

str. 94 – [przekreślona różową kredką]

str. 95 – styl – sprzeczność

str. 96 – jak mógł Prus wskazać drogę walki z kapitalistami?

10. Wniosek recenzenta (niepotrzebne skreślić):

a) udzielić zezwolenia

b) nie udzielić zezwolenia

c) udzielić zezwolenia po dokonaniu ingerencji

11. podpis recenzenta: [nieczytelny] data: 31.III.52 r.

12. Decyzja: [czerwoną kredką] Omówiono z tow. Kosińskim. Zezw. na skład [brak podpisu]⁵.

Na podstawie powyższej opinii można więc wyciągnąć ostrożny wniosek, iż cenzorów nie obowiązywały specjalne zasady dotyczące cenzurowania poszczególnych serii wydawniczych.

⁵ AAN, GUKPPiW, sygn. 375,teczka 31/29, k. 306.

Ministerstwo Kultury i Sztuki

Pośród dokumentów wchodzących w skład zasobu AAN znajdują się archiwalia pozostawione przez Ministerstwo Kultury i Sztuki⁶. Stanowią one niezwykle ciekawe źródło wiedzy o kulturze i literaturze polskiej, a szczególnie cenne są dokumenty z końca lat 40. oraz początku 50. Wśród nich znajdują się także pisma dotyczące ministerialnych konkursów.

Pod koniec 1949 roku MKiS ogłosiło „Konkurs na literackie opracowanie baśni ludowej (...)”⁷. Zamysłem władzy ludowej było napisanie baśni od nowa w taki sposób, aby tym razem spełniały wymogi ówczesnej rzeczywistości. W konkursie udział wzięło 80 autorów, którzy łącznie nadesłali 248 opracowań. W etapie pierwszym – co ciekawe – nie został wyłoniony zwycięzca. W protokole z 28.11.1949 r. z posiedzenia jury, podsumowano konkurs:

[O]gólnie biorąc poziom prac nie odpowiada wymaganiom, jakie się stawia tego typu utworom zakwalifikowanym do druku. Poszczególne wątki ludowe w wielu punktach wymagały przemyśleń, zmian motywów ideologicznych, wyjaśnień, wprowadzania logicznych i prawdopodobnych konsekwencji psychologicznych. Z tych problemów kilku zaledwie uczestników konkursu zdało sobie sprawę i przedstawiło próby rozwiązań. Autorzy prac w nikłym stopniu wyzyskali elementy czysto baśniowe i potrafili potraktować opracowany przez siebie materiał jako specyficzny gatunek literacki, większość przyjęła ton opowiadaniowy, często sprawozdawczy⁸.

Drugi etap konkursu miał już charakter zamknięty. Próbnego wykonanie powierzono znakomitym pisarkom: Hannie Januszewskiej, Irenie Jurgielewiczowej, Mieczysławie Buczkównie, Wandzie Grodzieńskiej, Janinie Porazińskiej oraz wspólnie Annie Miłskiej i Wandzie Markowskiej. Komisja ostatecznie podjęła decyzję:

Po zaznajomieniu się z materiałem nadesłanym i po komisyjnym stwierdzeniu jego wartości pod względem ideologiczno-społecznym, wychowawczym

⁶ Ministerstwo Kultury i Sztuki, dalej: MKiS.

⁷ K. Budrowska, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL. 1948–1958*, Białystok 2009, s. 213.

⁸ AAN, MKiSz, sygn. 501, s. 8.

i artystycznym, postanowiono opracowanie całego zbioru powierzyć Hannie Januszewskiej⁹.

Laureatce przyznano nagrodę w wysokości 100 000 zł, a zwycięski zbiór baśni przekazano do druku w „Czytelniku”. Ukazał się on także w ramach serii „Książka Nowego Czytelnika” – tym razem pod tytułem *O Bartku doktorze i inne baśnie*. Warto się jeszcze przez chwilę zastanowić, jak na liście lektur dla dorosłych mógł się znaleźć gatunek literacki, jakim jest baśń? Odpowiedzi udziela Mariusz Zawodniak:

Socrealizm w zasadzie nie różnicował publiczności literackiej, w komunikacji kwestią podstawową były style odbioru, a nie podziały wśród czytelników (w każdym razie – nie wiek o nich decydował). Młodzi mogli – i powinni – stawać się zagorzałymi czytelnikami Krótkiego kursu WKP(b), dorośli zaś mieli za zadanie poznać historie dzieci od najmłodszych lat angażujących się w budowie „nowego”. Na przełomie lat 40. i 50. teksty pisane nawet z myślą o dorosłym czytelniku anektowane były przez odbiorcę młodocianego – i odwrotnie. Były to przypadki (...) utworów: *Piątki z ulicy Barskiej*, *Chłopca z Salskich Stepów* czy *Młodej Gwardii*. Zresztą, w socrealizmie postulowany był model rodziny, w której wszyscy czytają książki z tej samej półki¹⁰.

Okazuje się więc, że baśnie tylko pozornie były zaadresowane do czytelnika dziecięcego.

Ministerstwo Oświaty

Tematyka materiałów do nauczania dorosłych analfabetów może budzić poważne wątpliwości. Trudno oprzeć się wrażeniu, że w elementarzach ważniejsza była ideologia niż faktycznie idea zwalczania analfabetyzmu (co zdają się potwierdzać również liczne błędy metodologiczne). W oficjalnie wyznaczonych celach nauczania początkowego, obok zdobycia podstawowych umiejętności, takich jak czytanie, pisanie i liczenie, wymieniano uzyskanie wiadomości o Polsce Ludowej, o siłach obozu demokracji walczącego pod przewodnictwem Związku

⁹ Tamże, s. 28.

¹⁰ M. Zawodniak, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Słownik realizmu socjalistycznego*, red. Z. Łapiński, W. Tomasiak, Kraków 2004, s. 129.

Radzieckiego o wolność, sprawiedliwość, dobrobyt, postęp i pokój. Nie są to z pewnością typowe efekty nauki elementarnej.

Treści w elementarzach dobierano w taki sposób, by z zagadnień dotyczących polityki, społeczeństwa, geografii oraz historii wyłaniał się spójny obraz silnego państwa socjalistycznego. Obraz ten utrwalano w toku nauki, utrzymując wysoki poziom upolitycznienia zajęć. Powyższy cel osiągnano na wiele sposobów. Najprostszym był odpowiedni tekst podręcznika lub specjalnie opracowana do niego pogadanka. Umiejętnie wplataną w układ metodyczny również tematy czytanek. Podkreślano na przykład przyjazny związek Polski Ludowej z ZSRR. Innym skutecznym sposobem oddziaływania na ucznia było posługiwanie się ilustracjami. Z jednej strony ułatwiały one skojarzenia z materiałem podstawowym, z drugiej stanowiły materiał do pogadanek.

Efektywne indoktrynowanie dorosłych analfabetów podczas nauki początkowej ilustruje *Sprawozdanie z wizytacji województwa warszawskiego w zakresie walki z analfabetyzmem*¹¹. Wizytator zastał jednego z absolwentów „przy czytaniu dzieła J. Stalina. Wykazał [on] duże wyrobienie społeczne i polityczne”¹². Dalej w tym samym sprawozdaniu czytamy:

Poziom ideologiczny, postawa społeczno-polityczna wymienionych osób, ujawniająca się w ich wypowiedziach /„Jestem wdzięczny Rządowi Polski Ludowej, że umiem teraz czytać”/, znajomość bieżących wydarzeń w Polsce i na świecie /wojna w Korei, Plan sześcioletni itd./ była wszędzie zadawalająca¹³.

Dokumenty Ministerstwa Oświaty oraz Departamentu Oświaty Dorosłych pozwoliły na zbadanie zagadnień: organizacji szkolnictwa dla pracujących; systematycznego kształcenia i doksztalcania dorosłych; organizacji oświaty dorosłych. Cenne okazały się wszelkie sprawozdania, wnioski, korespondencja, a także dokumenty dotyczące organizacji kursów oraz czytelnictwa i samokształcenia dorosłych¹⁴.

¹¹ AAN, Ministerstwo Oświaty, sygn. 3401, k. 4.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, k. 5.

¹⁴ Ministerstwo Oświaty. Departament Oświaty Dorosłych: Organizacja szkolnictwa dla pracujących – od nr. 1245 do 3576, sygn. 3290, teczka 287/3; Systematyczne Kształcenie [nadawanie uprawnień, zarządzanie w/s otwarcia szkół, zarządzenia

Biuro Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem

Władza ludowa starała się rozpropagować pośród społeczeństwa również efekty akcji walki z analfabetyzmem. Służyć temu miały między innymi listy i opinie byłych analfabetów, ich twórczość literacka, życiorysy (często dramatyczne) zapisane w formie pamiętników oraz wystawy. Materiały te znajdują się obecnie w zespole archiwalnym o nazwie Biuro Pełnomocnika Rządu do Walki z Analfabetyzmem.

Poniżej zamieszczam przykładowy list byłego analfabety, autorstwa Zygmunta Zwierzaka, skierowany do Gminnej Komisji Walki z Analfabetyzmem w Dąbrowie:

Jeszcze przed 3 miesiącami nie umiałem ani pisać ani czytać. Dzisiaj już sam mogę napisać list. Mam 24 lata przed wojną nie mogłem chodzić do szkoły bo pracowałem jako chłopak w cegielni. Pracowałem na rodzinę a było nas 7 osób w domu. Teraz w wolnej Polsce zapisałem się na kurs i cieszy mnie to, że mogę już czytać i pisać po Polsku. Chciałem też podziękować Państwu, że takie kursy otworzyło i chcę aby wszyscy tacy jak ja z nich korzystali¹⁵.

Kolejny list nadszedł z tej samej miejscowości:

Jestem zadowolona z tego, że uczę się na kursie nauki pocztkowej w naszej wsi. Przed paru miesiącami nie umiała nic czytać ani pisać. Przed wojną ani

organizacyjne dla szkół, sprawozdania, materiały w/s dokształcania prac. UB. – MO – KBW], 1946–1949, sygn. 3305, teczka 275/7; Reorganizacja i rozbudowa oświaty dorosłych, 1953–1954, sygn. 3306, teczka 294/2; Sprawozdania i zalecenia [własne] powizytacyjne w zakresie oświaty dorosłych, 1951, sygn. 3401, teczka 268/12; Sprawozdania i zalecenia powizytacyjne w zakresie walki z analfabetyzmem [własne], 1951, sygn. 3402, teczka 268/10; Skargi i wnioski [zazalenia, odpowiedzi, korespondencja], 1966, sygn. 3444, teczka 303/6; [Korespondencja], 1949, sygn. 3445; Sprawozdania z wizytacji organizacji prac w zakresie likwidacji analfabetyzmu. Zalecenie powizytac., 1949, sygn. 3446, teczka 277/1; Projekty organizacyjne kursów; [Walka z Analfabetyzmem w Polsce]; [początkowej nauki czytania i pisanie, zestawienia z powiatów 1948], 1948, sygn. 3447, teczka 268/32; Walka z Analfabetyzmem w Polsce; Projekty dekrety i uchwały, okólniki, zarządzenie (...) kursów nauki początkowej dla dorosłych, uwagi i wnioski, 1949, sygn. 3448, teczka 273/5; Czytelnictwo i samokształcenie dorosłych, 1950–1951, sygn. 3556, teczka 268/19; Czytelnictwo i samokształcenie dorosłych, 1953–1956, sygn. 3557, teczka 290/2.

¹⁵ AAN, BPRdoWA, sygn. 222, k. 38. Zachowane oryginalne składnia, ortografia i interpunkcja.

Wypowiedzi o odbytym kursie ^{Wypowiedzi} 45
 początkowej nauki ³
 w Nawrocker.
 Cieszę się bardzo z tego że umię
 pisać i czytać. Nauczylam się
 na kursie bo dawniej do szkoły
 nie chodziłam. Prąd nasz po-
 starał się dla nas o kurs i
 mądrze zrobił zarządzenie
 żeby nie tylko dzieci ale i stani-
 nauczyli się czytać i pisać. I
 dlatego dziękuję naszemu Prąd-
 dawi.
 Lipkowska Antonina.

Źródło: AAN, BPRdoWA, teczka 222, k. 45.

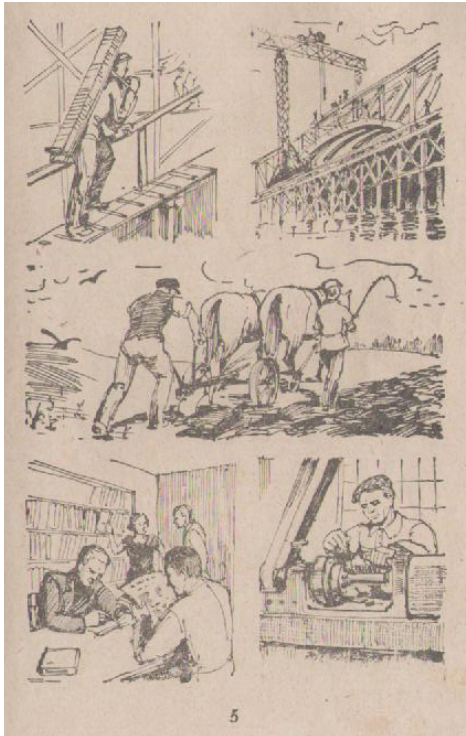
za niemca do szkoły nie mogłam chodzić. Teraz kiedy mamy wolność mogę się uczyć i mam zamiar dalej się uczyć. Sama już potrafię przeczytać gromadę i inne gazety będę też pożyczala książki z biblioteki. Chcę zaapelować do wszystkich Kobiet w Polsce aby nie było ani jednej co nie umiałaby pisać i czytać. Muszę podziękować wszystkim tym co organizowali te kursy najwięcej gminnej Komisji i naszemu Kierownikowi ktury nas uczy¹⁶.

Ostatni z przywołanych listów dotyczy kursu nauki początkowej w Nawrocker:

Chętnie publikowano także twórczość przeszkolonych analfabetów. Oto przykład życiorysu absolwenta nauczania początkowego oraz jego wiersza, który powstał pod wrażeniem obrazka z elementarza dla dorosłych:

Ur. dnia 2.1.1892 w Stanisławiu Dolnym. Mając lat 3 zostałem sparaliżo-
 wany na prawą rękę i nogę. Do szkoły nie chodził, ponieważ u nas takowej

¹⁶ Tamże, k. 39. Zachowane oryginalne składnia, ortografia i interpunkcja.



J. Landy-Brzezińska, *Start*. dz. cyt., s. 5. Najprawdopodobniej wiersz powstał do tej ilustracji

nie było, więc z'em jest samoukiem bo umię czytać i pisać, a nigdzie się nie uczył. Mając lat 18 zostałem przyjęty do przedsiębiorstwa budowy kanałów spławnych w charakterze smarowacza, a kiedy dostałem pierwszą wypłatę tom płakałem z radości, że ja kaleka zarobiłem swoją ręką. 1919 r. ożeniłem się i miałem dwie córeczki. Podczas okupacji niemieckiej trudniłem się handlem. Kupowałem od żołnierzy niemieckich części garderoby, a po większej części skórę i gotowe obuwie i sprzedawałem ludziom na wieś. Obecnie trudnię się reperacją obuwia. Robię lewą ręką i jeszcze czterema palcami gdyż cierpię na przykurcz piątego palca. znikąd nie pobieram żadnego zaopatrzenia. jestem Oprychał Józef¹⁷.

¹⁷ AAN, BPRdoWA, sygn. 204, k. 59.

Co widziałem na obrazku

Budują fabryki, osiedla wspaniałe –
Sobie na pożytek, Ojczyźnie na chwałę.
Bo polski robotnik okryty jest chwałą –
Odbudujemy Polskę piękną i wspaniałą.
Bo polski robotnik ma tę wadę w sobie –
Przestanie pracować aż go złożą w grobie.
Tu zaś rolnik pługiem czarną ziemię orze.
Bo się wiosna zbliża, trzeba zasiać zboże.
Niech pracę rolnika błogosławią nieba –
By w naszej Ojczyźnie nie zabrakło chleba.
A wrony za pługiem na skiby siadają,
One to szkodliwe owady zjadają.
Na karych konikach sierść się połyskuje
Parobek ich godzi, z bata potrzaskuje.
To nasz port nad morzem, tu dźwigi pracują
Towary z okrętów na ląd wyładują.
Tu wielkiej potrzeba techniki i siły,
By bałwany morskie portu nie rozbiły.
Gdy bałwany morskie o port uderzają
Wtenczas robotnicy ciężką pracę mają.
A tu znów spod dłuta ażę ogień pryska,
Tu robotnik toczy do maszyn łożyska
Tu idzie robota, motory turkoczą.
Bo i inne rzeczy tutaj także toczą.
Po pracy w świetlicy bawią się wesoło.
Jest tu założone amatorskie koło.
Starsi znów gazet i książki czytają
I fachowe pisma też w świetlicy mają
Panienka w świetlicy służy dobrą radą.
Przeczytane książki z powrotem układa¹⁸.

Wiersz byłego analfabety jest szczególnie ciekawy w kontekście wcześniej dostrzeżonych przeze mnie, ukrytych zasad, dotyczących propagandowego wpływu ilustracji na odbiorcę. Autentyczny podziw autora dla zilustrowanej rzeczywistości socjalistycznej zdaje się potwierdzać wcześniejsze rozważania.

¹⁸ AAN, BPRdoWA, sygn. 204, k. 66.

* * *

Kanon literatury w serii „Książka Nowego Czytelnika” stworzono w Ministerstwie Oświaty, pod który podlegało BPRdoWA. W zasobie archiwalnym odnalazłam m.in. protokoły posiedzeń. Jedno z nich, szczególnie interesujące, dotyczyło ustaleń, jak powinna wyglądać seria dla przescholonych alfabetów. Literatura opracowana w serii „Książka Nowego Czytelnika” była silnie obciążona realizacją celów ideologicznych. Już choćby sam kanon mógł wzbudzać dystans „nowego” czytelnika. Zakładać można, iż tłumaczenia z języka rosyjskiego lub produkcyjniaki niekoniecznie były na tyle interesujące, by po nie sięgnąć.

Dokumenty cenzury, pochodzące z zespołu GUKPPiW, przynoszą szczególnie ciekawą wiedzę na temat tego, jak opiniowano poszczególne teksty zanim mogły się one ukazać drukiem. Z kolei materiały MKiS pozwalają na przesledzenie kolejnych etapów konkursu ministerialnego. W pracy »*Książka Nowego Czytelnika*«. *Literatura dla byłych analfabetów przescholonych w Polsce w latach 1948–1951* przeanalizowałam także sposoby eliminacji zjawiska analfabetyzmu dorosłych. Opisałam, jak analfabetów odnajdywano wśród społeczeństwa, jakie formy stosowano, by zachęcić ich do zdobywania wiedzy (rozdawano na przykład materiały odzieżowe, nawozy sztuczne, okulary) oraz w jaki sposób pomagano im w uczęszczaniu na kursy (opieka nad dziećmi uczących się matek). Posłużyłam się w tym celu materiałem archiwalnym zawartym w dokumentach Ministerstwa Oświaty oraz w zespole akt BPRdoWA. Znajdują się tam również cenzorskie recenzje podręczników, wycinki prasowe, listy byłych analfabetów oraz inne ciekawe materiały archiwalne.

Systemowe ujęcie zagadnienia alfabetyzacji oraz literatury doń przygotowanej było możliwe tylko dzięki istnieniu bogatych materiałów źródłowych, które umożliwiły przeprowadzenie badań oraz ukazanie różnych aspektów tematu.

Małgorzata Krystyna Frąckiewicz

Uniwersytet w Białymstoku

Niektóre nazwiska mieszczan łomżyńskich w perspektywie historycznej (XV–XIX wiek)

„Znajomość genezy własnego nazwiska i jego historycznych zaświadczeń może być powodem szlachetnej dumy, przysparzać ochoty do pracy, pomnożenia dorobku przodków, umiłowania ziemi rodzinnej, w szerszym wymiarze określenia narodowości, przynależności do klasy społecznej, zbadania wielu problemów naukowych”¹.

W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione niektóre historyczne nazwiska łomżyńskie z okresu od XV do XIX wieku, czyli antroponimy (nazwy osobowe), jakimi posługiwali się mieszczenie łomżyńscy, żyjący w mieście we wskazanym okresie. Opracowanie to powstało m.in. na podstawie materiału zaczerpniętego z akt metryk rodzinnych (są one w posiadaniu Archiwum Diecezjalnego² i Archiwum Parafii Katedralnej w Łomży oraz Archiwum Państwowego Oddział w Łomży), z których wyekscerpowano obszerny materiał antroponimiczny na potrzeby *Słownika nazwisk łomżan (XV–XIX wiek)*³. Ten historyczny materiał z dużym prawdopodobieństwem wskazuje, kiedy dane nazwisko pojawiło się

¹ E. Breza, *Nazwiska Pomorzan. Pochodzenie i zmiany*, t. III, Gdańsk 2004, s. 9.

² M.in. są to: Archiwum Państwowe Oddział w Łomży, Księgi aktów chrztu w parafii łomżyńskiej (Liber Baptisatorum): 1597–1607, 1608–1613, 1613–1622, 1625–1667, 1668–1694; *Album Studentów Akademii Zamojskiej (1595–1781)*, oprac. Henryk Gmiterek, Warszawa 1994; Archiwum Diecezjalne Oddział w Łomży, Księga aktów zgonu w parafii łomżyńskiej od roku 1696 do roku 1760 (Liber Mortuorum ab Anno 1696 ad Annum 1760 Ecclesiae Preposituralis Łomzensis).

³ Na temat tego materiału antroponimicznego informowano w pierwszym artykule o charakterze popularyzatorskim, zob. *Najstarsze nazwiska łomżyńskie* (www.historialomzy.pl).

w mieście jako element identyfikujący mieszczanina łomżyńskiego, co z kolei stanowi – wraz z informacjami zawartymi w opisie źródłowym danego antroponimu – pewną wskazówkę do poznania dziejów rodów i rodzin łomżyńskich, które tworzyły społeczność miasta, były jego czynnikiem kulturotwórczym.

Trzeba tu bowiem postrzegać nazwisko jako pewien fakt historyczny, za pośrednictwem którego możemy „stwarzać siebie”, identyfikować swoje predyspozycje, kreować własne życie, ale także życie rodziny, społeczności czy też narodu, do którego przynależymy.

Nazwisko to nośnik:

- a) tożsamości i dziedzictwa,
- b) dziejów i wartości rodzinnych,
- c) dumy,
- d) kultury,
- e) wiedzy o historii społeczności lokalnej.

Nazwisko to szczególny dokument historyczny, fakt historyczny i językowy o niezwykłych walorach poznawczych i kulturowych.

Źródła rękopiśmienne z zasobu Archiwum Diecezjalnego i Archiwum Państwowego w Łomży (APŁ) – księgi metrykalne (przykłady)⁴

Księgi parafialne zawierają akta narodzin, zgonów oraz zaślubin. Do 1808 roku księgi te zwykle były pisane po łacinie, potem sporządzano je w języku polskim. Od 1868 roku znajdujemy w nich wpisy po rosyjsku. Wiele aktów trudno przeczytać, by zarejestrowane w nich nazwiska łomżan przepisać we właściwej postaci (tzn. w takiej, jakiej używali jej nosiciele danego nazwiska). Jest to związane zwykle ze znacznym zniszczeniem księgi lub nieczytelnym zapisem danego antroponimu.

Oto przykład aktów z ksiąg parafialnych jako oryginalnych materiałów źródłowych:

Poniżej treść jednego z aktów chrztu (zapis oryginalny z zachowaną dziewiętnastowieczną pisownią):

⁴ W tym opracowaniu zostały przywołane jedynie wybrane źródła, które są reprezentatywne dla całości zgromadzonego materiału badawczego.

Jan Francka Szwarcen 7 7 7
 Franciszek Filipowicz Szwidach 7 7 7
A Łomżyca
 Roku Tysiące osiemset osiemu Dnia Czwartego listopada, o go-
 dzinie Trzynastej w południu,
 Przed Nami Sędziem Grodzkim i Grodzkim Urzędniczym, Stanis-
 ławem Janem Łomżyńskim Sędzią i Dziedzicem miasta Łom-
 żyńskiego, Stanisławem, Młodszym Ewangelikim Sędzią i Młodym Księ-
 żem, i z Sędzią Janem w Łomży, Łomżyńskim, i z Sędzią Ma-
 rzem Pli Młodym, które urodziły się w domu Jego, pod Mianem
 Przeszłym na Dniu Pierwszym Wiosna w roku przeszłym: Świad-
 cując iż w dniu przedzwanym Młoda z Maryanną z Górczanki dwa
 dniem Ciotką lat mającą Jego Matką, i z Dzieciątkiem Jego
 w nadacie Mu Janu Ludwik Księż. Po ucieczeniu powyższego
 Świadczania iż nazwiska Dziecięci wopis Łomżyci, Jana Jeszki
 Młodszy z Łomży, i z jego lat trzydziści Ciotką i z dzie-
 ciem z Dobroszów w obywatelstwie z Łomży, który rok
 Ciotką dziećmi z Łomży. Dzieci y Dwoje Księżkows z Ma-
 rianą z Łomży, po przeczytaniu całego Akta w 1797
 przed nami jżda nie ulega wątpliwości
 Ignacy Piotrowski Urzędnik Sędziowski

Jan Geszke Sędziowski
 Marcin Dobroszowski Sędziowski 7 7 7

Akt urodzenia nr 54 z roku 1808

Działo się w mieście Łomży dnia iedynastego Listopada roku tysiąc ośmset
 trzydziestego czwartego o godzinie piątej po południu stawiła się Anna Gawł-
 ska akuszerka z Łomży lat pięćdziesiąt dwa mająca w obecności Antoniego
 Mierzejewskiego lat pięćdziesiąt i Filipa Mierzejewskiego lat czterdzieści dzie-
 więć mający obadwoch malarzy z Łomży i okazała nam dziecię płci męskiej
 urodzone w Skowronkach dnia dzisiejszego o godzinie pierwszy popołudniu
 z Katarzyny Karpińskiej niezamężnej lat trzydzieści mającey. Dziecięciu temu
 na chrzcie świętym odbytym w dniu dzisiejszym nadane zostało imie Stani-
 sław. Chrzcił X. Sakowicz a Rodzicami Chrzestnymi byli Filip Mierzejewski
 z Małgorzatą Gocłowską. Akt ten stawiającemu i świadkom przeczytany został
 pisać nieumieją (rok 1834, wpis nr 172).

Akt 64
 Łomża
 R roku Tyjcie Gmied Duranafftego Dnia Jidnafftego Ser-
 pnia - Prio Namu dżidum Abranickiem binkowfchim
 Manypnarum Łomżyfchim Łomżimich Janu Gwiltnego
 Jmny Łomżyfchij Łomżicij; Deparłamencij Łom-
 żyfchim fwał. uż fanozabonni fudke Frymowicz moia
 cy lat fłedziucei Łomżi flice amartago; ffract Bronowicz
 moiaicy lat fłedziucei już obżywa w Łomży zamieftłam
 fowiadoczeł Nam fł Dnia dziewiątego mniżica i roku bieżąc
 ożydziucei Gmied wana w Łomży pod numerem fłedziucei
 wici Umart fanozabonny Dawid fudkowicz moiaicy lat Łom-
 żicij ffract Frymowicza; ffract Abramowicz Łomżi-
 kow - Poziem Akt tyjcia etaw aiqym przy fłedziucei
 i dnami fudzi wali digne Abranicki ffract Łomżi
 Janu Gwiltnego
 ffract Frymowicz ffract
 ffract Bronowicz ffract
 ffract ffract
 Akt 65
 Łomża
 R roku Tyjcie Gmied Duranafftego Dnia Duranafftego Serpnia

Akt zgonu nr 164 z roku 1812

Poniziej zaś przedstawiono opis jednej z ksiąg, źródła rękopiśmienne-
nego, z którego m.in. zacerpnięto dane do prezentowanego w artykule
materiału antropomicznego.

Księga Aktów zejścia par. Rz. Kat. Łomżyńskiej od roku 1808–1811⁵
to księga w oprawie kartonowej formatu 206 x 344 mm. Stan zacho-
wania dobry. Składa się z 96 kart, w tym 84 karty zapisane obustronnie
w języku polskim. Karty nr 85–96 są puste. Na każdej karcie w prawym
górnym rogu znajduje się okrągła pieczęć. Dokument rejestruje 491
aktów zgonów ludności z gminy łomżyńskiej od 30 maja 1808 r. do
28 kwietnia 1811 r. Wszystkie akta sporządził Ignacy Piwowarski –
urzędnik stanu cywilnego. Wśród zawartych w niej aktów zgonu ludności

⁵ Archiwum Diecezjalne w Łomży (dalej: ADŁ), zespół nr 4, sygn. 1795.

wyznania rzymskokatolickiego znajdują się również liczne poświadczenia zgonów ludności żydowskiej („starozakonnych”)⁶.

W takich księgach znajdują się również akta zapowiedzi określające termin pierwszego i drugiego ogłoszenia w kościele chęci zawarcia małżeństwa przez nupturientów. Informują one także o takich faktach, jak: stan społeczny osób, zawód, miejsce zamieszkania, wiek narzeczonych, imiona i nazwiska ich rodziców, miejsce zamieszkania. Podobne dane dotyczą także zmarłych.

Przedstawione źródła mają wartość badawczą nie tylko dla językoznawców, lecz także dla historyków, genealogów, badaczy dziejów rodzin oraz dla demografów i socjologów, czy też świadomych i cierpliwych poszukiwaczy korzeni własnego rodu.

Z takich źródeł, jak te opisane wyżej, ekscerpowano przede wszystkim materiał onomastyczny z XVII–XIX⁷ wieku, a więc nazwiska mieszczan łomżyńskich, które w obrębie *Słownika* mają swoje usytuowanie w porządku alfabetycznym i chronologicznym np.:

FISZKOWICZ: Froma⁸ *Fiszkowicz* 1819⁹, KAZŁ¹⁰ 43; nazwisko utworzone prawdopodobnie od śrwniem. *visch* ‘ryba’ formantem *-owicz*.

POLKOWSKI: Euzebin *Polkowski* włościanin¹¹ 1809, KAUŁc¹² 279¹³; Maciej *Polkowski* cukiernik 1811, KAŚŁ 14; Stanisław *Polkowski* żołnierz dymisjonowany 1866, KAZŁ 311 nazwisko utworzone od nazwy

⁶ Jest to cecha specyficzna tego źródła.

⁷ *Słownik nazwisk łomżan (XV–XIX w.)* zawiera materiał rejestrowany w różnych źródłach od XV wieku.

⁸ Imię to (utworzone od hebrajskiego imienia *Efraim*; za: L. Dacewicz, *Antroponomia Żydów Podlasia w XVI–XVIII wieku*, Białystok 2008, s. 122) wskazuje na pochodzenie osoby zmarłej, która przynależała do łomżyńskiej społeczności żydowskiej.

⁹ Wskazanie na rok, w którym zapisano dane nazwisko w materiale archiwalnym. Daty sporządzenia aktu są dokładne, a więc podają dzień, miesiąc, rok i godzinę.

¹⁰ Księga aktów zgonu w Łomży, dalej: KAZŁ.

¹¹ Dodatkowe określenie identyfikacyjne osoby, które wskazują wykonywany przez nią zawód, pełnioną funkcję społeczną czy określają relację rodzinną między osobami.

¹² Księgi aktów urodzenia w Łomży, dalej: KAUŁc.

¹³ Numer aktu, z którego zaczerpnięto dane nazwisko.

miejsowości Maz.: *Polkowo*, dziś *Karwowo-Polki*, łomż., gm. Radziłów, formantem *-ski*¹⁴.

WOYDYŁAK: Franciszka *Woydylak* 1866, KAZŁ 299; nazwisko utworzone prawdopodobnie od nazwy osobowej *Wojdyła*, też *Wojdyto* lub nazwy miejscowości *Wojdyły* w pow. mazowieckim, formantem *-ak*.

Terytorium parafii łomżyńskiej a terytorium współczesnej Łomży

Dzisiejsza Łomża jest usytuowana na terenie kilku dawniej istniejących wsi, które kiedyś wchodziły w skład parafii łomżyńskiej. Rodziny lub też krewni noworodków czy zmarłych przybywali do parafii w Łomży, by np. ochrzcić dziecko czy zgłosić zgon kogoś bliskiego, sąsiada, a niekiedy człowieka samotnego. Wsie, z których oni docierali do Łomży, graniczyły dawniej z miastem, znajdowały się w jego otulinie. Jako miejscowości, które współtworzą dzisiaj Łomżę, traktuje się tu następujące dawne wsie podłomżyńskie: **Kraskę**, **Łomżycę**¹⁵, **Skowronki**¹⁶. Z czasem bowiem weszły one w skład obszaru miasta.

W informacjach źródłowych zawartych w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* znajdujemy bliższe ich przedstawienie, które stanowi podstawę poniższego opisu, przybliżającego i popularyzującego wiedzę o tych miejscowościach, na terenie których obecnie rozpościera się Łomża jako miasto z prawie 600-letnią historią¹⁷. **Kraska** – wieś położona 2 km na południowy-zachód od Łomży. Początek tej wsi dał młyn istniejący od XVI w., który pierwotnie nazywał się *Lasota*¹⁸

¹⁴ Ponieważ *Słownik nazwisk łomżan (XV–XIX w.)* to opracowanie językoznawcze, dlatego pojawiają się w nim informacje etymologiczne i słowotwórcze, które wskazują na znaczenie danego nazwiska i na jego budowę.

¹⁵ Część Łomżycy i Kraska były wsiami czynszowymi. W ten sposób określano ‘daw. wieś, której mieszkańcy byli zobowiązani do płacenia czynszu w zamian za użytkowanie ziemi’; zob. http://sjp.pwn.pl/sjp/wies_czynszowa; 2536271.

¹⁶ Łomżycza i Kraska to obecnie nazwy dzielnic Łomży. Skowronki zaś to nieoficjalna nazwa osiedla, rejonu miasta, zachowana w pamięci i będąca do dziś w użyciu starszych jego mieszkańców.

¹⁷ W 2018 roku Łomża będzie obchodziła 600-lecie nadania jej praw miejskich.

¹⁸ W *Słowniku nazwisk łomżan XV–XIX w.* zarejestrowałam następujące informacje: **LASOTA:** Stanisław *Lasota* 1472, ŁT III 218 (skrót wskazuje na opracowanie Tymienieckiego, który przywołał to nazwisko na podstawie źródeł historycznych);

od nazwiska właściciela (*Lasotta*). W 1547 r. właścicielem młyna stał się młynarz królewski Stanisław *Kraska*¹⁹ i z kolei od jego nazwiska powstała i upowszechniła się nazwa tego młyna. Obecnie jest ona nazwą osiedla domów jednorodzinnych, włączonego w obręb miasta.

Łomżyca – miejscowość powstała pod koniec XVI w., niegdyś wieś chłopów księżących znajdująca się w powiecie łomżyńskim; stanowiła cel wycieczek (podobnie jak Kupiski) dla mieszkańców Łomży, gdyż oddalona była od miasta o 2 km. Dziś stanowi część miasta.

Skowronki – dawniej wieś i folwark w powiecie łomżyńskim, obecnie część Łomży.

W niniejszym opracowaniu są prezentowane wybrane, najczęściej potwierdzone w badanych źródłach, nazwiska łomżan z okresu od XV do XIX wieku, którzy zamieszkiwali w tym czasie wymienione miejscowości i samo miasto, tworząc podstawowy zrąb jego społeczności.

Nazwisko – nośnik tożsamości ludzi i miejsc

Nazwisko jako pewne pojęcie ma swoje rozmaite opisy.

W powszechnym odczuciu językowym to dziedziczne określenie człowieka, które przechodzi z ojca – rzadko z matki – na dziecko, z męża na żonę, określenie, którym w specyficzny sposób interesują się instytucje społeczne i państwowe²⁰.

Nazwisko stanowi dla człowieka wartość, dobro, które jest dziedziczone po przodkach jako element charakterystyczny dla całej rodziny, identyfikujący jej członków, świadczący o ich wspólnych korzeniach, więzach rodzinnych, tożsamości.

Jan *Lasota* 1690, KAŚŁ 76; Jadwiga *Lassota* 1704, LBŁ 788; nazwisko utworzone od *las* (za: SEM cz. 1, s. 140) formantem *-ota*. Współcześnie to nazwisko naszą mieszkający Łomży.

¹⁹ W moim *Słowniku nazwisk łomżan (XV–XIX w.)* zanotowałam: **KRASKA**: Adam *Krasko* 1781, KACŁ 1; Kielman Noskowicz *Kraska* 1827, APŁ z. 169; Jadwiga *Kraska* 1743, LBŁ 161; Morteck *Kraska* 1896, KS; nazwisko utworzone od *kraska*: ‘1. zdrobnienie od *krasa*; 2. pisanka; 3. gat. ptaka’ (za: Abramowicz Z., Citko L., Dacewicz L., *Słownik historycznych nazw osobowych Białostocczyzny (XV–XVII w.)*, Białystok 1997, dalej: SHNO t. I, s. 207). Forma żeńska: Katarzyna z Rożyńskich *Kraskowa* 1811, KAZŁ 16. Obecnie w Łomży żyją osoby noszące to nazwisko.

²⁰ K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Kraków 1999, s. IX.

Dawniej były dwa odstępstwa od reguły jego dziedziczenia. Otóż w przypadku dzieci panieńskich niemowlę przyjmowało nazwisko matki, natomiast gdy rodzice dziecka nie byli znani, nazwisko nadawały niemowlęciu władze administracyjne bądź szpitalne.

Podstawową funkcją nazwiska jest wyróżnienie danej jednostki w środowisku ludzkim, czyli jej identyfikacja. Obecnie oczywistym jest posiadanie nazwiska i nie istnieje możliwość istnienia człowieka bez tego podstawowego elementu naszej tożsamości. W przeszłości nieco inaczej niż obecnie radzono sobie z rozróżnianiem ludzi, co kodują źródła.

Nazwiska łomżyńskie ze źródeł Archiwum Diecezjalnego i Archiwum Państwowego Oddział w Łomży

Wiele spośród współczesnych nazwisk łomżan potwierdzonych zostało jako te, które pojawiły się w mieście wraz ze swoimi nosicielami, np. w XVII czy XIX wieku. Poniżej przedstawiono ich listę.

Lista wybranych nazwisk, które pojawiły się w Łomży w XVII wieku:

Abrahamowicz, Abramowicz, Adamowicz, Aurifaber, Bagiński, Baykowski, Balewicz, Basik, Bąk, Bąkowski, Bialik, Białek, Białkowicz, Białobrzegi, Białucki, Biały, Biegalik, Bieskowicz, Bobrowski, Bonus, Borawski, Borek, Borkowski, Borowski, Braxator, Brodzik, Brokowski, Bronakowski, Bronowicz, Bronowski, Bruszewski, Brzeziński, Bukowski, Całka, Chirurgus, Chmura, Choiński, Chojka, Chojnowski, Cholewski, Chomętowski, Chrzanowski, Chrzan, Chrzanowski, Ciborowski, Cichocki, Cieśla, Cieślik, Czajka, Czajkowski, Czarniawski, Czermieński, Czerwiński, Czyżewski, Danowski, Dardziński, Dąbrowski, Dedo, Dębowski, Dmiński, Duchnowski, Duda, Dudzik, Dudziński, Dusza, Dymnik, Dymowski, Dziedo, Dziedowicz, Dzierżanowski, Falczak, Farmacopola, Ferenc, Filoch, Flak, Gacki, Gajda, Gajdzik, Gajdziński, Gajewnik, Garnuszewski, Gesek, Gębalik, Gierwat, Giza, Głowacz, Godzięba, Golan, Golik, Gorgon, Gosiewski, Gosk, Goszewski, Grącki, Grobka, Grochowicz, Grochowski, Grodkowski, Gromacki, Grotowski, Gruszka, Grzela, Grzelak, Grzybowski, Iglarz, Iwanowski, Jabłoński, Janicki, Janowski, Jarnutowski, Jarosiński, Jasiński, Jastrzębski, Jemielity,

Jesionek, Jeżewicz, Kaczorek, Kaczyński, Kakowski, Kalinowski, Kałdunek, Kamiński, Kapłonek, Karkowski, Karpiński, Karwowski, Kędziński, Kisiołek, Klepacki, Klimas, Klimek, Kobylewski, Kordasz, Kosiński, Kotek, Kowalczyk, Kowalewski, Kowalik, Koza, Kozłowski, Koźlik, Kożuszek, Krajewski, Krakowski, Kramarz, Kramkowski, Kraszewski, Krawczyk, Krawiec, Kret, Krupiński, Krystofowicz, Kucharz, Kuchta, Kukliński, Kulik, Kurpiewski, Kwapis, Lawendowski, Leszczeński, Leszczyński, Lewicki, Lipski, Lisiewski, Łempicki, Łoś, Makowski, Maksymowicz, Maleszewski, Malinowski, Markowski, Masłowski, Matlak, Mężeński, Miarka, Michacki, Mieczkowski, Miecznik, Mierkowski, Mikucki, Mławski, Młynarz, Modzelewski, Molitor, Moszczyński, Mościński, Mroczkowski, Mucha, Mularz, Niedźwiedzki, Nieskorski, Nieskurski, Nosek, Nowak, Obrycki, Obuchowski, Ochotka, Okrasa, Okurowski, Opęchowski, Ostaszewski, Ostrowski, Owczak, Pac, Pastor, Pawłowski, Pasznik, Peczyński, Perkowski, Piątek, Piątkowski, Piechockiński, Piotrowski, Piszczatowski, Piwowar, Plaga, Plewa, Płocharz, Podgórski, Podobała, Popczyk, Popek, Popławski, Poświęta, Poświęcik, Prochenkowicz, Prusak, Prusiński, Przygoda, Ptaszek, Radomski, Rataj, Ratuski, Rogal, Rogalski, Rojek, Roa, Romanowski, Ropel, Ropelik, Rosiński, Roskowicz, Rostek, Rostkowski, Roszkowski, Rożański, Roziński, Rudnicki, Rusin, Rutkowski, Rybak, Rybiak, Rychliczek, Rychlik, Rymarz, Rynkiewicz, Rzezak, Sadowski, Safranek, Salewski, Sartor, Sasin, Sępiak, Sidlik, Siemiński, Sierzput, Sierzputowski, Sikorski, Siuchno, Skopek, Skrzydło, Smoleń, Smugorzewski, Sobocki, Sobolewski, Socha, Spinek, Spytkiewicz, Stalmach, Staniura, Stelmach, Suchorog, Sudrawski, Sulewski, Suliński, Sumowski, Surawski, Surma, Surtor, Swejk, Sypniewski, Szulc, Szulk, Szumowski, Szydło, Szymański, Szymborski, Ścianka, Ślusarz, Śmiarowski, Świder, Świdzki, Tabędzki, Tandecik, Tandeta, Tracz, Trela, Trelak, Trojanowski, Truchanowski, Truszkowski, Trwoga, Tułaj, Tupta, Turzyński, Waniewski, Wąchała, Wądołowski, Wąsik, Wdziekoński, Wesołowski, Wieczorek, Wiecznik, Wierzejewski, Więckowski, Wilczek, Wiśniewski, Witek, Witkow, Witkowicz, Witkowski, Włodkowski, Wodka, Woszczyńska, Woziwodka, Woźnica, Woźny, Wróbel, Wróblewski, Wysocki, Wyszyński, Zabłocki, Zaborowski, Zaczek, Zagajny, Zagroba, Zając, Zalewski, Zaręba, Zatorski, Zdun, Zdunek, Zduńczyk, Ziółkowski, Zwierzchowski, Zygmuncik, Żebrowski, Żukowski, Żurawski.

Lista wybranych nazwisk, które pojawiły się w Łomży w XIX wieku²¹:

Abramowski, Abramski, Anicki, Ankielowicz, Arciszewski, Arunowicz, Asz, Bajkiewicz, Baranowicz, Baranowski, Bendet, Bielawicz, Biernacki, Blusiewicz, Boruch, Bruliński, Brzoza, Bursztyn, Burzyński, Butkiewicz, Cejzik, Cędrawski, Chaimowicz, Ciecierski, Ciołkowski, Cwaliński, Cybula, Cybulski, Czarka, Dardziński, Dawidowicz, Dąbkowski, Doda, Dodziński, Domański, Domaszewski, Dylewski, Dzieniszewski, Est, Exelerowicz, Eychel, Feszowski, Flatan, Frąckiewicz, Frej, Gabowicz, Gazicki, Gliński, Gniazdowski, Gontarski, Granatowski, Grosfeld, Grudzień, Grudziński, Grzesiak, Gutman, Hasiński, Hatan, Herszk, Herszkowicz, Holland, Horodzyn, Izrael, Izraelowicz, Jabłonka, Jakobe, Jakubowicz, Jamiołkowski, Jankielowicz, Januszkiewicz, Jarząbek, Jeger, Jeleń, Joszko//Joško, Judkowicz, Kadzidło, Kania, Kielmanowicz, Kłos, Kobielski, Kochanowski, Kohn, Konarzewski, Kopczyński, Korpaczewski, Korytkowski, Korzeniowski, Kossowicz, Kotowski, Krajanka, Kropiewnicki, Kuberski, Kukawka, Kupiecki, Lachowski, Lemański, Lew, Lewandowski, Lewin, Lewinowicz, Lewiński, Lewko, Leyba, Leybowicz, Leyzerowicz, Leyzor, Lichomski, Lipiński, Lipkowski, Maciatowicz, Maciejeski, Marcinowski, Marczyk, Maśliński, Meyer, Miarowski, Michałowski, Mikłaszewski, Mikulski, Miller, Mioduszewski, Mocarski, Mortek, Mortkowicz, Moszek, Moszkowicz, Mrozowicz, Mrówczyński, Murach, Muszyński, Napiórkowski, Napiwocki, Nejs, Nerkowski, Neumark, Ninkiewicz, Nowiński, Ołdakowski, Orzełek, Pawelski, Perła, Piekarski, Pietraszewski, Pogroszewski, Pol, Polkowski, Połóńczyk, Porycki, Przybyłowski, Pusz, Raczkowski, Rafałowicz, Rapnicki, Ratyński, Raulin, Repliński, Rotszyld, Roza, Rozanowicz, Rybicki, Rzotkiewicz, Szmidt, Sendacz, Serafiński, Sipowski, Siwik, Skowroński, Słomka, Sojkowski, Stromski, Strzelecki, Sucharowski, Supiński, Szabłowski, Szafranski, Szlamowicz, Szmulowicz, Szmuyło, Szpakowski, Szudrawski, Szymonowicz, Świetliński, Świąszkowski, Tchórzewski, Texel, Trepanowski, Trziński, Trzeciak, Twardowski, Tykocki, Wądrak//Wędrak, Wesotek, Wigdorowicz, Wiszowaty,

²¹ Współcześni łomżanie do dziś noszą wiele z nich np. Lemański, Lichomski, Supiński.

Wybrańczyk, Wyrwas, Wyrzykowski, Zabiłowicz, Zacharowicz, Zaleński, Zelk, Zelmanowicz, Zieliński, Żelazny.

Siedemnastowieczny i dziewiętnastowieczny materiał roboczy z przygotowywanego do druku *Słownika nazwisk łomżan XV–XIX w.* zawiera historyczne nazwiska, pośród których wielu czytelników znajdzie zarówno swoje, jaki i znane sobie nazwiska współczesnych mieszkańców miasta nad Narwią. Ich przodkowie prawdopodobnie osiedlili się w mieście w XVII czy też w XIX wieku. W opracowaniu słownikowym wyzyskano dodatkowe informacje, jakie zapisano w źródłach, ilustrując za ich pośrednictwem łomżyńskie mieszczaństwo. Przyjrzyjmy się kilku tak opracowanym hasłom słownikowym:

ABRAMSKI: Zelk *Abramski* kramarz 1831²²; nazwisko utworzone formantem *-ski* od hebr. *Abram* ‘mój ojciec jest wzniosły’²³.

BAJKIEWICZ: Teofil *Bajkiewicz* wyrobnik 1876, KAŚŁ²⁴ 38; nazwisko utworzone od prasłowiańskiego *bajać* ‘łgać, pleść’ (za: SEM cz. 1, s. 3) lub od *bajka* ‘baśń, plotka’ (za: SHNO s. 22) formantem *-ski*.

CIECIERSKI: Andrzej *Ciecierski* majster kunsztu ciesielskiego 1811, KAZŁ 466; Mateusz *Ciecierski* wyrobnik 1868, KAZŁ 216; nazwisko utworzone od nazwy miejscowości Maz.: *Cieciersko*, dziś *Cieciersk*, ciech., gm. Raciąż; Śl: *Ciecierzyn*, opol., gm. Byczyna (za: SEM²⁵ cz. 3, s. 27) lub od nazwy heraldycznej *Ciecierza* od *cietrzewia* ‘samica cietrzewia’ (za: NMK²⁶ s. 91) formantem *-ski*.

CYBULA: Jankiel Izraelowicz *Cybula* handlarz wiktuałów 1829, APŁ z. 169; nazwisko utworzone od *cebula* ‘roślina’ (za: SEM cz. 1, s. 26), też od nazwy miejscowości Wlkp: *Cebula*, *Cebulice*, dziś *Chlebowice*, gm. Głowno (za: SEM cz. 3, s. 20).

DĄBKOWSKI: Heronim *Dąbkowski* sługa dworski 1809, KAUL 244; 1810, KAŚŁ 63; nazwisko utworzone od nazwy miejscowości Maz: *Dąbek*, ostroł., gm. Troszyn (za: SEM cz. 3, s. 34) formantem *-owski*.

²² Archiwum Państwowe Oddział w Łomży (dalej: APŁ), z. 169.

²³ Za: *Słownik etymologiczno-motywacyjny staropolskich nazw ...*, cz. 2, s. 1, dalej: SEM.

²⁴ Księgi aktów ślubu w Łomży; dalej: KAŚŁ.

²⁵ SEM, s. 60.

²⁶ M. Jaracz, *Nazwiska mieszkańców Kalisza od XVI do XVIII wieku*, Bydgoszcz 2001.

FREJ: Teresa *Frej* akuszerka 1865, KAZŁ 267; nazwisko utworzone od *fryj* ‘zaloty’, *fryjować* ‘oddawać się rozpuście’ (za: SEM cz. 1, s. 68), też od niem. nazwy osobowej *frei* ‘wolny, swobodny’ (za: NMK s. 125).

GRZESIAK: Szymon *Grzesiak* flisak (lub marynarz) 1868, KAZŁ 117; nazwisko utworzone od imienia *Grzegorz*, z gr. *grigorios* ‘troskliwy, czuwający’ (za: SEM cz. 2, s. 49) formantem *-ak*.

JANUSZKIEWICZ: Józef *Januszkiewicz* majster kunsztu szefcowskiego 1809, KAUL 301; Antoni *Januszkiewicz* murarz 1875, KAŚŁ 70; nazwisko utworzone od *Janusz*, formy im. *Jan* (za: SEM cz. 2, s. 60) formantem *-ewicz*.

Znajdujemy powyżej przegląd kilku haseł słownikowych z opracowaniem. Wskazuje on na zawartość informacji, jakie służą charakterystyce źródła materiałowego, nosicieli danego antroponimu i objaśnieniu etymologii danej nazwy osobowej, która ujawnia jej pochodzenie. Dane te potwierdzają, że na terenie parafii łomżyńskiej zamieszkiwała ludność polska, żydowska, niemiecka, rosyjska, tworząc społeczność wielonarodowościową i wielokulturową.

Poniżej zamieszczono wykaz 927 wybranych nazwisk łomżyńskich jako przegląd antroponimów, które w okresie od XV do XIX wieku identyfikowały członków społeczności miasta. Obecnie wiele z nich nadal noszą mieszkańcy Łomży, co poświadczają np. obecne rejestry (XX i XXI wiek) nazwisk parafian katedralnych, czyli osób przynależnych do obecnej parafii pod wezwaniem Michała Archanioła i św. Rocha w Łomży.

Wybrane nazwiska łomżyńskie w ujęciu retrospektywnym (XV–XIX w.)²⁷

Lp.	Nazwisko	XV w.	XVI w.	XVII w.	XVIII w.	XIX w.
1.	Abrahamowicz			+ ²⁸	+	+
2.	Abram					+
3.	Abramowicz			+	+	+

²⁷ Materiał antroponimiczny zawarty w tabeli stanowi część nazwisk zaczerpniętych z wielu źródeł archiwalnych, których pełną reprezentację wpisano do *Słownika nazwisk łomżan (XV–XIX w.)* autorki niniejszego opracowania.

²⁸ Plus wskazuje na wiek, w którym dane nazwisko pojawiała się w materiale archiwalnym, a więc jest poświadczony w źródłach.

4.	Abramowski					+
5.	Adamowicz			+		+
6.	Andrzejewski				+	+
7.	Anicki					+
8.	Ankielowicz					+
9.	Arciszewski					+
10.	Arunowicz					+
11.	Asz					+
12.	Aurifaber			+		
13.	Baczewski ²⁹		+			+
14.	Bagiński			+	+	+
15.	Baykowski			+	+	
16.	Balcer		+	+	+	
17.	Balewicz			+	+	
18.	Balicki				+	+
19.	Baliński				+	+
20.	Baliszewski				+	
21.	Banach				+	+
22.	Bańkowski				+	+
23.	Baranowicz					+
24.	Baranowski					+
25.	Bargielski				+	+
26.	Barzikowski		+	+		
27.	Basik			+		
28.	Bączek				+	+
29.	Bąk			+		
30.	Bąkowski			+		+
31.	Bednarczyk				+	+

²⁹ Wytłuszczone nazwiska stanowią reprezentację najstarszych i poświadczanych na przestrzeni kilku wieków antropimów łomżyńskich.

32.	Bednarz	+			+	
33.	Bendet					+
34.	Berek				+	+
35.	Bialik			+		
36.	Białek			+		
37.	Białkowicz			+		
38.	Białobrzeski			+		+
39.	Białucki			+		
40.	Biały			+	+	
41.	Biedrzycki		+	+	+	+
42.	Biegalik			+	+	
43.	Bielawicz					+
44.	Bielecki				+	+
45.	Bielicki				+	+
46.	Biernacki					+
47.	Bieskowic			+		
48.	Blusiewicz					+
49.	Bobrowski			+	+	+
50.	Bogucki				+	+
51.	Boguski		+	+	+	+
52.	Bojarski				+	+
53.	Bonus			+	+	+
54.	Borawski			+	+	+
55.	Borek			+		
56.	Borkowski			+	+	+
57.	Borowski			+	+	+
58.	Boruch					+
59.	Borysiewski				+	+
60.	Boryszewski				+	+
61.	Braciszewski		+			
62.	Braxator			+	+	

63.	Brodowski				+	+
64.	Brodzik			+	+	
65.	Brokowski			+	+	+
66.	Bronacki				+	
67.	Bronakowski			+	+	
68.	Bronowicz			+	+	+
69.	Bronowski			+	+	+
70.	Brukarz		+		+	+
71.	Bruliński					+
72.	Bruszewski			+	+	+
73.	Brzeziński			+	+	+
74.	Brzoza					+
75.	Brzozowski				+	+
76.	Bubrowski				+	+
77.	Buczynski		+		+	
78.	Budnik				+	
79.	Budziszewski				+	+
80.	Bukowski			+	+	+
81.	Bursztyn					+
82.	Burzyński					+
83.	Butkiewicz					+
84.	Byk			+		
85.	Caczkowski				+	
86.	Całka			+	+	
87.	Cejzik					+
88.	Cędrowski					+
89.	Chaimowicz					+
90.	Charkowski				+	
91.	Chelmiński				+	+
92.	Chelmiński				+	
93.	Chirurgus			+		

94.	Chlewicki				+	+
95.	Chludzi(e)ński				+	+
96.	Chmielewski		+	+	+	+
97.	Chmura			+		
98.	Choiński			+	+	+
99.	Chojka			+	+	+
100.	Chojnowski			+	+	+
101.	Cholewski			+		
102.	Chomętowski// Chomentowski			+	+	
103.	Chrostowski		+		+	+
104.	Chrzan			+		
105.	Chrzanowski			+		+
106.	Ciborowski			+		+
107.	Cichocki			+		+
108.	Ciecierski				+	+
109.	Cieśla			+	+	
110.	Cieślik			+		+
111.	Cieślowski				+	+
112.	Ciężki		+			
113.	Ciołkowski					+
114.	Ciszewski				+	+
115.	Cudnicki				+	
116.	Cwalina				+	+
117.	Cwaliński					+
118.	Cybulski					+
119.	Czaczkowski				+	
120.	Czajka			+		
121.	Czajkowski			+	+	+
122.	Czarka					+
123.	Czarniawski			+	+	+

124.	Czarnocki		+	+		+
125.	Czarnowski		+		+	
126.	Czartoryski				+	+
127.	Czermieński			+		
128.	Czerwiński			+	+	+
129.	Czyżewski			+		+
130.	Danowski			+	+	+
131.	Dardziński					+
132.	Dawidowicz					+
133.	Dąbkowski					+
134.	Dąbrowicz				+	+
135.	Dąbrowski			+	+	+
136.	Dedo			+	+	
137.	Dębowski			+	+	+
138.	Dębski				+	+
139.	Długoborski		+		+	+
140.	Długozimski				+	+
141.	Dłużniewski	+		+		+
142.	Dmiński			+	+	
143.	Dmochowski				+	+
144.	Dobrowolski				+	+
145.	Dodziński					+
146.	Dołęgowski				+	+
147.	Domański					+
148.	Domaszewski					+
149.	Drogosz		+	+		
150.	Drozdowski				+	+
151.	Drożdżcki		+	+		+
152.	Duchnowski			+	+	+
153.	Duda			+		+
154.	Dudzik			+		

155.	Dudziński			+		+
156.	Durdołek				+	
157.	Dusza			+		+
158.	Dybowski				+	+
159.	Dylewski					+
160.	Dymicki				+	
161.	Dymiński				+	+
162.	Dymnik			+	+	
163.	Dymowski			+		+
164.	Dziedo			+		
165.	Dziedowicz			+		
166.	Dziedzicki				+	
167.	Dziedoński				+	+
168.	Dzieniszewski					+
169.	Dzierżanowski			+	+	+
170.	Dzikowski				+	+
171.	Dzwonkowski		+		+	+
172.	Est					+
173.	Exelerowicz					+
174.	Eychel					+
175.	Falczak			+	+	
176.	Falka				+	
177.	Falkowski				+	+
178.	Farmacopola			+		
179.	Ferenc			+	+	+
180.	Feszkowski					+
181.	Filipowicz				+	+
182.	Filoch			+		
183.	Flak			+		
184.	Flatan					+
185.	Florczyk				+	+

186.	Frąckiewicz					+
187.	Gabowicz					+
188.	Gacki			+	+	+
189.	Gadomski				+	+
190.	Gajda			+	+	
191.	Gajdzik			+		
192.	Gajdziński			+		+
193.	Gajewnik			+	+	
194.	Gajewski				+	
195.	Galązka	+		+		+
196.	Galczyk				+	
197.	Galecki				+	+
198.	Garbulewski				+	+
199.	Garnuszewski			+		+
200.	Gawłowski				+	+
201.	Gawroński				+	+
202.	Gaydziński				+	+
203.	Gazicki					+
204.	Gąsiewski				+	+
205.	Gełczyn				+	+
206.	Gemziński				+	
207.	Garwatowski				+	+
208.	Gesek			+	+	
209.	Gębalik			+		
210.	Gędzielewski				+	+
211.	Gierwat			+	+	
212.	Giza			+		
213.	Gliński					+
214.	Głębocki				+	+
215.	Głowacz			+		+
216.	Gniazdowski					+

217.	Godaczewski		+	+		
218.	Godlewski				+	+
219.	Godzięba			+		
220.	Golan			+		
221.	Golik			+		
222.	Gołębiewski				+	+
223.	Gontarski					+
224.	Gorgon			+	+	
225.	Gosiewski			+	+	+
226.	Gosk			+	+	+
227.	Goszewski			+	+	
228.	Górnicki				+	
229.	Górski		+	+	+	+
230.	Grabowski	+	+	+	+	+
231.	Granatowski					+
232.	Grącki			+	+	+
233.	Grobka			+		
234.	Grochowicz			+		
235.	Grochowski			+		
236.	Grodkowski			+	+	
237.	Grodzicki		+	+		+
238.	Gromacki			+		+
239.	Grosfeld					+
240.	Grotkowski				+	
241.	Grotowski			+	+	
242.	Grudzień					+
243.	Grudziński					+
244.	Gruszka			+	+	+
245.	Grzebieniewski				+	
246.	Grzela			+	+	
247.	Grzelak			+	+	

248.	Grzybowski			+	+	+
249.	Grzymała	+	+	+	+	+
250.	Gutman					+
251.	Gutowski		+			+
252.	Gzowski				+	
253.	Hajduk			+		
254.	Halicki				+	
255.	Hasiński					+
256.	Hatan					+
257.	Hermanowski				+	+
258.	Herszk					+
259.	Herszkowicz					+
260.	Holland					+
261.	Horodzyn					+
262.	Iglarz			+		
263.	Iwanicki				+	+
264.	Iwanowski			+		+
265.	Izrael					+
266.	Izraelowicz					+
267.	Jabłonka					+
268.	Jabłonowski		+	+	+	+
269.	Jabłoński			+	+	+
270.	Jachimek		+			
271.	Jagodziński				+	
272.	Jakobe					+
273.	Jakubowicz					+
274.	Jakubowski				+	+
275.	Jamiołkowski					+
276.	Janicki			+	+	+
277.	Janikowski		+	+		+
278.	Jankielowicz					+

279.	Jankowski		+	+	+	+
280.	Janowski			+	+	+
281.	Januszewski				+	+
282.	Jarmułowicz				+	+
283.	Jarnutowski			+		+
284.	Jarocki		+			
285.	Jarosz					+
286.	Jarosiński			+	+	+
287.	Jarząbek					+
288.	Jarzyłowski				+	+
289.	Jasiński			+	+	+
290.	Jastrzemski				+	+
291.	Jastrzębski			+	+	+
292.	Jaworowski				+	+
293.	Jaworski				+	+
294.	Jedliński				+	+
295.	Jeleń					+
296.	Jemieliły			+		+
297.	Jesionek			+		
298.	Jezierski				+	+
299.	Jeżewicz			+	+	
300.	Joszko					+
301.	Joško					+
302.	Juchciński				+	
303.	Judkowicz					+
304.	Jurczak				+	
305.	Jurga				+	+
306.	Jurkiewicz				+	
307.	Jurkowski				+	+
308.	Jurski				+	
309.	Kabat	+		+		

310.	Kabatek		+	+		
311.	Kacper		+			+
312.	Kaczmarczuk				+	
313.	Kaczmarczyk				+	
314.	Kaczorek			+		+
315.	Kaczyński			+		+
316.	Kadziło					+
317.	Kakowski			+		+
318.	Kalinowski			+	+	+
319.	Kaliszewski				+	+
320.	Kalisz				+	
321.	Kałodunek			+		
322.	Kałyszewski				+	
323.	Kamiński		+	+	+	
324.	Kamiński			+	+	+
325.	Kania					+
326.	Kapłonek			+	+	
327.	Kapusta		+	+		
328.	Karczewski				+	
329.	Karczmarczyk				+	
330.	Karkowski			+	+	+
331.	Karpiński			+	+	+
332.	Karwowski			+		+
333.	Kędzierski			+	+	+
334.	Kępką				+	
335.	Kielmanowicz					+
336.	Kiełczewski				+	+
337.	Kisielnicki	+	+			+
338.	Kisiołek			+		
339.	Klepacki			+	+	
340.	Klicki		+			+

341.	Klimas			+		
342.	Klimaszewski		+	+	+	+
343.	Klimek			+		+
344.	Kłos					+
345.	Kłosiński				+	+
346.	Kłykta				+	
347.	Kłys		+			+
348.	Kobielski					+
349.	Kobylewski			+	+	
350.	Koc				+	+
351.	Kochanowski					+
352.	Kohn					+
353.	Kokoszka				+	+
354.	Kokowski				+	+
355.	Kołaczek				+	+
356.	Kołakowski		+	+		+
357.	Kołodziej		+	+		
358.	Komorowski		+		+	
359.	Konarzewski					+
360.	Konopka		+	+	+	+
361.	Kopczyński					+
362.	Kopeć				+	
363.	Kordasz			+	+	+
364.	Korpaczewski					+
365.	Korytkowski					+
366.	Korzeniecki				+	+
367.	Korzeniowski					+
368.	Kosiński			+		+
369.	Kosik		+	+		+
370.	Kossakowski		+	+	+	+
371.	Kossowicz					+

372.	Kostka			+		
373.	Kostrzewski				+	
374.	Kotek			+		
375.	Kotlarz		+	+		
376.	Kotowski					+
377.	Kowal		+	+	+	
378.	Kowalczyk			+		+
379.	Kowalewski			+	+	+
380.	Kowalik			+		
381.	Kowalski			+		+
382.	Koza			+		
383.	Kozak		+	+	+	
384.	Kozikowski				+	+
385.	Kozłowski			+	+	+
386.	Koźlik			+		
387.	Kożuszek			+	+	
388.	Krajanka					+
389.	Krajewski			+	+	+
390.	Krakowski			+		+
391.	Kramarz			+		
392.	Kramkowski			+	+	+
393.	Kraska				+	+
394.	Kraszewski			+	+	+
395.	Krawczyk			+		
396.	Krawiec			+	+	
397.	Kret			+		
398.	Kropiewnicki					+
399.	Krupiński			+		
400.	Kruszewski				+	+
401.	Krynicky				+	+
402.	Krystofowicz			+		+

403.	Krzewski				+	
404.	Krzywiński				+	
405.	Krzyżanowski				+	+
406.	Książek				+	
407.	Kuberski					+
408.	Kucharz			+	+	
409.	Kuchta			+		
410.	Kuczyński				+	+
411.	Kukawka					+
412.	Kukliński			+	+	+
413.	Kulas				+	+
414.	Kulesza				+	+
415.	Kulik			+		+
416.	Kulikowski				+	+
417.	Kunatowski				+	
418.	Kupiecki					+
419.	Kurpiewski			+		+
420.	Kwapis			+	+	
421.	Kwapiszewski				+	
422.	Kwiatkowski				+	+
423.	Lachowski					+
424.	Laskowski		+	+	+	+
425.	Lasota	+		+	+	
426.	Latoszek		+			
427.	Lawendowski			+	+	+
428.	Lemański					+
429.	Lesiewicz				+	
430.	Leszczeński			+	+	
431.	Leszczyński			+	+	+
432.	Leśniewski				+	+
433.	Lew					+

434.	Lewandowski					+
435.	Lewicki			+		+
436.	Lewin					+
437.	Lewinowicz					+
438.	Lewiński					+
439.	Lewko					+
440.	Leyba					+
441.	Leybowicz					+
442.	Leyzerowicz					+
443.	Leyzor					+
444.	Lichomski					+
445.	Lipiński					+
446.	Lipkowski					+
447.	Lipski			+		+
448.	Lis		+	+	+	
449.	Lisewski			+	+	
450.	Listowski				+	+
451.	Liwski		+	+		+
452.	Lutto				+	+
453.	Łempicki			+	+	+
454.	Łepkowski				+	+
455.	Łękowski		+			
456.	Łoś			+		+
457.	Łuba		+		+	+
458.	Łukaszewski				+	
459.	Łuniewski				+	+
460.	Maciatowicz					+
461.	Maciejeski					+
462.	Magnuszewski				+	+
463.	Majewski				+	+
464.	Makowski			+	+	+

465.	Maksymowicz			+	+	
466.	Malarz			+		
467.	Maleszewski			+	+	+
468.	Malinowski			+	+	+
469.	Maliszewski				+	+
470.	Malon				+	
471.	Malonowski				+	+
472.	Marcjanik				+	
473.	Marcinkiewicz				+	+
474.	Marcinowski					+
475.	Marczyk					+
476.	Margielski				+	+
477.	Markowicz			+		
478.	Markowski			+	+	+
479.	Masłowski			+	+	
480.	Maśliński					+
481.	Matlak			+		
482.	Matuszewski				+	+
483.	Matyszewski				+	+
484.	Mączka				+	+
485.	Meyer					+
486.	Mężeniński			+	+	
487.	Miarka			+		
488.	Miarowski					+
489.	Michacki			+	+	
490.	Michałowski					+
491.	Mieczkowski			+	+	+
492.	Miecznik			+	+	
493.	Miedziak				+	
494.	Mierkowski			+		+
495.	Mierzejewski		+	+	+	+

496.	Mięczynowski		+			
497.	Miklaszewski					+
498.	Mikucki			+		+
499.	Mikulski					+
500.	Milewski		+	+	+	+
501.	Miller					+
502.	Miodownik		+	+		
503.	Mioduszewski					+
504.	Mławski			+		
505.	Młynarz			+		
506.	Mocarski					+
507.	Modzelewski			+	+	+
508.	Molitor			+		
509.	Monasterski				+	+
510.	Mortek					+
511.	Mortkowicz					+
512.	Moszczyński			+	+	
513.	Moszek					+
514.	Moszkowicz					+
515.	Mościński			+	+	
516.	Mroczkowski			+	+	+
517.	Mrozowicz					+
518.	Mrówczyński					+
519.	Mucha			+		
520.	Mularz			+	+	
521.	Murach					+
522.	Murawski				+	+
523.	Muszyński					+
524.	Nagorka		+	+		
525.	Napiórkowski					+
526.	Napiwocki					+

527.	Nejs					+
528.	Nerkowski					+
529.	Neumark					+
530.	Niedźwiedzki			+	+	+
531.	Nieskorski			+	+	
532.	Nieskurski			+		
533.	Niksa				+	+
534.	Ninkiewicz					+
535.	Nosek			+		+
536.	Nowacki				+	+
537.	Nowak			+		+
538.	Nowicki				+	+
539.	Nowiński					+
540.	Nowowieski		+		+	
541.	Nowowiejski				+	+
542.	Obrycki			+		+
543.	Obuchowski			+		
544.	Ochocki				+	+
545.	Ochotka			+		
546.	Okrasa			+		
547.	Okurowski			+	+	+
548.	Oleszewski				+	
549.	Olszewski		+	+	+	+
550.	Ołdakowski					+
551.	Opęchowski			+		+
552.	Orłowski		+	+	+	+
553.	Orzechowski				+	+
554.	Orzełek					+
555.	Osiecki		+		+	
556.	Ostaszewski			+		+
557.	Ostrowski			+	+	+

558.	Owczak			+		
559.	Pac			+	+	+
560.	Pałaszewski				+	
561.	Pastor			+	+	
562.	Paszkowski				+	+
563.	Pasznik			+		
564.	Pawelski					+
565.	Pawłowski			+	+	+
566.	Peczyński			+	+	+
567.	Perkowski			+	+	+
568.	Perła					+
569.	Pianka				+	+
570.	Piątek			+	+	+
571.	Piątkowski			+	+	+
572.	Piechociński			+	+	
573.	Piechowicz				+	+
574.	Piekarski					+
575.	Piekarz			+	+	
576.	Pieńkowski		+	+	+	+
577.	Piernik				+	
578.	Pietraszewski					+
579.	Piotrowski			+	+	+
580.	Pirog	+				
581.	Piszczałowski			+		+
582.	Piwowar			+		
583.	Piwowarski				+	+
584.	Plaga			+	+	
585.	Plewa			+	+	
586.	Płocharz			+	+	
587.	Płóński		+		+	+
588.	Podgórski			+	+	+

589.	Podkaj				+	+
590.	Podlaski				+	+
591.	Podobalik				+	+
592.	Podobała			+	+	
593.	Podraza	+	+			
594.	Pogroszewski					+
595.	Pol					+
596.	Polkowski					+
597.	Połończyk					+
598.	Popczyk			+	+	
599.	Popek			+		
600.	Popielecki				+	
601.	Popkowski				+	+
602.	Popławski			+	+	+
603.	Porycki					+
604.	Poświęta			+	+	
605.	Poświęcik			+		
606.	Prochenkowicz			+	+	
607.	Prosiński				+	+
608.	Próchno				+	
609.	Prusak			+	+	
610.	Prusiński			+	+	+
611.	Pruszyński				+	
612.	Przybyłowski					+
613.	Przychodzień				+	+
614.	Przygoda			+		+
615.	Przyłucki				+	
616.	Przystawski				+	
617.	Przytułski				+	+
618.	Ptasiński		+		+	
619.	Ptaszek			+	+	

620.	Praszyński				+	+
621.	Puchalak				+	
622.	Puchalczyk					+
623.	Puchalski				+	+
624.	Pusz					+
625.	Puźniewski				+	
626.	Raczkowski					+
627.	Radgowski		+	+	+	+
628.	Radomski			+	+	
629.	Radulski	+			+	
630.	Rafałowicz					+
631.	Rafałowski				+	+
632.	Rakowski		+		+	+
633.	Rapnicki					+
634.	Rataj			+		
635.	Ratowski		+			+
636.	Ratuski			+	+	
637.	Ratyński					+
638.	Regulski				+	+
639.	Rembiszewski				+	+
640.	Remiszewski				+	
641.	Rentowicz				+	+
642.	Repliński					+
643.	Reucki				+	
644.	Reysenstein				+	
645.	Rogal			+		
646.	Rogalski			+		+
647.	Rogiński				+	+
648.	Rogowski		+	+	+	+
649.	Rojek			+		
650.	Rola			+	+	

651.	Romanowski			+	+	+
652.	Ropel			+	+	
653.	Ropelik			+		
654.	Ropelewski				+	
655.	Rosiński			+	+	+
656.	Roskowicz			+		
657.	Rostek			+		+
658.	Rostkowski			+		+
659.	Roszkowski			+		+
660.	Rotszyl					+
661.	Roza					+
662.	Rozanowicz					+
663.	Rozański			+	+	
664.	Rozenfeld					+
665.	Roziński			+	+	
666.	Rudnicki			+	+	+
667.	Rudzki				+	+
668.	Rusin			+		
669.	Rutkowski			+	+	+
670.	Rybak			+	+	+
671.	Rybiak			+		+
672.	Rybicki					+
673.	Rychliczek			+		
674.	Rychlik			+		
675.	Rykowski		+			
676.	Rymarz			+	+	
677.	Rynkiewicz			+	+	+
678.	Rzezak			+		
679.	Rzotkiewicz					+
680.	Sadkowski				+	+
681.	Sadowski			+	+	+

682.	Safranek			+		
683.	Salewski			+		
684.	Sarnacki				+	+
685.	Sartor			+	+	
686.	Sasiłowski				+	
687.	Sasin			+		
688.	Sawicki				+	+
689.	Szmidt					+
690.	Semadyni				+	+
691.	Sendacz					+
692.	Serafiński					+
693.	Serwatka				+	
694.	Sęk				+	+
695.	Sepik			+		
696.	Sępławski				+	
697.	Sidlik			+		
698.	Siemiński			+	+	+
699.	Sienkiewicz				+	+
700.	Sierzput			+		
701.	Sierzputowski			+	+	+
702.	Sikorski			+	+	+
703.	Siodlarz		+	+		
704.	Sipowski					+
705.	Siuchno			+		+
706.	Siwik					+
707.	Skarzyński		+			+
708.	Skłosiński				+	
709.	Skopek			+		
710.	Skowroński					+
711.	Skrocki		+	+	+	
712.	Skrzydło			+		

713.	Skutnik		+	+		
714.	Słomka					+
715.	Słucki				+	+
716.	Smoleń			+	+	
717.	Smoleński				+	+
718.	Smugorzewski			+		
719.	Snarowski				+	
720.	Sobocki			+		+
721.	Sobociński				+	+
722.	Sobolewski			+	+	+
723.	Soboliński				+	
724.	Socha			+		
725.	Sojkowski					+
726.	Sokołowski		+	+	+	+
727.	Sołtanowicz				+	+
728.	Sosnowski				+	+
729.	Spinek			+		
730.	Spytkiewicz			+	+	
731.	Stalmach			+		
732.	Staniszewski				+	+
733.	Staniura			+		
734.	Stankiewicz				+	+
735.	Steczkiewicz				+	
736.	Steczkowski				+	+
737.	Stefan	+				
738.	Stelmach			+		
739.	Stępiński				+	+
740.	Strachocki				+	
741.	Stromski					+
742.	Strożak				+	
743.	Strzelecki					+

744.	Sucharowski					+
745.	Suchciński				+	
746.	Suchorog			+		
747.	Sudrawski			+	+	
748.	Sulewski			+		
749.	Suliński			+		+
750.	Sumowski			+		
751.	Supiński					+
752.	Supniewski				+	+
753.	Supranowski				+	
754.	Surawski			+	+	+
755.	Surma			+		
756.	Suski		+	+		+
757.	Suskiewicz				+	
758.	Sutor			+	+	
759.	Swejk			+		
760.	Swietlinski				+	+
761.	Sypniewski			+	+	+
762.	Szabłowski					+
763.	Szafiański					+
764.	Szczesny//Szczyński				+	+
765.	Szeligowski				+	+
766.	Szepietowski				+	+
767.	Szklarz		+	+		
768.	Szlamowicz					+
769.	Szmulowicz					+
770.	Szmuyło					+
771.	Szniarowski				+	+
772.	Szpakowski					+
773.	Szreyter				+	+
774.	Sztachelski				+	+

775.	Szudrawski					+
776.	Szulc			+	+	+
777.	Szulc			+	+	
778.	Szumowski			+		+
779.	Szuskiwicz				+	
780.	Szydło			+		
781.	Szymanowski		+	+		+
782.	Szymański			+	+	+
783.	Szymborski			+		+
784.	Szymonowicz					+
785.	Szynkiewicz				+	
786.	Ścianka			+	+	
787.	Śledziwski		+	+		+
788.	Ślusarz			+		
789.	Śmiałcki				+	+
790.	Śmiarowski			+	+	+
791.	Świder			+		
792.	Świderek				+	
793.	Świdorski			+	+	+
794.	Świdziński				+	+
795.	Świerzewski		+			
796.	Świetliński					+
797.	Święszkowski					+
798.	Tabędzki			+	+	
799.	Talarowski				+	+
800.	Tandecik			+		
801.	Tandet				+	
802.	Tandeta			+	+	+
803.	Tarnowski		+	+		+
804.	Tchórzewski					+
805.	Texel					+

806.	Tomaszewski				+	+
807.	Tracz			+	+	
808.	Trawiński				+	+
809.	Trela			+	+	
810.	Trelak			+	+	
811.	Trepanowski					+
812.	Trojanowski			+		+
813.	Troszyński		+			+
814.	Truchanowski			+	+	
815.	Truskowski			+	+	+
816.	Trwoga			+		
817.	Trzaska	+	+	+	+	+
818.	Trzaskacz				+	
819.	Trzciński					+
820.	Trzeciak					+
821.	Trzmiel				+	
822.	Tułaj			+		
823.	Tupalski				+	
824.	Tupta			+		
825.	Turzyński			+	+	
826.	Twardowski					+
827.	Twarowski				+	
828.	Tyborowski				+	+
829.	Tykocki					+
830.	Tyszka	+	+		+	+
831.	Urban	+		+		+
832.	Urbanowski				+	+
833.	Urbanowicz				+	+
834.	Uszyński				+	+
835.	Walewicz				+	
836.	Wałkuski				+	+

837.	Waniewski			+	+	
838.	Wąplewski				+	
839.	Wasilewski				+	+
840.	Wąchała			+		
841.	Wądołowski			+		+
842.	Wądrak					+
843.	Wąsik			+		
844.	Wąsowski				+	+
845.	Wdziekoński			+	+	+
846.	Wesołek					+
847.	Wesołowski			+	+	
848.	Wędrak					+
849.	Wieczorek			+		+
850.	Wiecznik			+		
851.	Wierzbicki		+	+		+
852.	Wierzbowski		+	+		+
853.	Wierzejski			+		+
854.	Więckowski			+	+	+
855.	Wigdorowicz					+
856.	Wilczek			+	+	
857.	Wilczeński				+	
858.	Wilczewski				+	+
859.	Wilczyński				+	
860.	Wiśniewski			+	+	+
861.	Wiszowaty					+
862.	Witek			+		
863.	Witkow			+		
864.	Witkowicz			+	+	
865.	Witkowski			+	+	+
866.	Włodkowski			+	+	+
867.	Wodka			+		

868.	Wojciechowski				+	+
869.	Wolański				+	+
870.	Woszczyzna			+		
871.	Woziwoda		+	+	+	
872.	Woźnica			+	+	
873.	Woźny			+	+	
874.	Wróbel			+		+
875.	Wróblewski			+	+	+
876.	Wybraniec				+	
877.	Wybrańczyk					+
878.	Wyrwas					+
879.	Wyrzykowski					+
880.	Wysocki			+	+	+
881.	Wyszyński			+	+	+
882.	Zabiłowicz					+
883.	Zabłocki			+	+	
884.	Zaborowski			+	+	+
885.	Zacharowicz					+
886.	Zaczek			+	+	+
887.	Zagajny			+	+	+
888.	Zagroba			+	+	
889.	Zajęc			+		+
890.	Zajkowski				+	+
891.	Zakrzewski		+	+	+	+
892.	Zaleński					+
893.	Zalewski			+	+	+
894.	Załdykowski				+	+
895.	Załęski		+		+	+
896.	Zambrzycki		+			+
897.	Zaorski				+	+
898.	Zapert		+			+

899.	Zaręba			+	+	+
900.	Zarzecki				+	+
901.	Zarzycki				+	
902.	Zatorski			+	+	
903.	Zawadzki				+	+
904.	Zawistowski				+	+
905.	Zdunek			+		
906.	Zduńczyk			+		+
907.	Zelk					+
908.	Zelmanowicz					+
909.	Zębek		+	+		
910.	Zieliński					+
911.	Zientara				+	+
912.	Zientarczyk				+	
913.	Ziółkowski			+		+
914.	Złotnik			+		
915.	Zuzga				+	+
916.	Zwierzchowski			+		+
917.	Zwierz				+	
918.	Zwierzyński				+	+
919.	Zygmuncik			+		
920.	Zysk				+	+
921.	Żabiński				+	+
922.	Żebrowski			+	+	+
923.	Żelazny					+
924.	Żera				+	
925.	Żochowski				+	+
926.	Żukowski			+	+	+
927.	Żurawski			+	+	+

Źródło: badanie własne

Powyższe zestawienie tabelaryczne ukazuje 927 nazwisk, które w okresie od XV do XIX wieku nosili łomżanie. Ujawnia ono, kiedy (prawdopodobnie) dane nazwisko pojawiło się w mieście wraz z osobą je noszącą. Jak zauważą to współcześni łomżanie, wiele z tych nazwisk do dziś noszą ich bliscy, znajomi, sąsiedzi. Mamy tu bowiem do czynienia z nazwiskami łomżyńskimi, charakterystycznymi dla Łomży.

Tak przedstawiony materiał antroponimiczny³⁰, jako fakt historyczny i „wartość społeczna”³¹, może stać się motywem do sięgnięcia w głąb dziejów własnej rodziny i do bardziej świadomego rozpoznawania historii i współczesności środowiska miejskiego Łomży. Warto o to zabiegać, bowiem nazwisko jest „swoistym dokumentem historycznym, świadczącym o ciągłości rodowej”³², z tym wiąże się też fakt, że „dla każdego z nas jest cennym dziedzictwem, stanowi niematerialną wartość dziedziczną po przodkach; nierzadko może ono sporo powiedzieć o korzeniach naszej rodziny”³³.

Pośród łomżan istnieje znaczne poczucie wartości nazwisk, jakie noszą. Przekonałam się o tym, kiedy kwestowałam na starym łomżyńskim cmentarzu. Niektórych darczyńców pytałam o nazwisko. W odpowiedzi słyszałam: Białek, Cwalina, Dąbrowski, Konopka, Kossakowski, Kozi-kowski, Makowski, Mioduszewski, Niksa, Szymański... Jedna z pań podała nazwisko Kozak. Wiedziała, że jest to stare łomżyńskie nazwisko. W swoim materiale badawczym znalazłam taką o nim informację:

KOZAK: Mathias *Kozak* kupiec łomżyński 1593, APŁ zbiór Kapicjana; Zofia *Kozak* 1608, MBŁ 52; Marianna *Kozak Kijowska*, ojciec Michaelis genere *Kozak Kijowski* 1740, LBŁ 270; Albert *Kozak* 1755, LMŁ 1908; nazwisko utworzone od *koza*, *kozak* (za: SEM cz. 1, s. 124).

Wiele³⁴ innych nazwisk łomżyńskich ma swoją równie bogatą i udokumentowaną historię.

³⁰ Szczegółowe informacje o poszczególnych nazwiskach, wraz ze wskazaniem źródeł archiwalnych, można znaleźć w moich publikacjach oraz w tekstach sukcesywnie zamieszczanych na stronie www.historialomzy.pl.

³¹ M. Boruta, *Nazwisko. Tożsamość i więzi rodzinne. Interdyscyplinarne konteksty socjologii rodziny*, Kraków 2008, s. 8.

³² Tamże.

³³ J. M. Zawadzki, *1000 najpopularniejszych nazwisk w Polsce*, Warszawa 2002, s. 5.

³⁴ Stworzyłam ich rejestr, który zawiera ponad 4,5 tys. jednostek.

Przywołane w niniejszym opracowaniu antroponimy stanowią pewną kanwę systemu nazewniczego³⁵, który wskazuje na specyfikę łomżyńskich nazw osobowych³⁶. Prezentowany materiał jest publikowany jako swego rodzaju wstęp do zaakcentowania bogactwa i swoistości nazwisk mieszczan łomżyńskich, próbka bazy materiałowej zachęcająca do poszukiwania i odkrywania własnych korzeni, lecz przede wszystkim stanowi reprezentację bogatego materiału do budowania świadomości o niezwyklej, udokumentowanej (m.in. w materiale onomastycznym) historii miasta, która zobowiązuje nie tylko do pamięci.

Hanka Bielicka kiedyś powiedziała: „zawsze byłam typową dziewczyną z Łomży, która prze do przodu. Nigdy nie zapominam, że pochodzę z małego miasta. Szczęć się tym, bo tam rosną najmocniejsi ludzie”³⁷. Cytujący tę wypowiedź zauważył, że: „te słowa są świadectwem przywiązania i sympatii Hanka Bielickiej do jej rodzinnego miasta”³⁸. Jednak wydaje się, że przede wszystkim przemawia przez nie głęboka świadomość wartości społeczno-kulturowych, jakie tworzyły aurę nadnarwiańskiego grodu, miejsca ścierania się kultur i religii, tętniącego życiem, zanurzonego w tradycji i historii, miasta z przeszłością stolicy powiatu i guberni, „jednego z ładniejszych w Królestwie”³⁹. Na przestrzeni wieków, za tym niepowtarzalnym, jedynym w swoim rodzaju zgiełkiem miejskości Łomży, stali konkretni ludzie: indywidualiści, społecznicy, intelektualiści, członkowie konkretnych rodów i rodzin łomżyńskich (np. Abramowiczowie, wielopokoleniowe i liczne rodziny żydowskie Brzozów i Choyków, Dąbrowscy, Iwanicy, Kamińscy, Kłysowie, ród Kokoszków, Łubowie, Śmiarowscy, kolejne pokolenia rodziny Trzasków i Tyszków,

³⁵ W moim opracowaniu pt. *221 historycznych nazwisk mieszczan łomżyńskich. Trop do poszukiwań genealogicznych*, Łomża 2015, znajduje się odniesienie do stanu obecnego i do frekwencji onimów, które historycznie zapisały się jako najczęściej występujące nazwiska łomżan.

³⁶ Nazwisko Jegier przyjęło postać zgodną z fonetyką mazowiecką, a więc z miękkim *g*. Natomiast w *Słowniku nazwisk łomżan (XVI–XIX w.)* odnotowałam: **JEGER**: Mikołaj Jegier 1829, KAUL 195, nazwisko utworzone od śrwniem. *jegere, jeger* ‘myśliwy’.

³⁷ http://www.narew.info/6,10191-typowa_dziewczyna_z_lomzy_-_wspomnienie_o_hance_bielickiej.html.

³⁸ Tamże.

³⁹ J. Borzym, *Pamiętnik podlaskiego szlachcica*, Łomża 2009, s. 74.

Wagowie, Zapertowie, Zduńczykowie, Żebrowscy...), osoby wychowane w duchu wiary i tradycji, ludzie pospolici i wykształceni, po których zostało dobre imię, dopominając się pamięci i szacunku dla spuścizny przodków: powstańców, żołnierzy, lekarzy, nauczycieli, profesorów, pasjonatów, sportowców, cukierników, piekarzy, kowali, szewców, strażaków, dzierżawców, farbiarzy, malarzy, karczmarzy, kramarzy, handlarzy żelaza i materiałów bławatnych, akuszerki, kawalerów i mężów, panien, żon i wdów, synów i córek, *w Łomży dawniej zamieszkałych*⁴⁰, złączonych wyjątkowym miejscem życia.

⁴⁰ Tak brzmiący opis wielu nazwisk znajdujemy w badanych aktach.

Dorota Krystyna Rembiszewska

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Wiesław Gliński

Komputerowy system ewidencji archiwaliów – digitalizacja kartoteki i baza danych do *Atlasu gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*

W ostatnich latach, dzięki licznym programom digitalizacji zasobów archiwalnych (m.in. projekt Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego *Zasoby cyfrowe – digitalizacja materiałów archiwalnych*), stało się możliwe przechowywanie dokumentów i materiałów w postaci cyfrowej, a tym samym szersze ich rozpowszechnianie¹. Taki sposób zabezpieczenia archiwaliów jest szczególnie ważny dla ochrony kartotek gwarowych, które wykonywano na słabej jakości papierze, co nie gwarantowało długotrwałej żywotności tych materiałów. Dlatego niezwykle ważne było powołanie konsorcjum 16 instytutów naukowych Polskiej Akademii Nauk pod nazwą Repozytorium Cyfrowe Instytutów Naukowych (RCIN), dzięki czemu zdigitalizowano wiele publikacji naukowych, dokumentację badań oraz materiały archiwalne², w tym kartotekę *Słownika gwar polskich*³ i kartotekę *Słownika Ostródzkiego, Warmii i Mazur*⁴. Ponadto Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego uruchomiło (w latach 2012–2015) w ramach Narodowego Programu

¹ Problematykę cyfryzacji dokumentów archiwalnych omawia m.in. A. Thurston, *Digitalizacja materiałów archiwalnych oraz ich przechowywanie – ogólnoświatowe możliwości i wyzwania*, „Archeion” 2012, t. 113, Warszawa 2012, 37–44.

² <http://rcin.org.pl/dlibra/text?id=aboutRCIN> (dostęp 1.12.2015 r.).

³ <http://rcin.org.pl/publication/37156> (dostęp 1.12.2015 r.).

⁴ <http://rcin.org.pl/dlibra/publication?id=18953&from=&dirids=1&tab=1&lp=1&QI=EBCA90DCF62229600F5426DFE24B09E6-4> (dostęp 1.12.2015 r.); opis prac nad digitalizacją tego zbioru: A. Wępa-Siudek, O ucyfrowieniu zbiorów *Słownika gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur*, [w:] *Słowiańskie słowniki gwarowe – tradycja i nowatorstwo*, pod red. D.K. Rembiszewskiej, Warszawa–Łomża 2016 s. 279–287.

Rozwoju Humanistyki kilka programów, które stworzyły szansę na zdigitalizowanie m.in. materiałów istotnych dla badań językoznawczych.

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny

Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny (AGWB) to wielotomowa publikacja opracowana przez zespół z Instytutu Sławistyki PAN przez kilkadziesiąt lat. Pierwszy tom ukazał się w 1980 r., a ostatni dziesiąty, numerowany jako IV, wyszedł w 2012 r. AGWB składa się z dwóch zasadniczych części. Pierwsza gramatyczna – tomy I i II dotyczą zagadnień fonetycznych i morfologicznych, tom III zawiera mapy z zakresu fleksji rzeczownika, t. IV – słowotwórstwo. Druga część to leksyka: tomy V–X (Leksyka 1–6). Część leksykalna obejmuje tomy opracowane w sposób systemowy, według działów tematycznych, zawarty w kwestionariuszu zamieszczonym w tomie I. W każdym tomie znajduje się około 100 map, będących ilustracją geograficznego zróżnicowania poszczególnych desygnatów. Wszystkie mapy leksykalne są opatrzone komentarzem, a każdy zawiera pełny materiał gwarowy zapisany w kartotece, omówienie poszczególnych leksemów ukazanych na mapie oraz odpowiedni materiał porównawczy z różnych opracowań gwarowych języka białoruskiego, ukraińskiego i polskiego.

Atlas stanowi niezwykle cenne źródło dawnych realiów wiejskich i świadectwo tego, co istnieje jedynie w świadomości i pamięci niektórych przedstawicieli najstarszego pokolenia. AGWB utrwalił gwary wschodniosłowiańskie, które w znacznym stopniu uległy integracji z polszczyzną ogólną i przestały być podstawowym kodem komunikacyjnym. W związku z tym istniała wielka potrzeba zachowania w jak najlepszym stanie materiałów do tego atlasu i umożliwienie korzystania z niej jak największej liczbie odbiorców.

Założenia projektu archiwizacji materiałów do AGWB

W 2011 r. został złożony projekt⁵ pt. *Komputerowy system ewidencji archiwaliów do Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*

⁵ Projekt realizowany w ramach „Narodowego Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2015.

i *Słownika bohemizmów*⁶. Jego celem było m.in. stworzenie bazy danych do *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* i zestawienie źródeł do *Słownika bohemizmów* znajdujących się w zasobach Archiwum Naukowego Instytutu Slawistyki PAN.

Zgodnie z założeniami projektu prace obejmowały przygotowanie stanowiska roboczego na jednym komputerze, umożliwiającego przeglądanie bazy danych. Baza danych zawiera nazwy występujące w gwarach wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny, zapisane w postaci fonetycznej, będące odpowiedziami na pytania zapisane ortograficznie. Docelowo baza miała pomieścić około 250 000 wyrazów zapisanych fonetycznie, dla których odniesieniem są pytania kwestionariusza, będącego podstawą uporządkowania materiału. Pytania są ułożone według działów tematycznych, m.in. *Świat roślinny*, *Świat zwierzęcy*, *Budownictwo*, *Odzież*. Np. pod XV 3 'dawna spódnica w pasy' znajdziemy m.in. formy – *adnab'ocnik*, *andar'ak*, *bałdaš'ouka*, *bałt'aš*, *c'viliχ'ouka*, *farand'ak*, *įendar'ak*, *k'ecka*, *koz'ańka*, *k'itèl*, *ondar'ak*, *saĭ'an*, *seĭ'an*, *zubb'ak*.

Baza ma umożliwić przeszukiwanie danych według różnych kryteriów:

1. numeru pytania (np. I 25);
2. numeru wsi (numer punktu, np. 111);
3. tej samej frazy z różnych pytań kwestionariuszowych (np. *narzędzie do robienia rowków w gontach* – pyt. IX 26; *tłuczka (drewniane naczynie do robienia masła* – pyt. XIV 84);
4. wyszukiwania według części wyrazów zapisanych fonetycznie, nie tylko sufiksów i prefiksów (np. *-uχa*);
5. wyszukiwanie tych samych wyrazów różniących się tylko położeniem akcentu (np. *hołov'y*, *h'olov'y*);

Dane są porządkowane według:

1. numeru pytania;
2. numeru wsi;
3. form wyrazowych zapisanych fonetycznie w układzie alfabetycznym:

⁶ O tym projekcie także w: Dorota K. Rembiszewska, *Projekt i realizacja bazy do Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, „Acta Baltico-Slavica” 2014, t. 49, s. 130–138 (<https://ispan.waw.pl/journals/index.php/sfps/article/view/sfps.2014.013/539>).

a, á, â, b, b̂, c, ć, c', ċ, ċ̂, d, d̂, ʒ, ʒ̂, ʒ', ʒ̂, e, é, ê, ê̂, ě, ě̂, f, f̂, g, ĝ, h, ĥ, χ, χ̂, i, î, î̂, j, k, k̂, l, ł, m, m̂, n, η, η̂, ó, ô, ô̂, ô̂̂, ů, ρ, p, p̂, r, r̂, s, ś, s', š, š̂, t, t̂, u, ů, ü, ů̂, u, v, v̂, y, ý, ý̂, yē, z, ž, ž̂, ž̂̂.

Początkowo baza miała być dostępna lokalnie z komputera, na którym jest zainstalowana (ewentualnie w sieci przy ustawieniu odpowiednich zabezpieczeń). Dostęp do bazy miał być realizowany za pomocą loginu i hasła dla jednego użytkownika. Później bazę umieszczono na stronie internetowej.

Wprowadzanie znaków fonetycznych

Poważnym problemem było wprowadzanie znaków fonetycznych. W początkowej fazie korzystano z kroju pisma ZRCola, jednak zestaw znaków oferowany przez ten krój pisma okazał się niewystarczający. Konieczne były ręczne modyfikacje w zapisie, jak np. tworzenie znaku fonetycznego złożonego kilku innych znaków. Niestety, taki sposób zapisu form wyrazowych oprócz tego, że był wyjątkowo kłopotliwy, uniemożliwiał zaimplementowanie w pełni funkcjonalnego modułu wyszukiwania i sortowania form wyrazowych zapisanych w taki sposób. Dlatego zdecydowano się na poważną zmianę istniejącego kroju pisma tak, że w końcu powstał nowy krój pisma, określanymi roboczo AGWB. Pozwala on na wprowadzanie ustalonych znaków. Konieczna okazała się też zmiana istniejących zapisów w bazie źródłowej zapisanej w programie Excel. W trakcie tworzenia bazy wstępny układ znaków uległ rozszerzeniu i ostatecznie przyjął postać w układzie alfabetycznym podanym wyżej.

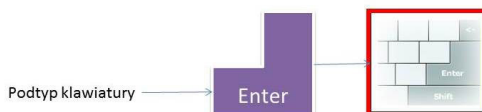
Oprócz kroju AGWB, stworzony został przy użyciu standardowych narzędzi firmy Microsoft układ klawiaturowy, pozwalający na wprowadzanie znaków bezpośrednio z klawiatury wraz z odpowiednią kombinacją klawiszy ALT GR.

Oprócz zainstalowanego układu klawiaturowego opracowano edytor w formie strony WWW, w którym użytkownik w zaprojektowanym oknie może wpisywać specjalne znaki korzystając z ich graficznych wizerunków.

KOLEJNOŚĆ SORTOWANIA	REPREZENTACJA w bazie AGWB	Krój AGWB.ttf	UNICODE DEC	UNICODE HEX	KOLEJNOŚĆ SORTOWANIA	REPREZENTACJA CYFROWA w	Krój AGWB.ttf	UNICODE DEC	UNICODE HEX	KOLEJNOŚĆ SORTOWANIA	REPREZENTACJA w bazie AGWB	Krój AGWB.ttf	UNICODE DEC	UNICODE HEX
1	11	á	00097	0061	17	27	ž	00495	01EF	33	43	ě	60675	ED03
2	12	ä	58163	E333	18	28	ē	00101	0065	34	44	ı	58671	E52F
3	13	å	58129	E311	19	29	ë	00279	0117	35	45	ķ	00107	006B
4	14	ą	00261	0105	20	30	ę	58416	E430	36	46	ķ	59905	EA01
5	15	b	00098	0062	21	31	eo	58526	E49E	37	47	l	00108	006C
6	16	ĕ	59654	E906	22	32	ey	58421	E435	38	48	ł	00322	0142
7	17	c	00099	0063	23	33	ę	00281	0119	39	49	m	00109	006D
8	18	č	00263	0107	24	34	f	00102	0066	40	50	ń	07743	1E3F
9	19	č	59690	E92A	25	35	ř	59776	E980	41	51	n	00110	006E
10	20	č	00269	010D	26	36	g	00103	0067	42	52	ŋ	00331	014B
11	21	č	59685	E925	27	37	g	00501	01F5	43	53	ŋ	07751	1E47

Zestaw znaków AGWB

Wprowadzanie fonetycznych znaków z klawiatury



Fragment układu klawiaturowego do wprowadzania znaków AGWB

EDYTOR ZNAKÓW AGWB v.2

Wyczyść

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
a	á	â	ã	ä	å	b	ß	c	ć	ç	č	č̇	d	đ	z	ž	z'	ž'
20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38
e	é	è	ě	ê	ë	ě	ə	e	f	φ	ǰ	ǰ̇	g	ǰ	ch	h	h'	χ
39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57
γ	i	ie	i'	k	k'	l	l'	m	m'	n	η	η'	ń	ñ	o	ó	õ	õ'
58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76
ö	ø	p	p'	r	r'	ř	ř'	s	š	s'	š'	ṧ	t	t'	u	ú	û	ü
77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	--
u	u̇	u	v	w	ý	w'	y	ý	ÿ	ÿ'	ÿ̇	ÿ̇'	ь	ь'	z	ž	z'	ž'

Edytor AGWB

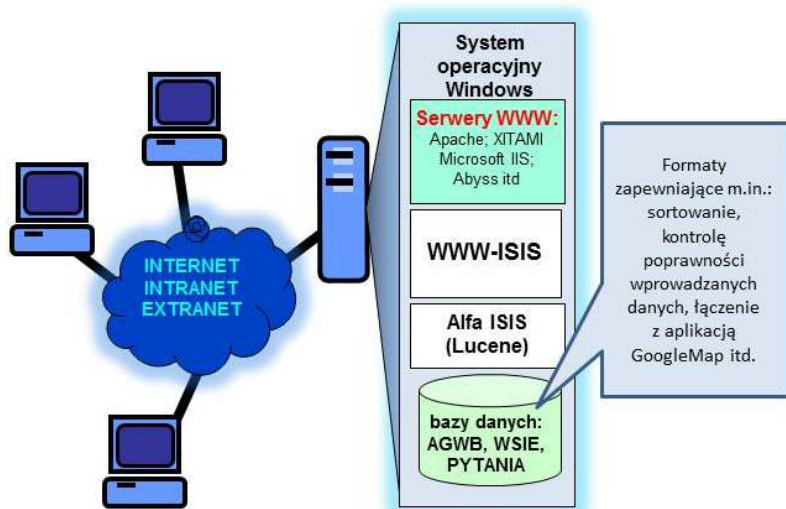
Struktura, projekt i realizacja bazy danych

Głównym problemem był rozszerzony zestaw znaków – UNICODE, w którym zapisano formy wyrazowe. Żadne ze standardowych narzędzi nie mogło ich poprawnie posortować, zgodnie z założeniami projektu. Ostatecznie zdecydowano się na zastosowanie systemu do tworzenia baz danych (alfaISIS, opracowanym przez CC Open Computer Systems Ltd. www.cc.com.pl) oraz systemu (WWW-ISIS), przeznaczonego do ich udostępniania w sieci⁷. Budowę systemu WWW-ISIS przedstawia schematycznie. System działa w środowisku Windows, z zainstalowanym serwerem WWW (preferowany jest serwer IIS), na którym wgrany jest odpowiedni program (skrypt cgi), kontrolujący dostęp (wyszukiwanie, przeglądanie, aktualizacja zawartości bazy i tzw. zbioru odwróconego) do baz danych. Obecna wersja systemu została wzbogacona w stosunku do poprzedniej o wiele dodatkowych funkcji: m.in. o możliwość pełnego wykorzystania znaków UNICODE, co umożliwiło w procesie wyszukiwawczym oraz w sortowaniu skorzystać z dowolnego układu sztucznych znaków, koniecznych do zapisu fonetycznego form wyrazowych. Zastosowany system alfaisis pozwala na tworzenie bazy relacyjnej w celu

⁷ Przykłady zastosowania tego typu rozwiązań można znaleźć m.in.: <http://www4.fao.org/faobib/> czy <http://biblio.igik.edu.pl/libcat/index.html>.

przechowywania tradycyjnych „rekordów ISISa” (baz tworzonych przez system CDS/ISIS – darmowe oprogramowanie rozpowszechniane przez UNIDO od lat 90.), dając możliwość szybkiego dostępu do wskazanych rekordów przez numer rekordu (MFN – Master File Number), czy też wyprowadzania danych w postaci zbiorów XML. Dla późniejszego procesu wyszukiwawczego ważne jest odnotowanie, że bazy tworzone w systemie alfaisis dają możliwość wykorzystania potężnego narzędzia indeksującego – systemu Lucene (http://lucene.apache.org/core/2_9_4/queryparsersyntax.html), który okazał się sukcesem wśród tzw. wolnego oprogramowania, głównie ze względu na swoje podobieństwo do system wyszukiwawczego oferowanego przez wyszukiwarkę Google. System ma też sprawnie działającą funkcję REF, dzięki której można odwoływać się do poszczególnych rekordów, co ułatwia odwzorowywanie relacji między encjami. Administrator systemu widzi system „ISIS” tylko przez tzw. język formatowania PFT (Print Formating Language) oraz tablice służące do tworzenia zbioru indeksującego FST (Field Selection Table). Pozostała część systemu jest bazą SQL, wzbogaconą o system wyszukiwawczy Lucene. Tworząc bazę SQL, administrator ma do wyboru dwa typy baz: Postgres lub SQLite. Baza danych jest wykorzystywana jako miejsce przechowywania rekordów „ISIS”. Poza kontrolą transakcji typowe cechy bazy relacyjnych raczej nie są wykorzystywane. Na pierwszy rzut oka istnieje tylko jedna tablica w bazie, składająca się z identyfikatora rekordu oraz pola (kolumny), w której przechowywane są w formie danych XML rekordy „ISIS”. Dzięki temu system jest znacznie bardziej stabilny. Do generowania dynamicznych stron WWW wykorzystywane są: zbiory http (pełniące funkcję szablonów), pliki definiujące tablice wyszukiwawcze: database.def, browse.def, oraz plik formularza wprowadzania danych – entry.def. Wspomniany wcześniej język formatowania wykorzystywany jest głównie do: definiowania stron WWW wyświetlających dane, FST, tablic walidacyjnych, zaś w przypadku systemu AGWB umożliwił stworzenie kodu pozwalającego na tworzenie i aktualizację dodatkowego pola przeznaczonego do sortowania form wyrazowych według ustalonych kryteriów.

W trakcie opracowywania i tworzenia oraz testowania projektu AGWB wyłaniały się kolejne dodatkowe propozycje dotyczące bazy danych, które należało uwzględnić. Ich realizacja wiązała się często z rozwiązywaniem różnych szczegółowych kwestii informatycznych,



m.in. wprowadzaniem nowych znaków do zestawu i kolejności ich sortowania, zmianą modułu komunikacji systemu z użytkownikiem itd.

Największym wyzwaniem okazał się jednak sposób sortowania znaków. Stworzony zestaw znaków AGWB nie odwoływał się do żadnego języka naturalnego. Ostatecznie zdecydowano się na wprowadzenie dodatkowego pola, w którym znajduje się zestaw liczb odpowiadających określonemu znakowi wykorzystywanemu w zapisie fonetycznym, i tak np. forma wyrazowa (10): *abr¹usek* ma odpowiedni dla niej zapis cyfrowy określony w bazie jako pole „Dane do sortowania (11)”: 11177283763053.

Eksport danych

W momencie eksportowania baz z arkusza kalkulacyjnego każdy rekord, reprezentujący daną formę wyrazową, zapisany był w osobnym wierszu. Struktura danych zawartych w arkuszu Excel nie ma możliwości wprowadzania danych powtarzalnych, dlatego chcąc zachować pierwszą postać normalną w bazie, konieczne było powtarzanie w każdym wierszu form wyrazowych dla różnych wartości dotyczących numerów wsi. Takie rozwiązanie odpowiadało strukturze danych zapisanych w fiszkach. Jed-

nak ostatecznie nie można było go przyjąć w bazie w docelowej, dlatego konieczne okazało się całkowite przegrupowanie danych. Wykorzystano do tego celu stare narzędzia pakietu CDS/ISIS wraz ze specjalnie zaprojektowanymi formatami wydruku danych oraz szereg dodatkowych programów wspomagających (CISIS firmy Bireme), m.in. sortujących, łączących rekordy z tą samą wartością i zamieniających pojedyncze pole w podpole powtarzalne. Efekt tych działań spowodował, że z kilkunastu tysięcy wierszy w programie Excel, stanowiących pojedyncze rekordy, stworzono bazę z zaledwie kilkoma tysiącami rekordów. Nowy rekord uwzględnia daną formę wyrazową z odpowiadającym jej oznaczeniem pytania (przez tzw. numer pytania i numer działu) oraz z tzw. grupą pól powtarzalnych w postaci m.in. numerów wsi, w których te formy występują. Dzięki temu rozwiązaniu zwiększa się efektywność i funkcjonalność przyszłego systemu.

Ostatecznie na system AGWB składają się trzy bazy: baza form wyrazowych (określana jako AGWB), baza zapytań (określana jako PYTANIA) oraz baza wsi (WSIE). W bazie form wyrazowych przechowywane są tylko dane dotyczące samej formy wyrazowej oraz informacje dotyczące numeru działu oraz numeru pytania, dzięki czemu wykorzystując specjalną funkcję REF (z języka formatowania), bez problemu system odnajduje odpowiednie pytanie w bazie zapytań. Analogicznie wygląda powiązanie z bazą wsi. Formy wyrazowe są ściśle powiązane z wsiami albo inaczej określanymi punktami, które mają na fiskach reprezentacje w postaci identyfikatorów cyfrowo-literowych. Ta odpowiedniość 1 – 1 pozwoliła połączyć numer wsi w bazie form wyrazowych AGWB z numerem wsi w bazie WSI. Baza wsi ma ponadto dane pozwalające na określenie położenia geograficznego (długości i szerokości) w standardzie GoogleMap. Dzięki aplikacji GoogleMap można w każdej chwili przejść do bazy wsi i w odpowiednim formularzu zmodyfikować dane dotyczące bądź to nazwy własnej wsi, bądź to uszczegółwić jej położenie geograficzne. Dzięki zastosowaniu struktury danych charakterystycznej dla baz ISIS-owych możliwe było wprowadzenie pól powtarzalnych. Każdy rekord w bazie AGWB ma pole powtarzalne, w którym zawarte są dane dotyczące występowania danej formy wyrazowej, ewentualnie form obocznych w różnych wsiach (punktach). Całość traktowana jest jako tzw. grupa powtarzalna i w formularzu wprowadzania danych zawiera specjalny formularz. Po wypełnieniu danych dotyczących

danej fiszki, użytkownik może wprowadzić kolejne wystąpienie tego samego pola, ale już dla innej fiszki. Takie ułożenie danych w bazie w znaczący sposób ogranicza liczbę rekordów i zwiększa efektywność działania systemu.

Wyszukiwanie i wprowadzanie danych

Już na poziomie przygotowywania do eksportu rekordów zapisanych w Excelu, dzięki standardowej funkcji programu, zauważono, że ok. 10% rekordów stanowią powtórzenia, które udało się wyeliminować. Dlatego w systemie AGWB operacja wprowadzania danych w każdej z baz (AGWB, PYTANIA, WSIE) jest zabezpieczona przez tzw. formaty walidacyjne. Dla bazy AGWB uniemożliwiają one wprowadzenie rekordu – formy wyrazowej o takim samym kształcie, numerze pytania i numerze działu. Analogicznie sytuacja wygląda dla bazy PYTANIA oraz bazy WSIE. Przed zapisaniem rekordu system kontroli poprawności wprowadzanych rekordów sprawdza również, czy odwołania do innych baz danych są właściwe, czyli czy wprowadzone odwołanie do danego pytania rzeczywiście wskazuje na istniejące pytanie w bazie PYTANIA. Podobnie sytuacja wygląda w przypadku bazy WSIE. Jeśli warunki nie są spełnione, wyświetlany jest komunikat o błędzie uniemożliwiający zapisanie danych.

Proces wprowadzania danych dotyczących odwołań do baz PYTANIA i AGWB jest dodatkowo wspomagany przez tzw. tablice haseł wzorcowych. Użytkownik nie musi pamiętać numeru pytania, czy działu czy też wsi. W procesie wprowadzania danych w wybranym formularzu ma możliwość podglądu bazy przy danym polu (przycisk LISTA) i wybrania przyciskiem żądanej wartości.

Kontrola poprawności wprowadzanych danych zabezpiecza również użytkownika przed przypadkowym usunięciem rekordu, jeśli ten wykazuje powiązania z innym rekordem.

Wprowadzanie danych do pól powtarzalnych umożliwia przycisk DODAJ NOWE, który powoduje wyświetlenie całej dodatkowej grupy pól do wypełnienia.

GRUPA POWTARZALNA DLA KAŻDEJ FISZKI:

Proszę starannie wypełnić na podstawie każdej fiszki:

Aby wypełnić dane z kolejnej fiszki dla tej samej formy wyrazowej należy wybrać przycisk "DODAJ NOWE"

FISZKA

numer punktu [wies] (100 ^a)	104	LISTA
Przypadek/Osoba (100 ^b)	XXXX	
Uwagi (100 ^c)	XXXXX	
Zdjęcie fiszki (100 ^d)	XXXXX	
Data wprowadzenia fiszki (100 ^e)	2012-04-23	
Wprowadzający fiszkę (100 ^f)	wg	

FISZKA

numer punktu [wies] (100 ^a)		LISTA
Przypadek/Osoba (100 ^b)		
Uwagi (100 ^c)		
Zdjęcie fiszki (100 ^d)		
Data wprowadzenia fiszki (100 ^e)		
Wprowadzający fiszkę (100 ^f)		DODAJ NOWE



Przycisk pozwalający na dodanie kolejnego opisu dla danej fiszki (grupy powtarzalnej)

Formularz wprowadzania danych – grupa powtarzalna dla form deklinacyjnych

Dane kartograficzne oraz zdjęcia fiszek

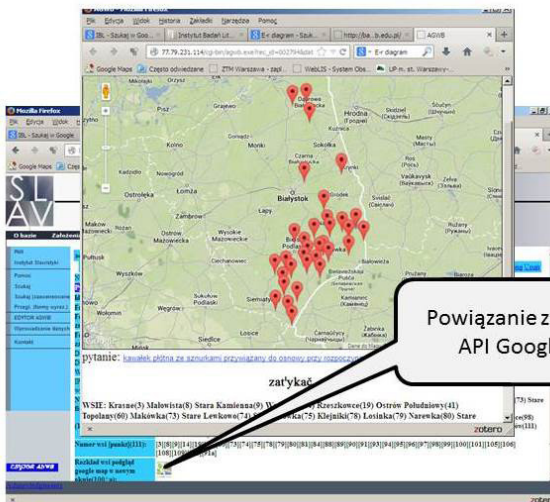
Początkowo nie planowano wprowadzania dodatkowych danych, dotyczących położenia punktów wsi, w których występowały dane formy wyrazowe, jednak zdecydowano się rozszerzyć funkcjonalność bazy o pomocnicze informacje, powiązane ze znacznikami położenia wyświetlanymi w aplikacji GoogleMap. Funkcjonalność ta, podobnie jak i inne, związane z wyświetlaniem danych, możliwa była do osiągnięcia dzięki wbudowanemu w bazę wspomnianemu językowi formatowania.

Kolejnym krokiem, zwiększającym funkcjonalność bazy, była możliwość wprowadzania wyświetlania skanów opracowywanych fiszek. Jest ich ponad 200 tys. i zostały one udostępnione online według działów tematycznych kwestionariusza do AGWB, którego pytania znajdują się na stronie bazy AGWB.

FORMY WYRAZOWE	
Numer działu:	XX
Numer pytania:	5
Pytanie z kwestionariusza AGWB:	baciuszka (duchowny prawosławny)
Forma wyrazowa :	błac'uška
Numer wsi :	Krasne (3) Malowista (8) Chilmony (10) Jaginty (11) Podostrówek (13) Siderka (17) Rzeszkowce (19) Saczkowe (20) Śniczany (22) Bobrówka (23) Nowodziel (27) Knyszewice (37) Studzianki (39) Sokolda (40) Ostrów Południowy (41) Krynki (42) Nowodworce (43) Bobrowniki (52) Zwierki (55) Sokole (56) Zubki (58) Podozierany (62) Jalówka (63) Kozłiki (66) Suszcza (71) Siemianówka (75) Stare Masiewo (81) Teremiski (89) Białowieża Stoczek (92)
Położenie wsi na mapie:	
Id. rekordu:	



Łącze pozwalające na odwołanie do Aplikacji GoogleMap



Wykorzystanie aplikacji GoogleMap w wyświetlaniu punktów (wsi) dla danej formy wyrazowej

Digitalizacja kartoteki do AGWB i stworzenie bazy jest nie tylko zabiegiem archiwizującym, ale także otwierającym nowe możliwości przed językoznawcami (głównie dialektologami), zajmującymi się zagadnieniami pogranicza polsko-wschodniosłowiańskiego, kontaktami językowymi, geografią lingwistyczną. Udostępnienie kartoteki w otwartym dostępie pozwoli także na spopularyzowanie tak interesującego i unikatowego materiału gwarowego.

Dorota Krystyna Rembiszewska

Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Warszawa

Archiwum Naukowe Instytutu Sławistyki Polskiej Akademii Nauk jako przykład zbiorów specjalnych

Dokumentacja działalności naukowej w placówkach badawczych zwykle stanowi część zbiorów archiwów zakładowych. Spuścizny poszczególnych uczonych zwykle trafiają do Archiwum Naukowego PAN w Warszawie (oraz oddziału w Poznaniu) lub Archiwum PAN i PAU w Krakowie. W niewielu instytutach są wydzielone odrębne archiwa naukowe (zajmujące się przechowywaniem materiałów archiwalnych, specyficznych dla danej jednostki oraz tworzeniem kolekcji autonomicznych dla danej dziedziny), jak chociażby w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, gdzie m.in. „gromadzone są materiały pochodzące z etnograficznych badań terenowych oraz poszukiwań archiwalnych prowadzonych na terenie Polski i Europy”¹.

Przez wiele lat archiwalia Instytutu Sławistyki PAN, dotyczące naukowej działalności tej placówki, nie były w pełni zewidencjonowane. Wiele materiałów leżało bez jakiegokolwiek uporządkowania w regałach pracowni przy ul. Jaracza 6 m. 12 w Warszawie. Trafiły one tam po przenosinach Instytutu w latach 90. XX wieku z Pałacu Kultury i Nauki, gdzie wcześniej Instytut miał swoją siedzibę. Na przykład szafę z mapami napisowymi do *Atlasu gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny* umieszczono w piwnicy. Kiedy Instytut musiał przekazać pomieszczenia piwniczne wspólnocie mieszkaniowej, szafę wyrzucono. W ostatniej chwili, właściwie przypadkowo, mapy i materiały warsztatowe do atlasu zdążyła uratować jedna z autorek zespołu redakcyjnego Atlasu.

¹ <http://www.etnologia.uni.lodz.pl/instytut/struktura/archiwum-naukowe/> (dostęp 12.01.2015 r.).

W związku z takim stanem rzeczy należało poczynić kroki zmierzające do zinwentaryzowania i przechowywania we właściwych warunkach dokumentacji. Rezultatem tych działań było podjęcie uchwały o powstaniu archiwum na Radzie Naukowej Instytutu Sławistyki PAN 20 X 2008 r. Pełnomocnikiem dyrekcji ds. Archiwum Naukowego IS PAN została Dorota Krystyna Rembiszewska.

Dyrekcja przeznaczyła fundusze na sprzęty i materiały niezbędne do uruchomienia archiwum. W pomieszczeniu w piwnicach Pałacu Staszica są zamontowane regały przesuwne typu Compact, które dają możliwość jak najlepszego zagospodarowania powierzchni. Jest w nich miejsce na 72 metry bieżące dokumentów.

Aby prace nad uporządkowaniem dokumentacji mogły przebiegać zgodnie z zasadami pracy archiwalnej, opracowano odrębną instrukcję o organizacji i zakresie działania, w której określa się m.in., że są gromadzone materiały archiwalne kategorii A, dokumentujące dorobek naukowy, popularnonaukowy; zbiory pochodzenia prywatnego – spuścizny naukowców; materiały o znaczeniu historycznym, niezwiązane bezpośrednio z działalnością naukową poszczególnych pracowników.

Początkowe prace nad tworzeniem archiwum naukowego koncentrowały się na wyszukiwaniu najdawniejszych dokumentów, tworzeniu spisów tymczasowych, ustalaniu aktotwórców. Udało się zrobić wstępną selekcję, wyodrębnić kilka zespołów. Dzięki temu było możliwe robocze zinwentaryzowanie materiałów i przygotowanie do opracowania zespołów.

Zasób Archiwum Naukowego IS PAN stanowią dokumenty związane z działalnością Instytutu Sławistyki od momentu jego powstania w roku 1954. W ciągu tego okresu Instytut przechodził reorganizacje i miał różne nazwy:

- II Pracownia Dialektologiczna Zakładu Językoznawstwa PAN (lata 1954–1955),
- Zakład Słowianoznawstwa (lata 1954–1976),
- Instytut Słowianoznawstwa Polskiej Akademii Nauk (lata 1976–1992),
- Instytut Sławistyki PAN (od 1992 r.).

Podstawę zbiorów archiwum stanowią materiały pracowników Instytutu Sławistyki lub osób z nim związanych: doc. Wandy Budziszewskiej, prof. Teresy Dąbek-Wirgowej, prof. Irydy Grek-Pabisowej, prof. Ewy Rzetelskiej-Feleszko, prof. Jadwigi Zieniukowej. Te, jeszcze

nie w pełni opracowane zespoły, są jedynie częścią dużych spuścizn tych uczonych. Zawierają one materiały z zakresu językoznawstwa (m.in. onomastyka, dialektologia historyczna, etymologia, leksykologia) oraz literatury (głównie historia literatury bułgarskiej, literatura macedońska). Na zbiory składają się nie tylko materiały warsztatowe (w tym rękopisy, odręczne komentarze na wycinkach prasowych), ale także na przykład komputeropis dotychczas niewydanej, gotowej do druku, pracy. Szczególnie cenna jest korespondencja do osób i instytucji. Dużą wartość mają również kolekcje związane z podróżami prywatnymi i służbowymi.

Opracowana spuścizna Ewy Rzetelskiej-Feleszko (1932–2009) – językoznawczyni, onomastki, córki Aleksandra Kamińskiego, zawiera interesujące dokumenty, poświadczające wielokierunkowe zainteresowania naukowe tej badaczki oraz działalność organizacyjną i społeczną. Zgromadzono zatem, oprócz materiałów warsztatowych do artykułów i monografii, także archiwalia związane z pracą E. Rzetelskiej-Feleszko w Komisji Ustalania Nazw Miejscowych i Obiektów Fizjograficznych oraz kierowaniem Pracownią Onomastyki Słowiańskiej. W spuściznie E. Rzetelskiej-Feleszkowo wśród materiałów obcych znalazły się m.in. opracowania, kwestionariusze i artykuły naukowe o tematyce łużyckiej różnych autorów.

W kilku kopertach przechowywana jest część korespondencji prof. Zdzisława Stiebera, byłego dyrektora Instytutu. Z czasów pracy Zdzisława Stiebera dla Atlasu językowego Europy zachowały się w IS PAN kwestionariusze do badań terenowych, protokoły posiedzeń komisji polskiej (lata 1976–1977). Cała spuścizna (zresztą niewielka) tego uczonego znajduje się w zbiorach Archiwum PAN w Warszawie², w której większość dokumentów przekazała w 1990 r. wdowa po profesorze Maria Obrębska-Stieberowa³.

Specyficzny zbiór stanowią materiały warsztatowe w postaci brulionów z zapisami terenowymi do *Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego* (punkty na Kaszubach) i do *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczyzny*.

² Materiały Zdzisława Stiebera, Archiwum PAN, 159, j. 17, k. 225.

³ J. Arvaniti, *Materiały Zdzisława Kazimierza Stiebera w zbiorach Polskiej Akademii Nauk Archiwum w Warszawie (1903–1980)* (159), [w:] *Zdzisław Stieber (1903–1980). Materiały i wspomnienia*, pod red. D.K. Rembiszewskiej, Warszawa 2013, s. 219.

Do unikatowych dokumentów należą mapy napisowe do *Atlasu gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*. Są to mapy o formacie A0 (841×1189 mm), na których przy poszczególnych punktach, oznaczających wsie, umieszczono zapisy form wyrazów charakterystycznych dla danej miejscowości. Ostatecznie w Atlasie znalazły się mapy wykonane inną metodą. Zatem te wielkoformatowe kartogramy są jedynym dowodem pewnego etapu prac nad tym atlasem.


Ważną część zasobu archiwum naukowego tworzą kartoteki do atlasów gwarowych: *Atlasu gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*⁴, *Atlasu językowego kaszubszczyzny i dialektów sąsiednich*. Zachowują one uporządkowanie według działów tematycznych. Kartoteki są umieszczone w szafach z szufladami i nie będą przeniesione do pomieszczenia archiwum – pozostaną w pracowni przy ul. Jaracza 6.

Kartoteka AGWB została zdigitalizowana (około 198 000 fiszek) i stworzono bazę danych zawierającą formy wyrazowe zapisane w kartotece⁵. Poza tym większość materiału znalazła się dziesięciu tomach *Atlasu gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*⁶.

Dublet Kartoteki atlasu kaszubskiego (w postaci zeszytów) prof. Hanna Popowska-Taborska przekazała do Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej w Wejherowie⁷, które wykonało digitalizację⁸.

W archiwum naukowym przechowywana jest kartoteka (niepełna) *Atlasu gwar Pobuża*, licząca około 20 tys. fiszek, będąca rezultatem

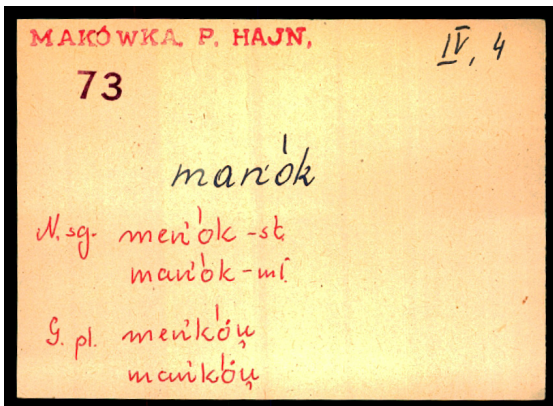
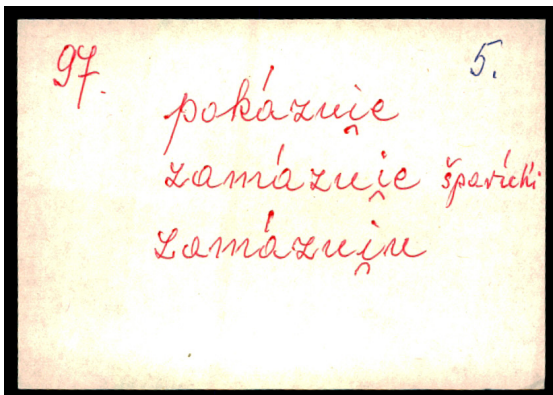
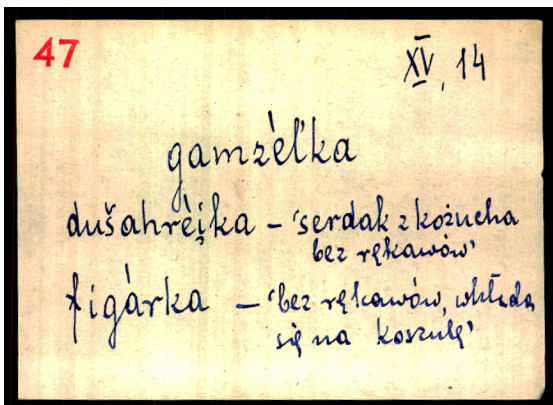
⁴ Dalej: AGWB.

⁵ Było to możliwe dzięki dofinansowaniu w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2015. 

⁶ *Atlas gwar wschodniostowiańskich Białostoczczyzny*, t. 1, pod red. S. Glinki, A. Obrębskiej-Jabłońskiej, J. Siatkowskiego, Wrocław 1980; t. II–III, pod red. S. Glinki, Wrocław 1989–1993; t. IV–X, pod red. I. Maryniakowej, Warszawa 1995–2012.

⁷ Tam również trafiły materiały do *Słownika etymologicznego kaszubszczyzny* Wiesława Borysia, Hanny Popowskiej-Taborskiej, opracowywanego w Instytucie Slawistyki PAN.

⁸ Atlas językowy kaszubszczyzny, Pomorska Biblioteka Cyfrowa, <http://fbc.pionier.net.pl/search#q=atlas%20j%C4%99zykowy%20kaszubszczyzny> (dostęp 11.01.2015 r.).





Kartoteka *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*

współpracy – w latach dziewięćdziesiątych XX wieku – IS PAN z Zakładem Ukrainistyki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i Instytut Językoznawstwa Ukraińskiej Akademii Nauk w Kijowie. Rejestruje ona ukraińskie gwary z 18 wsi makroregionu lubelskiego. Tutaj kryterium porządkującym są poszczególne miejscowości, w obrębie których ułożono kartki według numeracji kwestionariusza.

Jako kartoteka zachowały się materiały gwarowe z pogranicza polsko-laskiego (tzn. polsko-morawskiego) ze wsi Krzanowice i Krzyżanowice. Kartoteka jest niekompletna i nie w pełni uporządkowana z powodu braku jednoznacznej lokalizacji. Tylko część pudeł przetrwała do dziś. Oprócz tego w jednej teczce znajduje się maszynopis z materiałami pomocniczymi do *Słownika porównawczego dwóch wsi śląskich*

*Krzanowice – Krzyżanowice*⁹. Ten zbiór jest o tyle cenny, że rejestruje stan sprzed kilkudziesięciu lat, w znacznym stopniu zmieniony w stosunku od obecnej rzeczywistości językowej.

Bogaty zbiór – ponad 5 tys. fiszek – zawiera kartoteka leksyki staroobrzędowców, która w większości weszła do opracowanego w ówczesnym Instytucie Słowianoznawstwa Słownika¹⁰. Materiał pochodzi z kilku powiatów północnego wschodu Polski: augustowskiego, piskiego, mragowskiego, sejneńskiego i suwalskiego.

Świadectwo pracy nad słownikiem bohemizmów w polszczyźnie stanowi kartoteka prof. Janusza Siatkowskiego. Zawiera ona fisze z wyekscerpowanym materiałem oraz 90 mikrofilmów z XVI-wiecznymi zabytkami polszczyzny i czeszczyzny, a także innymi źródłami służącymi do stworzenia tego opracowania¹¹. Cały ten materiał został zdigitalizowany dzięki dofinansowaniu MNiSW¹².

Wartość historyczną mają dokumenty z działalności komórki „Solidarność” w Instytucie w latach 80. Interesującą pamiątką są wnioski Komisji Mieszkaniowej Zarządu Oddziału ZNP w PAN z lat. 70. XX wieku, zawierające opisy sytuacji mieszkaniowej i materialnej ówczesnych pracowników Instytutu. W zasadzie powinny one trafić do odpowiednich archiwów, przechowujących dokumentację związków zawodowych.

Jako ślad aktywności pracowników Instytutu w Komisji Kultury Słowa Towarzystwa Naukowego Warszawskiego są dwie teczki z lat 1991–1992. Po uporządkowaniu zostaną one przekazane Archiwum PAN, które ma w swoich zbiorach dokumentację wytworzoną przez TNW.

Zgromadzone są również nagrania na taśmach i kasetach. Wśród nich znajdują się zapisy tekstów gwarowych staroobrzędowców –

⁹ Na temat tego zbioru, będącego rezultatem eksploracji pracowników II Pracowni Dialektologicznej (w 1953 i 1954 r.) pisała Jadwiga Majowa: *Słownik porównawczy dwóch wsi śląskich, Krzanowic i Krzyżanowic*, [w:] *Słowiańskie słowniki gwarowe*, pod red. H. Popowskiej-Taborskiej, Warszawa 2000, s. 53–79.

¹⁰ I. Grek-Pabisowa, I. Maryniakowa, *Słownik gwar staroobrzędowców mieszkających w Polsce*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1980.

¹¹ M. Basajem, J. Siatkowski, *Bohemizmy w języku polskim. Słownik*, Warszawa 2006.

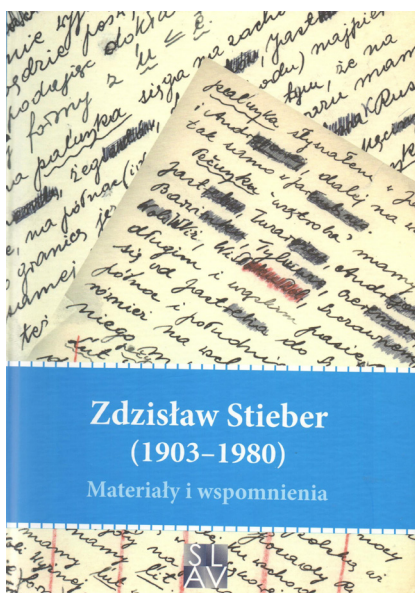
¹² Projekt *Komputerowy system ewidencji archiwaliów do Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny i Słownika bohemizmów* (nr 11H 11 001680) realizowany w ramach „Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2015.

z okolic Augustowa i Suwałk – nagrania z lat 1960–1986 (25 kaset magnetofonowych i 10 taśm szpulowych), z Bułgarii, z Oregonu (teksty amerykańskich staroobrzędowców) – nagrania z roku 1990 (6 kaset magnetofonowych). Taśmy te zostały przekazane do digitalizacji wykonawcom projektu *Dokumentacja rosyjskiej gwary staroobrzędowców w północno-wschodniej Polsce – internetowa baza danych* realizowanego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika¹³.

Jako ciekawostkę, właściwie muzealną, można potraktować 3 matryce ołowiane do *Atlasu językowego kaszubszczyzny*.

Poza tym archiwum wzbogaci się zapewne o różne materiały, gdyż w instytucie obecnie jeszcze pracują profesorowie, którzy ukończyli 80 lat i pewnie niedługo, przynajmniej niektórzy, prześlą dokumentację dotyczącą swojej działalności naukowej.

Tematyka archiwalna weszła do prac Instytutu jako temat statutowy: *Badanie spuścizn pracowników IS PAN*. Jest on realizowany od 2010 r. Efektem prac nad tym tematem była publikacja *Zdzisław Stieber*



Publikacja ta, oprócz tekstów o Zdzisławie Stieberze, zawiera dotychczas niepublikowane jego *Lwowskie wspomnienia* z czasów II wojny światowej

¹³ Efektem projektu zakończonego w 2015 r. jest baza m.in. fragmenty nagrań, które są publikowane na stronie www.starover.umk.pl.

(1903–1980). *Materiały i wspomnienia*, pod red. Doroty K. Rembiszewskiej, Warszawa 2013.

Archiwum Naukowego IS PAN współpracuje z innymi archiwami i instytucjami naukowymi, co przejawia się na przykład we współorganizowaniu (m.in. z Łomżyńskim Towarzystwem Naukowym im. Wagów) konferencji o tematyce archiwistycznej. Archiwum naukowe jest współorganizatorem cyklu *Archiwalia a badania regionalne: Rody, rodziny Mazowsza i Podlasia. Źródła do badań genealogicznych* (Łomża 2011), *Materiały źródłowe do dziejów ziemi łomżyńskiej w archiwach Polski i na Wschodzie* (Łomża 2012), *Powstanie styczniowe w dokumentach archiwalnych na Mazowszu północno-wschodnim i Podlasiu* (Łomża 2013 r.), *Archiwa w nauce, nauka w archiwach* (Warszawa 2014 r.), *Genealogie sławnych rodzin z Mazowsza i Podlasia* (Łomża 2015).

Zasób Archiwum Naukowego IS PAN stanowi jedyny w swoim rodzaju, niepowtarzalny zbiór cennych materiałów, które nie do końca można traktować jak typowe dokumenty archiwalne, dające się łatwo sklasyfikować. W związku z tym w październiku 2016 r. zostało przekształcone w Zbiory Specjalne, co umożliwi prowadzenie prac nastawionych na ewidencjonowanie i udostępnianie materiałów w sposób odpowiadający specyfice zgromadzonych archiwaliów.

Noty o autorkach i autorach

Ewa Bohusz-Rubaszewska – z wykształcenia fizyk o specjalizacji astronomicznej, grafik komputerowy, archiwistka. Od prawie dwudziestu lat opracowuje bogate archiwum rodzinne, wzbogacając je o tło genealogiczne. Jest autorką tekstów dotyczących przeszłości rodów z Mazowsza i Podlasia, które publikuje od 2012 r. w „Ciechanowieckim Roczniku Muzealnym”.

Magdalena Budnik – ur. 1983, doktor, zatrudniona w Ośrodku Badań Filologicznych nad Cenzurą PRL przy Uniwersytecie w Białymstoku. Zainteresowania badawcze: alfabetyzacja dorosłych w PRL, cenzura PRL wobec literatury dziecięcej i młodzieżowej. Autorka artykułów w czasopismach naukowych oraz monografii »*Książka Nowego Czytelnika*«. *Literatura dla byłych analfabetów przeschkolonych w Polsce w latach 1948–1951*, Białystok 2014.

Kamila Budrowska – ur. 1970, profesor zwyczajny dr hab. na Uniwersytecie w Białymstoku. Dziedziny zainteresowań: cenzura w krajach komunistycznych, tekstologia i edytorstwo naukowe. Autorka ponad 80 artykułów naukowych i 4 monografii. Pomysłodawczyni i kierownik Ośrodka Badań Filologicznych nad Cenzurą PRL (powstał w 2011 r.); kierownik grantu przyznanego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, temat projektu: *Cenzura wobec literatury polskiej w latach 1945–1989*.

Adam Grzegorz Dąbrowski – ur. 1969 r., doktor, pracuje w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Dziedziny zainteresowań: teoria i metodyka pracy archiwalnej, źródłoznawstwo, dzieje kancelarii polskiej XX wieku. Autor monografii *Kancelaria Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Warszawie w latach 1918–1939*, Warszawa 2015; współautor czterech wydawnictw źródłowych *Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach 1918–1998*,

Warszawa 1998; *Archiwum Polityczne Ignacego Paderewskiego*, t. V, 1909–1941, Warszawa 2001; *Polityka morska państw bałtyckich i skandynawskich w świetle referatów polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych na zjazd bałtycki w Gdyni w 1937 r.*, Słupsk 2004; *Archiwum Polityczne Ignacego Jana Paderewskiego*, t. VI, 1915–1941, Warszawa 2007.

Małgorzata Krystyna Frąckiewicz – ur. 1966, doktor, językoznawca polonistyczny, metodyk, adiunkt w Zakładzie Współczesnego Języka Polskiego Uniwersytetu w Białymstoku. Od 1997 r. członek Łomżyńskiego Towarzystwa Naukowego im. Wągów w Łomży, a od 2014 r. członek zarządu ŁTN. Zainteresowania badawcze: dialektologia, mowa mieszkańców regionu łomżyńskiego, frazeologia, antroponomia Łomży i ziemi łomżyńskiej (nazwiska mieszczan łomżyńskich XV–XIX w.; nazwiska żydowskich mieszkańców miast i miasteczek w Łomżyńskiem; nazwiska ewangelików łomżyńskich); język religijny; przekaz językowy w kontekście kulturowym; metodyka skutecznego nauczania języka polskiego (popularyzacja autorskiej metody symultanicznej według teorii H. Gardnera).

Wiesław Gliński – ur. 1965 r., doktor. Zainteresowania badawcze: informacja naukowa, przetwarzanie i bazy danych, systemy nawigacji w zasobach informacyjnych. Autor ponad 40 artykułów i jednej monografii. Członek Polskiego Towarzystwa Informatyki Naukowej.

Ryszard Grzesik – ur. 1964, profesor zwyczajny dr hab. w Zakładzie Historii (w Poznaniu) Instytutu Sławistyki PAN w Warszawie. Zainteresowania badawcze: historia średniowieczna Europy Środkowej, szczególnie stosunków polsko-węgierskich, źródła narracyjne do dziejów Europy Środkowej w średniowieczu. Autor licznych artykułów oraz książek: *Kronika węgiersko-polska. Z dziejów polsko-węgierskich kontaktów kulturalnych w średniowieczu*, Poznań 1999; *Polska Piastów i Węgry Arpadów we wzajemnej opinii (do 1320 roku)*, Warszawa 2003; *Hungaria – Slavia – Europa Centralis. Studia z dziejów środkowoeuropejskiej kultury we wczesnym średniowieczu*, Warszawa 2014 oraz *Żywość św. Stefana króla Węgier czyli Kronika węgiersko-polska*, przeł., wstępem i komentarzem opatrzył Ryszard Grzesik, Warszawa 2003. Ponadto jest przewodnikiem PTTK po Poznaniu i po Szlaku Piastowskim.

Anna Krzemińska – ur. 1976 r., doktor, pracuje w Centrum Informacji Naukowej, Biblioteka i Archiwum Instytutu Farmakologii PAN w Krakowie. Dziedziny zainteresowań: archiwistyka, prawo autorskie, prawo archiwalne, dane badawcze. Autorka ponad 50 artykułów naukowych, popularnonaukowych, recenzji, sprawozdań podejmujących przede wszystkim tematykę gromadzenia i udostępniania dokumentacji w świetle przepisów prawa (prawa archiwalnego, prawa autorskiego, ochrony danych osobowych, ochrony własności intelektualnej, itp.), jak również gromadzenia i udostępniania danych badawczych oraz monografii *Historia studiów doktoranckich w Zakładzie i Instytucie Farmakologii PAN w Krakowie. Na marginesie 40. jubileuszu 1970–2010*, oprac. i wybór źródeł. Jest członkinią Stowarzyszenia Archiwistów Polskich, zasiada w Zarządzie Polskiego Towarzystwa Archiwalnego, w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie w zakresie opracowania testów kwalifikacji zawodowych w zawodzie technik-archiwista pełni funkcję eksperta.

Dorota Krystyna Rembiszewska – ur. 1967, dr hab., profesor nadzwyczajny w Instytucie Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, kierownik Zbiorów Specjalnych IS PAN. Zainteresowania naukowe: dialektologia polska, kontakty językowe polsko-wschodniosłowiańskie i polsko-nie-słowiańskie, geografia lingwistyczna, leksykografia gwarowa, historia nauki, archiwistyka regionalna. Autorka m.in. książek: *Gwary nadbużańskie mazowiecko-podlaskie*, *Dynamika rozwoju gwary Knyszyzna i okolic na Podlasiu w XX wieku*, »Słownik dialektu knyszyńskiego« Czestawa Kudzinowskiego, współautorka *Atlasu gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny* (t. IV, IX, X) oraz (z Ireną Maryniakową, Januszem Siatkowskim) *Różnojęzycznego słownictwa gwarowego Podlasia, Suwalszczyzny i północno-wschodniego Mazowsza*, współredaktorka serii *Archiwalia a badania regionalne* (t. 1–5) wydawanej w Łomżyńskim Towarzystwie Naukowym im. Wągów.

Mirosław Roguski – ur. 1948 r., doktor, pracuje w Fundacji im. S. Konarskiego w Warszawie. Dziedziny zainteresowań: historia Mazowsza XVIII–XIX wieku, czasy stanisławowskie, szlachta, urzędnicy, sejmiki oraz sądy ziemskie i grodzkie ziemi liwskiej, heraldyka, genealogia. Autor kilkudziesięciu artykułów poświęconych historii ziemi liwskiej, drohickiej i powiatu węgrowskiego. Jest redaktorem naczelnym pisma

„Rocznik Liwski”, a także członkiem rady muzealnej Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie, prezesem Stowarzyszenia „Zamek Liw Stowarzyszenie Kulturalne Ziemi Liwskiej” i wiceprezesem zarządu Fundacji im. S. Konarskiego.

Norbert Dariusz Tomaszewski – ur. 1957 r., magister, pracuje w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Dziedziny zainteresowań: historia regionalna, ekologia, archeologia. Autor monografii *Historia Ciechanowca do 1989 roku* oraz kilkudziesięciu artykułów naukowych. Jest redaktorem naczelnym „Ciechanowieckiego Rocznika Muzealnego”.